DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta

KRAKOWA.

XXVIII. Rocznik—1907.

NAKŁADEM GMINY MIASTA KRAKOWA.

W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.
1908.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa,

redagowany na zasadzie uchwał pełnej Rady miejskiej z dnia 4. marca 1880 r. i dnia 26. czerwca 1888 r., wychodzi raz na miesiąc w pierwszych dziesięciu dniach każdego miesiąca.

Od 1. stycznia 1880 do 31. grudnia 1907 r.

wydano roczników dwadzieścia ośm.

I.	Rocznik	— 1880	obejmuje	Nrów	4	str.	tekstu	65	str. spisu	III.
II.	„	— 1881	„	„	13	„	„	112	ze spisem	łącznie.
III.	„	— 1882	„	„	8	„	„	74	str. spisu	IV.
IV.	„	— 1883	„	„	20	„	„	154	„ „	IV.
V.	„	— 1884	„	„	13	„	„	168	„ „	VIII.
VI.	„	— 1885		„	32	„	„	198	„ „	VIII.
VII.	„	— 1886	„	„	36	„	„	260	„ „	XII.
VIII.	„	— 1887	„	„	21	„	„	214	„ „	VIII.
IX.	„	— 1888	„	„	14	„	„	136	„ „	VIII.
X.	„	— 1889	„	„	13	„	„	136	„ „	VIII.
XI.	„	— 1890	„	„	14	„	„	132	„ „	VIII.
XII.	„	— 1891	„	„	12	„	„	106	„ „	VIII.
XIII.	„	— 1892	„	„	12	„	„	126	„ „	VIII.
XIV.	„	— 1893	„	„	13	„	„	128	„ „	X.
XV.	„	— 1894	„	„	13	„	„	84	„ „	X.
XVI.	„	— 1895	„	„	13	„	„	80	„ „	X.
XVII.	„	— 1896	„	„	13	„	„	84	„ „	X.
XVIII.	„	— 1897	„	„	13	„	„	104	„ „	X.
XIX.	„	— 1898	„	„	13	„	„	122	„ „	X.
XX.	„	— 1899	„	„	14	„	„	206	„ „	XII.
XXI.	„	— 1900	„	„	14	„	„	112	„ „	X.
XXII.	„	— 1901	„	„	14	„	„	156	„ „	XII.
XXIII.	„	— 1902	„	„	15	„	„	194	„ „	XII.
XXIV.	„	— 1903	„	„	13	„	„	134	„ „	XII.
XXV.	„	— 1904	„	„	12	„	„	130	„ „	X.
XXVI.	„	— 1905	„	„	13	„	„	126	„ „	VIII.
XXVII.	„	— 1906	„	„	14	„	„	168	„ „	VIII.
XXVIII.	„	— 1907	„	„	14	„	„	168	„ „	VIII.

Redakcyą „Dziennika“ zajmuje się pod kierunkiem Dyrektora Magistratu wicesekretarz Magistratu Bolesław Gwidon Baranowski*).

---

*) Od 1. maja 1905 r.

Przedtem redagowali „Dziennik“: Przez 4 lata (od r. 1880 do r. 1883) Dr. Michał Schmidt, [illegible] wiceprezydent (dyrektor Magistratu). Przez rok (1884 r.) Bolesław Trębowelski, sekretarz Magistratu. Przez 20 lat (od r. 1885 do końca kwietnia 1905 r.) Piotr Banaś, radca Magistratu.

SPIS RZECZY

zawartych w Dzienniku rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa

z roku 1907.

(Liczby końcowe oznaczają stronicę).

POMYŁKI i UZUPEŁNIENIA.

Na stronicy 112. (Nr. 9.) w wierszu 3-cim i 4-tym z góry na lewo opuszczono kilka wyrazów czyli powinno być: Rada miejska mianuje 3) P. Jana Zawiejskiego radcą Budownictwa w randze VII. lecz z pozostawieniem dotychczasowych poborów służbowych.

Na stronicy 129. (Nr. 11.) w ustępie p. t.: Mianowania Urzędników pod 1) powinno być Gauzego zamiast Ganzego.

L. 1. Kraków, dnia 10. stycznia 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

XLII.

Fundacya stypendyjna Walentego Błaszczykiewicza*).

P. Walenty Błaszczykiewicz wniósł do c. k. Namiestnictwa galicyjskiego podanie, opiewające, jak następuje:

„Wysokie c. k. Namiestnictwo! Załączając 24.000 K. w efektach, a mianowicie listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Serya III., Nr. 5432, 6868, 9180, 13428, 24281, 24875, 24876, 32054, 35606, 37762, 37870, 43533, po 2.000 K., z kuponami, płatnymi dnia 30. czerwca 1906, tudzież 2.400 K. na książeczce galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 172814 na należytość rządową (pozostałą po uiszczeniu tej należytości resztę z tej książeczki zastrzegam dla siebie), upraszam Wysokie c. k. Namiestnictwo o przyjęcie tego kapitału na fundacyę stypendyjną, na którą go pod następującymi warunkami przeznaczam:

1) Fundacya ma nosić nazwę: „Fundacya Walentego Błaszczykiewicza". 2) Stypendyów ma być cztery, wszystkie w równych i okrągłych kwotach, t. j. w całych dziesiątkach każdoczesnej jednostki monety. 3) Stypendya są przeznaczone dla synów włościańskich narodowości polskiej, obrządku rzymsko-katolickiego, pochodzących z okręgu byłego wolnego miasta Krakowa, obecnie z Wielkiego Księstwa Krakowskiego, a uczęszczających do szkół średnich w Krakowie; z tych zaś pierwszeństwo do stypendyów mają synowie włościańscy, urodzeni w parafii Morawica i Płaza (pod Chrzanowem). 4) Zarząd fundacyi i bliższe określenie jej warunków z prawem odpowiedniego zmienienia aktu fundacyjnego w miarę zmiany stosunków, z zachowaniem wszelakoż powyższych zasad z punktu 3), należy do Wysokiego c. k. Namiestnictwa. 5) Rozdawnictwo należy do kuratora w porozumieniu z Wysokiem c. k. Namiestnictwem w ten sposób, iż kurator przedstawić ma Wysokiemu c. k. Namiestnictwu na każde wakujące stypendyum odpowiednich kandydatów. Konkurs ogłasza c. k. Namiestnictwo w ten sposób, jaki uzna za stosowny. 6) Kuratorya należy do mego siostrzeńca, p. Antoniego Goralczyka, i do jego potomstwa, a mianowicie zawsze do najstarszego wiekiem z najbliższych stopniem pokrewieństwa potomków płci męskiej. Na wypadek wygaśnięcia tej linii męskiej Kuratorya przechodzi na gminę miasta Krakowa. 7) Na wypadek, gdyby wskutek zmian politycznych rozdawnictwo stypendyów wedle mego życzenia stało się niemożliwem, przechodzi cały kapitał stypendyjny na własność mych nawet najodleglejszych krewnych wedle postanowień ustawowych o dziedziczeniu beztestamentowem. 8) Proszę, aby rozdawnictwo stypendyów weszło w życie z rozpoczęciem roku szkolnego 1906/7. Prądnik Biały, dnia 10. listopada 1905. Walenty Błaszczykiewicz w. r.".

Równocześnie złożył Fundator w c. k. Namiestnictwie walory, wyżej wymienione.

Późniejszem oświadczeniem z daty: Prądnik Biały, 19. czerwca 1906 zmienił Fundator postanowienia pierwotne, powyżej przytoczone, w ten sposób, że ze stypendyów mogą korzystać także uczniowie, uczęszczający do szkół przemysłowych lub fachowo-zawodowych w Krakowie, i że zarząd fundacyi, tudzież przewidziany w punkcie 5) współudział w rozdawnictwie mają należeć do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Gdy majątek fundacyi tej jest zrealizowany, przypadająca od niej należytość rządowa już uiszczona, a wobec przyjęcia przez Wydział krajowy zarządu i współudziału w rozdawnictwie uchwałą z dnia 27. marca 1906 L. 125067/05, przez gminę miasta Krakowa zaś ewentualnej kuratoryi tejże fundacyi uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 5. lipca 1906 L. 61856/06 — żadna już przeciw ukonstytuowaniu i aktywowaniu tej fundacyi nie zachodzi przeszkoda, przeto Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zeznaje w tym celu następujący

AKT FUNDACYJNY.

I. Fundacya niniejsza nosi nazwę: **„Fundacya Walentego Błaszczykiewicza".**

II. Jej majątek zakładowy stanowią na teraz 4% listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Serya I. Nr. 5125 na 20.000 K., Serya III. Nr. 37870 i 43533 po 2.000 K. Efekta te są zastrzeżone na imię niniejszej fundacyi i są przechowywane w Kasie krajowej Wydziału krajowego galicyjskiego.

III. Wszelkie nadwyżki dochodów, wszystkie nadzwyczajne i przypadkowe dochody, j. t. zyski z losowania, sprzedaży lub zamiany efektów, dopłaty konwersyjne i t. p., tudzież interkalarya będą wcielane do majątku zakładowego i jak wogóle cały ten majątek zawsze w taki tylko sposób lokowane, w jaki majątki osób

*) Ciąg dalszy fundacyj. Zob. „Dz. rozp." z r. 1905, str. 71.

małoletnich, pod opieką pozostających, wedle każdoczesnych przepisów lokowane być mogą.

IV. Czyste stałe dochody fundacyi, pozostałe po pokryciu możliwych innych jej wydatków, posłużą na wypłatę czterech co do kwoty równych stypendyów, które zatem wzrastają i zmniejszają się w miarę wzrostu lub zmniejszenia się dyspozycyjnych dochodów fundacyi.

Stypendya należy ustanawiać w kwotach okrągłych, t. j. w całych dziesiątkach każdoczesnej jednostki monetarnej, i o takież okrągłe kwoty podwyższać a względnie obniżać.

V. Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla uczęszczających w obrębie miasta Krakowa do publicznych szkół średnich, przemysłowych lub fachowo-zawodowych synów włościańskich narodowości polskiej, religii katolickiej, obrządku łacińskiego, pochodzących z okręgu byłego wolnego miasta Krakowa, obecnie z W. Ks. Krakowskiego, z pierwszeństwem dla urodzonych w parafii Morawica i Płaza (pod Chrzanowem).

VI. Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia studyów, czyto w szkołach średnich a następnie wyższych, czy też w szkołach przemysłowych lub fachowo-zawodowych, jeżeli obdarzony odbywa studya w Krakowie i jeżeli przedtem nie utraci kwalifikacyi, jakiej od stypendystów wymagają każdoczesne ogólne przepisy. Też same przepisy należy zastosowywać względem przedłużenia poboru stypendyów na pewien czas po ukończeniu studyów.

VII. Zarząd niniejszej fundacyi i wykonywanie wszelkich z nim połączonych czynności, oznaczanie kwoty stypendyów i decyzya o jej podwyższeniu lub obniżeniu, tudzież prawo orzekania o pozostawieniu lub utracie stypendyów i o przedłużeniu ich poboru na pewien czas po ukończeniu studyów należą do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wraz z określonym w art. XI. do XV. współudziałem w rozdawnictwie.

Do tegoż Wydziału krajowego należy też orzekanie, komu służy prawo rozdawnictwa z niniejszej fundacyi wedle zamieszczonych poniżej postanowień (art. VIII. do X.). Decyzya, wydana w tym względzie przez Wydział krajowy, wchodzi bezzwłocznie w życie i późniejsze jej uchylenie nie odbiera ważności nadaniu, tymczasem na jej podstawie dokonanemu.

Tenże Wydział krajowy wykonywa też prawo rozdawnictwa bez niczyjego współudziału przez czas, w którym niema jeszcze decyzyi, kto jest rozdawcą (ustęp drugi niniejszego artykułu), i wykonywa je tak samo w zastępstwie rozdawcy, który prawa rozdawnictwa z powodu niewłasnowolności, ciężkiej choroby lub dłuższej nieobecności w kraju wykonywać nie może, przez cały czas trwania tej przeszkody.

VIII. Prawo rozdawnictwa stypendyów z niniejszej fundacyi w porozumieniu z Wydziałem krajowym należy do kuratora fundacyi, przejdzie zaś po zgaśnięciu kuratoryi na gminę miasta Krakowa, t. j. na Radę tegoż miasta. Wszystkie postanowienia art. XI. do XV. niniejszego aktu fundacyjnego, odnoszące się do kuratora fundacyi, zastosowywane będą po zgaśnięciu kuratoryi do gminy miasta Krakowa.

IX. Pierwszym kuratorem fundacyi jest siostrzeniec Fundatora, Wny Antoni Goralczyk, emer. c. k. starszy Radca leśnictwa, we Lwowie zamieszkały.

Po jego najdłuższem życiu przejdzie kuratorya na jego najstarszego syna, a potem zawsze na najstarszego wiekiem z najbliższych stopniem potomków Wgo Antoniego Goralczyka linii i płci męskiej.

W razie zachodzącej równości rozstrzyga los. Losowanie odbędzie się w Wydziale krajowym przez delegowanego w tym celu urzędnika Wydziału krajowego w obecności delegata c. k. Namiestnictwa i pod tegoż nadzorem. Każdy mniemający, że kuratorya na niego przeszła, winien zgłosić się o nią bezzwłocznie do Wydziału krajowego i prawo swoje należycie udowodnić.

X. Kuratorya gaśnie z wygaśnięciem linii męskiej potomstwa Wgo Antoniego Goralczyka płci męskiej. W razie zachodzącej w tym względzie wątpliwości może Wydział krajowy ogłosić w sposób, jaki uzna za stosowny, wezwanie do uprawnionych, iżby w oznaczonym terminie, który nie może być krótszym, jak rok jeden, zgłosili się do Wydziału krajowego i prawo swe należycie udowodnili.

XI Rozdawnictwo stypendyów z niniejszej fundacyi odbywać się będzie zawsze na podstawie konkursu, który Wydział krajowy ogłosi w sposób, jaki za stosowny uzna.

XII. Na podstawie wniesionych podań i złożonych dowodów ułoży Wydział krajowy, odrzucając we własnym zakresie działania podania, wniesione przez osoby, nie wykazujące wymaganych w niniejszej fundacyi warunków, albo nie zaopatrzone w wymagane dokumenta, dokładne zestawienie kwalifikacyi wszystkich ukwalifikowanych kandydatów i prześle je kuratorowi fundacyi z wezwaniem, iżby w przeciągu trzydziestu dni przedstawił Wydziałowi krajowemu swą propozycyę nadania. Same podania z alegatami pozostaną w Wydziale krajowym, gdzie je rozdawcy w godzinach urzędowych przeglądnąć wolno.

XIII. Kurator winien w przeciągu powyższego terminu przedłożyć Wydziałowi krajowemu swą propozycyę. Propozycya ta winna obejmować trzech kandydatów na każde wakujące stypendyum, przyczem oczywiście każdy kandydat tylko na jedno stypendyum i na jednem tylko miejscu przedstawionym być może.

Wyjątkowo może propozycya obejmować mniej kandydatów a nawet tylko jednego na każde stypendyum, a mianowicie tylko wtedy i tylko o tyle, kiedy i o ile liczba kandydatów, mających pierwszeństwo, czy też liczba ukwalifikowanych kandydatów wogóle na taką propozycyę wystarcza.

XIV. Nadesłaną w terminie propozycyę zbada Wydział krajowy i jeżeli uzna, że odpowiada ona niniejszemu aktowi fundacyjnemu, nada stypendya na jej podstawie, przyczem jednak nie jest związany porządkiem propozycyi. Jeżeliby zaś Wydział krajowy uznał, że propozycya niniejszemu aktowi fundacyjnemu nie odpowiada, uchyli ją i wezwie kuratora, podając powody uchylenia, do przedłożenia nowej z aktem fundacyjnym zgodnej propozycyi w przeciągu dni czternastu.

XV. Jeżeliby w terminie, w art. XIII. oznaczonym, nie wpłynęła żadna propozycya, przechodzi prawo rozdawnictwa na ten raz *iure devolutivo* na Wydział krajowy w całości i tenże wykona je sam, bez żadnej propozycyi. Toż samo nastąpi, jeżeliby w terminie, w art. XIV. oznaczonym, nie nadeszła żadna odpowiedź, jeżeliby kurator przy swej pierwotnej przez Wydział krajowy

uchylonej propozycyi obstawał, a Wydział krajowy mimo możliwych wyjaśnień ze strony kuratora trwał w zdaniu, że propozycya ta aktowi fundacyjnemu nie odpowiada, a wreszcie jeżeliby Wydział krajowy uznał, że także nowa od pierwszej odmienna propozycya kuratora niniejszemu aktowi fundacyjnemu nie odpowiada.

Wydział krajowy wykona też prawo rozdawnictwa z pominięciem kuratora, jeżeliby tenże swe miejsce pobytu zmienił i o tem Wydziału krajowego nie zawiadomił, a wskutek tego nie mogło mu zostać doręczonem pismo, jak art. XII., w przeciągu trzydziestu, a względnie pismo, przewidziane w art. XIV., w przeciągu czternastu dni, od dnia pierwszego wyekspedyowania licząc.

XVI. Wszystkie prawa i obowiązki, przekazane niniejszym aktem fundacyjnym Wydziałowi krajowemu, przejdą, jeżeliby tenże istnieć przestał, na tę władzę, która obejmie jego czynności w sprawie fundacyi stypendyjnych.

XVII. C. k. Namiestnictwo galicyjskie wykonywać będzie względem niniejszej fundacyi wszystkie prawa i obowiązki najwyższej władzy fundacyjnej w kraju, jemu też służy prawo odpowiedniego zmienienia aktu fundacyjnego w miarę zmiany stosunków, z zachowaniem wszelakoż zasad, artykułem V. objętych.

XVIII. We wszystkich sprawach, niniejszym aktem fundacyjnym bliżej nie określonych, należy zastosowywać każdoczesne właściwe ogólnie obowiązujące przepisy.

XIX. Jeżeliby wskutek zmian politycznych rozdawnictwo niniejszych stypendyów wedle życzenia Fundatora stało się niemożliwem, przechodzi cały kapitał stypendyjny na własność krewnych Fundatora, chociażby najodleglejszych, wedle każdoczesnych postanowień ustawowych o dziedziczeniu beztestamentowem.

XX. Niniejszy akt fundacyjny zeznaje się w czterech egzemplarzach, z których jeden przeznaczony jest dla c. k. Namiestnictwa, drugi dla Wydziału krajowego, trzeci dla Wgo Fundatora, czwarty dla każdoczesnego kuratora fundacyi na ręce Wgo Antoniego Goralczyka, emer. c. k. starszego Radcy leśnictwa, jako pierwszego kuratora.

We Lwowie, dnia 1. września 1906 r.

Marszałek krajowy:
(L. S.) *Badeni* w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Pilat w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Glidziuk w. r.

L. 132537.

C. k. Namiestnictwo, jako najwyższa władza fundacyjna w kraju, zatwierdza niniejszy akt fundacyjny w całej osnowie.

Lwów, dnia 10. października 1906.

W zastępstwie:
(L. S.) *Jaegermann* w. r.

Za zgodność z oryginałem
Piotrowski w. r.
Dyrektor kancelaryi Wydziału krajowego.

(LM. $\frac{105914/906}{IV.}$).

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 2. Kraków, dnia 10. lutego 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 2670/907.

I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Krakowa zakazuje **jeździć sankami po ulicach asfaltowych** w czasie, gdy tor jezdny oczyszczony jest ze śniegu i asfalt się odsłania.

Równocześnie przypomina Magistrat postanowienie § 63. regulaminu porządkowego dla miasta Krakowa z dnia 24. sierpnia 1884 L. 5874, według którego **wozy ciężarowe** bez względu na to, czy są obładowane, czy nie, **jechać mogą tylko stępa.**

Przekraczający to rozporządzenie ulegną grzywnie od 2 do 200 koron, względnie karze aresztu od 6 godzin do 14 dni.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 21. stycznia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 67877/906

II.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Krakowa, spełniając obowiązki, nałożone nań §-em 102. statutu gmin., jak policyę zdrowia, nadzór nad porządkiem w domach i na podwórzach, egzekucyę różnych należytości i t. p., zmuszony jest często wchodzić w bezpośrednią styczność z właścicielami realności, jużto celem otrzymania pewnych wyjaśnień, jużto celem wydania i dopilnowania pewnych zarządzeń.

Takie porozumiewanie się z właścicielami realności staje się niemożliwem albo utrudnionem w tych wypadkach, gdy właściciele realności albo nie mieszkają w Krakowie, albo mieszkają wprawdzie w Krakowie, ale nie we własnym domu, albo mieszkają w Krakowie i we własnym domu, ale oprócz tego domu posiadają więcej domów, wreszcie w tych wypadkach, gdy realność należy do kilku współwłaścicieli lub jest własnością osoby prawniczej.

Celem uchylenia na przyszłość tych niedogodności i utrudnień w spełnianiu poruczonych obowiązków — wydaje Magistrat następujące rozporządzenie:

1) Właściciele realności, położonych w Krakowie, obowiązani są, jeżeli nie mieszkają w miejscu, **ustanowić dla swych realności zarządców,** mieszkających w Krakowie, i nazwiska ich oraz mieszkanie podać do wiadomości Magistratu, a następnie zawiadomić Magistrat o każdej zmianie w osobie zarządcy, jakoteż o zmianie jego mieszkania.

2) Właściciele realności, położonych w Krakowie, mieszkający wprawdzie w Krakowie, ale nie we własnym domu, albo posiadający oprócz domu, w którym mieszkają, jeszcze inne domy, obowiązani są ze względu na te domy, w których nie mieszkają, podać Magistratowi dokładny swój adres, a w razie zmiany mieszkania donieść o tem Magistratowi.

3) Jeżeli realność należy do kilku współwłaścicieli, to ci współwłaściciele obowiązani są ustanowić dla swej realności administratora, a to albo jednego z pośród siebie, albo inną osobę z poza swego grona, i mają zastosować się do postanowień pod 1).

4) Jeżeli realność jest własnością osoby prawniczej, jak korporacya, stowarzyszenie, zakład i t. p., to zastępca prawny osoby prawniczej obowiązany jest zawiadomić Magistrat, kto realnością zarządza i gdzie mieszka. O zmianach, jakieby później w tym względzie zaszły, zawiadomić należy Magistrat, podobnie jak to postanowiono pod 1).

5) We wszystkich domach, dla których w myśl niniejszego rozporządzenia ustanowiono administratorów, albo którymi zarządzają sami właściciele, mieszkający w Krakowie, ale w innym domu, umieszczony być ma w sieni na tablicy ze spisem lokatorów albo obok niej wyraźny napis, zawierający imię i nazwisko administratora, względnie właściciela, oraz jego adres.

6) Do wykonania niniejszego rozporządzenia zakreśla się **termin po koniec lutego 1907.**

7) Zmiany pod 1) i 2) ogłaszać należy każdym razem w terminie dni 14.

8) Wszelkie zgłoszenia, wynikające z tego rozporządzenia, wnosić należy do Dziennika podawczego Magistratu, a uskuteczniać je można przez wypełnienie założonych w tym celu blankietów, które na żądanie będzie wydawał bezpłatnie wspomniany Dziennik podawczy.

9) Właściciele realności, nie stosujący się do niniejszego rozporządzenia, karani będą w myśl rozp. cesar., z dnia 20. kwietnia 1854 Nr. 96. Dz. u. p. grzywną od 2 do 200 koron, albo aresztem od 6 godzin do 14 dni.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 1. lutego 1907.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania urzędników.

Na zasadzie § 89. statutu gminnego dla miasta Krakowa Prezydent miasta zamianował:

1. P. **Jerzego Warchałowskiego** prowizorycznym zastępcą Dyrektora miejskiego Muzeum przemysłowego na przeciąg jednego roku, począwszy od dnia 15. grudnia 1906 za wynagrodzeniem rocznem w kwocie 2.400 koron, płatnem z Kasy miejskiej w ratach miesięcznych z góry. (Dekret z 9. stycznia 1907 L. 1934/IV.). —

2. P. **Stanisława Franciszka Ksawerego Batkę**, ukończonego słuchacza praw, praktykantem konceptowym Magistratu w XI. klasie rangi z adjutum w rocznej kwocie 1.400 koron. (Dekret z 15. stycznia 1907 L. 14/prez.). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (18. w kad. XIII.) **z dnia 17. stycznia 1907 r.**

Na posiedzeniu tem uchwalono:

I. Udziela się p. **Janowi Wojewodzie** prezenty na posadę nauczyciela w męskiej szkole im. św. Mikołaja. (L. 112844/06). —

II. Udziela się prezenty na dwie posady nauczycielskie w żeńskiej szkole im. ces. Elżbiety: p. **Antoninie Kozubskiej** i p. **Leonii Rosenbaumównie**. (L. 112845/06).—

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (41. w kad. XIII.) **z dnia 17. stycznia 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **60**.

Radcy miejscy: Wiceprezydent Chyliński, dr. Doboszyński, dr. Domański, dr. Fierich, dr. Jordan, Sołtysik, dr. Tilles, hr. Wodzicki, Wyspiański (**9**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 40 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Nowo powołani radcy miejscy: **Henryk Matusiński** i **dr. Maurycy Wechsler** składają do rąk Prezydenta miasta przyrzeczenie sumiennego pełnienia obowiązków radzieckich. —

Udzielono r. m. **drowi Tillesowi** 4-tygodniowego **urlopu** z powodu choroby. —

Przewodniczący przypomina, że przed kilku miesiącami Rada miejska uchwaliła wysłać deputacyę do Wiednia celem poczynienia kroków o **upaństwowienie Akademii handlowej**. Ponieważ Gmina m. Krakowa spełniła już swoje obowiązki tak co do budowy gmachu jak i zorganizowania grona nauczycielskiego Akademii, przeto Mowca uważa, że nadeszła odpowiednia chwila do **wysłania deputacyi**. Deputacya przy tej sposobności załatwi u władz centralnych kilka innych bieżących spraw gminnych. Mowca wnosi, aby w wymienionym powyżej celu wysłać do Wiednia deputacyę, składającą się z 3 członków.

R. m. dr. Rosenblatt, popierając ten wniosek, proponuje dodatkowo, aby członków deputacyi wyznaczył Prezydent miasta.

Wniosek Prezydenta miasta z dodatkiem r. m. dra Rosenblatta przyjęto. —

Przewodniczący zawiadamia, że władze wojskowe przesłały mu wczoraj projekt kontraktu o **zakupno gruntów pofortyfikacyjnych** i dlatego dopiero w tych dniach będzie zwołana Komisya, wybrana przez Radę miejską dla sprawy tych gruntów; w najbliższym też czasie wypracowany będzie regulamin dla powyższej Komisyi.

Następnie Przewodniczący zaznacza, że z powodu ostatnich niezwykłych opadów śnieżnych odezwały się głosy, domagające się **szybszego wywozu śniegu**. Otóż według raportów zarządu Zakładu czyszczenia miasta pracowało dziennie 70—80 furmanek około wywozu śniegu, a koszt dzienny wynosił 650—700 kor. Praca była bardzo intenzywna, ale wywożenie takich mas śniegu musi potrwać czas pewien, a Gmina także musi się liczyć z tak wielkimi wydatkami. —

R. m. dr. Bandrowski przemawia w następujących słowach:

Świetna Rado! Organa wykonawcze rządu pruskiego, mieniącego się ostoją kultury i cywilizacyi, zabraniają polskim dzieciom najprostszego środka w rozwoju uczuć i myśli — **nauki religii w ojczystym języku.** W dziennikach roją się wiadomości o karaniu dzieci polskich, o procesach i szykanowaniu rodziców, odbieraniu tymże dzieci, a wkońcu o zamiarze wprowadzenia nowych zarządzeń wyjątkowych przeciw polskiej ludności państwa pruskiego. Ciosy te i zapowiedzi nowych odzywają się bolesnem echem na całym obszarze ziem polskich i zewsząd biegną ku Wielkopolsce wyrazy otuchy i przekonania, że naród, który przez długie wieki zwalczał zwycięsko krzyżactwo, obroni się dzikim zapędom hakaty, ufając w siłę prawdziwej sprawiedliwości i kultury. Kraków, owa strażnica myśli i tradycyj narodowych, odczuwa głęboko krzywdę braci polskiej w zaborze pruskim, a uczyni to przez swą Radę miejską, która raczy uchwalić: „Rada miasta Krakowa zasyła swej **braci wielkopolskiej wyrazy otuchy i nadziei**, że zwycięsko przetrwa srożącą się burzę hakaty niemieckiej i że z walki wyjdzie wzmocnioną i zahartowaną do dalszej pracy nad odrodzeniem Ojczyzny". (Oklaski).

Przewodniczący oświadcza, że oklaski, towarzyszące przemówieniu i wnioskowi, stwierdzają, że cała Rada łączy się z zapatrywaniem Mowcy. —

R. m. Godzicki podnosi szkody, wynikające dla naszego miasta z przydzielenia dworca upaństwowionej kolei północnej do centralnego zarządu we Wiedniu.

Mowca wnosi:

„Rada miejska uważa **budowę nowego dworca** w Krakowie, oraz **oddanie dworca krakowskiego i linii galicyjskich Kolei Północnej w zarząd Dyrekcyi krakowskiej** za postulat, dla naszych stosunków narodowych,

handlowych i kulturalnych nader doniosły, i poleca deputacyi, mającej udać się do Wiednia, aby celem zrealizowania tego postulatu u odpowiednich czynników interweniowała".

Przewodniczący oświadcza, że zasięgnął informacyi co do przyszłych losów dworca krakowskiego i że tą sprawą interesuje się żywo Koło polskie z nadzieją pomyślnego załatwienia. Z tą sprawą łączy się także ważna dla Krakowa budowa nowego dworca. Obie te sprawy poruszył Mowca wobec p. Ministra kolejowego podczas jego ostatniego pobytu w Krakowie.

R. m. dr. Frühling wskazuje na fatalne stosunki panujące na dworcu krakowskim, tak osobowym, jak i towarowym. W sierpniu r. b. był tam pożar, który w samych towarach sprawił szkodę na 800.000 kor. Mimo to jednak znowu wybudowano drewnianą szopę na magazyn i znowu pożar może się powtórzyć.

Mowca wnosi:

„Zważywszy, że dworzec kolejowy przytyka bezpośrednio do miasta, że na dworcu tym, narażonym na większe niebezpieczeństwo ognia, znajdują się liczne drewniane magazyny, a brak jest hydrantów, telegrafu pożarnego i wogóle urządzeń celem zapobieżenia pożarom i zmniejszenia niebezpieczeństwa ogniowego, że ostatni pożar w sierpniu r. 1906 zagrażał z powyższych przyczyn całemu miastu, Rada miejska domaga się, **aby bezzwłocznie drewniane budynki z dworca kolejowego usunięto,** wprowadzono tam hydranty i stacyę telegrafu pożarnego, urządzono należyte dojazdy i zorganizowano kolejową straż pożarną".

R. m. Konopiński podnosi fakt, że upaństwowienie Kolei Północnej zaskoczyło Rząd, pomimo że sprawa dawno była zdecydowana. Jest rzeczą niezrozumiałą, dlaczegoby dworzec kolejowy w Krakowie miał być wyłączony z pod kompetencyi państwowej dyrekcyi kolejowej, w tem samem mieście urzędującej. — Mowca zwraca uwagę, że ustawa o upaństwowieniu Kolei Północnej zapowiada w zakresie personalu urzędniczego i służby uwzględnienie stosunków narodowościowych krajów, przez które kolej przechodzi. Mamy więc prawo żądać, **aby w Krakowie i na liniach galicyjskich Kolei Północnej urzędowali Polacy.** Dworzec kolejowy w Krakowie nie odpowiada potrzebie; zanim jednak postawią nowy, należałoby żądać, aby ten, który jest, utrzymano w porządku i czystości, bo zdaje się, że nie jest on nigdy myty. Mowca popiera zgłoszone wnioski i poleca uwzględnienie także poruszonych przez siebie kwestyj.

R. m. Uderski podnosi sprawę **legitymacyj na Kolei Północnej.** Od 1. stycznia b. r. miały one posiadać tosamo znaczenie, co na kolejach państwowych, tak się jednak nie stało.

R. m. Dattner przedstawia, jakie starania w tej sprawie poczyniła tutejsza Izba handlowa i przemysłowa, oraz wyraża zapatrywanie, że kroki o spełnienie poruszonych postulatów podjąć należy w Ministerstwie kolejowem dopiero po ukończeniu obrad parlamentu.

R. m. dr. Jaworski wyjaśnia, że Rząd nie wierzył w tak szybkie upaństwowienie Kolei Północnej i dlatego nie przygotował wcielenia urzędników tej kolei do kolei państwowych. Stąd powstała zwłoka w ostatecznej organizacyi. Sprawa wszakże dalszego urządzenia i przydzielenia stacyi krakowskiej nie będzie załatwioną ostatecznie bez wysłuchania życzeń krakowskich kół interesowanych, zwłaszcza gdy z końcem miesiąca przybędzie tu naczelny dyrektor dr. Bahnhans i zasięgnie potrzebnych informacyj.

Wiceprezydent miasta Sare wyjaśnia, że znaczna część terytoryum kolei nie leży w Gminie krakowskiej, a zresztą budynki i urządzenia kolejowe nie podlegają jurysdykcyi Magistratu.

Wnioski r. m. Godzickiego i dra Frühlinga przyjęto. —

R. m. dr. Julian Nowak wyraża życzenie, aby deputacya, jadąca do Wiednia, poparła także w Ministerstwie handlu sprawę przyśpieszenia **budowy nowej automatycznej stacyi telefonicznej** oraz żądanie zniesienia *numerus clausus* telefonów. —

R. m Kosobucki zaznacza, że przeniesienie Krakowa do niższej klasy podatku domowo-czynszowego nie przynosi mieszkańcom żadnych korzyści, gdyż tutejsza Administracya podatków podwyższa znacznie podatki domowo-czynszowe. Dlatego Mowca wnosi: „Rada miejska uprasza p. Prezydenta, ażeby w sprawie nadmiernego **podwyższania podatków domowo-czynszowych** poczynił energiczne starania u Ministra skarbu i w tut. Administracyi podatków".

Po uznaniu nagłości sprawy wniosek powyższy przyjęto. —

R. m. Bujwid zapytuje, czy **dawni stróże nocni** po zniesieniu tej instytucyi będą mieli zapewnione zajęcie przynajmniej za równem wynagrodzeniem, jak poprzednie.

Przewodniczący odpowiada, że Sekcye przygotowały już wnioski w tej sprawie; jeżeli je Rada miejska przyjmie, to położenie tych ludzi wcale się nie pogorszy. —

R. m. Daszyński zaznacza, że w niektórych dziennikach pojawiły się twierdzenia, że Prezydent poza plecami radców miejskich, bez dostatecznego ich poinformowania, wprowadzał na pełną Radę sprawy i że wskutek tego radcy w wykonywaniu swych obowiązków byli pokrzywdzeni. W logicznym związku z tem twierdzeniem należy wysnuć zdanie, że dopiero niezależność od Prezydenta umożliwia należyte wykonywanie obowiązków radzieckich. Wobec teraźniejszej organizacyi stronnictw należałoby przypuszczać, że Prezydent nie jest wyrazem większości. Mowca zapytuje, **czy Prezydent uważa się nadal za wyraz większości Rady miejskiej, czy też mniejszości.** Prezydent może ocenić, w jak przykrem położeniu znajduje się Rada i miasto, gdy krzesło prezydyalne zajmuje Prezydent, nie mający za sobą większości. Mowca zakończył interpelacyą, czy podniesione w dziennikach fakty odpowiadają rzeczywistości i **czy Prezydent zamierza wyciągnąć odpowiednie parlamentarne następstwa** w razie ich prawdziwości?

Prezydent dr. Leo odpowiada, że za obowiązek swój łącznie z kolegami w prezydyum uważał nie tylko inicyatywę ale i przygotowanie takie spraw, aby komisye i sekcye mogły wobec nich zająć odpowiednie stanowisko. Może poprzednia praktyka była cokolwiek inna, ale Mowca uważał, że nie spełniłby swego obowiązku, gdyby wprowadzał nawet na komisye nieprzygotowane sprawy. O konkretnych zarzutach nieinformowania członków Rady Mowca nic nie wiedział i w tej mierze żadnych życzeń nigdy nie wyrażano. W doniosłych sprawach, będących w ostatnim czasie na porządku

dziennym, Prezydyum i Magistrat prowadziły przez kilka lat potrzebne studya, rozpatrywały je specyalne podkomitety i komisye całymi miesiącami, a wynik swych prac w formie obszernych, drukowanych referatów przedkładały pełnej Radzie. Mowca sądził, że taki sposób przygotowania ważnych spraw odpowiada intencyom Rady. Że przygotowanie spraw było gruntowne, świadczą ostatnie uchwały Rady miejskiej. Bez dyskusyi i to jednomyślnie uchwalono wybudowanie elektrowni i zaciągnięcie potrzebnej pożyczki. Inne ważne sprawy wywołały kilkudniową dyskusyę, prowadzoną bez żadnej ingerencyi Prezydyum, a rezultatem jej było również niemal jednomyślne uchwalenie n. p. wniosków o budowę zakładu czyszczenia miasta i reformę administracyi na tem polu. Tak samo stało się ze sprawą zakupna gruntów pofortyfikacyjnych.

Mowca uważa za swój obowiązek, dopóki będzie prezydentem miasta, we wszystkich zasadniczych sprawach wszystkich członków Rady jak najlepiej, najdokładniej i bezstronnie informować; postawi sobie też jako zasadę na przyszłość, aby w żywotnych sprawach Gminy przed wprowadzeniem ich na sekcye przeprowadzać konferencye z fachowymi członkami Rady, reprezentującymi wszystkie jej odcienie. Dążeniem Mowcy będzie, aby sprawy, ważne dla przyszłości miasta, rozstrzygane były zgodnie przez Radę, a nie przez przypadkową większość.

Na zapytanie, jakie konsekwencye zamierza wyciągnąć z obecnej organizacyi stronnictw, Prezydent odpowiada, iż postanowił nie wyciągać żadnych konsekwencyj tak długo, jak długo Rada w swej większości udzielać będzie Prezydyum życzliwego poparcia. Od jednej i drugiej grupy Prezydyum otrzymało zapewnienie, że na ich życzliwe poparcie liczyć może. —

R. m. dr. Łepkowski zaznacza, że z dniem 1. stycznia r. b. Gmina objęła we własny zarząd **wywóz zmiotków i popiołu z domów**; tymczasem wywozu tego nie dokonuje się z wszystkich realności i odbywa się często w sposób nieodpowiedni.

Przewodniczący wyjaśnia, że obecnie stan tej sprawy znajduje się w stadyum przejściowem, a uchwała Rady miejskiej nie może być od razu w całej rozciągłości wykonaną, gdyż przygotowanie i sprawienie na ten cel potrzebnych przyrządów wymaga pewnego czasu. Nadto w wielu realnościach, licząc właśnie na to, że Gmina ma wywozić śmieci, gromadzono je przez kilka tygodni na dziedzińcach; obecnie stosunki te usunięto i dalsza robota pójdzie już normalnym torem. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

R. m. dr Bandrowski imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Istniejące przy szkole wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki w Krakowie **żeńskie kursy handlowe** przenosi się z całym inwentarzem i z wszystkiemi na ich utrzymanie płynącemi subwencyami do tutejszej wyższej szkoły handlowej, a to z dniem 1. września 1907 r.

2) Uprasza się Prezydyum miasta, aby imieniem Gminy wyjednało u Wys. Sejmu uchwałę, zmieniającą dotychczasowy statut szkoły św. Scholastyki w tym duchu, iżby istniejący przy tejże szkole kurs handlowy wyłączony został z jej organizacyi.

R. m. dr. Staniszewski zaznacza, że postanowienie ustępu 1. zawisło od spełnienia się postulatu, wyrażonego w ustępie 2. Mowca jest zdania, że oddzielenie kursów handlowych należy traktować łącznie z reorganizacyą całej szkoły im. św. Scholastyki.

R. m. dr. Benis zwraca uwagę na potrzebę urządzenia kursów handlowych, wyposażonych w **przymus szkolny** stosownie do postanowienia ustawy przemysłowej.

R. m. dr. Staniszewski, godząc się na zapatrywanie r. m. dra Benisa, wnosi:

„Wnioski Sekcyi IV. zwraca się Sekcyi szkolnej i Komisyi przemysłowej do rozpatrzenia i równoczesnego przedstawienia sprawy **organizacyi szkoły św. Scholastyki**, oraz ustawą przemysłową przepisanej i w przymus szkolny wyposażonej **organizacyi nauki handlowej uzupełniającej dla kobiet**".

R. m. dr. Bujak popiera wniosek r. m. dra Staniszewskiego.

Sprawozdawca uznaje przestawienie ustępów za słuszne, zresztą oświadcza się przeciw odroczeniu sprawy.

Wniosek r. m. dra Staniszewskiego przyjęto; wniosek Sekcyi IV. upadł. (L. 114543/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Uprasza się Radę szkolną krajową o zorganizowanie na podstawie art. 14. ustawy z 23. maja 1895 L. 57 Dz. u. kr. **3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Konarskiego na szkołę wydziałową 5-klasową.**

2) Z uwagi na wielkie ofiary, jakie Gmina m. Krakowa ponosi już na cele szkolnictwa ludowego wogóle, a w szczególności z uwagi na koszta ostatnich lat na budowę nowych szkół, Gmina m. Krakowa nie bierze na siebie kosztów utrzymania sił nauczycielskich nowo zorganizowanej szkoły i obowiązuje się tylko dostarczać na ten cel lokalu, obsługi, oświetlenia i opału.

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 88943/906). —

Ponieważ na porządku dziennym posiedzenia tajnego zamieszczono sprawy terminowe, przeto Przewodniczący o godzinie 8. wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 3. Kraków, dnia 10. marca 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 5649/907.

III.

Przedmioty znalezione.

W sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 1142. 5 kluczyków z haczykiem.
„ 1194. Para rękawiczek męskich.
„ 1195. Torba ręczna z drobiazgami.
„ 1196/18060. Pugilares z 14 hal.
„ 1201. Parasol.
„ 1202. Książeczka wkładkowa poczt. Kasy oszczęd. w Wiedniu.
„ 1203/18633. Pugilares z kwotą 115 kor.
„ 1204. Torebka ręczna.
„ 1205. 10 kluczy.
„ 1206. Kapelusz słomkowy dziecięcy.
„ 1207. Kluczyk wertheimowski.
„ 1208. Karta zastawnicza tut. Kasy oszczędności na złoty pierścionek.
„ 1209. Weksel na 400 kor. z podpisami Ratzel Spira i Anna Kurkowa.
„ 1210. Weksel na 580 kor. zniszczony.
„ 1211. Parasol.
„ 1212. Parasolka.
„ 1213. Czapka jedwabna.
„ 1214/18634. Sakiewka z 7 kor.
„ 1216. Parasol.
„ 1217. Pokrywka srebrna.
„ 1218. Bilet roczny Tow. sztuk pięknych Kurowskiej.
„ 1219/18635. Pulares z 11 kor. 10 hal.
„ 1220. Torebka ręczna z cukierkami.
„ 1221. Sznurek małych koralików.
„ 1222. Koszyk ręczny, skarpetki, chusteczki i paszport rosyjski.
„ 1223. Nóż kieszonkowy.
„ 18636. 10 kor. w złocie.
„ 1224. Laska.
„ 1225. Srebrny łańcuszek od zegarka.
„ 1226/18637. Chusteczka do nosa z 77 hal.
„ 1227. Zegarek srebrny damski.
„ 1228/18638. Pulares z 1 kor. i 3 kluczykami.
„ 1229. Żakiet czarny damski.
Art. 1230. Pudełko, 7 pasków damskich, 2 fartuchy i 3 scyzoryki.
„ 1231. Zegarek srebrny męski.
„ 1232/18639. Portmonetka z 2 kor. 2 hal.
„ 1233. Sznur korali.
„ 1199. Portfel wojskowy.
„ 1238. Książka „Początki nauki języka niemieckiego“.
„ 1239/19040. Portfel, 60 rubli, 100 marek, 20 kor., 2 paszporty Kazimierza i Maryi Tomaszewskich z Prus, bilety i zapiski.
„ 1240. 1 rubel i pakiet z jedwabiem.
„ 1241. Torebka ręczna skórzana z drobiazgami.
„ 1142. Karta zastawnicza Kasy oszczędności miejskiej.
„ 1243. Worek z mydłem.
„ 1244/19041. Pulares z 22 hal. i kluczykiem.
„ 1245. 4 kluczyki.
„ 19043. 4 hal.
„ 1246. Sznurek korali.
„ 1247/19042. Sakiewka z 1 kor. 79 hal. i recepta.
„ 1248. 7 kluczyków na kółku.
„ 1249. Zegarek srebrny damski.
„ 1250. Srebrny łańcuszek i książka „Historya Krywulta“.
„ 1251/19044. Pulares z 1 kor. 15 hal.
„ 19045. Książeczka wkładkowa miej. Kasy oszczędn. Stanisława Czaplickiego.
„ 1252/19046. Pulares z 28 hal. i 11 kołnierzyków.
„ 1253/19047. Pulares z 3 kor. 42 hal. i rachunkiem.
„ 1254. Rulon tapet.
„ 1255. Zegarek damski.
„ 1256/19048. Pulares z 54 hal.
„ 1257. Korale kauczukowe.
„ 1258. Płyta cynkowa ze znakiem „W“.
„ 1260. Flaszka z brynoliną.
„ 1261/19049. Pulares z 42 hal.
„ 1262. Dwa rewersy gwarancyjne z farbiarni Flussa.
„ 1263. Książka niemiecka dla szkół ludowych.
„ 1264. Nitka korali..
„ 1265. Klucz.
„ 1266. Metr aksamitu zielonego.
„ 1267. Torebka ręczna sukienna czarna z drobiazgami.
„ 1268. Pulares skórkowy z 1 hal., 2 recepisy poczt. i bilet tramwajowy.
„ 1193. Zegarek niklowy.
„ 1292/20320. Pulares z kwotą 57 hal.
„ 1295. Trzecia książka dla szkół ludowych.
„ 1296. Blok.
„ 1297. Dewizka złota z długim łańcuszkiem damskim.

Art. 1298. Łańcuszek złoty z kólczykiem srebrnym.
„ 1299/20861. Pulares z 1 kor. 47 hal.
„ 1300. Torebka podłużna skórzaną.
„ 1301. Damska torebka czarna.
„ 1302. Wytrych.
„ 1303. Zegarek srebrny damski.
„ 1304. Obrączka metalowa.
„ 1305. 8 kluczyków.
„ 1306. Pamiętnik.
„ 1307. Zegarek srebrny z łańcuszkiem.
„ 1308/20862. Torebka skórkowa z 15 kor. 79 hal., pęk kluczy, chustka do nosa i pulares.
„ 1309. Zegarek złoty damski.
„ 1310. 3 sznury korali.
„ 1311. Koszula męska.
„ 1312. Parasolka jedwabna.
„ 1313. Rączka srebrna od laski.
„ 1314/20863. Pulares z 76 hal.
„ 1315. Książka „Logarytmy".
„ 1316. Szpilka pozłacana z kamykami.
„ 1317. Torba skórzana ciemna.
„ 1318. Parasol.
„ 1319. Obrączka złota ślubna.
„ 1320. Chustka czarna.
„ 1321. Kapelusz liberyjny służby pogrzebowej.
„ 1322. Książka (opowiadania historyczne).
„ 1323. Zegarek srebrny.
„ 1324. Czapka czerwona.
„ 1325. Zegarek czarny z łańcuszkiem.
„ 1326. Podszycie na buty.
„ 1327. Karta zastawnicza zakładu zastawniczego „Mons Pins" na bransolety.
„ 1328. 3 kluczyki na tasiemce.
„ 1329. Puszka kościelna zamknięta z kilkoma centami.
„ 1330. 3 kluczyki na kółku.
„ 1331. Książka „Za kraj i braci".
„ 1332/20864. Pugilares z 1 kor. i kartką loteryjną.
„ 1333/20865. Pulares z 1 kor. 15 hal.
„ 1334. Pulares z 3 kor. 44 hal. i koronką.
„ 1410/22/07. Pulares z 9 hal., starą monetą i kwitem.
„ 23/7. 2 książeczki pocztowej Kasy oszczędności Franciszki Wziątkowskiej.
„ 24. Cwikier w złotej oprawie i w futerale.
„ 25. Zegarek srebrny damski z łańcuszkiem.
„ 26. Zegarek niklowy.
„ 27. Szal biały.
„ 28. 3 klucze.
„ 29. Grzebień biały.
„ 30. 2 dyamenty szklarskie.
„ 31. Torba czarna skórzana.
„ 32. Trzy dolary.
„ 33. Cwikier.
„ 34. Zegarek srebrny.
„ 35. Książka „Die Thora und die Sprache".
„ 36. Węzełek z marynarką, kamizelką, koszulą, nożyczkami i brzytwą.
„ 37. Parasol damski.
„ 38/1411. Pulares z 10 kor. 95 hal.
„ 39. Cwikier w futerale.
„ 40. 2 kluczyki na kółku.
„ 41. Pakiet z pudełkiem i mydełkami.
„ 42. Srebrne sznurki.

Art. 43. Pulares skórzany z kartą zastawniczą miej. Kasy oszczędności.
„ 44. Parasolka.
„ 45. Ośm kluczy.
„ 46. Srebrna bransoleta.
„ 47. Dwa klucze, z tych jeden do samotrzasku.
„ 98. Karta zastawnicza tut. miej. Kasy oszczędności.
„ 584/905. 2 kufry zbiegłej ze służby a dotąd nie wyśledzonej służącej Heleny Ropaczówny, złożone przez służbodawczynią w dniu 4. października 1905.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1) Pies z marką Nr. 743.
2) Pies czarny z kagańcem.
3) Gęś żywa.
4) Duży czarny pies, żółty pod brzuchem.
5) Pies rasy bernardyńskiej z marką Nr. 1777.
6) Zając żywy.
7) Lornetka.
8) Pies chart czarno-rudawy z obrożą.
9) Pies legawy.
10) Pies legawiec rudy.
11) Pies jamnik czarny.
12) Pies czarny szpic z marką Nr. 1786.
13) Wózek dwukołowy.
14) Pies chart biały, ciemno znaczony.
15) Pies duży popielaty z kagańcem i marką Nr. 323.
16) Pies czarny duży, biało znaczony.
17) Pies mały biały.
18) Pies biały, czarno znaczony, z obrożą i marką Nr. 1277/03.
19) Pies chart czarny.
20) Pies gończy duży, czarno-żółty, z obrożą skórzaną.
21) Pies wielki, biało-żółty.
22) Czarna suczka jamnik.
23) Pies chart czarno-biały.
24) Pies czarny z obrożą skórzaną.
25) Wózek dwukołowy z paczką.
26) Rulon skór.
27) Pies legawy ciemno-bronzowy z marką Nr. 876.
28) Broszka damska złota ze złotym łańcuszkiem.

C) Pieniądze, pochodzące ze sprzedaży rzeczy znalezionych, ulegających zepsuciu.

Art. 19567. 40 hal. za sprzedane jarzyny.
„ 13438. 24 hal. za sprzedanych 16 główek kapusty zwyczajnej i 12 główek kapusty włoskiej.
„ 7799. 44 hal. za sprzedany ser.
„ 19177. 12 hal. za sprzedane mleko.

D) Pieniądze, złożone przez właścicieli tytułem znaleźnego dla znalazców niewiadomego pobytu.

Art. 18640. 2 kor., złożone przez p. Stanisława Cerchę dla Elżbiety Gackowej.
„ 18641. 4 kor., złożone przez p. Annę Gałowską dla Teofili Łuczywo.
„ 18642. 5 kor., złożone przez p. Juliana Fałata dla nieznanego znalazcy.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane, względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej następujące przedmioty, zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Art. 1120. Koszyk.
„ 1140. Kapelusz filcowy i 1 kg. kawy.
„ 1141. Flaszka oliwy.
„ 1136. Torebka skórzana.
„ 10/06. Kolczyk wysadzany 4 brylantami.
„ 4/07. Złota bransoletka.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 8. lutego 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

WYKAZ

autoryzowanych i koncesyonowanych prywatnych techników w mieście Krakowie na r. 1907.

a) Inżynierowie budowy i cywilni:

1. Fischer Ferdynand, inżynier budowy, dyrektor kolei elektrycznej.
2. Niedziałkowski Janusz, inżynier budowy, ul. Zwierzyniecka 35.
3. Nowakowski Stanisław, inżynier budowy, ul. Szlak 33.
4. Świerzyński Stanisław, inżynier budowy, ul. Staszica 12.
5. Timoftiewicz Julian, inżynier budowy maszyn, ul. Smoleńsk 21.
6. Uderski Edward, inżynier cywilny, ul. Loretańska 8.
7. Zieleniewski Edmund, inżynier budowy maszyn, ul. Krowoderska 63.

b) Architekci cywilni:

1. Stryjeński Tadeusz, ul. Starowiślna 85.
2. Zawiejski Jan, ul. Łobzowska 12.
3. Dr. Zubrzycki Jan, ul. Kilińskiego 4.

c) Geometrzy cywilni:

1. Jakubowski Alojzy, ul. Siemiradzkiego 7.
2. Lang Józef, ul. Niecała 9.

d) Budowniczowie:

1. Apter Wilhelm, ul. św. Jana 2.
2. Beringer Wandalin, ul. Łobzowska 12.
3. Biborski Aleksander, ul. Karmelicka 8.
4. Brzeziński Kazimierz, ul. Zwierzyniecka 27.
5. Czunko Adam, ul. św. Marka 3.
6. Dąbrowski Mieczysław, ul. Gazowa 16
7. Dębski Adam, ul. Ogrodowa 4.
8. Denker Aleksander, Wawel.
9. Drzewiecki Jan, ul. Lenartowicza 11.
10. Ekielski Władysław, ul. Wolska 40.
11. Górski Bronisław, Rynek Kleparski 13.
12. Grabowski Juliusz, ul. Gołębia 14.
13. Grabowski Władysław, ul. Gołębia 14.
14. Hand Rudolf, ul. Studencka 3.
15. Hendel Zygmunt, Wawel, na Zamku.
16. Hercok Jan, ul. Krakowska 48.
17. Hroboni Kazimierz Maksymilian, ul. Niecała 7.
18. Kaczmarski Władysław, ul. Basztowa 25.
19. Karlseder Wawrzyniec Kasper, Czarna wieś.
20. Kleinberger Władysław, ul. Grodzka 69.
21. Kopald Nachman, ul. Dietlowska 77.
22. Kowalski Aleksy, ul. Czysta 19.
23. Kozłowski Piotr, ul. Batorego 20.
24. Krause Bronisław, ul. Długa 46.
25. Krzyżanowski Stanisław, ul. Pijarska 5.
26. Kurkiewicz Leon, ul. Starowiślna 44.
27. Lamensdorf Henryk, ul. Zielona 5.
28. Liebling Ferdynand, ul. Starowiślna 32.
29. Luks Zygmunt, ul. Zielona 5.
30. Matusiński Jacek, ul. Garbarska 17.
31. Meus Rajmund, Rynek Kleparski 13.
32. Meyer Jan, ul. Miodowa 45.
33. Miarczyński Ignacy, ul. Retoryka 9.
34. Müller Bronisław, Nowa wieś.
35. Odrzywolski Sławomir, ul. Studencka 17.
36. Orłowski Jan, ul. Felicyanek 7.
37. Pakies Józef, ul. Sławkowska 1.
38. Pokutyński Józef, ul. Sobieskiego 17.
39. Rybiński Karol, ul. Jabłonowskich 9.
40. Rzymkowski Jan, ul. Mikołajska 17.
41. Śmiałowski Eustachy, ul. Czysta 12.
42. Tlachna Leopold, ul. Kanonicza 22.
43. Tlachna Maurycy, ul. Podzamcze 24.
44. Torbe Benjamin, ul. Grodzka 62.
45. Warczewski Władysław, Zakrzówek.
46. Walz Stanisław, ul. Radziwiłłowska 7.
47. Weinberger Józef, ul. Wrzesińska 6.
48. Zieliński Kazimierz, ul. Piotra Michałowskiego 7.

WYKAZ

majstrów budowlanych w mieście Krakowie na r. 1907.

a) Majstrowie brukarscy:

1. Chachoł Kazimierz, Krowodrza 195.
2. Jędras Jan, Łobzów wieś 6.
3. Krupiński Jan, Krowodrza 8.
4. Molenda Józef, Krowodrza 129.
5. Stawczykowski Mateusz, ul. Czarnieckiego 123.
6. Stypuła Adam, Łobzów wieś.

b) Majstrowie ciesielscy:

1. Cichy Mikołaj, Dębniki 184.
2. Federowicz Adam, ul. Rakowicka 11.
3. Karwat Daniel, Dębniki 71.
4. Kowalski Andrzej, ul. Poniatowskiego 4.
5. Oraczewski Tomasz, Dębniki.
6. Pluta Józef, Dębniki.

7. Rembartowski Adam, Dębniki 3.
8. Remin Michał, Grzegórzki 78.
9. Romanowski Andrzej, Prądnik czerwony.
10. Serek Stanisław, Mały Rynek 7.
11. Szafrański Andrzej, ul. Zwierzyniecka 20.
12. Wasilewski Władysław, Dębniki 109.
13. Zakulski Stanisław, ul. Sławkowska 21.
14. Zasadzki Leon, Prądnik czerwony.
15. Zieliński Bolesław, ul. Kopernika 6.

c) Majstrowie kamieniarscy:

1. Broniszewski Antoni, Dębniki.
2. Cekiera Piotr, ul. Rajska 10.
3. Figatnerowa Rozalia (zast. Bronisł. Jaroszewski), ul. Miodowa 45.
4. Fischer Marya (zast. Sewer. Markiewicz), ul. Rakowicka 14.
5. Grochal Kazimierz, ul. Łobzowska 13.
6. Jaroszewski Bronisław, ul. Pawia 10.
7. Kulesza Józef, Rakowice wieś.
8. Mularski Kazimierz, ul. Michałowskiego 12.
9. Mitasiński Jan, ul. Szlak 30.
10. Tombiński Jan, ul. Karmelicka 21.
11. Trębecka Antonina (kier. Stan. Trębecki), ul. Rakowicka 7.

d) Majstrowie murarscy:

1. Adamski Jan, Rynek 12.
2. Bujas Tomasz, ul. Stachowskiego 21.
3. Chlipalski Franciszek, Rynek Kleparki 14.
4. Cholewicz Kazim., Krowodrza, ul. Czarnieckiego 123.
5. Drozdowski Stanisław, ul. Długa 9.
6. Gajewski Józef, Nowa wieś narodowa.
7. Galiszkiewicz Błażej, Grzegórzki 63.
8. Glonczyk Józef, ul. Stachowskiego 10.
9. Grabowski Ignacy, Krowodrza 121.
10. Guzikowski Michał, Rynek Kleparski 15.
11. Guzikowski Franciszek, Rynek Kleparski 15.
12. Jura Jan, ul. Koletek 5.
13. Kotas Józef, ul. Dominikańska 3.
14. Kramarczyk Wincenty, ul. Długa 76.
15. Lisowski Ludwik, ul. Piotra Michałowskiego 4.
16. Łukasik Emanuel, Dębniki 128.
17. Matliński Władysław, plac Matejki.
18. Miaskowski Zygmunt, ul. Zwierzyniecka 22.
19. Mitasiński Józef, ul. Szlak 30.
20. Mularski Jan, ul. Felicyanek 4.
21. Müller Stefan, plac Maryacki 2.
22. Oraczewski Edmund, ul. Powiśle 3.
23. Prokesch Dawid, ul. Szeroka 33.
24. Puciński Michał, ul. Zwierzyniecka 8.
25. Rakisz Szczepan, ul. Zygmunta Augusta 3.
26. Rock Łazarz, ul. Starowiślna 32.
27. Sitko Jan, Prądnik czerwony.
28. Siwek Franciszek, ul. św. Wawrzyńca 16.
29. Siwek Józef, ul. Piotra Michałowskiego 9.
30. Skóra Jan, Czarna wieś 5.
31. Śliwiński Kasper, ul. Helclów 7.
32. Statowski Stanisław, ul. Siemiradzkiego 12.
33. Walczakiewicz Walenty, ul. Łobzowska 5.
34. Wilczyński Stanisław, Półwsie Zwierzynieckie.
35. Zabłocki Sylwester, ul. Franciszkańska 4.
36. Zajączkowski Adolf, ul. Zwierzyniecka 7.

e) Majstrowie studniarscy:

1. Galas Józef, Półwsie Zwierzynieckie.
2. Kowalczykowa Piotrowa (wdowa po majstrze), ul. Karmelicka 21.
3. Piwowarczyk Jan, ul. Długa 42.
4. Piwowarczyk Wincenty, Podgórze, Rynek główny 17.
5. Wilczyński Karol, Dębniki.

f) Rurmistrze (instalatorzy wodociągowi):

1. Baldinger Daniel, ul. Miodowa 19.
2. Bartholeme Jan, instalator przewod gazowych, ul. Dietlowska 79.
3. Bernardyński Władysław, ul. Dominikańska 4.
4. Bogucki Józef, ul Grodzka 10.
5. Butelski Jan, majster blacharski, ul. Sławkowska 22.
6. Dettlof Karol, Rynek 22.
7. Gędzierski Zygmunt, majster blacharski, ul. Lenartowicza 14.
8. Griffel Józef, ul. Stolarska 5.
9. Hochwald Izaak, majster blacharski, ul. Dietlowska 65.
10. Halpern Markus, ul. św. Gertrudy 21.
11. Jackowski Karol, ul. Łobzowska 17.
12. Kosbbucki Piotr, majster ślusarski, ul. Biskupia 9.
13. Kosydarski Władysław, majster blacharski, Rynek 24.
14. Kuczyński Franciszek, ul. Długa 13.
15. Kumer Augustyn, ul. Rajska 8.
16. Luks Zygmunt, budowniczy, ul. Zielona 5.
17. Miejskie biuro wodociągowe pod dozorem i zastępstwem Tadeusza Jaszczurowskiego, kierownika wodociągu miej., ul. Podzamcze 7.
18. Markus Karol, majster blacharski, ul. Szpitalna 18.
19. Midowicz Roman, instalator przewod. gazowych, Smoleńsk 23.
20. Nitsch Leonard, inżynier, ul. Kolejowa 18.
21. Peterseim Marcin, fabryka wyrobów żelaznych, Grzegórzki.
22. Pułczyński Antoni, ul. Bracka 6.
23. Pstrucha Szymon, ul. Floryańska 16.
24. Reich Izaak, majster blacharski, ul. Dietlowska 46.
25. Rożen Antoni, fabryka narzędzi rolnicz., ul. Długa 29.
26. Stamberger Pinkus, majster blacharski, ul. Dietlowska 54.
27. Stankiewicz Adolf Władysław, ul. Helclów 9.
28. Stapiński Władysław, majster blacharski, ul. Sławkowska 12.
29. Tąkiel Stanisław, majster ślusarski, ul. Długa 19.
30. Tokar Juliusz, instalator przewodów gazow. i ogrzewań centralnych, ul. Krowoderska 51.
31. Zieleniewski Leon, fabryka wyrobów żelaznych, ul. Krowoderska 65.

g) Instalatorzy przewodów gazowych:

1. Pułczyński Maryan, ul. Mikołajska 10
2 Drzewiecki Piotr i Jeziorański Jan, właściciele biura technicznego w Warszawie.

h) Instalatorzy przewodów prądu elektrycznego:

1. Popper Rudolf, ul. Łazienna 7.

i) **Kartę przemysłową mają:**

1. Głuszyński Wojciech na skład wiszących rusztowań do wypożyczania, Dębniki.
2. Zuliani Jan, filia przedsiębiorstwa ze Lwowa, na wykonywanie posadzek, terrazzo, robót mozaikowych i betonowych (zastępca Kazimierz Brzeziński), Zwierzyniec.
3. Mąkoszewski Mieczysław na prowadzenie przedsiębiorstwa wykonywania robót ziemnych, ul. Sławkowska 21.

Wykazy zestawione w Budownictwie miejskiem.

Kraków, dnia 10. stycznia 1907.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (19. w kad. XIII.) **z dnia 7. lutego 1907.**

Na posiedzeniu tem uchwalono:

I. Zapewnia się przyjęcie do Gminy m. Krakowa obywatelowi rosyjskiemu p. **Abrahamowi Schwartzowi**, ukończonemu słuchaczowi filozofii, za opłatą taksy w kwocie 25 koron pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. —

II. Zapewnia się przyjęcie do Gminy m. Krakowa obywatelce rosyjskiej p. **Maryi Anieli Wiktoryi 3-im. Epsteinowej,** właścicielce domu, za opłatą taksy w kwocie 200 koron pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (42. w kad. XIII.) **z dnia 7. lutego 1907 r.**

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **52.**

Radcy miejscy: dr. Bąkowski, dr. Benis, Birnbaum, Epstein, dr. Gross, dr. Jordan, Kwiatkowski, Maciołowski, dr. Pareński, Sędzimir, Sołtysik, Suski, dr. Tilles, Wechsler, hr. Wodzicki, Wyspiański **(16)** nieobecność na posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący podaje do wiadomości Rady, że stosownie do uchwały Rady miejskiej deputacya m. Krakowa udała się do Wiednia w sprawach, przekazanych jej uchwałami Rady. Dzienniki podały już szczegółowo wynik starań tej deputacyi; Mowca zaznacza tylko, że wynik starań był dodatni. Ministrowie, u których interweniowano, poczynili przyrzeczenia, na których podstawie można mieć nadzieję, że prace około **rozszerzenia dworca** w Krakowie wkrótce będą rozpoczęte, a **zabezpieczenie miasta od powodzi** postąpi naprzód. Ostatnia sprawa przedstawia się jak najlepiej, dzięki życzliwości przedewszystkiem ministra dra Korytowskiego, który oświadczył, że środki finansowe są już do dyspozycyi właściwych ministerstw. Prezydent zawiadamia dalej, że w sprawie ochrony miasta przed powodzią otrzymał zaproszenie **na konferencyę, która odbędzie się we Wiedniu** 12. b. m. pod przewodnictwem Ministra handlu Forzta. W konferencyi wezmą udział przedstawiciele innych ministerstw, Wydziału krajowego, Namiestnictwa, Rady m. Krakowa i Podgórza, oraz powiatu krakowskiego. Prezydent wnosi, aby jako **delegatów Gminy** na tę konferencyę wysłać tych członków Komisyi kanałowo-wodnej, którzy brali udział w dotyczących konferencyach i komisyach, oraz doradcę technicznego Gminy p. prof. Tadeusza Sikorskiego.

Wniosek Prezydenta miasta przyjęto.

Przewodniczący zawiadamia następnie Radę, że Komisya budżetowa ukończyła już **obrady nad budżetem,** który z końcem lutego wejdzie na porządek dzienny obrad Rady miejskiej. Obrady Komisyi budżetowej przeciągnęły się w bieżącym roku z tego głównie powodu, że projekty **regulacyi płac urzędników i służby Magistratu,** oraz funkcyonaryuszy **akcyzy miejskiej,** które spowodują nowy wydatek roczny około 130.000 koron, dopiero przed paru dniami zostały ostatecznie uchwalone przez odnośne sekcye i komisye. —

Przewodniczący podaje następnie do wiadomości Rady, że otrzymał pismo, którem r. m. dr. **Bąkowski** oświadcza, że **składa mandat do Rady miejskiej.** Prezydent podnosi wielkie zasługi r. m. dra Bąkowskiego, jako jednego z najwybitniejszych członków Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa, jako jednego z najbardziej pracowitych i zasłużonych radców miejskich. Mowca sądzi, że będzie wyrazem życzeń całej Rady, jeżeli zwróci się w jej imieniu do p. dra Bąkowskiego z prośbą o cofnięcie rezygnacyi.

Oświadczenie to przyjęto oklaskami. (L. 38/907 prez.). —

R. m. **Matusińskiego** według jego życzenia **przydzielono do Sekcyi III.** (L. 11813/907). —

R. m. dr. Fierich zapytuje Prezydenta:

1. Kiedy będzie zwołane **posiedzenie Komisyi statutowej?** —
2. Czy w myśl uchwały Rady miejskiej z lutego zeszłego roku zebrał Magistrat materyał potrzebny w celu przeprowadzenia reformy **regulaminu obrad Rady** miasta Krakowa?
3. W jakiem stadyum znajduje się **reforma pragmatyki służbowej** dla urzędników i sług Magistratu?

Interpelant zaznacza, że życie prawne Gminy bardzo słabo się rozwija.

Przewodniczący odpowiada, że reforma statutu miejskiego siłą rzeczy złączyła się ze sprawą przyłączenia gmin sąsiednich. Obecnie obowiązujący statut w razie rozszerzenia miasta musi uledz znacznym zmianom. Z powodu odległości wcielonych gmin podmiejskich trzeba będzie wprowadzić odpowiednie organa lokalnego nadzoru i dokonać gruntownej **zmiany ordy-**

nacyi wyborczej. Praca podkomisyi i komisyi dla sprawy wielkiego Krakowa była bardzo intenzywna; odbyły one około 50 posiedzeń. W tem stadyum przekształcania się miasta reforma statutu nie mogła być przedłożoną Radzie miejskiej. Skoro Rada załatwi przygotowane już przedłożenia o przyłączenie kilku gmin podmiejskich, wtedy sprawa reformy statutu stanie się aktualną. Magistrat zebrał już dla tej sprawy obszerny materyał i przygotował go tak, że później już żadna zwłoka nie nastąpi.

Udano się również do innych miast o informacye co do regulaminu obrad, łączącego się z reformą statutu.

Wreszcie co do pragmatyki służbowej dla urzędników i służby miejskiej oświadcza Prezydent, że przygotowany materyał przydzielono jednemu ze starszych urzędników Magistratu p. drowi Eminowiczowi i zakreślono mu termin do ukończenia referatu. Do połowy marca referat będzie gotów. —

R. m. dr. Staniszewski podnosi, że obowiązujący statut miejski w § 76. przepisuje **coroczny wybór sekcyi** Rady miejskiej w tym celu, aby radcom miejskim dać możność wzięcia żywego udziału w pracach około zarządu miejskiego i zapoznania się z administracyą miejską we wszystkich jej działach. Chodzi także o to, aby corocznym wyborem uzupełniać skład sekcyi; zdarza się bowiem, że jedni radni są przeciążeni pracą, inni zaś pełnią tylko czynności reprezentacyjne. Mowca zapytuje, co Prezydent zamierza uczynić wobec jasnych przepisów statutu?

Przewodniczący odpowiada, że przepis statutu jest w tej mierze zupełnie jasny, lecz dotychczas praktyka nie stosowała się do tego przepisu. Wobec wyraźnego brzmienia przepisu i wyrażonego życzenia, Mowca zarządzi coroczne wybory sekcyi i komisyi. —

R. m. dr. Domański przypomina, że zwłoki wiekopomnej pamięci Stefana Czarnieckiego, pochowane w wystawionym przez niego kościele w Czarńcy, po więcej niż 40-letniej poniewierce zebrano i pochowano niedawno powtórnie. Ponieważ Stefan Czarniecki położył wiekopomne zasługi nie tylko w ogólności dla Ojczyzny naszej, ale i w szczególności dla Krakowa przez mężną obronę miasta przeciw Szwedom, a obecnie ma się postawić mu pomnik w kościele w Czarńcy, przeto jest słuszną i godziwą rzeczą, by miasto nasze przyczyniło się do kosztów tego pomnika.

Dlatego Mowca wnosi:

„Rada miasta Krakowa przyczyni się pewną kwotą do **wzniesienia pomnika Stefanowi Czarnieckiemu** w kościele w Czarńcy i pieniądze te prześle na ręce ks. Rogalskiego, proboszcza w Czarńcy, w powiecie włoszczowskim w Królestwie Polskiem“.

Wniosek r. m. dra Domańskiego odesłano do Sekcyi IV. i II. (L. 17168/907). —

R. m. dr. Domański podnosi, że w dniu 30. kwietnia 1910 r. przypada 600. rocznica przyjścia na świat Kazimierza Wielkiego. Jakim był Kazimierz Wielki królem państwa, które mu Opatrzność powierzyła, wiemy wszyscy, ale wiemy zarazem i to, że jeżeli Kraków jest teraz uznanym powszechnie ośrodkiem naszej cywilizacyi narodowej, naszej nauki i sztuki, ogniskiem, do którego coraz liczniej zjeżdżają swoi i obcy, którego zabytkami sztuki zajmują się coraz bardziej uczeni nie tylko swoi, ale i zagraniczni, to zawdzięcza to przedewszystkiem mądrości i daleko w przyszłość sięgającej bystrości umysłu Kazimierza Wielkiego.

Sześćsetną przeto rocznicę przyjścia na świat Monarchy, któremu wdzięczna potomność nadała słusznie przydomek „Wielkiego“, powinna uczcić należycie Rada miasta Krakowa.

Dlatego Mowca wnosi:

1. „Poleca się osobnej Komisyi z grona Rady zastanowić się nad sposobem **uczczenia sześćsetnej rocznicy urodzin Kazimierza Wielkiego** i przedłożyć pełnej Radzie wnioski, które uzna za stosowne“.

2. Do tej Komisyi Mowca proponuje następujących pp. r. m.: Dr. Ernesta Bandrowskiego, Dr. Klemensa Bąkowskiego, Dr. Stanisława Domańskiego, Michała Konopińskiego, Ks. Jana Krupińskiego, Dr. Józefa Muczkowskiego, Dr. Juliana Nowaka, Dr. Augusta Sokołowskiego, Dr. Samuela Tillesa, Dr. Stanisława Tomkowicza.

Po dyskusyi, w której wzięli udział r. m.: dr. Bandrowski, Judkiewicz, Kosobucki, Przewodniczący i Wnioskodawca, pierwszą część wniosku uchwalono, wybór zaś Komisyi odroczono. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu Buczkowski imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

W miejsce postanowienia §. 5. statutu emerytalnego dla urzędników i sług stoł. król. miasta Krakowa, które się równocześnie znosi, wstawia się następujące postanowienia:

Osobom, przydzielonym do miejskiej straży pożarnej, przyznaje się w razie doznania w wykonywaniu tej służby wypadku uszkodzenia ciała, powodującego niezdolność do zarobkowania lub śmierć, zarówno im, jak i ich rodzinom, **prawo do emerytury**, równej rencie, w §. 6. i 7. ustawy z 28. grudnia 1887 L. 1. Dz. p. p. z r. 1888 ustanowionej.

Naczelnik, brandmistrze, sierżanci, nadpompierzy, pompierzy i fornale straży pożarnej, jeżeli w wykonywaniu służby poniosą szkodę na zdrowiu, czyniącą ich niezdolnymi do służby w straży pożarnej, mają prawo do pełnej emerytury zamiast renty, określonej §. 6. ustawy z 28. grudnia 1887 L. 1. Dz. p. p. z r. 1888, bez względu na lata służby, o ile do innej służby miejskiej nie są zdolni. W razie użycia ich do innej odpowiedniej służby miejskiej, czas do emerytury oblicza się w ten sposób, iż każdy rok służby, odbytej przy straży pożarnej, liczy się za 1¼ roku.

R. m. Daszyński zaznacza, że w **Gazowni miejskiej** jest zatrudnionych około **200 robotników.** Przy świetnym efekcie finansowym tego przedsiębiorstwa w obecnych ciężkich czasach należałoby pomyśleć także **o lepszem uposażeniu tych robotników**. Mowca nie podaje konkretnego wniosku, ale zwraca się z prośbą do Prezydenta o wywarcie wpływu na zarząd Gazowni, aby jego postępowanie wobec robotników Gazowni owiane było bardziej duchem społecznym.

Przewodniczący oświadcza, że życzenie, wyrażone przez r. m. Daszyńskiego, poda do wiadomości Komisyi gazowo-elektrycznej.

Wniosek Sekcyi III. przyjęto. (L. 66481/906). —

Radca Magistratu Dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej i inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Zatwierdza się przedłożony przez Administracyę akcyzy Program najpilniejszych **inwestycyi w rzeźni miejskiej** *).

2. Na wykonanie robót, programem objętych, udziela się kredytu w kwocie 700.000 kor. z funduszów pożyczki inwestycyjnej.

3. Do przeprowadzenia budowli i urządzeń, programem objętych, upoważnia się Komisyę administracyjną w granicach udzielonego kredytu.

R. m. dr. Julian Nowak podnosi konieczność wykonania takich inwestycyi, które ze względów sanitarnych są dla miasta konieczne. Inwestycye w Rzeźni są także ważne ze względu na aprowizacyę miasta. **Chłodnia** pozwoli na przechowywanie większych ilości mięsa i połączony z tem większy dowóz bydła, a co za tem idzie, przyczyni się do obniżenia cen mięsa. Mowca popiera imieniem „Klubu radzieckiego" wnioski Komisyi.

R. m. dr. Domański przedstawia korzyści, jakie da chłodnia, która nie tylko żadnym ciężarem dla Gminy nie będzie, ale przyniesie także dochody.

Wnioski Komisyi administracyjnej i inwestycyjnej przyjęto. (L. 11789/07). —

Sekretarz Magistratu dr. Eminowicz imieniem Sekcyi III. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Służbie prowizorycznej, pełniącej obowiązki pachołków, tercyanów, palaczy, polowych i t. p., przyznaje się jednorazową **zapomogę drożyźnianą** w kwocie 1470 kor., która będzie rozdzieloną w tym stosunku, iż służący ponad 15 lat otrzymają po 25 koron, każdy zaś, służący od 1 roku do 15 lat, po 20 koron. Wydatek powyższy pokryty będzie z Działu XIV. budżetu na rok 1907.

Wniosek Sekcyi III. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 101926/906). —

Tenże imieniem Sekcyi III. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Odracza się załatwienie prośby **dyetaryuszy Magistratu o uregulowanie płac i stosunków służbowych**, względnie przyznanie im stałego dodatku drożyźnianego, aż do przeprowadzenia reorganizacyi Magistratu.

II. Przyznaje się 74 dyetaryuszom Magistratu **jednorazową zapomogę drożyźnianą** w kwocie:

W myśl uchwały Sekcyi III.

3940 kor., która ma być rozdzieloną według następujących zasad:

13 dyetaryuszom, służącym ponad 10 lat, po 90 K każdemu
10 „ „ „ 6 „ „ 70 „ „
27 „ „ „ 3 lata „ 50 „ „
24 „ „ „ 1 rok „ 30 „ „

W myśl uchwały Sekcyi II.

4680 kor., która ma być rozdzieloną według następujących zasad:

13 dyetaryuszom, służącym ponad 10 lat, po 100 K każdemu
10 „ „ „ 6 „ „ 80 „ „
27 „ „ „ 3 lata „ 60 „ „
24 „ „ „ 1 rok „ 40 „ „

Wydatek powyższy pokryty będzie z Działu XIV. budżetu na rok 1907.

Wniosek Sekcyi III. i II. przyjęto z tem, że co do wysokości zapomogi przyjęto wniosek Sekcyi II.; wniosek Sekcyi III. upadł. (L. 98129/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Uprasza się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby tak w interesie szkoły, jakoteż celem polepszenia stosunków materyalnych nauczycieli tymczasowych w Krakowie, zaprowadziła **podwójny etat nauczycielski** w tych szkołach wydziałowych (w 4 klasach niższych), w których już od jakiegoś czasu utrzymują się stale oddziały równorzędne we wszystkich 4 klasach pospolitych, a mianowicie: 1) w szkole im. św. Jana Kantego, 2) w szkole im. św. Mikołaja, 3) w szkole im. św. Floryana, 4) w szkole im. Zbigniewa Oleśnickiego, 5) w szkole im. św. Anny, 6) w szkole im. Kazimierza Wielkiego.

Po przemówieniu r. m. Stanisława Nowaka wniosek Sekcyi IV. przyjęto. (L. 118218/906). —

Radca Magistratu Buczkowski imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wskutek rezygnacyi p. Zdzisława Katyńskiego, radcy Sądu krajowego, z godności radcy miejskiego, powołuje się do pełnienia obowiązków radcy miejskiego p. **dra Augusta Sokołowskiego**.

Wniosek Sekcyi III. przyjęto bez rozpraw. (L. 116311/906). —

Przewodniczący oświadcza, że cofa postawiony na porządku dziennym **wybór dwóch członków Rady nadzorczej Towarzystwa tramwajowego**.

R. m. dr. Bandrowski prosi, aby przed wyborem członków Rady nadzorczej dotychczasowi delegaci Gminy złożyli **sprawozdanie** Radzie miejskiej.

Przewodniczący odpowiada, że Komisya tramwajowa zebrała się w ostatnich czasach dwa razy, że posiedzenie odbędzie się jeszcze raz, poczem Radzie przedstawione będzie sprawozdanie i wniosek o wybór nowych delegatów. —

Wnioski Komisyi archiwalnej z powodu nieobecności sprawozdawcy spadły z porządku dziennego.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. min. 20 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

*) Będzie przedrukowany w numerze następnym.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 4. Kraków, dnia 10. kwietnia 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 15911/07.

III.

Przedmioty znalezione.

W grudniu 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tut. Kasie miejskiej:

Art. 1/907. Złoty zegarek damski.
„ 20872/906. 2 kor. 98 hal., złożone tytułem znaleźnego dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Tuleja.
„ 17/907. Koc wojskowy.
„ 68/907. Kapelusz słomkowy.
„ 69/907. Worek.
„ 70/907. Wachlarz.
„ 71/907. Dwa klucze.
„ 72/907. Czarna lornetka szyldkretowa.
„ 73/907. Parasol męski.
„ 74/907. Parasolka.
„ 75/907. Nóż stołowy z srebrną rączką i monogramem.
„ 76/907. Zegarek srebrny damski.
„ 77/907. Pudełko z tutkami.
„ 78/907. Koperta złota z brylancikami od zegarka damskiego.
„ 79/907. Pugilares z kwotą 1 kor. 76 hal. i adresem „Julia Muniak Posen“.
„ 80/907. Klucz.
„ 81/907. Los Eisenbahner Lotterie.
„ 82/907. Portmonetka z 3 kor. 10 hal. i kluczykiem.
„ 83/907. Pierścionek złoty z czeskim kamykiem.
„ 84/907. Pugilares z 56 hal., pierścionkiem tombakowym, 3 koralami, obrączką srebrną i guzikami.
„ 85/907. 4 klucze.
„ 86/907. Grzebień damski.
„ 87/907. Torebka z 40 hal.
„ 88/907. Klucz od bramy.
„ 89/907. Rozebrana strzelba.
„ 90/907. Klucz.
„ 91/907. Dwa klucze wertheimowskie.
„ 92/907. Pugilares z 6 kor. 67 hal., kalendarzykiem i marką na 5 hal.
„ 93/907. Bluzka szara w kraty.
„ 94/907. Skórki do pugilaresów.
„ 95/907. Torebka skórzana z napisem „Pöstyen“, z grzebykiem, haczykiem i kilkoma staremi monetami.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Pies biały „mops“.
2. Pies duży czarny.
3. Pies „seter“ angielski z markami Nr. 878/05 i Nr. 862/06.
4. Stara portmonetka z 3 kor. 17 hal. i marką pocztową na 10 hal.
5. Pies średni, biały, czarno znaczony, w obroży z łańcuszkiem.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane, względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej następujące przedmioty, zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Art. 1342/906. Nóż stołowy srebrny z monogramem.
„ 18/907. Serdak sukienny.
„ 3085/907. 16 kor. 28 hal.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 8. marca 1907 r.

Wiceprezydent miasta:
Chyliński w. r.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (43. w kad. XIII.) **z dnia 7. marca 1907 r.**

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **56**.
Radcy miejscy: Bartoszewicz, dr. Benis, Daszyński, dr. Doboszyński, dr. Frühling, dr. Jordan, dr. Rosenblatt,

Stachowski, Suski, dr. Tilles, hr. Wodzicki, Wyspiański, (12) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 40 popoł.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący odczytuje pismo, którem r. m. dr. **Bąkowski** oświadcza, że stosując się do życzenia Rady miejskiej, **cofa rezygnacyę** z mandatu radzieckiego.

Pismo to przyjęto oklaskami do wiadomości. —

Dalej Przewodniczący podaje do wiadomości, że w bieżącym miesiącu odbędzie się we Wiedniu kongres dla zorganizowania **opieki nad opuszczonemi i zaniedbanemi dziećmi**; w sprawie tej zawiązał się we Lwowie komitet pod przewodnictwem p. Namiestnika, w Krakowie zaś pod przewodnictwem prezydenta sądu wyższego p. Hausnera.

Przewodniczący wnosi, aby **na kongres wysłać delegacyę Gminy**, składającą się z r. m. dra Bujaka i Godzickiego, oraz z koncepisty Magistratu dra Reinera.

R. m. dr. Ulanowski wnosi, aby delegować także r. m. dra Jordana.

Przewodniczący oświadcza, że nie proponował go jedynie ze względu na stan zdrowia.

Wniosek Prezydenta przyjęto z poprawką, że do delegacyi zaproszono r. m. dra Bujaka i dra Jordana, a jako zastępcę r. m. Godzickiego. —

Przewodniczący składa podziękowanie gwarectwu jaworznickiemu za bezpłatne udzielenie **5 wagonów węgla dla ubogich** miasta Krakowa. —

Pismo **Izby rękodzielniczej o subwencyę** przekazano odpowiedniej Sekcyi. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Starszy inżynier Swierzyński imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska zatwierdza **linię regulacyjną ulicy, łączącej ulicę Basztową z Rynkiem Kleparskim**, dla realności L. 100 i 101 Dz. V., według której ulica ta otrzyma szerokość 20 m.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw. (L. 114.750/906). —

Tenże imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska zatwierdza **linię regulacyjną ulicy Grodzkiej** przed realnościami L. 28 do 41 w liniach, oznaczonych literami A, B, C, D, E, F, G i kolorem zielonym na planie, wykonanym przez Budownictwo miejskie dnia 30. listopada 1906, według któréjto linii ulica Grodzka przed realnością L. 28 otrzyma szerokość 17 m.

Po przemówieniu r. m. Schwarza i dra Szarskiego wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto. (L. 107.820/906). —

Prezydent dr. Leo zajmuje trybunę sprawozdawcy.

Wiceprezydent miasta Chyliński obejmuje przewodnictwo obrad.

Prezydent miasta dr. Leo przedkłada sprawozdanie i wnioski Sekcyi skarbowej o **unifikacyi i konwersyi długów miejskich**, oraz **o zaciągnięcie nowej pożyczki inwestycyjnej**.

(Drukowane sprawozdanie i wnioski załączone są do oryginalnego protokołu jako jego część integralna).

Sprawozdawca wskazuje, że w referacie, rozesłanym wraz z porządkiem dziennym, podano wyjaśnienia, uzasadniające potrzebę konwersyi dotychczasowych długów i zaciągnięcia nowej pożyczki na pokrycie uchwalonych przez Radę wydatków, przeważnie produktywnych, jak: zakupno i urządzenie gruntów pofortyfikacyjnych, na cele elektrowni miejskiej, na gazownię miejską, na wykupno młynów i młynówki z Rudawy, na bruki, na zakład czyszczenia miasta. Celem zrealizowania uchwał Rady miejskiej, dotyczących powyższych spraw, Prezydyum prowadziło rokowania z instytucyami finansowemi, krajowemi, czeskiemi i wiedeńskiemi, o zaciągnięcie pożyczki na pokrycie wydatków, spowodowanych powyższemi uchwałami. Rezultat tych rokowań był tak pomyślny, że zachęcał do objęcia tą transakcyą także konwersyi wszystkich długów Gminy. Sekcya skarbowa, w bardzo licznym komplecie rozpatrując sprawozdanie Prezydyum, uznała warunki, podane przez instytucye finansowe, za nader korzystne, a w czasie obrad Sekcyi wyłoniła się myśl zaciągnięcia jeszcze dodatkowej pożyczki 2,000.000 kor. na cele sanitarne, mianowicie na uzupełnienie sieci kanałowej i budowę kollektora we wschodniej części miasta, łączącą się z ewakuacyą Wawelu; dalej na budowę szpitala epidemicznego, będącego koniecznością w interesie tłumienia epidemij, mogących rozszerzyć się na całe miasto, jak tyfus plamisty, szkarlatyna, ospa, nie mówiąc już o takich nadzwyczajnych wypadkach, jak wybuch epidemii cholery. Zachodzi też konieczna potrzeba budowy zakładu dezynfekcyjnego i domu izolacyjnego, aresztów miejskich. Ze względu wreszcie na porządek w mieście należy przystąpić do położenia nowych bruków w dalszych ulicach; bruki łączą się ściśle z dobrem czyszczeniem miasta, bez dobrych bruków nie da się przeprowadzić należytego oczyszczenia. Z powodu drożyzny mieszkań w Krakowie należy przystąpić do budowy domów robotniczych i na ten cel przeznacza się 400.000 koron. Domy te można obecnie budować na gruntach pofortyfikacyjnych, zakupionych przez Gminę; czynsz z nich przyniesie prawdopodobnie 4% dochodu. Wreszcie potrzebną jest kwota 1,000.000 kor. na budowę skrzydła Magistratu. Obecnie nie idzie o zaciągnięcie pożyczki 24,000.000 kor., tylko o upoważnienie Prezydyum do przedsięwzięcia potrzebnych kroków celem wypuszczenia komunalnych obligacyj 4% oprocentowanych i mających pupilarne bezpieczeństwo; dalej rozchodzi się o ustalenie wysokości pożyczki i jej przeznaczenie; i tak: 16 milionów koron ma być użytych na spłatę i konwersyę dotychczasowych pożyczek; 4,765.967 kor. na pokrycie już uchwalonych wydatków produktywnych; 2,000.000 kor. na nowe wydatki sanitarne, reszta na koszta pożyczki. Mowca wskazuje jeszcze korzyści finansowe z konwersyi pożyczek i przedkłada wnioski, zamieszczone na końcu drukowanego sprawozdania.

R. m. dr. Ulanowski podnosi, że według wniosków Sekcyi skarbowej ma być uchwaloną nowa pożyczka 2 milionów koron. Wogóle ze skonwertowanemi pożyczkami będzie Gmina miała 24,000.000 kor. długu, co czyni 240 kor. na głowę mieszkańca. Mowca zaznacza ważność chwili, zapytuje, czy konwersya przyniesie miastu pożytek, rozpatruje warunki emisyi pożyczki, opłaty procentów i dochodzi do przekonania, że uzyska się tylko dłuższy termin płacenia rat, ale żadnej ulgi procentowej. Mowca radzi zastanowić się nad pytaniem, czy nie byłoby lepiej zachować dotychczasowego typu pożyczek, a nie próbować nowego. Obecna uchwała Rady, jaka zapadnie w tej sprawie, musi być tak rozumianą,

że nie obowiązuje Rady ani moralnie ani materyalnie do zaciągnięcia pożyczki w obligacyach komunalnych w wysokości 24 milionów koron, tylko upoważnia Prezydyum miasta do rozpatrzenia konjunktur. Mowca oświadcza się za skonwertowaniem na razie tylko niektórych krótkoterminowych pożyczek.

Mowca wnosi następujące poprawki:

W ustępie pierwszym zamiast wyrazu „nominalnej" wartości dać wyraz „maksymalnej", lat zaś 60 zmienić na lat 50.

Na końcu ustępu 4-go dodać wyrazy: „po złożeniu sprawozdania, które z całą ścisłością wykaże korzyści tej operacyi finansowej".

R. m. dr. Gross sądzi, że przy obecnej konjunkturze konwersya zupełnie się nie opłaci. Dzisiaj Rada miejska może dać Prezydentowi tylko mandat do uzyskania w Sejmie i Radzie państwa ustaw potrzebnych dla wydania listów zastawnych, ale nie do rokowań z grupami finansowemi, bo w razie wejścia w rokowania należałoby ich rezultat przyjąć. Mowca sądzi, że wystarczyłoby zaciągnąć pożyczkę tylko w kwocie 20 milionów koron, gdyż do długów Gminy nie należy wliczać 2 milionów, uchwalonych na grunta pofortyfikacyjne, sumę tę bowiem otrzyma Gmina napowrót z rozsprzedaży tych gruntów. Mowca jest zdania, że przy pożyczce konwersyjnej jako stratę na różnicę kursów należy liczyć tylko $^1/_2$ miliona koron, a nie milion, jak to podniósł poprzedni mowca.

Mowca wnosi następujące poprawki do wniosków Sekcyi skarbowej:

Co do ustępu 1-go godzi się na poprawki, wniesione przez r. m. Ulanowskiego, z dodatkiem, aby kwotę 24 milionów zniżyć na kwotę 20 milionów.

Następnie proponuje, aby ustęp 3-ci i 4-ty przyjąć w następującem brzmieniu:

„3. Upoważnia się Prezydenta miasta do przedsięwzięcia wszelkich kroków, celem uzyskania dla powyższej pożyczki gwarancyi kraju oraz pupilarnego bezpieczeństwa.

4. Do pertraktacyi z instytucyami kredytowemi co do warunków sfinansowania pożyczki i zawarcia umowy, dotyczącej sfinansowania pożyczki, potrzeba osobnej uchwały Rady miejskiej".

R. m. Epstein wytyka niektóre błędy w obliczeniach r. m. dra Grossa i dra Ulanowskiego, godzi się jednak w zasadzie na ich wywody.

R. m. dr. Guńkiewicz oblicza, że w razie konwersyi obecnych długów zapomocą pożyczki komunalnej Gmina dopłaci w kapitale o 640.000 kor. więcej.

R. m. dr. Gross odpowiada na zarzuty r. m. Epsteina.

R. m. dr. Staniszewski zaznacza, że podniesione tutaj zarzuty były już rozpatrywane i wyjaśnione na posiedzeniach Sekcyi skarbowej. Pożytku z konwersyi nikt nie jest w stanie dzisiaj podać i dlatego efektu rzeczywistego nie da się obliczyć. Dopiero po przeprowadzeniu rokowań z grupami finansowemi da się zestawić ostateczny rachunek i wtedy dopiero okaże się, czy konwersya jest korzystną. Mowca wszakże na podstawie kursu 96% sądzi, że konwersya jest finansowo dla Gminy korzystną, a zarazem zapewnia dłuższy termin spłacania długów, co przedstawia także pewne korzyści. Kwestyę upoważnienia Prezydenta miasta do wdrożenia pertraktacyj o zaciągnięcie pożyczki uważa Mowca za obojętną, bo Prezydent do podjęcia rokowań nie potrzebuje żadnego upoważnienia, a rokowania nie obowiązują Gminy ani materyalnie ani moralnie. Dotychczasowy system zaciągania co parę lat drobnych pożyczek szkodzi kredytowi miasta i dlatego należy skorzystać z pomyślnej sposobności zaciągnięcia pożyczki w większej kwocie. Gmina żadnej nie poniesie szkody, jeżeli uzyska rękojmię kraju i państwa dla większej pożyczki. Mowca stwierdza, że pożyczka jest potrzebną na konieczne wydatki, rozchodzi się tutaj bowiem o skonwertowanie już zaciągniętych dawniej długów, o pokrycie wydatków, już przez Radę uchwalonych, a kwota 2 miliony koron ma być przeznaczoną na budowę szpitala epidemicznego, na budowę domów robotniczych, stanowiących pierwszorzędny postulat społeczny, na bruki, na kupno gruntów we wschodniej części miasta pod różne zakłady miejskie. Pożyczka nowa nie będzie odrazu wydaną, bo do każdego wydatku będzie potrzebną osobna uchwała Rady miejskiej. Dlatego Mowca oświadcza się za przyjęciem w całości wniosków Sekcyi skarbowej.

R. m. dr. Bandrowski zaznacza, że w sprawie tej popełniono ten sam błąd, co przy inwestycyach miejskich, t. j. sprawę przedłożono bez wypracowania dokładnego programu i bez szczegółowych obliczeń. Dziś niema pewności, czy za rok nie zajdzie potrzeba zaciągnięcia nowych milionowych pożyczek. Potrzeba inwestycyj sanitarnych nie ulega wątpliwości, ale pół miliona koron na budowę sieci kanałowej na długo nie wystarczy; za 400 tysięcy koron nie zbuduje się szpitala epidemicznego, domu izolacyjnego i aresztów miejskich. Wydatek na budowę domów robotniczych był już wstawiony w budżet inwestycyjny, a dotąd sprawa nie ruszyła się naprzód. Mowca w zasadzie uznaje potrzebę konwersyi, ma jednak w szczegółach poważne wątpliwości z powodu zbyt szczupłego materyału, jaki tutaj przedstawiono; dlatego wnosi, aby sprawę odesłać napowrót do Sekcyi skarbowej, celem ponownego jej rozpatrzenia i przedłożenia Radzie szczegółowego sprawozdania.

Wiceprezydent miasta Sare zaznacza, że wniosek odesłania całej sprawy napowrót do Sekcyi skarbowej jest dla niego niezrozumiały. Pewnem jest bowiem, że Gmina ma 16 milionów koron długu, że Rada uchwaliła już wydatki na 5 milonów koron, więc może rozchodzić się tutaj tylko o nową pożyczkę 2 milionów koron. Mowca ze stanowiska technicznego wykazuje, że proponowane kwoty z owych 2 milionów koron wystarczą na zamierzone budowy i roboty sanitarne.

R. m. dr. Koy sądzi, że każdy z dzisiejszych mowców przyszedł do innego rezultatu. Zdaniem Mowcy do spłaty już zaciągniętych długów lub już uchwalonych wydatków potrzebna jest wraz z kosztami kwota 23 milionów koron.

R. m. dr. Staniszewski zaznacza raz jeszcze, że obecnie rozchodzi się tylko o stworzenie warunków do uzyskania aktów prawnych, ustawodawczych, umożliwiających zaciągnięcie pożyczki komunalnej do wysokości 24 milionów koron. W razie zaciągnięcia tej pożyczki Rada będzie miała sposobność dyskutowania nad każdym wydatkiem, a na wszystkie budowy będą przedłożone szczegółowe plany. Dzisiaj więc za wcześnie jeszcze na rozpatrywanie kwestyi, czy pewna kwota wystarczy na budowę pewnego zakładu.

R. m. dr. Gross polemizuje z niektórymi wywodami r. m. dr. Staniszewskiego.

R. m. dr. Bandrowski cofa swój wniosek odraczający, polegając na wyjaśnieniach ludzi fachowych, którzy biorą na siebie w tej mierze odpowiedzialność.

Po zamknięciu dyskusyi Sprawozdawca w końcowem przemówieniu dziękuje r. m. dr. Bandrowskiemu za cofnięcie wniosku odraczającego. Mowca po gruntownej rozwadze i naradzie z fachowemi osobami uważał za pożądane w interesie miasta, by w przyszłości skorzystać z pomyślnej konjunktury targowej i przeprowadzić konwersyę zapomocą emisyi obligacyi komunalnych; ale do tego jest potrzebna gwarancya kraju i ustawa państwowa, co zabierze pół roku czasu. Uzyskanie gwarancyi i ustawy nie przesądza jeszcze szczegółów i warunków pożyczki, bo gdyby przyszła odpowiednia chwila korzystna, to Radzie będą przedłożone osobne wnioski o zaciągnięcie pożyczki na podstawie ściśle zestawionego rachunku. Mowca nie chce pozostawić Rady oraz ogółu mieszkańców miasta pod wrażeniem, jakoby wielkie długi ciężyły na Gminie. Obecnie rzeczywisty dług wynosi 15 milionów koron; dalsza kwota 5 milionów dopiero uchwalona na wydatki. Długi owe wszakże zrobiono na zakłady ściśle produktywne, a część na cele, zmniejszające roczne wydatki budżetowe, jak n. p. na budowę szkół. Pożyczki na wydatki produktywne, jak gazownię, rzeźnię, elektrownię, wodociąg i t. p., wynoszą ogółem 13,700.000 kor., a więc jedynie 6 — 7 milionów koron są długami, obciążającymi siły podatkowe ludności. Mówiąc o długach miejskich, trzeba pamiętać o majątku miejskim. Gazownia przedstawia wartość około 5 milionów koron, sama opłaca raty i procenta pożyczki, a do budżetu miejskiego wnosi dochód, wynoszący przeszło 200.000 koron rocznie. Podobnie i inne zakłady miejskie przedstawiają znaczną wartość i są zakładami produktywnymi. — Mowca oświadcza, iż będzie zawsze zwolennikiem pożyczek na produktywne cele, bo zasada niezaciągania długów nie dowodzi jeszcze największego rozumu ekonomicznego. Z biegiem czasu rosną wymagania mieszkańców pod każdym względem, a zaspokojenie tych słusznych potrzeb kulturalnych powoduje znaczne koszta. Mowca zapewnia, że gdy przyjdzie do merytorycznego załatwienia pożyczki i jej zużytkowania, to postara się o tak szczegółowe zestawienie, że będą zaspokojone wszystkie w Radzie życzenia. Mowca sądzi, że na podstawie statutu miejskiego jest upoważniony z mocy swego stanowiska do przeprowadzania pertraktacyj, ale tam, gdzie idzie o kwotę 24 milionów koron, uważał za wskazane uzyskanie na to uchwały Rady. Wkońcu Mowca prosi o przyjęcie wniosków Sekcyi skarbowej ze zmienionym ze względów praktycznych ustępem 2-gim w następujący sposób:

„2. Pożyczki powyższe użyte być mogą jedynie na następujące cele:

a) na spłatę długu, zaciągniętego na kupno gazowni miejskiej i na przeprowadzenie inwestycyj w tymże zakładzie 1,328.111 kor. 54 h.;

b) na spłatę innych długów miejskich w wysokości 13,897.307 kor.;

c) na budowę i rozszerzenie elektrowni miejskiej do kwoty 1,900.000 kor.;

d) na pokrycie innych wydatków asanacyjnych i inwestycyjnych;

e) na koszta, połączone z zaciągnięciem pożyczki“. Przemówienie Prezydenta przyjęto oklaskami.

Przewodniczący na życzenie grona radców miejskich zawiesza posiedzenie na 10 minut dla porozumienia się.

Po otwarciu posiedzenia na nowo Przewodniczący na życzenie Rady otwiera ponowną dyskusyę.

R. m. dr. Ulanowski i dr. Gross wnioski swoje cofają.

R. m. dr. Gross po porozumieniu się z szerszem gronem radców wnosi, aby wnioski Sekcyi skarbowej o unifikacyi i konwersyi długów miejskich oraz o zaciągnięciu nowej pożyczki inwestycyjnej uchwalić w następującem brzmieniu:

Rada miejska uchwali!

1) **Zaciągnąć trzy pożyczki miejskie w drodze emisyi obligacyj komunalnych**, najwyżej wedle stopy 4% oprocentowanych, w łącznej kwocie 24,000.000 kor., spłacalnych najpóźniej w ciągu lat 60.

2) Pożyczki powyższe użyte być mają jedynie na następujące cele: *a)* na spłatę długu, zaciągniętego na kupno gazowni i na inwestycye tegoż zakładu w kwocie 1,328.111 kor. 54 hal.; *b)* na spłatę innych długów miejskich w wysokości 13,897.307 kor.; *c)* na budowę i rozszerzenie elektrowni miejskiej do kwoty 1,900.000 kor.; *d)* na pokrycie innych wydatków asanacyjnych i inwestycyjnych; *e)* na koszta, z zaciągnięciem pożyczki połączone.

3) Wszelkie wydatki z zaciągnąć się mających pożyczek czynione być mają jedynie na podstawie specyalnej uchwały Rady miejskiej.

4) Upoważnia się Prezydenta miasta do przedsięwzięcia wszelkich kroków celem uzyskania dla powyższych pożyczek gwarancyi kraju, oraz pupilarnego bezpieczeństwa, wreszcie do pertraktacyi z instytucyami kredytowemi co do warunków sfinansowania pożyczki.

5) Zawarcie umowy, dotyczącej sfinansowania pożyczek, określenie warunków zaciągnięcia pożyczek i wysokości kwot, zrealizować się mających, nastąpi na podstawie osobnej uchwały Rady miejskiej i po złożeniu sprawozdania, które z całą ścisłością wykaże korzyści proponowanej operacyi finansowej.

Sprawozdawca oświadcza, że zgadza się na proponowaną stylizacyę wniosków i że będzie się starał przedłożyć Radzie miejskiej dwa projekty zaciągnięcia pożyczki, jeden oparty na 50-cio-letniej, drugi na 60-cioletniej amortyzacyi.

Wnioski Sekcyi skarbowej w brzmieniu, proponowanem przez r. m. dra Grossa, przyjęto jednomyślnie.

R. m. dr. Ulanowski składa oświadczenie, że sprzeciwia się zaciągnięciu krótkoterminowej, gotówkowej pożyczki w czasie prowadzenia rokowań o uzyskanie pożyczek, uchwalonych przez Radę miejską na dzisiejszem posiedzeniu.

R. m. dr. Gross przyłącza się do tego oświadczenia. (L. 21231/06). —

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 9. min. 20 wieczorem zamyka posiedzenie. —

Posiedzenie nadzwyczajne (44. w kad. XIII.) **z dnia 14. marca 1907 r.**

Przewodniczący: Michał Chyliński, wiceprezydent miasta.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **46**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Dattner, Federowicz, dr. Frühling, dr. Jaworski, dr. Jordan, dr. Leo, dr. Lustgarten, Maciołowski, dr. Pareński, dr. Rosenblatt, Sare, Stachowski, dr. Staniszewski, dr. Tilles, dr. Tomkowicz, hr. Wodzicki, Wyspiański (**18**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Bialik, Bujwid, Drobner, dr. Gross, dr. Korngold, Suski (**6**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Dyrektor Magistratu Grodyński imieniem Prezydyum miasta, Sekcyi prawniczej i skarbowej przedstawia wnioski w sprawie polepszenia bytu urzędników, oraz regulacyi etatu i płac służby Magistratu, zamieszczone na str. 47—52*) drukowanego sprawozdania, dołączonego do niniejszego protokołu.

Sprawozdawca, powołując się na drukowane sprawozdanie, objaśnia główne zasady projektu, opartego na świeżo przez parlament austryacki uchwalonej ustawie o podwyższeniu płac urzędników państwowych.

R. m dr. Muczkowski, podnosząc pracę i zasługi p. dra Kopery nad rozwojem Muzeum narodowego, zaznacza, że w przedstawionym projekcie urzędnicy Muzeum narodowego są pozbawieni dodatku kwaterowego, a przyznano im jedynie prawo do pięcioleci; dlatego Mowca wnosi następujący dodatek do ustępu *A) 2. b)*: „oraz przyznaje się **dyrektorowi Muzeum narodowego dodatek kwaterowy** VIII. rangi 1.104 kor., kustoszowi zaś taki dodatek XI. rangi 576 kor.“.

R. m. dr. Bandrowski uznaje przedłożony referat za bardzo jasny, zaznacza wszakże, że z tą sprawą należało połączyć reorganizacyę całego Magistratu wraz z uproszczeniem administracyi. Mowca popiera dodatek r. m. dra Muczkowskiego, a nadto wnosi następujące dodatki i poprawki:

Do ustępu *A) 2. b)*: „zapewnia się **urzędnikom Muzeum narodowego awans** w płacy, a mianowicie dyrektorowi od rangi VIII. do VII., kustoszowi do rangi IX., asystentowi od rangi XI. do X.“.

Do ustępu *C) a)*: „zamiast 2 posad starszych oficyałów Magistratu w IX. klasie rangi utworzyć 3 posady, zamiast zaś 6 posad praktykantów manipulacyjnych utworzyć tylko 5 posad.

W ustępie II. 1) *b)* nazwę „pachołków“ zmienić na „woźnych III. klasy“.

R. m. dr. Julian Nowak i dr. Domański popierają wniosek r. m. dra Muczkowskiego.

R. m. Stanisław Nowak podnosi ciężką służbę tercyanów i zapytuje, czy nie możnaby ich przenieść do kategoryi woźnych. Następnie Mowca domaga się zaprowadzenia takiego systemu, aby pachołcy mogli posuwać się na stopnie woźnych i aby im posad nie zabierali ludzie, przyjmowani z poza służby miejskiej; również, aby nie przedłużano zbytecznie lat pracy służby na stanowiskach prowizorycznych.

Sprawozdawca wyjaśnia, w jakim stanie jest obecnie reforma manipulacyi Magistratu; projekt reformy jest już na ukończeniu, w najbliższym czasie nastąpi próbne zaprowadzenie uproszczonej administracyi w kilku Wydziałach, następnie odpowiednie wnioski będą przedłożone pełnej Radzie.

R. m. dr. Bandrowski prosi Prezydyum, aby przedłożyło Radzie miejskiej jak najprędzej sprawę reorganizacyi Magistratu.

R. m. Stanisław Nowak wnosi następującą poprawkę: „Ze względu na ciężką pracę **tercyanów**, którzy także pełnią obowiązki stróżów budynków miejskich, należy ich **przenieść do kategoryi woźnych**“.

Sprawozdawca wyjaśnia, że w razie przyjęcia wniosku r. m. Stanisława Nowaka wydatek byłby bardzo znaczny; tercyanie lepiej są materyalnie sytuowani od pachołków, gdyż mają mieszkanie w naturze; kategorya ta służby znacznie jest lepiej wynagradzana w Krakowie, niż we Lwowie.

Przystąpiono do głosowania.

Wnioski Prezydyum miasta, oraz Sekcyi III. i II. przyjęto. (L. 23510/907).

Dodatek r. m. dra Muczkowskiego do ustępu *A) 2. b)* przyjęto, dodatek r. m. dra Bandrowskiego do tegoż ustępu odesłano do Sekcyi III. i IV. (L. 26098/07).

Poprawka r. m. dra Bandrowskiego do ustępu *C) a)* upadła, poprawka r. m. dra Bandrowskiego co do zmiany nazwy pachołków na „woźnych III. klasy“ upadła.

Wniosek r. m. Stanisława Nowaka w sprawie tercyanów odesłano do Sekcyi III. i II. (L. 26097/907).—

Radca Magistratu dr. Zawadzki przedkłada projekt **uregulowania płac i stosunków służbowych funkcyonaryuszy Administracyi akcyzy** i imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

1) Zatwierdza się przedłożony przez Komisyę administracyjną projekt uregulowania płac i stosunków służbowych funkcyonaryuszy Administracyi akcyzy.

2) Wydatek, połączony z organizacyą płac funkcyonaryuszy akcyzowych i zaopatrzeniem ich na starość, pokryć z funduszu akcyzowego.

R. m. Daszyński zaznacza, że przedstawiony projekt nosi piętno kompromisu między uznaniem potrzeby polepszenia warunków egzystencyi służby akcyzowej a obawą, że w razie utraty dzierżawy Gmina narazić się może na wielkie ciężary. Mowca sądzi, że w projekcie znajduje się cały szereg przepisów, niezgodnych z nowoczesnym duchem administracyi, a których zmiana nie narazi Gminy na straty.

W § 20. niepotrzebnie ustanowiono aż 3-letnią służbę prowizoryczną; przy pracy kolejowej służba prowizoryczna trwa tylko jeden rok. W § 22. zbyt skromnie wymierzono strażnikom pięciolecia. Przy przepisach § 25. należy zwrócić uwagę na należyte obchodzenie się inspektora straży z podwładnymi. (Mowca został w tem miejscu upomniany przez Przewodniczącego z powodu użycia zbyt dosadnych wyrażeń przy krytyce działalności dzisiejszego inspektora straży akcyzowej). Przy § 28. Mowca z naciskiem podnosi nieodpowiedni rozkład godzin służbowych, uważając, że 6-godzinny odpoczynek nie jest żadną normą fizyczną; także przepisy,

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

ograniczające używanie kamaszków w służbie, są zbyt rygorystyczne. § 42. należy skreślić, gdyż przepis, tam zawarty, jest zbyt archaiczny. Ostatni ustęp § 46., jako bezcelowo krępujący strażników, należy skreślić. W § 55. należy skreślić trzeci wiersz w ustępie 2-gim, gdyż prawo zastanowienia śledztwa powinno przysługiwać tylko komisyi dyscyplinarnej. Przy § 59. Mowca uważa za konieczne wprowadzenie postanowienia, któreby umożliwiło w pewnych wypadkach uzyskanie emerytury już po 5 latach służby. W § 64. w ustępie *b)* celem uniknięcia dowolności należy przytoczyć §§ ustawy karnej 509., 510. i 512. W ustępie *c)* § 68. odprawę należy przyznać w wysokości sześciomiesięcznej płacy.

Mowca, reasumując swoje uwagi, wnosi następujące poprawki:

Do § 20. Zamiast „trzech“ ma być „dwóch lat“.

Do § 22. **W randze X. pięciolecia mają wynosić 50 koron.**

Do § 42. Skreślić od słów „Nie wolno“ do „przedsiębiorstwem“.

Do § 46. Skreślić ostatnie *a linea*.

Do § 55. Skreślić od słów „Prezydent“ do „o czem“ włącznie.

Do § 58. *b)* Skreślić punkt 2.

Do § 64. Skreślić ustęp *b)*.

Do § 68. W ustępie *c)* zamiast „trzechmiesięcznej“ wstawić „sześciomiesięcznej“. (L. 26101/907).

R. m. dr. Bąkowski uważa niektóre przepisy za zbyt szczegółowe i wnosi, aby w § 28. utrzymać zasadę, że straż akcyzowa otrzymuje umundurowanie, opuścić zaś opis umundurowania, z równoczesnem skreśleniem § 32., pozostawiając szczegóły władzy wykonawczej. (L. 26099/907).

R. m. dr. Fierich zaznacza, że uregulowanie płac funkcyonaryuszy akcyzy, a zwłaszcza przepisy o zaopatrzeniu funkcyonaryuszy akcyzowych i ich rodzin co do myśli przewodniej odpowiadają odczutej oddawna potrzebie i z tego względu uchwalone być winny. Sprawa jednak tak, jak przedłożoną została, nie jest bez pewnych braków. Przedewszystkiem podwyższenie datku emerytalnego nie jest usprawiedliwione dochodzeniami techniczno-asekuracyjnemi, a tem samem przedstawia się jako dowolność. Nadto projekt, przedłożony przez Komisyę, obejmuje §§ 99., a z tych co najmniej $1/3$ ma podkład prawny. Mimo to sprawa ta nie była badaną ani przez Sekcyę prawniczą, ani przez Syndyka miejskiego. Mowca wskazuje na braki w postępowaniu dyscyplinarnem, w przepisach o utworzeniu funduszu emerytalnego i wnosi:

1) Poleca się Komisyi administracyjnej, aby wystarała się o obliczenie do końca r. b. podstaw asekuracyjno-technicznych, potrzebnych do wymiaru rocznych wkładek do funduszu emerytalnego.

2) Przepisy o postępowaniu dyscyplinarnem odsyła się do Sekcyi prawniczej do zbadania i ułożenia, dając jej upoważnienie po myśli § 82. statutu.

3) § 88. lit. *a)* ma opiewać: „płace interkalarne etatowych funkcyonaryuszy akcyzy z potrąceniem wydatków na zastępców tych funkcyonaryuszy akcyzy, po których pozostają płace interkalarne“.

4) § 88. lit. *f)* ma odpaść. (L. 26100/907).

R. m. Turski oświadcza, że nie chce wstrzymywać przeprowadzenia projektu, życzyłby sobie jednak, aby etat urzędników akcyzy opierał się na tych samych zasadach, co etat urzędników Magistratu. Mowca z naciskiem podnosi nieodpowiedni podział godzin pracy urzędników akcyzy i przypomina rezolucye, wnoszone przezeń w ostatnich latach.

Mowca wnosi:

„Rada miejska uchwali!

1) Komisya administracyjna obmyśli zasady etatu dla urzędników i służby na tych samych podstawach, które przyjął Magistrat dla urzędników manipulacyjnych i dla służby.

2) Zgodnie z rezolucyami, uchwalonemi już przez Radę miejską, zmieni jak najrychlej obowiązujący obecnie rozkład godzin służbowych, jako zbyt uciążliwy.

3) Obmyśli formę przygotowania należytego urzędników i służby akcyzowej przez urządzenie kursów przygotowawczych przy Akademii handlowej“. (L. 26102/07).

R. m. dr. Bandrowski zaznacza, że w przedłożonym projekcie gotową jest sprawa poborów; inne kwestye, odnoszące się do przepisów służbowych i dyscyplinarnych, nie są należycie opracowane. Dlatego Mowca wnosi, aby **§§ 22., 23. i 24. projektu** przyjąć z równoczesnem postanowieniem, że **wejdą w życie z dniem dzisiejszym, resztę zaś §§ projektu odesłać do Sekcyi III. i Komisyi administracyjnej.**

R. m. dr. Łepkowski, popierając wnioski r. m. dra Fiericha i dra Bandrowskiego, prosi Prezydyum miasta, aby przy przygotowywaniu wniosków na Radę nie omijano właściwych Sekcyj.

Przewodniczący zastrzega się przed zarzutem, uczynionym przez poprzedniego Mowcę, i oświadcza, że tego rodzaju przypadki dotychczas się nie trafiały.

Po przemówieniu Sprawozdawcy przystąpiono do głosowania.

Wniosek r. m. dra Bandrowskiego przyjęto, tj. tylko §§ 22., 23. i 24. projektu*) wchodzą w życie z dniem dzisiejszym. Poprawkę r. m. Daszyńskiego do § 22. przyjęto. Resztę §§ projektu oraz wnioski i poprawki, zgłoszone przez r. m.: Daszyńskiego, dra Fiericha, dra Bąkowskiego i Turskiego, odesłano do Sekcyi III. i Komisyi administracyjnej celem ponownego przedstawienia sprawy Radzie miejskiej.

Wniosek r. m. dra Fiericha załatwienia tej sprawy przez Sekcyę III. i Komisyę administracyjną na podstawie upoważnienia z § 82. statutu miejskiego upadł. —

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 9. min. 15 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (45. w kad. XIII.) **z dnia 21. marca 1907.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **55.**

Radcy miejscy: Bartoszewicz, dr. Benis, dr. Bujak, Dattner, dr. Jordan, ks. Krupiński, Maciołowski, dr. Rosenblatt, Sulikowski, Uderski, Wachtel, dr. Wechsler, hr. Wodzicki, Wyspiański **(14)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

---

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Powołany zastępczo w skład Rady miejskiej p. dr. **August Sokołowski** składa do rąk Prezydenta **przyrzeczenie radzieckie**. —

Przewodniczący podaje do wiadomości, że Sejm udzielił **gwarancyi kraju pożyczce emisyjnej**, uchwalonej na przedostatniem posiedzeniu przez Radę miejską, i wyraża podziękowanie Marszałkowi, Wydziałowi krajowemu i Sejmowi za życzliwe traktowanie tej sprawy.

Dalej Przewodniczący składa **podziękowanie** Radzie miejskiej imieniem **urzędników Magistratu i służby** za uchwalone na ostatniem posiedzeniu **polepszenie ich bytu**, zarazem wyraża nadzieję, że urzędnicy odwdzięczą się Radzie za powziętą uchwałę sumienną i gorliwą pracą. —

R. m. Schwarz wnosi, aby Rada miejska poparła protest, uchwalony przez obywatelstwo krakowskie **przeciw podwyższeniu opłat telefonicznych**, i oświadczyła się za zatrzymaniem pierwotnej taryfy opłat.

Po uznaniu sprawy za nagłą wniosek r. m. Schwarza przyjęto. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Koncepista Magistratu dr. Wydro imieniem Sekcyi ekonomicznej przedkłada następujące wnioski w sprawie **podwyższenia opłat pogrzebowych**.*)

R. m. dr. Łepkowski podnosi, że podwyższenie tych opłat jest objawem zwiększającej się drożyzny i, o ile dotyka ono osób zamożniejszych, jest poniekąd usprawiedliwione. Mowca sprzeciwia się jednak podwyższeniu tych opłat, które dotyczą przeważnie ludności ubogiej, i wnosi, aby przyjąć tylko ustęp *b)* wniosków.

R. m. Kwiatkowski zaznacza, że ludność uboga uwalnianą bywa od opłaty pokładnego i na przyszłość także uwalnianą będzie. Podwyższenie opłat jest konieczne dla uzyskania potrzebnych środków na urządzenie ścieżek, dostępu do grobów i zakupno gruntów na rozszerzenie cmentarza. Mowca wreszcie zwraca uwagę, że w innych miastach opłaty cmentarne są znacznie wyższe.

Sprawozdawca wyjaśnia, że specyalny paragraf dotychczasowych przepisów o uiszczaniu opłat przez ubogich pozostaje i nadal w mocy.

R. m. dr. Łepkowski wobec udzielonych wyjaśnień wniosek swój cofa.

Wnioski Sekcyi I. przyjęto. (L. 106.769/905). —

Koncepista Magistratu dr. Wydro imieniem Sekcyi I., II. i III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Znieść instytucyę stróżów nocnych** od 1. stycznia 1907 r.

2) Co do obecnych stróżów nocnych postanawia się:

a) Uznanym przez Fizyka miejskiego za zdrowych, mianowicie: Miętce Antoniemu, Chachlińskiemu Wawrzyńcowi, Szwarnodze Janowi, Dziadonowi Janowi, Fijołkowi Wojciechowi, Światłoniowi Karolowi, Jasionce Walentemu, Flaszy Maksymilianowi, Miętce Michałowi, Kuźni Franciszkowi, Marszewskiemu Józefowi, wyznaczy p. Prezydent miasta odpowiednie zajęcie w zakładzie czyszczenia miasta.

b) Uznanym przez Fizyka miejskiego za niezdolnych do pracy, a służącym najwyżej 20 lat, mianowicie: Jusze Wojciechowi, Żelaznemu Piotrowi, Pachowiczowi Janowi, Semikowi Janowi, Walkowskiemu Wawrzyńcowi, Gadomskiemu Józefowi i Góralowi Janowi, przyznaje się w drodze łaski dożywotnie zaopatrzenie po 240 koron rocznie.

c) Uznanym przez Fizyka miejskiego za niezdolnych do pracy, a służącym więcej niż 20 lat, mianowicie: Taladze Tomaszowi, Zawadzie Janowi, Kapuście Józefowi, Cholewie Józefowi, Śliwie Józefowi, Śmiałowskiemu Tomaszowi, Józefiakowi Błażejowi i Mardyle Kazimierzowi, przyznaje się w drodze łaski zaopatrzenie dożywotnie po 320 koron rocznie.

Sekretarz prezydyalny dr. Nowicki odczytuje pismo stróżów nocnych z prośbą o zamianowanie ich pachołkami, tercyanami lub dróżnikami, a nie przydzielanie ich do zakładu czyszczenia miasta.

Prezydent wnosi następujące poprawki do wniosków Sekcyi, mianowicie, aby w ustępie 2-gim *a)* opuścić końcowe wyrazy: „w zakładzie czyszczenia miasta“, a dodać wyrazy: „w służbie miejskiej“, w ustępie 1-ym zaś termin „1. stycznia“ zmienić na „1. kwietnia“.

R. m. Birnbaum zaznacza, że instytucya stróżów nocnych wprawdzie się przeżyła, ale przecież przyczyniała się do większego bezpieczeństwa zdrowia i mienia obywateli w porze nocnej. Mowca prosi Prezydenta, aby porozumiał się z Dyrekcyą Policyi co do należytego zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, szczególnie na Kaźmierzu.

R. m. Bujwid prosi Prezydenta miasta o zapewnienie stróżom nocnym dalszej służby odpowiedniej.

Sprawozdawca wyjaśnia, że w dotychczasowej organizacyi stróże nocni mało przyczyniali się do zwiększenia bezpieczeństwa publicznego, a Gmina ponosiła znaczne koszta na ich utrzymanie.

Wnioski Sekcyi I., II. i III. przyjęto z poprawkami Prezydenta miasta. (L. 111.492/906). —

Przewodniczący oświadcza, że wielu Radców miejskich wyraziło życzenie, aby odroczyć obrady nad budżetem miejskim z tego powodu, że członkowie Rady dopiero przed kilku dniami otrzymali projekt budżetu ze sprawozdaniem jeneralnego referenta i że obrady budżetowe przed świętami Wielkanocnemi nie mogłyby być ukończone. Stosując się do wyrażonego życzenia, Prezydent odracza obrady budżetowe do pierwszego czwartku w kwietniu i prosi Rady o upoważnienie do asygnowania uregulowanych płac urzędników Magistratu już od 1. kwietnia r. b., gdyż budżet w tym dniu nie będzie jeszcze uchwalony. Inne wydatki będą tymczasem czynione na podstawie zeszłorocznego budżetu.

Oświadczenie Prezydenta przyjęto do wiadomości.

Życząc Radzie „Wesołych świąt Wielkanocnych“, Przewodniczący o godzinie 6. min. 45 wieczorem posiedzenie zamyka. —

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

WNIOSKI

w sprawie polepszenia bytu urzędników oraz regulacyi etatu i płac służby Magistratu *).

I.

A) 1. Etat płac urzędników miejskich Gminy miasta Krakowa, przydzielonych do pewnych rang, a należących do tych kategoryi urzędników, do których odnosi się uchwała Rady m. o regulacyi etatu i płac z d. 20. czerwca 1898 r., zmienia się i ustanawia w to miejsce następujący nowy etat płac:

Klasa rangi	Stopień płacy 1	2	3	4	5	UWAGA
	Koron rocznie					
VI.	6.400	7.200	8.000	8.800	—	
VII.	4.800	5.400	6.000	6.400	—	
VIII.	3.600	4.000	4.400	4.800	—	
IX.	2.800	3.000	3.200	3.400	3.600	
X.	2.200	2.400	2.600	2.800	—	
XI.	1.200	1.350	1.500	1.650	—	Praktykanci rachunkowi i manipulacyjni
	1.400	1.600	1.800	2.000	—	2 praktykantów konceptowych
	1.600	1.800	2.000	2.200	—	Inni urzędnicy

Posunięcie się na wyższy stopień płacy następuje w rangach od XI. do IX. włącznie po każdych 3 latach, w rangach zaś od VIII. do VI. włącznie do drugiego i trzeciego stopnia płacy po każdych 5, a do czwartego stopnia po 3 dalszych latach służby, w odnośnej klasie rangi spędzonych.

Czas służby, przed wejściem w życie niniejszej uchwały spędzony, a policzalny do posunięcia się na wyższy stopień płacy, — ma być także policzony dla osiągnięcia stopni płac, tą uchwałą oznaczonych.

Urzędnicy, którzy ukończyli 60-ty rok życia i 36 lat służby, nie mają prawa do posunięcia się na czwarty i piąty stopień płacy.

Wliczalne do emerytury dodatki osobiste po 200 koron rocznie, jakie w myśl uchwały Rady miejskiej z 20. czerwca 1898 r. pobierają urzędnicy najniższych trzech rang po przebyciu 16, względnie 20 lat w tej samej klasie rangi, będą wliczone do czwartego, względnie i piątego stopnia płacy.

W razie awansu urzędnika, pobierającego płacę najwyższego stopnia pewnej klasy rangi, do bezpośrednio wyższej klasy rangi, będzie mu czas służby, spędzony w owym najwyższym stopniu płacy, wliczony do czasu, potrzebnego do osiągnięcia drugiego stopnia płacy w nowej klasie rangi.

2. *a)* Urzędnikom, których posady nie są objęte rangami, służyć będzie prawo do pięcioleci, względnie trzechleci — o tyle, o ile im to prawo już przyznano, lub przy każdorazowej nominacyi przyznane zostanie.

b) Obecnemu dyrektorowi Muzeum narodowego przyznaje się prawo do 2 pięcioleci po 400 kor. i do 1 trzechlecia w kwocie 400 kor., obecnemu zaś kustoszowi i adjunktowi tegoż Muzeum do 3 trzechleci po 200 kor. *).

Co do biegu tych pięcioleci, względnie trzechleci, obowiązują zasady, podane pod 1) co do pięcioleci, względnie trzechleci urzędników z rangami.

B) Dotychczasowe dodatki kwaterowe urzędników miejskich, wyżej wymienionych, tudzież nauczycielek kursów robót kobiecych i szkoły św. Scholastyki, utrzymywanych z funduszów miejskich, — zmienia się i dodatki te mają wynosić:

dla urzędników rangi VI. . . .	1.472	kor.
„ „ „ VII. . . .	1.288	„
„ „ „ VIII. . . .	1.104	„
„ „ „ IX. . . .	960	„
„ „ „ X. . . .	768	„
„ „ „ XI. . . .	576	„
„ praktykantów manipulacyjnych i rachunkowych	384	„
„ starszej nauczycielki kursów robót kobiecych	320	„
„ nauczycielek kursów (j. w.) . .	288	„
„ nauczycielki młodszej kurs. (j. w.)	192	„
„ ochmistrzyni szkoły św. Scholastyki	192	„
„ nauczycielki szkoły (j. w.) . .	288	„

Dodatek aktywalny naczelnika straży ogniowej miejskiej ma być zrównany z dodatkiem kwaterowym innych urzędników odnośnej klasy rangi.

C) W miejsce dotychczasowego etatu urzędników manipulacyjnych i egzekucyjnych uchwala się następujący etat tych kategoryi urzędników:

a) Urzędnicy manipulacyjni:

1 starszy oficyał Magistratu w VIII. klasie rangi;
2 starszych oficyałów Magistratu w IX. klasie rangi;
10 oficyałów Magistratu w X. klasie rangi;
10 kancelistów Magistratu w XI. klasie rangi;
6 praktykantów manipulacyjnych.

Obecnemu dyrektorowi Ekspedytu, oraz archiwiście i dziennikarzowi Magistratu, tak długo, dopóki nie przejdą do wyższej klasy rangi, pozostawia się obecne tytuły urzędowe.

b) Urzędnicy egzekucyjni:

1 kontrolor oficyałów egzekucyjnych z poborami IX. klasy rangi i z dodatkiem funkcyjnym 240 kor. rocznie;

---

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 14. marca 1907 (w tym numerze str. 21)

*) Uchwalono nadto dodatki kwaterowe (zobacz protokół jak wyżej).

6 starszych oficyałów egzekucyjnych z poborami X. klasy rangi i z dodatkiem funkcyjnym po 240 kor. rocznie;

6 młodszych oficyałów egzekucyjnych z poborami XI. klasy rangi i z dodatkiem funkcyjnym po 240 kor. rocznie.

Z powyższego etatu 1 posada starszego oficyała egzekucyjnego w X. klasie rangi i 1 posada młodszego oficyała egzekucyjnego w XI. klasie rangi płatne będą z funduszu wodociągowego.

D) Wszystkie dotychczasowe uchwały i postanowienia, dotyczące przedmiotów, wyżej pod *A)*, *B)*, *C)* poruszonych, o ile nie są zgodne z niniejszą uchwałą, znosi się.

II.

1) Ustanawia się następujący etat posad służby Magistratu, teatru miejskiego, szkół miejskich i muzeów:

a) Służba wyższa:

Zarządca cmentarza.

Drogomistrz miejski.

6 maszynistów	maszynista rzeźni miejskiej, maszynista walca parowego do ugniatania dróg, dwóch maszynistów zakładu czyszczenia dołów kloacznych (Talarda), elektromonter teatru miejskiego, manipulant światła elektrycznego w teatrze miejskim.

Główny maszynista sceniczny teatru miejskiego.

Akuszerka miejska.

b) Służba niższa:

9 woźnych I. klasy	odźwierny prezydyalny, magazynier Ekonomatu, pomocnik ogrodnika miejskiego, odźwierny Muzeum narodowego, odźwierny Muzeum Czapskich, woźny Muzeum techniczno - przemysłowego, dwóch woźnych prezydyalnych i dozorca gmachu teatru starego.
27 woźnych II. klasy	palacz walca drogowego i 26 woźnych.

106 pachołków.

2) Dla służby powyższej, z wyjątkiem głównego maszynisty scenicznego teatru miejskiego i akuszerki miejskiej, przyznaje się prawo do 3 pięcioleci, czyli ustanawia się czterostopniowość płac.

3) Nadto pobory maszynisty rzeźni miejskiej, maszynisty walca parowego, maszynistów zakładu czyszczenia dołów kloacznych (Talarda), oraz elektromontera i manipulanta światła elektrycznego w teatrze miejskim — dzieli się na dwie klasy, ustanawiając 2 posady z poborami klasy I., a 4 posady z poborami II. klasy. Każdy nowo mianowany na jedną z wyliczonych co dopiero posad otrzyma płacę II. klasy. Posunięcie się do I. klasy poborów następuje w drodze awansu, zależnego od uznania Prezydenta miasta.

4) Etat poborów służby będzie następujący:

Liczba bieżąca	Charakter służbowy	Płaca (po koron)	Dodatek funkcyjny, nie wliczalny do emerytury (po koron)	Dodatek kwaterowy (po koron)	Uwaga
	a) Służba wyższa				
1	Zarządca cmentarza .	1300 1200 1100 1000	200	—	mieszkanie w naturze
2	Drogomistrz miejski	1800 1600 1400 1200	—	480	
3	Maszynista rzeźni, maszynista walca parowego do ugniatania dróg, dwóch maszynistów zakładu czyszczenia dołów kloacznych (Talarda), elektromonter teatru miejskiego, manipulant światła elektrycznego w teatrze miejskim . .	2400 2200 2000 1800	—	720	pobory I. klasy
		1800 1600 1400 1200	—	480	pobory II. klasy
4	Główny maszynista sceniczny teatru miejskiego . . .	2640	280	—	
5	Akuszerka miejska .	240	—	160	
	b) Służba niższa				
6	Woźni I. klasy . .	1100 1050 1000 950	—	350	umundur.
7	„ II. klasy . .	950 900 850 800	—	300	
8	Pachołcy	800 750 700 650	—	250	

5) Słudzy, którzy mają przydzielone mieszkanie w naturze, nie otrzymują dodatku kwaterowego przez czas używania tegoż mieszkania. Postanowienie to nie dotyczy tych woźnych i pachołków, obecnie w czynnej służbie będących, którzy, obok używania mieszkania w naturze, pobierają także dodatek kwaterowy.

Odźwierny Muzeum Czapskich traci dodatek kwaterowy z chwilą uzyskania posady woźnego I. klasy, o ile będzie miał przyznane mieszkanie w naturze.

6) Znosi się dotychczasowe dodatkowe wynagrodzenia maszynistów, w ustępie 4. tej uchwały pod 3) wymienionych, za roboty nadobowiązkowe (naprawy ma-

szyn), które obowiązani będą wykonywać bez osobnego wynagrodzenia.

Za pracę przy czyszczeniu dołów kloacznych w nocy, oraz przy ugniataniu dróg walcem parowym, otrzymają maszyniści dodatkowe wynagrodzenie, a mianowicie za robotę nocną po 40 hal., a za robotę przy walcu parowym po 20 hal. za godzinę pracy.

Nadto pozostawia się nadal prawo do pobierania opału *in natura* tym maszynistom, którzy opał ten obecnie pobierają.

Pachołcy, pełniący obowiązki dróżników miejskich, pobierać będą obok płacy i dodatku kwaterowego po 120 kor. rocznie tytułem dodatku funkcyjnego.

7) Słudzy, wyżej w ustępie 4. tej uchwały pod 1, 2, 3, 6, 7, 8 wymienieni, mają prawo do posunięcia się z urzędu trzechkrotnie na wyższy stopień płacy po upływie pięciu lat służby na tej samej posadzie, względnie (wymienieni w ustępie 4. pod 3) w tej samej klasie poborów; czas służby liczy się od dnia przysięgi służbowej.

Czas służby, spędzony przed wejściem w życie niniejszej uchwały, a według powyższego postanowienia do posunięcia się na wyższy stopień płacy policzalny, ma być policzony dla osiągnięcia stopni płac, tą uchwałą unormowanych.

W razie awansu pachołka na woźnego II. klasy, lub woźnego II. klasy na woźnego I. klasy, będzie mu czas służby, spędzony przed awansem w najwyższym stopniu płacy, wliczony do czasu potrzebnego dla osiągnięcia drugiego stopnia płacy na nowej posadzie.

8) Ze sług, w ustępie 4. niniejszej uchwały pod 3) wymienionych, obecnie w czynnej służbie będących, otrzyma dwóch, mających najwięcej lat służby do emerytury wliczalnych — posady z poborami klasy I., reszta posady z poborami klasy II.

9) W razie, gdyby sługa, obecnie w służbie pozostający, wskutek niniejszej regulacyi otrzymać miał tytułem poborów, wliczalnych do emerytury, mniej, niż wynoszą jego obecne pobory, przy wymiarze emerytury policzalne, odpowiednia część dodatku kwaterowego, równająca się powyższej różnicy, ma być uznaną za wliczalną do emerytury tak długo, dopóki różnica powyższa przez uzyskanie wyższej płacy nie zniknie.

10) Wszelkie dotychczasowe uchwały i postanowienia, odnoszące się do etatu, płac, dodatków osobistych i aktywalnych i t. p. etatowej służby Magistratu, teatru miejskiego, szkół miejskich i muzeów, — o ile niniejszą uchwałą wyraźnie utrzymane nie zostały, znosi się.

III.

Uchwała niniejsza wchodzi w życie: co do urzędników z dniem 1. kwietnia, a co do służby z dniem 1. stycznia 1907 r.

IV.

Na pokrycie wydatku, połączonego z regulacyą powyższą, służy kredyt, przewidziany w dz. XIV. poz. 4. „Wydatki nadzwyczajne“ projektu budżetu miejskiego na r. 1907.

PROJEKT

uregulowania płac i stosunków służbowych funkcyonaryuszy Administracyi akcyzy w Krakowie*).

ROZDZIAŁ IV.

Prawa funkcyonaryuszy akcyzowych.

a) Pobory.

§ 22. Funkcyonaryusze akcyzowi mają prawo do poborów służbowych, które składają się:
a) z płacy właściwej;
b) z dodatku na mieszkanie;
c) z trzech pięcioleci dla X. stopnia, a z dwóch pięcioleci dla reszty stopni służbowych
i przedstawiają się następująco:

Stopień służbowy	Nazwa stopnia służbowego	Pobory: płaca	Pobory: dodatek na mieszkanie	Pobory: dodatki 5-letnie, każdy po
		rocznie w koronach		
X	Strażnik	620	w naturze	40**)
IX.	Zastępca nadstrażn.	740	w naturze	50
VIII.	Nadstrażnik . . .	840	200	60
VII.	Przewodnik . . .	1000	250	70
VI.	Respicyent . . .	1280	300	80
V.	Asystent	1500	480	120
IV.	Poborca	1800	540	140
III.	Kontrolor	2100	600	160
II.	Kontrolor starszy .	2500	660	180
I.	Inspektor	2900	720	200

§ 23. Pierwsza płaca liczy się od dnia wstąpienia do służby.

Pięciolecie pierwsze należy się funkcyonaryuszowi po pierwszych pełnych pięciu, drugie po pełnych dziesięciu, a trzecie po pełnych piętnastu w tym samym stopniu służbowym przebytych latach służby.

W razie awansu na wyższy stopień odpadają pięciolecia, nabyte w poprzedzającym stopniu służbowym. Funkcyonaryuszom akcyzowym atoli dwóch najniższych stopni służbowych, którzy zaawansowali po uzyskaniu już ostatniego pięciolecia, dla tych stopni ustanowionego, czas bieżący od uzyskania tego pięciolecia liczy się do pierwszego pięciolecia w otrzymanym wyższym stopniu służbowym.

§ 24. Płacę i pięciolecia wypłaca się z dołu w ratach półmiesięcznych w dniu 16-tym i ostatnim każdego miesiąca, dodatki na mieszkanie w ratach miesięcznych z dołu w dniu ostatnim miesiąca.

Wszystkie pobory wypłaca się za listami, wystawianemi przez biuro Administracyi, a sprawdzanemi przez Wydział obrachunkowy miejski.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 14. marca 1907 r. (w tym numerze str. 22).

**) Uchwalono zamiast 40 kor. 50 (zobacz protokół j. w.).

Nowa taryfa opłat pogrzebowych*).

I. Dotychczasową taryfę należytości pogrzebowych, podaną w rozdziale *E.* w ustępie *A.* rozporządzenia Prezydyum Magistratu z 21. marca 1882 L. 74., znosi się. W jej miejsce wchodzi taryfa następująca:

A. W Kasie miejskiej należy uiszczać:

a) Należytości, które od każdego pogrzebu przypadają:

1) Pokładne od dzieci do lat 10 . . . 1 kor.
Pokładne od osób ponad 10 lat . . 3 kor.

2) Kopanie grobu dla dzieci do lat 5 . 2 kor.
Kopanie grobu dla osób ponad 5 lat 3 kor.

b) Należytości za pojedyncze groby ziemne trwałe, najwyżej 2 m^2 długie, a 80 ctm. szerokie:

1) Za użycie gruntu pod grób ziemny na czas przeznaczenia cmentarza względnie części cmentarza na miejsce grzebania zmarłych:

α) dla przynależnych do cmentarza za 1 m^2 gruntu . . . . 70 kor.

β) dla nieprzynależnych do cmentarza za 1 m^2 gruntu . . . . 100 kor.

2) Oprócz należytości pod 1. α) względnie β) opłata na utrzymanie ścieżek cmentarnych od każdego m^3 wybudowanego pomnika . . . . 5 kor.
przyczem ułamki m^3 bierze się za cały m^3.

c) Należytości za groby murowane:

1) Za użycie gruntu pod grób murowany na czas przeznaczenia cmentarza względnie części cmentarza na miejsce grzebania zmarłych:

α) dla przynależnych do cmentarza miejskiego za 1 m^2 gruntu . . . . 100 kor.

β) dla nieprzynależnych do cmentarza miejskiego za 1 m^2 gruntu . . . 150 kor.

2) Oprócz należytości pod 1. α) względnie β) opłata na utrzymanie ścieżek cmentarnych od każdego m^3 wybudowanego grobu . . . . 10 kor.
przyczem ułamki m^3 liczy się za cały m^3.

Uwaga do *b)* i *c)*:
Z grobów stałych nie wolno wyjmować zwłok dla pogrzebania w grobach czasowych; nie wolno też w grobach murowanych chować więcej osób, niż na ile grób według zatwierdzonego planu wykonano.

d) Należytości za specyalne czynności:

1) Za wyjęcie zwłok z grobu ziemnego lub murowanego . . . . 20 kor.

2) Za dzwonienie w kaplicy przy wprowadzaniu zwłok na cmentarz, o ile zmarły nie należy do tych osób, którym na mocy listu fundacyjnego z 9. grudnia 1876 bezpłatnie dzwonić należy:

α) przy pogrzebach do grobów czasowych . . . . 1 kor.

β) przy pogrzebach do grobów innych 2 kor.

e) Dyety urzędników:

1) Dla fizyka z powodu udania się na cmentarz dla otwierania i dezynfekcyonowania grobów, ekshumowania zwłok i na zakupno środków dezynfekcyjnych . . . . 10 kor. — h.
Na fiakra i rogatkę . . . . . 2 kor. 24 h.

2) Dla urzędnika Budownictwa miejskiego za oznaczenie i wymierzenie gruntu pod grób, zakolaudowanie wymurowanych grobów 6 kor. — h.
Na fiakra i rogatkę . . . . . 2 kor. 24 h.

II. Powyższa taryfa ma obowiązywać z chwilą jej uchwalenia przez Radę miejską.

III. Ponieważ przez podwyższenie opłaty podwyższy się dochód z pokładnego i gruntu, więc do działu IX. budżetu 1907 wstawić:
do pozycyi 1 *b)* kwotę . . . 27000 kor.
do pozycyi 1 *c)* kwotę . . . 3000 kor.

IV. Ponieważ dzisiejsza instrukcya cmentarna jest przestarzała, poleca się Magistratowi, by przystąpił do wypracowania nowej instrukcyi, uwzględniającej przedewszystkiem sposób i porządek grzebania, wykonywanie grobów i opiekę nad grobami i pomnikami.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 21. marca 1907 (w tym numerze str. 23).

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 5. Kraków, dnia 10. maja 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 18770/07

III.

Przedmioty znalezione.

W styczniu 1907 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 113. Zarękawek z baranków perskich.
„ 114. Instrumenta lekarskie dentystyczne.
„ 115/3861. Pugilares z kwotą 3 kor. 12 hal.
„ 116. Chustka czarna.
„ 117. Klucz.
„ 118. Kosz pleciony i worek z rzeczami.
„ 119. Lornetka w futerale.
„ 120. Torebka czarna z drobiazgami.
„ 121. Boa czarne.
„ 122. Torba myśliwska.
„ 123. Łańcuszek.
„ 124/3862. Pugilaresik z 1 kor. 70 hal.
„ 125. Binokle w kościanej oprawie.
„ 126. 4 kluczyki na sznurku.
„ 127. Szpilka do krawatki.
„ 128. Bransoletka.
„ 129. Książka do modlenia się.
„ 130. Paczka z czekoladą.
„ 131. Chustka jedwabna.
„ 132/3864. Woreczek pluszowy z 2 kor. 24 hal.
„ 1744. 10 koron w złocie, odebrane od podejrzanej osoby.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1) Pies szpakowaty.
2) Pies czarny legawy.
3) Pies chart biały.
4) Pies legawy czarny, żółto znaczony.
5) Pies mały żółty.
6) Źrebię bure dwuletnie.
7) Pies jamnik czarny.
8) Pies biały foxterier.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby, o ile mogą dowieść swych praw własności, zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 12. kwietnia 1907 r.

Prezydent miasta:
w z. *Chyliński* w. r.

L. 29537/907

I.

Obwieszczenie.

Z uwagi na rozpoczęte roboty ogrodowe na plantacyach Magistrat przypomina rozporządzenie z dnia 8. kwietnia 1884 r. L. 11182, według którego należy na plantacyach **psy prowadzić na smyczy.**

Osoby, nie stosujące się do tego rozporządzenia, narażą się na grzywny.

Dozorcy plantacyjni i straż policyjna czuwać będą nad ścisłem wykonaniem niniejszego rozporządzenia.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 6. kwietnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 29771/907.

I.

Obwieszczenie.

Coraz częściej pojawiają się skargi, że panie, przechodząc ścieżkami plantacyjnemi, włóczą za sobą **treny sukień**, czem wzniecają kurz i pył, w wysokim stopniu przykry dla przechodzącej i przechadzającej się publiczności, a nadto szkodliwy dla zdrowia.

Aby temu zapobiedz, Magistrat ze względów sanitarnych i porządkowych postanawia:

Na ścieżkach plantacyjnych należy nosić suknie w ten sposób, aby treny nie dotykały ziemi i nie wzniecały pyłu i kurzu.

Osoby, nie stosujące się do powyższego rozporządzenia, karane będą zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Nad przestrzeganiem tego rozporządzenia czuwać będą dozorcy plantacyjni, oraz organa c. k. Policyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 15. kwietnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 29674/907
III.

Obwieszczenie.

W realności L. 19 przy ulicy Jabłonowskich w Krakowie otwarty został publiczny okręgowy **Urząd pośrednictwa w pracy**, który pośredniczy między pracodawcami wszelkich kategoryj a osobami, szukającemi rozmaitych rodzajów pracy, jako to: czeladzią, służbą domową, folwarczną, robotnikami rolnymi, przemysłowymi itd.

Za te czynności nie pobiera Urząd wspomniany żadnego wynagrodzenia od osób, szukających pracy i zarobku, od pracodawców zaś pobiera drobną opłatę taryfową.

Ponieważ Urząd ten czyni zadość potrzebom tak szukających pracy jak i pracodawców, przeto gromadzenie się i wystawanie tychże osób po ulicach i placach publicznych jest zupełnie nieusprawiedliwione i ze względów porządkowych i komunikacyjnych nie może być nadal cierpiane.

Wobec tego Magistrat ponawia swoje rozporządzenie z dnia 10. marca 1887 r. L. 24628, zamieszczone w Nrze 6. „Dziennika rozporządzeń“ dla miasta Krakowa z r. 1887, i zabrania surowo tak osobom, szukającym pracy, jak i pracodawcom **gromadzenia się i wystawania po ulicach i placach** publicznych miasta i zawierania tamże odnośnych umów, a w szczególności:

1) w Rynku głównym przy wylocie ulicy Siennej i obok pomnika Mickiewicza, tudzież

2) w ulicy Grodzkiej, na przecięciu się z ulicą Poselską.

Nad wykonaniem tego rozporządzenia czuwać będą organa c. k. Dyrekcyi Policyi i Magistratu.

Osoby, przekraczające niniejsze rozporządzenie, karane będą w myśl § 119. regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku dla stoł. król. miasta Krakowa z d. 24. sierpnia 1884 r. L. 5874, Nr. 8. Dz. rozp. dla miasta Krakowa, grzywną od 2 do 200 koron, względnie karą aresztu od 6 godzin do 14 dni.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 17. kwietnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 116426/06.
III.

Obwieszczenie.

W ciągu ostatnich kilku lat padła znaczna ilość handlujących maszynami do szycia ofiarą niesumiennych ludzi, którzy, pobrawszy u nich maszyny bez uiszczenia ceny kupna lecz tylko za drobną zaliczką, zastawili je natychmiast w zakładach zastawniczych, nie uiszczając kupcom umówionej ceny kupna. Te **maszyny do szycia** są na mocy upoważnienia, udzielonego austryackim handlarzom, oznaczone literą E, która jest umieszczona na tylnej stronie płyty stołowej.

Magistrat podaje to do publicznej wiadomości i wzywa jednocześnie właścicieli miejscowych zakładów zastawniczych, tudzież handlarzy starzyzny, aby bez poprzedniego przekonania się o tytule posiadania, pod żadnym pozorem nie przyjmowali maszyn, wyżej opisanych, tudzież takich, u których zagłębienie w tylnej części płyty stołowej nasuwa podejrzenie, że płyta z literą E została stamtąd usunięta. Niezastosowanie się do niniejszego obwieszczenia może w danym razie jako pośrednie popieranie nadużyć stać się powodem dochodzeń karnosądowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 3. kwietnia 1907 r.

Dyrektor Magistratu:
Grodyński w. r.

L. 20478/907
III.

Obwieszczenie.

Z powodu licznych ubolewania godnych wypadków okazywała się już oddawna naglącą potrzeba specyalnych przepisów, mających na celu **ochronę robotników, zatrudnionych przy budowlach** i innych robotach budowlanych, będących z niemi w związku. Roboty, wykonywane przy budowlach, nastręczają z jednej strony już z natury swej sposobność narażania życia i zdrowia osób, przy nich zajętych (wystarcza tu wymienić kopanie ziemi w większych głębokościach, ustawianie wiązb i wykonywanie innych robót dachowych, demolacyc i t. p.); z drugiej strony zaś takie urządzenia pomocnicze, jak n. p. rusztowania mechaniczne i inne urządzenia do wyciągania materyałów budowlanych, sprzętów i części konstrukcyjnych, bywają dla robotników stałemi źródłami niebezpieczeństw, które w związku ze stwierdzonym niestety zbyt często brakiem odpowiedniego dozoru wymagają ze stanowiska policyi przemysłowej szczególniejszych środków zaradczych.

Wszystko to było powodem ogłoszenia w Dzienniku ustaw państwa rozporządzenia, wydanego przez Ministerstwo handlu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z 7. lutego 1907 Nr. 24. Dz. p. p. a zawierającego przepisy, mające na celu zapobieżenie wypadkom i ochronę zdrowia robotników, zatrudnionych przy budowlach, wykonywanych w sposób przemysłowy. Decydującem kryteryum zastosowywania tego rozporządzenia jest wykonywanie robót, wyżej wymienionych, w sposób przemysłowy i związek tych robót z wykonywaniem budowli, do którychto robót zalicza się nie tylko studnie domowe, kanały i doły kloaczne, lecz także t. zw. uboczne przemysły budowlane, jak roboty ślusarskie, szklarskie, lakiernicze, stolarskie itp.

Rozporządzenie powyższe, które otrzymać można w c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu I. Singerstrasse Nr. 26 za cenę 8 hal. za egzemplarz polski lub niemiecki (najlepiej zamawiać za pośrednictwem jednej z miejscowych księgarń), dzieli się na 3 rozdziały:

Rozdział pierwszy zawiera przepisy, mające na celu zapobieżenie wypadkom: przy kopaniu fundamentów, studzień, kanałów i dołów kloacznych, w dołach na wapno i innych zagłębieniach, na rusztowaniach różnego rodzaju, na drabinach i wspinalniach, na mostkach przechodowych, na linach i łańcuchach, na windach, dalej przepisy o urządzeniach transportowych, o zabezpieczeniu wnętrza budowli, o robotach dachowych i podobnych im robotach niebezpiecznych, o demolowaniach, a wreszcie inne przepisy ochronne.

Drugi rozdział zawiera przepisy, mające na celu ochronę zdrowia, a trzeci przepisy końcowe.

Te ostatnie przepisy dotyczą zachowania się samych robotników, a umieszczone zostały w rozporządzeniu w takiej formie, że samoistni przemysłowcy mają obowiązek podać je robotnikom do wiadomości w dosłownem brzmieniu i uwidocznić je trwale i wyraźnie na każdym placu budowy, a zaniedbanie tego obowiązku ze strony samoistnych przemysłowców naraża ich na odpowiedzialność karną, w § 48. rozporządzenia szczegółowo określoną.

Zwraca się tedy uwagę samoistnych przemysłowców na powyższe rozporządzenie wogóle, a na obowiązek wyżej wymieniony w szczególności, z nadmienieniem, że we własnym swym interesie winni starać się o ścisłe stosowanie się do wydanych przepisów, tak z ich strony, jak i ze strony robotników, i w tym celu należy stosownie pouczyć organa dozorcze, ewentualnie przepisy, dotyczące zachowania się samych robotników, wciągnąć do regulaminu robotniczego pod zagrożeniem kary konwencyonalnej na wypadek wykroczeń przeciw tym przepisom.

Z uwagi na rozpoczynający się sezon budowlany rzeczą będzie odnośnych Stowarzyszeń względnie Korporacyi postarać się o to, aby członkowie ich obznajomili się bezzwłocznie ze szczegółowemi postanowieniami rozporządzenia i przestrzegali go ściśle tak ze względu na bezpieczeństwo zdrowia i życia robotników, jak dla uniknięcia wyżej wymienionych skutków karnych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 15. kwietnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 19760/907
III.

Obwieszczenie.

Obwieszczeniem z d. 18. września 1905 L. 69018 Magistrat, jako władza przemysłowa I. instancyi, wydał na zasadzie przepisu § 52. ust. przemysłowej i w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 29. marca 1905 L. 33685/904 oraz rozporządzenia Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie z d. 10. lipca 1905 L. 3954 zarządzenia, tyczące się **używania powszechnie obowiązującej waluty koronowej w obrocie handlowym i przemysłowym.** Ponieważ według reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 25. lutego 1907 L. 1565 przepisy, dotyczące używania waluty koronowej, nie są należycie przestrzegane, gdyż w przeważnej części kraju kupcy i przemysłowcy prowadzą księgi handlowe i rachunki w dawnej walucie austryackiej, ceny towarów nie są ułożone w walucie koronowej i w styczności z publicznością przedsiębiorcy przemysłowi nie posługują się wyłącznie walutą koronową, przeto stosownie do powołanego wyżej reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa — Magistrat przypomina niniejszem treść powołanego na wstępie obwieszczenia, które opiewa, jak następuje:

Przemysłowcy, trudniący się sprzedażą najpotrzebniejszych artykułów codziennego użytku, jako to: mięsa, mleka, chleba, mąki, kaszy, drzewa, węgla, owoców itp., są obowiązani w swych lokalach handlowych (sklepach, kramach, halach) tudzież na placach targowych ceny tych artykułów oznaczać wyłącznie w obowiązującej obecnie walucie koronowej, a cenniki towarów winni umieszczać w miejscu dla każdego widocznem, n. p. na ścianie lokalu, na drzwiach, w oknach sklepowych itp.; cenniki te mają zawierać oznaczenie towarów co do jakości i wagi i podawać przytem odnośne ceny towaru.

W szczególności przemysłowcy, utrzymujący przedsiębiorstwa gospodnio-szynkarskie (wyszynki, restauracye, traktyernie, kawiarnie, hotele i domy zajezdne), tak właściciele, jak dzierżawcy, są obowiązani w lokalach, przeznaczonych dla gości, umieszczać ceny potraw i napojów, oraz ceny gier dozwolonych na miejscu widocznem (na ścianach, drzwiach lub stołach), przyczem w cennikach ma być wyrażony rodzaj, ilość i cena potraw i napojów, względnie cena gier dozwolonych wyłącznie w walucie koronowej.

Cenniki, które mają być umieszczone w lokalach przez właścicieli hotelów i domów zajezdnych na zasadzie § 2. rozp. Rządu kraj. krak. z d. 13. stycznia 1859 L. 21916, mają zawierać ceny najmu pokoi gościnnych wraz z należytościami ubocznemi (za opał, oświetlenie, usługę itp.) również tylko w walucie koronowej.

Tosamo tyczy się taryf, (cenników) przedkładanych peryodycznie Magistratowi przez pp. rzeźników i masarzy, tudzież przez pp. piekarzy; w taryfach tych zatem ceny mają być wyrażone wyłącznie w walucie koronowej.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą wedle § 131. ust. przem.

PP. Komisarze obwodowi i p. Komisarz targowy otrzymują równocześnie polecenie ścisłego przestrzegania niniejszego rozporządzenia. Zarazem Magistrat wzywa strony interesowane, aby się do powyższych przepisów ściśle stosowały.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 24. kwietnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 27582/907
III.

Wykaz dodatkowy*).

W wykazie koncesyonowanych budowniczych, wykonujących przemysł w Krakowie w roku 1907, zamieszczonym w „Dzienniku rozporządzeń" dla stoł. król. miasta Krakowa z dnia 10. marca 1907 L. 3, nie są zamieszczeni następujący **budowniczowie, posiadający koncesye z siedzibą w Krakowie:**

---

*) Zob. str. 11. bież. rocznika „Dziennika rozp.".

1. Hoffmann Teodor (ul. Biskupia 3).
2. Mączyński Franciszek (ul. św. Anny 9).
3. Pezdański Apolinary (ul. Tenczyńska 4).
4. Piotrowski Kazimierz (Krzeszowice).
5. Prauss Tadeusz.
6. Wilczyński Józef.

Natomiast **nie wykonują obecnie przemysłu budowniczych** zamieszczeni w wykazie wspomnianym:

1. Dąbrowski Mieczysław.
2. Hercok Jan.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 9. kwietnia 1907 r.

Dyrektor Magistratu:
Grodyński w. r.

L. 26322/907
B.

Rozporządzenie.

Na podanie Stowarzyszenia konces. majstrów murarskich, ciesielskich, studniarskich i brukarskich w Krakowie z dnia 23. marca 1907 Magistrat zarządza, aby **rozpoczęcie budowy** dozwolonem było po osobistem złożeniu deklaracyi przez konc. budowniczego, majstra murarskiego, ciesielskiego, względnie także kamieniarskiego i studniarskiego, w Budownictwie miejskiem do księgi robót budowlanych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 20. kwietnia 1907 r.

Dyrektor Magistratu:
Grodyński w. r.

L. 18314/907
B

WYKAZ

zmian w policzbowaniu kilku domów w ulicy Wolskiej przy narożniku ulicy Swobody.

L. bieżąca	Liczba porządkowa			Nazwisko właściciela	Liczba wykazu hipotecznego
	dawna	nowa	spisowa		
1	—	30	174	Róża z br. Brunickich Kawecka	629
2	30	32	135	Kruszyńska Józefa	623
3	32	34	136	Joteykowa Stanisława	1971
4	—	36		parcele puste	
5	—	38		parcele puste	
6	36	40	151	Ekielski Władysław	2351

WYKAZ

zmian w policzbowaniu kilku domów w ulicy Berka Joselowicza.

L. bieżąca	Liczba porządkowa			Nazwisko właściciela	Liczba wykazu hipotecznego
	dawna	nowa	spisowa		
1	11	13	163	Langer Abraham i Perla	2259
				Narożnik ul. Starowiślnej	
2	13	15	455	Liebeskind Kalman i Toni	1837
3	15	17	177	Sykutowscy Józef i Marya	2255
4	17	19	128	Dr. Spira Rafał	2256
5	19	21	431	Jarra Marcin (fabryka wyrob. platynowych)	

Zestawiono w Budownictwie miejskiem.

Kraków, dnia 27. lutego 1907 r.

L. 37774/907
fiz.

Ostrzeżenie

przed spożywaniem surowego mleka.

W okolicy Krakowa pojawił się w kilku miejscowościach **tyfus brzuszny**.

Ponieważ **mleko surowe** może łatwo stać się przenośnikiem niektórych chorób zakaźnych ludzkich, jeżeli one w danej miejscowości panują, a do takich chorób należy także tyfus brzuszny, przeto Magistrat, zaznaczając, że pomimo czujności władz, może się mleko zakażone dostać do miasta, zwraca się do mieszkańców miasta z przestrogą, aby we własnym interesie wogóle żadnego mleka w surowym stanie nigdy nie spożywano, lecz aby używano zawsze wyłącznie mleka przegotowanego, przez przegotowanie bowiem ulegają zniszczeniu zarazki chorobotwórcze.

Przytem zwraca się uwagę, że spożywaniem mleka surowego można się nabawić także chorób przenośnych ze zwierząt na ludzi, przedewszystkiem zaś gruźlicy, na którąto chorobę bydło rogate bardzo często zapada.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 6. maja 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania urzędników i służby.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu dla m. Krakowa Prezydent miasta zamianował:

1. P. **Władysława Wiktora 2-im. Dziewońskiego**, ukończonego słuchacza praw, praktykantem konceptowym Magistratu w XI. klasie rangi z adjutum rocznem 1.400 koron i prawem do 3 trzechleci po 200 koron. (Dekret z 23. kwietnia 1907 L. 77/prez.). —

2. P. **Zygmunta Józefa 2-im. Cygnarowicza**, słuchacza Uniwersytetu Jagiellońskiego, praktykantem manipulacyjnym Magistratu z płacą roczną 1.200 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 384 koron i prawem do 3 trzechleci po 150 koron (Dekret z 23. kwietnia 1907 L. 78/prez.). —

3. **Jana Serafina**, pompiera II. kl. miejskiej straży pożarnej w Krakowie, palaczem i stróżem starego teatru w charakterze pachołka miejskiego z płacą roczną 650 koron, mieszkaniem w naturze i umundurowaniem, z prawem do 3 pięcioleci po 50 koron, oraz dodatkiem osobistym, wliczalnym do emerytury, w kwocie 70 koron, który wypłacany będzie tak długo, dopóki płaca po przyznaniu pięcioleci nie dojdzie do wysokości obecnej jego płacy, wynoszącej 720 koron. (Dekret z 4. kwietnia 1907 L. 40/prez.). —

L. 35454/907
II.

Obwieszczenie.

Uchwałą z dnia 23. kwietnia 1907 r.*) postanowiła Rada miejska pobierać **na rok 1907 następujące podatki, względnie dodatki gminne:**

1) Podatek gminny od czynszów z mieszkań w wysokości 5% od zeznanego i przez c. k. Administracyę podatków w Krakowie sprawdzonego czynszu *brutto*, względnie wartości czynszowej.

2) Podatek wodociągowy w wysokości dotychczasowej, t. j. 4% od czynszu najmu, względnie wartości czynszowej (*brutto*).

3) Dodatek gminny 10% do wszystkich stałych podatków rządowych, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego.

Podając tę uchwałę do wiadomości publicznej, Magistrat oznajmia, że 10% dodatek gminny do podatków stałych, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, pobieranym będzie na zasadzie rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 2. kwietnia 1875 L. 7082 i z dnia 2 listopada 1897 L. 3412/pr. przez tutejszy c. k. Urząd podatkowy przy poborze podatków stałych, a 5% podatek gminny czynszowy i 4% podatek wodociągowy wnosić należy do gł. Kasy miejskiej w terminach kwartalnych z dołu.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 25. kwietnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

*) Protokół z tego posiedzenia będzie zamieszczony w następnym numerze „Dziennika rozp." razem z innymi protokołami obrad Rady nad budżetem miejskim.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 6. Kraków, dnia 10. czerwca 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

Budżet wydatków i dochodów gminy miasta Krakowa

na rok 1907,

ułożony przez Komisyę budżetową na zasadzie przedłożeń Magistratu, wniosków Sekcyj i uchwał Rady miejskiej, a uchwalony na posiedzeniach Rady miejskiej w dniach 9., 10., 11., 15., 17., 18., 22. i 23. kwietnia roku 1907.

DZIAŁ I.

Zarząd główny.

Wydatki zwyczajne.

	Pensye	Kwaterowe	Dodatek osob.	Pięciolecia	Dodatek funkc.	Dodatek budow.	Razem	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. **Reprezentacya miasta.**									
a) Dotacya Prezydenta								18000	
b) Dotacya I. Wiceprezydenta								8000	26000
2. **Pensye urzędników.**									
a) Personal konceptowy:									
Dyrektor Magistratu	6400	960	—	—	—	—	7360		
1 Starszy Radca	6400	960	—	—	—	—	7360		
5 Radców po 4800 i 840 kor.	24000	4200	—	2400	—	—	30600		
1 Radca (płatny z funduszu interkalarnego)	—	—	—	—	—	—	—		
1 Radca (płatny z funduszu akcyzowego)	—	—	—	—	—	—	—		
6 Sekretarzy po 3600 i 720 kor.	21600	4320	400	800	—	—	27120		
1 Sekretarz (płatny z funduszu akcyzowego)	—	—	—	—	—	—	—		
8 Wicesekretarzy po 2800 i 600 kor.	22400	4800	—	600	—	—	27800		
1 Wicesekretarz (płatny z poz 6 *a)* Działu I.)	—	—	—	—	—	—	—		
8 Koncepistów po 2200 i 480 kor.	17600	3840	—	400	—	—	21840		
1 Koncepista (płatny z fund wodociągowego)	—	—	—	—	—	—	—		
6 Praktykantów koncept. po 1600 kor.	9600	—	600	1000	600	—	11800		
1 Prakt. koncept. (płatny z poz 5. Działu I.)	—	—	—	—	—	—	—		
2 Praktykantów koncept. po 1400 kor.	2800	—	—	—	—	—	2800	136680	
b) Personal manipulacyjny:									
Dyrektor ekspedytu	2800	600	—	400	—	—	3800		
Archiwista	2200	480	320	733	—	—	3733		
Dziennikarz	2200	480	320	733	—	—	3733		
6 Oficyałów po 2200 i 480 kor.	13200	2880	—	2898	560	—	19538		
6 Kancelistów po 1600 i 360 kor.	9600	2160	—	1983	400	—	14143		
3 Kancelistów (płatnych z poz. 1. *d)* Działu II.)	—	—	—	—	—	—	—		

	Pensye	Kwaterowe	Dodatek osob.	Pięciolecia	Dodatek funkc.	Dodatek budow.	Razem	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1 Kancelista (płatny z poz 6. *b)* Działu I.) .	—	—	—	—	—	—	—		
10 Praktykantów manip. po 1200 i 240 kor.	12000	2400	—	1187	—	—	15587	60534	
c) Personal egzekucyjny:									
5 Oficyałów starszych po 2200 i 480 kor.	11000	2400	—	1400	1040	—	15840		
5 Oficyałów młodszych po 1600 i 360 kor.	8000	1800	—	297	1200	—	11297		
2 Ofic. młod. (płatnych z fund. wodociągowego)	—	—	—	—	—	—	—	27137	
d) Personal Budownictwa:									
Dyrektor	4800	840	—	—	—	600	6240		
Budowniczy	3600	720	1280	400	—	700	6400		
2 Inspektorów starsz. po 3600 i 720 kor.	7200	1440	—	—	—	800	9440		
Inżynier starszy	3600	720	800	800	—	400	6320		
Inżynier drogowy	2800	600	—	—	—	200	3600		
1 Inspektor	2800	600	—	—	—	200	3600		
1 Inspektor (płatny z funduszu akcyzowego) .	—	—	—	—	—	—	—		
2 Adjunktów po 2200 i 480 kor. . . .	4400	960	—	—	—	400	5760		
2 Praktykantów po 1600 kor.	3200	—	—	—	—	—	3200		
Drogomistrz	1600	360	—	83	—	200	2243	46803	
e) Personal Wydziału obrach.									
Oddział rewizyjny i likwidacyjny:									
Dyrektor	4800	840	—	—	—	—	5640		
Rewident techniczno-rachunkowy . .	3600	720	—	800	400	—	5520		
Rewident rach. (płatny z fund. akcyzowego)	—	—	—	—	—	—	—		
Likwidator	3600	720	—	—	—	—	4320		
3 Adjunktów starszych po 2800 i 600 kor	8400	1800	780	400	—	—	11380		
3 Adjunktów młodszych po 2200 i 480 kor.	6600	1440	—	—	—	—	8040		
1 Adjunkt młod. (płatny z fund. wodociąg.) .	—	—	—	—	—	—	—		
5 Asystentów po 1600 i 360 kor. . . .	8000	1800	—	400	—	—	10200		
5 Praktykantów po 1200 i 240 kor. . .	6000	1200	—	150	—	—	7350	52450	
f) Personal Kasy miejskiej:									
Kontrolor	3600	720	—	—	—	—	4320		
Kasyer	3600	720	—	400	300	—	5020	9340	
g) Opłata podatku osobisto-dochodowego od pensyi urzędników, pobierających do 2000 kor.								400	333344

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
3. Pomocnicy biurowi.		
a) Płace dzienne personalu egzekucyjnego i remuneracya dla jednego oficyała . . .	9360	
b) Płace dzienne dla innych pomocników	70000	79360
4. Płace służby.		
Odźwierny prezydyalny 840 i 280 kor.	1120	
Na ubranie dla niego	38	
13 woźnych II. klasy po 720 i 240 kor.	12480	
28 pachołków po 600 i 200 kor.	22400	
Umundurowanie ich	5500	41538

5. Biuro statystyczne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Dyrektor	2000	
Praktykant konceptowy	1600	
Pomocnicy kancelaryjni:		
a) Praktykant manipulacyjny z tytułem bibliotekarza	1440	
b) Pomocnicy nieetatowi	4745	
Lokal (czynsz)	1042	
Biblioteka	300	
Druki i portorya	1000	
Na wydawanie publikacyi biura	2000	
Na opał	155	
Płaca pachołka kor. 600 i 200, umundurowanie 62	862	
Na statystykę hipoteczną	200	
Ryczałt na koszta większych opracowań i rzeczowe potrzeby biura	500	15844

6. Urząd pośrednictwa w pracy.

a) Płaca kierownika IX. rangi kor. 2800 i 600	3400	
b) Płaca kancelisty XI. rangi kor. 1600 i 360	1960	
c) Płaca 3 sił pomocniczych	3600	
d) Płaca 2 pachołków po kor. 600 i 200	1600	
e) Na koszta podróży członków Wydziału zawiadowczego	200	
f) Czynsz za lokal	4000	
g) Utrzymanie budynku	100	
h) Opał i oświetlenie	700	
i) Abonament telefoniczny	50	
k) Uzupełnienie inwentarza i druków	400	
l) Biblioteka	150	
m) Na publikacye i sprawozdania Urzędu	200	
n) Ogłoszenia	400	
o) Opłaty pocztowe	600	
p) Inne wydatki kancelaryjne	200	17560

7. Dyety, koszta podróży i komisyjne.

a) Koszta podróży i dyety	4000	
b) Na podróże informacyjne dla urzędników	1000	5000

8. Wynagrodzenia.

a) Syndykowi miejskiemu	4000	
b) Urzędnikom i służbie za roboty pozaurzędowe . . . kor. 3000 Za redakcyę „Dziennika rozporządzeń“ „ 500	3500	
c) Za prowadzenie protokołów w sekcyach i komisyach	1200	
d) Sekretarzowi prezydyalnemu	1000	9700

9. Zapomogi.

a) Urzędnikom i służbie etatowej	5000	
b) Dyetaryuszom i służbie nieetat.	1500	6500

10. Koszta kancelaryjne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Papier i potrzeby piśmienne	8000	
b) Oświetlenie biur i 3 latarń całonocnych przed mieszkaniami komisarzy obwodowych	4030	
c) α) Opał i pomoc w opalaniu biur przez 7 miesięcy	6218	
β) 7 palaczy przez 8 miesięcy po kor. 1·80	3024	
d) Sprzęty kancelaryjne	4000	
e) Prenumerata dzienników i różnych dzieł	2000	
f) Druki	9000	
g) Roboty introligatorskie	3000	
h) Portorya	1200	
i) Inseraty	700	
k) Materyały rysunkowe i instrumenta techniczne	1000	
l) Utrzymanie czystości i porządku w biurach	2000	
m) Roboty autograficzne	4550	
n) Na zakupno dzieł technicznych	300	
o) Opłata za użycie 14 telefonów i ewentualne przebudowy	1252	
p) Drobne wydatki	200	50474

11. Emerytury.

a) Dotacya dożywotnia dla byłego Prezydenta miasta	8000	
b) Urzędnikom	45216	
c) Wdowom i sierotom po urzędnikach	52187	
d) Żonom i dzieciom byłych urzędników	2967	
e) Sługom miejskim, wdowom i sierotom	24425	132795

12. Zaopatrzenia i dary z łaski.

Dary z łaski		20468
13. Koszta prawne w interesach Gminy		1500
14. Najem lokali dla biur Magistratu		4843
Razem wydatki zwyczajne		**744926**

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na koszta przygotowania materyału do wydawnictwa p. t. „Sprawozdanie administracyjne o działalności Rady miejskiej od roku 1866—1900 (Tom I.) i od roku 1901—1905 (Tom II.)“.		1500
2. Na sporządzenie katastru mieszkań i uzupełnienie katastru realności		500
3. Na maszynę do pisania		600
4. Na sprzęty do urządzenia nowych biur		3000
Razem wydatki nadzwyczajne		**5600**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Pensye urzędników.		
Personal egzekucyjny:		
a) Egzekutne od podatków i należytości gminnych	9000	
b) Egzekutne od podatków i należytości państwowych . . .	30000	39000
2. Emerytury.		
Odsetki od funduszu emerytalnego	—	20321
3. Urząd pośrednictwa w pracy.		
a) Ryczałt Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej po koron 1500	3000	
b) Opłaty od pracodawców . .	1600	4600
Razem dochody zwyczajne . . .		**63921**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	744926		
„ nadzwyczajne . .	„	5600	kor.	750526
Dochody zwyczajne . . .	kor.	63921		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	63921
Niedobór . .			kor.	**686605**

DZIAŁ II.

Zarząd majątku miejskiego.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Personal Ekonomatu miejskiego.		
a) Inspektor 3600 i 720 kor. . .	4320	
b) Na dorożki dla niego . . .	1000	
c) Podinspektor 2200 i 480 kor.	2680	
d) 3 kancelistów po 1600 i 360 kor. z pięcioleciami 576 kor. .	6880	
e) Magazynier woźny I. klasy 840 i 280 kor.	1120	
Umundurowanie jego . . .	156	
f) Inkasent do ściągania czynszów miejskich	360	16516
2. Utrzymanie gruntów miejskich.		
a) Dozorcy łąk i wikla w Dąbiu wynagrodzenie	600	
b) 2 polowych po 600 i 200 kor.	1600	
c) Umundurowanie	170	
d) Na pomiary gruntów	200	
e) Na utrzymanie Błonia i brzegów Rudawy za obrębem miasta	100	
f) Na utrzymanie wikla i uprawę łąk	3200	
g) Na oparkanienie gruntów miejskich	500	
h) Nieprzewidziane wydatki . .	150	6520
3. Utrzymanie budynków miejskich.		
a) 5 stróżów po 700 kor. . . .	3000	
b) 2 woźnych (cieśla i murarz) po 720 i 240 kor.	1920	
c) Umundurowanie ich	835	
d) Naprawy i przeistoczenia .	10000	
e) Na utrzymanie porządku i czystości w budynkach	1000	
f) Czyszczenie kominów	1000	
g) Zabezpieczenie budynków od ognia i wypadków z wodociągiem	2000	
h) Oświetlenie	1200	20955
4. Utrzymanie Sukiennic.		
a) Zasługa 4 stróżów po 600 i 200 kor.	3200	
b) Umundurowanie ich	511	
c) Oświetlenie	6380	
d) Opał	1882	
e) Zabezpieczenie budynku od ognia i wypadku z wodociągiem	400	
f) Czyszczenie kominów . . .	40	
g) Podatki i ekwiwalent . . .	14000	
h) Utrzymanie i naprawy budynku	2000	
i) Drobne wydatki	100	28513
5. Utrzymanie gmachu poteatralnego.		
a) Wynagrodzenie inspektora budynku	600	
b) Dozorca gmachu	1200	
c) Palacz i stróż	720	
Umundurowanie stróża . .	120	
d) Naprawa budynku	300	
e) Czyszczenie kominów . .	50	
f) Zabezpieczenie budynku od ognia	300	
g) Oświetlenie budynku	600	
h) Opał	4000	
i) Podatki	4000	
k) Utrzymanie porządku i czystości	500	
l) Drobne wydatki	200	12590
6. Utrzymanie zegarów.		
a) Za nakręcanie i regulowanie zegarów	532	
b) Za naprawę i czyszczenie tychże	50	582
7. Podatki i opłaty skarbowe.		
a) Podatek gruntowy i domowo-czynszowy	10000	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
b) Ekwiwalent od majątku miejskiego	2000	
c) Stemple i należytości	2000	14000
Razem wydatki zwyczajne . . .		**99676**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na pomiar miasta z 10 rat 7. rata	4900	
2. Gminie Grzegórzkom tyt. bonifikacyi za ubytek w dochodach z terytoryum, przydzielonego do miasta	500	
3. Na urządzenie oświetlenia elektrycznego w hali Sukiennic . . .	7500	
4. Na naprawę dachu w Sukiennicach	10000	22900
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**22900**

Dochody zwyczajne.

1. Z gruntów miejskich.

P o z a o b r ę b e m r o g a t e k:

a) Z Błonia miejskiego:

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
czynsz dzierżawny od Skarbu wojskowego . kor.	410		
ze zbioru trawy i wikliny . . „	100		
za paszenie bydła „	500		
za tor wyścigowy „	4000	5010	

b) Dochód z folwarku w Dąbiu:

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
α) ze sprzedaży wikla kor.	3500		
β) ze sprzedaży siana „	6500	10000	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
c) Dochód z dzierżawy innych gruntów	200	
d) Różne drobne czynsze . . .	457	

W o b r ę b i e r o g a t e k:

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
e) Różne drobne czynsze . . .	3240	
f) Opłaty od gablotek i wystaw sklepowych	900	
g) Czynsze ziemne, zahipotekowane na realnościach	200	
h) Czynsze ziemne skapitalizowane	50	20057

2. Z domów i innych objektów miejskich.

a) Czynsze z domu:

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
L. 405 Dz. I. ul. Szpitalna L. 21 . . . . kor.	3500		
L. 422 Dz. I. (altana na plantach) . . . . . . „	600		
L. 4 Dz. III. po Schneidrze, ul. Podzamcze L. 30 . . „	1500		
L. 508 Dz. I. ul. Podzamcze L. 12 . . . . „	3000		
z piwnic pod Magistratem . „	300		
z hali licytacyjnej . . . . „	10		
z nowych koszar obrony krajowej, ul. Siemiradzkiego „	15524		
z odwachu wojskowego . . kor.	1055		
z domu L. 1 Dz. III., ul. Podzamcze L. 57 . . . . „	2000		
z domu L. 111 Dz. I. ul. św. Idziego L. 12 (pustka) . „	—		
z real. L. 239/8 Dz. IV. ul. Krupnicza L. 25 . . . „	1050		
z domu L. 49 Dz. IV. ul. Karmelicka . . . . . . „	2700		
z domu L. 4 ul. Zyblikiewicza (od p. Umińskiej) . „	934	32173	

b) Wartość czynszów w budynkach, użytych na szkoły oraz na inne cele:

			Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Szkoły	I. im. św. Wojciecha, barak przy ul. Biskupiej . . . kor.	6800		
„	III. im. św. Mikołaja przy ul. Lubomirskich . . . . . . „	13000		
„	IV. im. św. Jana Kantego, barak przy ul. Smoleńskiej . . . „	7000		
„	V. im. Kazimierza Wielkiego, Ratusz, pl. Wolnica . . . „	14000		
„	VI. i XXII. (szk. VI.) im. Czackiego (nowa szk. przy ul. św. Wawrzyńca) . . . . „	15000		
„	VII. im. św. Floryana, plac Matejki . „	10000		
„	VIII. im. św. Szczepana, ul. Rajska . . „	7000		
„	IX. im. Konarskiego, przy ul. Bernardyńskiej . . . . . . „	15000		
„	X. im. św. Jadwigi, przy ul. Krupniczej „	10000		
„	XI. im. Dietla, barak przy ul. Miodowej . „	7000		
„	XII. im. Piramowicza, przy ul. Miodowej . „	6200		
„	XIII. im. Mickiewicza, przy ul. Studenckiej . . . . . . „	11000		
„	XIV. i XIX. im. św. Salomei i Tad. Kościuszki, przy ulicy Krupniczej . . . . „	6500		
„	XV. im. Klem. Tańskiej, przy ul. Miodowej . . . . . „	9000		
„	XVI. im. Ces. Franciszka Józefa I., przy ul. Dietla . . . . „	9800		
„	XVII. im. Ces. Elżbiety, przy ul. Dietla „	9200		
„	XVIII. im. św. Anny, przy ul. Topolowej . . . . . . „	13000		

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Szkoły XX. im. Zbigniewa Oleśnickiego, na Kleparzu	kor. 11900		
„ XXI. im. Władysława Jagiełły, przy ul. św. Marka . .	„ 4000		
„ wydziałowej im. św. Scholastyki . . .	„ 10000		
„ XXV. im. św. Krzyża	„ 5000		
2 nowych szkół przy ul. Loretańskiej	„ 20000		
Szkoły Sztuk pięknych .	„ 20000		
„ handlowej	„ 20000		
Filii XXVII. szkoły barakowej nowej w ul. Dietla	„ 5200		
„ IV. szkoły barakowej nowej w ul. Wygoda .	„ 5200		
Szkoły XXIV. w domu po akcyzie	„ 6000		
Domu L. 468 Dz. I. Archiwum aktów dawnych	„ 3000		
„ przy ul. Jabłonowskich (Biura pośrednictwa w pracy)	„ 4000		
„ L. 47 ul. Krakowska, po Helclowej . . .	„ 2480		
„ L. 52 Dz. VIII. Kaukusarnia	„ 720		
„ L. 45 Dz. VIII., ul. Krakowska	„ 1400		
„ L. 32 Dz. VI. i połowy baraku po szkole III. i XVIII. na filię Zakładu kalek .	„ 6080		
Wartość $^1/_2$ baraku po szkole III. i XVIII. na dom izolacyjny . .	„ 2600		
„ czynszowa magazynu teatralnego .	„ 10000	307080	339253

3. Ze Sukiennic.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Wartość czynszowa Muzeum narodowego	30000	
b) Czynsze za 30 sklepów . . .	51600	
c) „ „ 60 kramów . . .	21100	
d) „ „ stałe tablice z ogłoszeniami firm	496	103196

4. Z gmachu poteatralnego.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Czynsz z restauracyi małej i wielkiej sali	8000	
b) Czynsz z sali dużej	6000	
c) Czynsz z garderoby	5000	
d) Czynsze z 3 sklepów oraz zwrot opału	9200	
e) Zwrot za opał od Towarzystwa muzycznego i restauracyi . .	2500	
f) Za lokal od Towarzystwa muzycznego	4500	
g) Za używanie inwentarza . . .	2000	37200

5. Z zakładów miejskich.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Gazownia, zwrot zysku na oświetleniu ulic miasta i budynków miejskich oraz zwrot zysku na urządzeniach gazowych . . .	229973	
b) Elektrownia, czysty dochód .	15000	244973

6. Od kapitałów lokowanych.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Inżynierya wojskowa od kaucyi 800 kor. 4%	32	
b) Odsetki od kapitałów, ulokowanych w miejscowych instytucyach kredytowych	3000	3032

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
7. Ze sprzedaży starego materyału .		1100
Razem dochody zwyczajne . . .		**748811**

Dochody nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Subwencya rządowa, jako odszkodowanie za kontumacyę, z kwoty 360000 koron 4. rata . . .		72000
2. Za częściowe zużycie budynku kontumacyi „Związek hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“		10000
3. Zwrot od najemców kramów w Sukiennicach za urządzenie oświetlenia elektrycznego		7500
4. Ze sprzedaży gruntów miejskich .		25000
5. Reszta kasowa z r. 1905		1416
Razem dochody nadzwyczajne . . .		**115916**

BILANS

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 99676	
„ nadzwyczajne . .	„ 22900	kor. 122576
Dochody zwyczajne . . .	kor. 748811	
„ nadzwyczajne . .	„ 115916	„ 864727
Nadwyżka pokrycia . .		kor. **742151**

DZIAŁ III.

Opodatkowanie i opłaty gminne.

Wydatki zwyczajne.

1. Wydatki z powodu opodatkowania psów.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Na marki dla psów	260	
b) Na zestawienie rejestrów podatkowych	160	420

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
2. Wydatki na zestawienie rejestru bierczego 5% dodatku czynszowego		200
Razem wydatki zwyczajne . .		**620**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Podatki bezpośrednie.		
a) 10% dodatek gminny od wszystkich stałych podatków rządowych, z wyjątkiem osobisto-dochodowego, na potrzeby gminne	240000	
b) 5% podatek gminny od czynszów z mieszkań	420000	
c) Podatek od psów	10000	670000
2. Podatki pośrednie, konsumcyjne .		960732
3. Opłaty.		
a) Myto rogatkowe	210000	
b) Taksy za konsensa	48000	
c) Taksy za przyjęcie do Gminy .	400	258400
4. Podatek tramwajowy		40000
Razem dochody zwyczajne . .		**1929132**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	620	
„ nadzwyczajne . .	„	—	„ 620
Dochody zwyczajne . . .	kor.	1929132	
„ nadzwyczajne . .	„	—	„ 1929132
Nadwyżka pokrycia . . .			kor. **1928512**

DZIAŁ IV.

Zarząd długu miejskiego.

Wydatki zwyczajne.

1. Spłata kapitału i procentów.

	Na kapitał		Na procent		Resztujący kapitał z d. 31/12 1906		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) 1100000 kor. 5% pożyczki z r. 1886, zaciągniętej na kupno gazowni, spłacalnej w 50 latach . . .	—	—	—	—	928111	54	—	
b) 3000000 kor. 4¼% pożyczki inwestycyjnej z roku 1892, zaciągniętej w czeskiej Kasie Oszczędności, spłacalnej w 50 latach, rata 29. i 30.	28282	78	114217	22	2711818	68	142500	
c) 3600000 kor. 4% pożyczki wodociągowej, spłacalnej w 44 latach w półrocznych ratach . . .	—	—	—	—	3395366	76	—	
d) 300000 kor. 4½% pożyczki na budowę teatru z r. 1894, zaciągniętej w Kasie Oszczędności m. Krakowa, rata 23. i 24.	2680	02	12319	98	275779	50	15000	
e) 204110 kor. pożyczki, zaciągniętej z funduszu emerytalnego na pokrycie niedoboru z r. 1904 (na 4 lata), płatnej z subwencyi państwowej w 4 równych ratach po 51028 kor., rata 3.	51028	—	2041	04	102054	—	53069	
f) 176000 kor. 4½% pożyczki z Kasy Oszczędności m. Krakowa na zakupno realności L. 155 Dz. III. Muz. Czapskiego, spłacalnej w 51 latach, rata 7. i 8.	1043	84	7756	16	173138	96	8800	
g) 180000 kor. 4½% pożyczki z Kasy Oszczędności na zakupno realności 147 i 157 Dz. I. (dom Larysza)	1034	67	7965	33	177780	28	9000	
h) 142230 kor. 4% pożyczki Banku kraj., ciężącej na realności 147 i 157 Dz. I. (dom Larysza) . .	2767	03	5632	97	134608	18	8400	
i) 2500000 kor. pożyczki z Kasy Oszczędności m. Krakowa na inwestycye, za oprocentowaniem z góry po 4·25%, spłacalnej w 105 półrocznych ratach annuitet.; raty płatne 1/3 i 1/9 co roku	—	—	106250	—	2500000	—	106250	
k) 4000000 kor. pożyczki w Central. Banku dla czeskich Kas Oszczędności w Pradze, spłacalnej w 50 latach, w półrocznych ratach annuitet., płatnych 31/3 i 30/9 co roku	27462	08	168642	84	3960793	34	196105	
l) Elektrowni miejskiej 3% bonifikacyi za niepodniesioną kwotę koron 523494	—	—	15705	—	—	—	15705	
m) 700000 kor. pożyczki na cele Zakładu czyszczenia miasta	—	—	35000	—	—	—	35000	
n) 200000 kor. pożyczki na bruki	—	—	10000	—	200000	—	10000	
o) 300000 kor. pożyczki na wykupno młynówki . .	—	—	15000	—	300000	—	15000	
Razem wydatki zwyczajne . . .	114298	42	500530	54	14859451	24		**614829**

Dochody zwyczajne.

1. Spłata kapitałów i procentów.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Fundusz krajowy na umorzenie pożyczki 300000, zaciągniętej w Kasie Oszczędności m. Krakowa tytułem subwencyi, udzielonej przez Sejm na budowę teatru po 5% przez lat 51, 13. rata	15000	
b) Gazownia miejska tytułem raty i procentów od pożyczki koron 299333·33, w stosunku do pożyczki z Centr. Banku czeskiego na kapitał . . kor. 2054·99, na procent . . „ 12619·54	14674	
c) Elektrownia miejska tytułem raty i procentów od pożyczki 834700 kor., w stosunku do pożyczki z Centr. Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 5717·60, na procent . . „ 35111·44	40829	
d) Wodociągi miejskie tytułem raty i procentów od pożyczki 850000 kor. w stosunku do pożyczki z Centralnego Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 5835·69, na procent . . „ 35836·60	41672	
e) Fundusz amortyzacyjny na popokrycie części raty pożyczki, zaciągniętej z funduszu emerytalnego na pokrycie niedoboru. Vide Dział IV. *e)* rozchodów	49325	161500
Razem dochody zwyczajne . . .		**161500**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 614829		
„ nadzwyczajne . .	„ —	kor.	614829
Dochody zwyczajne . . .	kor. 161500		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„	161500
Niedobór . . .		kor.	**453329**

DZIAŁ V.

Bezpieczeństwo publiczne.

Wydatki zwyczajne.

1. Straż pożarna.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Pensye i żołdy:		
Naczelnik straży kor. 2800 i 600 i na umundurowanie 300 .	3700	
1 starszy brandmistrz kor. 2400, dwóch po 2200 i pięciolecia 1000	7800	
1 młodszy brandmistrz w XI. randze	1600	
2 sierżantów jako telegrafistów starszych po kor. 1200 . .	2400	
Mieszkanie dla nich	800	
4 sierżantów po kor. 1200 . .	4800	
8 starszych pompierów po koron 960	7680	
3 trębaczy na wieży Maryackiej po kor. 960	2880	
12 pompierów I. klasy po koron 840	10080	
12 pompierów II. klasy po koron 720	8640	
10 praktykantów po kor. 600	6000	
1 woźny	720	
1 ordynans pogotowia . .	600	
1 stróż koszarowy	600	
b) Umundurowanie	5650	
c) Utrzymanie łóżek i pościeli .	600	
d) Koszta leczenia pompierów .	400	
e) Opał koszar	1284	
f) Oświetlenie gazowe i elektryczne	3788	
g) Uzupełnienie i utrzymanie przyrządów ogniowych	4000	
h) Utrzymanie telegrafu i telefonów pożarnych	2000	
i) Opłata telefonu	50	
k) Utrzymanie budynków . . .	400	
l) Drobne wydatki	200	76672

2. Zaprzęgi miejskie.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) 12 fornali po kor. 720 . . .	8640	
b) Mieszkanie dla nich	1440	
c) Umundurowanie dla nich . .	1024	
d) Pasza dla koni	14900	
e) Kucie koni	450	
f) Naprawa uprzęży, wozów i smarowidło	1000	
g) Na drobne wydatki	60	
h) Na lekarstwa i sól dla koni .	150	
i) Na zakupno pary koni . . .	1600	29264

3. Areszta miejskie, detencya policyjna i stacya szupasowa.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Zarządca 1600, 360 i 200 kor.	2160	
b) Kluczny 720 i 240 kor. . .	960	
c) 2 konwojentów po 600 i 200 kor.	1600	
d) Umundurowanie klucznego i konwojentów	347	
e) Czynsz za lokal . kor. 4000 oraz na utrzymanie budynku . „ 300	4300	
f) Żywność aresztantów	4800	
g) Opał aresztów i strażnicy policyjnej	633	
h) Światło aresztów i strażnicy policyjnej	400	
i) Na słomę, pościel, sprzęty i odzież aresztantów	600	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
k) Zwrot kosztów szupasowych Wydziałowi kraj. za przynależnych do Krakowa	100	
l) Na drobne wydatki	100	
ł) Wynagrodzenie za kontrolę aresztów miejskich	240	
m) Na koszta leczenia detencyonistów	50	
n) Opłata od telefonu	50	16340

4. Dodatek na utrzymanie policyi państwowej.

a) W służbie czynnej	67789	
b) Dla emerytów	300	68089

5. Utrzymanie strażnicy policyjnej w Magistracie.

a) Opał	27	
b) Światło	30	57

6. Strażnica policyjna w dzielnicy III.

a) Czynsz i zwrot dodatku gminnego	1400	
b) Opał	160	
c) Światło	60	
d) Obsługa	120	
e) Telefon	50	1790

7. Stacya ratunkowa na Wiśle.

a) 4 strażników, czuwających nad kąpiącymi się	1400	
b) Umundurowanie ich	100	
c) Tablice ostrzegawcze	40	
d) Na łodzie i drobne wydatki .	50	1590

8. Oświetlenie miasta.

a) Gaz w śródmieściu i na przedmieściach		112366	
b) Nafta w ulicach, nie oświetlonych gazem:			
nafta do 27 latarń	kor. 1297		
knoty, szkła, zapałki i oszklenie . .	„ 80		
naprawa latarń i naczyń	„ 90		
obsługa	„ 320		
drobne wydatki . .	„ 17	1804	114170

Razem wydatki zwyczajne . . . 307972

Dochody zwyczajne.

1. Straż pożarna.

a) Dotacya Tow. Ubezpieczeń na straż pożarną miejską . . .	4000	
b) Za roboty, wykonane przez straż pożarną	50	4050

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
2. Zaprzęgi miejskie.		
Za nawóz ze stajen		400
3. Areszta miejskie.		
Zwroty za utrzymanie szupaśników		1000
Razem dochody zwyczajne . . .		**5450**

Dochody nadzwyczajne.

1. Ze sprzedaży pary koni		200

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 307972		
„ nadzwyczajne .	„ —	kor.	307972
Dochody zwyczajne . . .	kor. 5450		
„ nadzwyczajne . .	„ 200	„	5650
Niedobór . . .		kor.	**302322**

DZIAŁ VI.

Budowy i roboty publiczne.

Wydatki zwyczajne.

1. Utrzymanie dróg.

a) 8 dróżników po 720 i 240 .	7680	
b) Umundurowanie ich	939	
c) Płaca fornala 720 i na mieszkanie 120, umundurowanie 100	940	
d) Pasza dla jednego konia .	609	
e) Ryczałt na uprząż, podkowy i inne potrzeby	80	
f) Remuneracya dla wypłacającego zasługi robotników drogowych	240	
g) Konserwa na szosy	55000	
h) Narzędzia dla dróżników . .	1000	
i) Piasek do walcowania konserwy	5000	
k) Robocizna przy utrzymaniu dróg	8000	
l) Utrzymanie walca parowego w ruchu	6000	
m) Naprawa poręczy przy drogach	2000	87488

2. Na bruki, chodniki i fabrykę betonów		120000
3. Utrzymanie mostów		2000
4. Utrzymanie brzegów Wisły i Rudawy w obrębie Krakowa . .		1500
5. Na naprawy bruków i chodników (z powodu prywatnych budowli)		10000
Razem wydatki zwyczajne . . .		**220988**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Zakupno jednego konia		800

Dochody zwyczajne.

1. Utrzymanie bruków i chodników.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Towarzystwo kolei elektrycznej za konserwacyę bruków . . .		6000
b) Opłaty za składanie materyałów budowlanych		3000
c) Opłaty placowego od cyrków, menażeryi etc.		4000
d) Opłaty placowego od doróżkarzy		1500
e) Zwroty za naprawę bruków z powodu prywatnych budowli		10000
f) Od gazowni zwrot za naprawę i utrzymanie bruków		55500
g) Z funduszu wodociąg. zwrot za naprawę i utrzymanie bruków		30000
h) Od elektrowni zwrot za naprawę i utrzymanie bruków .		10000
Razem dochody zwyczajne . . .		**120000**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 220988		
„ nadzwyczajne . .	„ 800	kor.	221788
Dochody zwyczajne . .	kor. 120000		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„	120000
Niedobór . .		kor.	**101788**

DZIAŁ VII.

Upiększenie miasta.

Wydatki zwyczajne.

1. Koszta zarządu i utrzymanie inwentarza.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Inspektor ogrodów miejskich 2800 i 600 kor.	3400	
b) Ryczałt inspektorowi na doróżki	100	
c) Asystent	1600	
d) Pomocnik ogrodowy 840, 280 i 60 kor.	1180	
e) Umundurowanie pomocnika, roczny ryczałt	76	
f) Fornala płaca i umundurowanie	730	
g) Opał dla inspektora i 2 pomocników	183	
h) Wydatki kancelaryjne . . .	20	
i) Pasza dla pary koni	1000	
k) Kucie i leczenie koni . . .	100	
l) Naprawa uprzęży, wozów i beczkowozów	600	
m) Kupno narzędzi i naprawa starych	300	
n) Opłata od telefonu	50	9339

2. Ogród miejski i szkółki.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Na ogrzewanie szklarń . .	1394	
b) Obsługa szklarń i zakładanie inspektów	2572	
c) Wazony drewniane i gliniane	500	
d) Nawozy	740	
e) Naprawa okien inspektowych i na szklarniach	400	
f) Utrzymanie szkółki w Dąbiu .	500	
g) Utrzymanie budynków w ogrodzie miejskim i wodociągu .	500	6606

3. Utrzymanie plantacyi naokoło miasta.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) 2 pomocników ogrodowych	1875	
b) 4 dozorców etatowych po 600 i 200 kor.	3200	
remuneracya dla 3 po 120 kor.	360	
c) Umundurowanie dla nich . .	500	
d) 5 dozorców prowizorycznych przez cały rok	3276	
e) Umundurowanie dla nich . .	370	
f) Płace robotników dziennych i i stróżów nocnych	8550	
g) Na krzewy ozdobne	300	
h) Na róże z zapisu ś. p. Kremera	40	
i) Na nasiona traw i roślin ozdobnych	450	
k) Na nowe żywopłoty i utrzymanie starych	200	
l) Na sprawienie ogrodzeń . .	3000	
m) Na nowe ławki i naprawę starych	800	
n) Na zakupno żwiru	4000	
o) Na żerdzie i pale do drzew i róż	320	
p) Na słomę do okrywania krzewów i na maty	260	
r) Na 25 kóp mioteł	100	
s) Na ubezpieczenie robotników w Kasie chorych	150	
t) Na konserwacyę pomników i wazonów na plantacyach . . .	100	
u) Na konserwacyę ogrodzeń żelaznych wewnątrz i zewnątrz plantacyi	300	
w) Czynsz za kram Nr. 44 w jatkach poddominik. na narzędzia robocze	80	28231

4. Utrzymanie skwerów w ulicy Dietla.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Dozorca kor. 600 i 200 . .	800	
b) Dozorca przez miesiące letnie	415	
c) Umundurowanie dozorcy . .	109	
d) Robotnicy	1730	
e) Na zakupno żwiru	300	
f) Na utrzymanie baryer . . .	450	3804

5. Utrzymanie ulic i placów pod względem ogrodowym.

a) Upiększenie placów przed Magistratem, Teatrem, „Sokołem“,

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Hotelem krakowskim i utrzymanie lasku na Błoniach . .	1500	
b) Na wysadzenie ulic i placów drzewami, oraz na sprawienie koszów żelaznych	4500	
c) Dozorca prowizoryczny . . .	606	
d) Umundurowanie tegoż . . .	100	6706

6. Utrzymanie Parku Dra Jordana.

a) Płaca dozorcy parku (woźny II. klasy)	720	
b) Umundurowanie jego . . .	111	
c) Na opał jemu	29	
d) 2 pomocników dozorcy przez 5 miesięcy letnich	490	
e) Ryczałt na utrzymanie ogrodu	2400	
f) Na utrzymanie budynków i wodociągu	500	
g) Asekuracya budynków . . .	200	
h) Opłata od telefonu	50	4500
Razem wydatki zwyczajne . . .		**59186**

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na przemianę baryer koło plant z 10 rat 5-ta rata	7500	
2. Naprawa łożyska sadzawki . . .	250	
3. Na sprawienie 10 ławek na drodze do Parku Dra Jordana . . .	140	
4. Na wychodek w Parku Dra Jordana	3000	10890
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**10890**

Dochody zwyczajne.

1. Dotacye i zapisy na utrzymanie plant.

a) Procent od kapitału 3000 dukatów ś. p. Straszewskiego Floryana, na dobrach Tenczyńskich ubezpieczonego	1645	
b) Procent od kapitału 1000 kor. ś. p. Dra Kremera na róże .	40	
c) Procent od kapitału 1000 kor. ś. p. Jakubowskiego Łukasza .	40	
d) Procent od kapitału 2000 kor. ś. p. Rzewuskiego Walerego na skwery	80	1805

2. Własne dochody.

a) Z dzierżawy parcel na plantach	3860	
b) Za drzewka	300	
c) Za kasztany	30	
d) Za szkody i kary	20	
e) Z dzierżawy mleczarni w parku Dra Jordana	300	
f) Z dzierżawy paszy w parku Dra Jordana	50	4560
Razem dochody zwyczajne . . .		**6365**

BILANS

		Szczegółowo Kor.		Razem Kor.
Wydatki zwyczajne . .	kor.	59186		
„ nadzwyczajne . .	„	10890	kor.	70076
Dochody zwyczajne . . .	kor.	6365	„	6365
Niedobór . . .			kor.	**63711**

DZIAŁ VIII.

Zarząd targowy.

Wydatki zwyczajne

1. Na dozór targowy.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Komisarz kor. 2200, 480 i 400	3080	
b) Dozorca targu rybnego . . .	150	3230

2. Wydatki targowe.

a) Sprawienie i naprawa straganów	300	
b) Za mycie stołów miejskich pod sprzedaż mleka	300	
c) Sprawienie 750 tabliczek dla przekupniów	200	
d) Utrzymanie wagi miejskiej . .	10	
e) Na druki kontrolne	600	1410

3. Jatki rzeźnicze poddominikańskie.

a) Stróż jatek	600	
b) Umundurowanie jego i na opał	121	
c) Wywóz śniegu i drobne wydatki	200	
d) Utrzymanie budynków i konserwacya wodociągu	500	1421

4. Kramy i place targowe.

a) Utrzymanie kramów w ulicy Mostowej	50	
b) Utrzymanie hali na Placu Nowym:		
α) Utrzymanie stróża i umundurowanie, relutum na obuwie i opał . . kor. 977		
β) Naprawy . . . „ 500		
γ) Węże gumowe, miotły i drobne „ 100	1577	
c) Na wodę i na potrzeby przemysłowe	200	1827

5. Targowisko końskie na Groblach.

a) Stróż targowiska	360	
b) Utrzymanie targowiska . . .	200	
c) Opał kancelaryi	18	578

6. Jarmarki końskie.

a) Wydatki insercyjne	250	
b) Remuneracya za dozór nad jarmarkami	240	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
c) Drobne wydatki, t. j. szuter, piasek, robotnicy i nadzór . .	100	590

7. **Centralna targowica na bydło.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Remuneracya weterynarza za kierownictwo targami . . .	1000	
b) Płaca weterynarza starszego i połowa płacy weterynarza pomocniczego	4940	
c) Płaca agenta komercyalnego .	1800	
d) Tantyema dla niego	1500	
e) Remuneracya komisarza targowego	480	
f) Pomocnik manipulacyjny . .	960	
g) Płaca 3 stróżów z umundurowaniem	2100	
h) Druki i potrzeby kancelaryjne	450	
i) Opał i światło	360	
k) Utrzymanie budynków . .	500	
l) Ubezpieczenie od ognia . . .	300	
m) Woda i dezynfekcye	1000	
n) Podatek domowo-czynszowy .	400	
o) Wydatki nieprzewidziane . .	2000	17790

8. **Dawny zakład kontumacyjny.**

Podatki		1200
Razem wydatki zwyczajne . . .		**28046**

Wydatki nadzwyczajne.

1. Rozszerzenie targowicy (subwencya Wydziału krajowego)		20000
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**20000**

Dochody zwyczajne.

1. **Kramy i place targowe.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Opłaty od przekupniów za straganу i placowe	21000	
b) Opłaty targowe za kramy przy ulicy Mostowej	1290	
c) Opłaty targowe za kramy w hali targowej na placu Nowym . .	3930	
d) Opłaty targowe z placów na Błoniach	25	26245

2. **Jatki poddominikańskie.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Opłaty targowe za 38 jatek rzeźniczych większych . . .	8100	
b) Opłaty targowe za 20 jatek rzeźniczych mniejszych . .	3000	
c) Opłaty targowe za 10 kramów	345	
d) Opłaty targowe za 23 podcieni kramarskich	1225	
e) Opłaty targowe za 3 sklepy .	2390	
f) Wartość czynszu z kramu Nr. 44 (vide: Dział VII. wyd. poz. 3 *w*)	80	15140

3. **Targowisko końskie na Groblach.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Taksy 20-halerzowe od koni i wózków, wprowadzonych na targ		1800

4. **Waga miejska.**

Opłaty za ważenie przedmiotów		150

5. **Dochód z centralnej targowicy na bydło.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Dochód z najmu stajen . . .	3200	
b) Z najmu lokali na kancelaryę komisyonerom	400	
c) Z dzierżawy kantyny i bufetu	1500	
d) Za pozwolenie prowadzenia kasy targowej (Banka živnostenska)	4000	
e) Z najmu lokalu dla kasy targowej	1200	
f) Z opłat targowych	24000	
g) Z wagi	2400	
h) Z innych źródeł	1500	38200

6. **Dawny Zakład kontumacyjny.**

Dochód z czynszu		7000
Razem dochody zwyczajne . . .		**88535**

Dochody nadzwyczajne.

1. Subwencya Wydziału krajowego 200000 na rozszerzenie targowicy, z 10 rat rata 2-ga . .		20000
Razem dochody nadzwyczajne . . .		**20000**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	28046		
„ nadzwyczajne . .	„	20000	kor.	48046
Dochody zwyczajne . . .	kor.	88535		
„ nadzwyczajne . .	„	20000	„	108535
Nadwyżka . . .			kor.	**60489**

DZIAŁ IX.

Zdrowotność miasta.

Wydatki zwyczajne.

1. **Służba zdrowia.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Fizyk kor. 4800, 840 i 45 .	5685	
b) 3 lekarzy: jeden kor. 2500 i 600, drugi 2000, 600 i 600, trzeci 2000 i 600	8900	
c) Weterynarz kor. 1640, 360 i 200	2200	
d) Akuszerka kor. 240 i 160 . .	400	
e) Oprawca miejski kor. 1000, ryczałt na pomocnika i żywienie psów kor. 1300	2300	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
f) Utrzymanie budynku i stajni oprawcy	500	
g) Na naprawę wozów do wożenia psów i padliny	100	
h) Na sanitarno policyjne obdukcye i spisywanie protokołów . .	500	
i) Na krowiankę do szczepienia ospy	300	
k) Oświetlenie 9 latarń całonocnych przed fizykiem, lekarzami i akuszerką	265	
l) Ryczałt na reorganizacyę służby sanitarnej	2600	
m) Koszta podróży dla urzędników sanitarnych	500	24250

2. Utrzymanie szpitala epidemicznego.

a) Czynsz za szpital u Braci Miłosierdzia	2000	
b) Na koszta tłumienia epidemii	2000	
c) Wartość czynszu za dom izolacyjny (½ baraku po szkole III. i XVIII.)	2600	6600

3. Na utrzymanie stacyi ratunkowej.

a) Subwencya roczna	2000	
b) Wynagrodzenie 2 fornali po 720 kor. i 3 pomocników po 600 kor.	3240	
c) Umundurowanie	320	
d) Pasza dla dwóch par koni . .	2435	
e) Utrzymanie uprzęży	100	
f) Kucie koni	60	
g) Lekarstwa i sól	26	
h) Na drobne wydatki	30	8211

4. Utrzymanie cmentarza.

a) Płaca zarządcy cmentarza kor. 1000 i 200		1200	
b) Dotacya kapelana		1200	
c) 6 grabarzy po kor. 600 . . .		3600	
d) Umundurowanie ich		610	
e) Opał administracyjnego domu zarządcy i kapelana kor.	161		
Opał dla 6 grabarzy po kor. 40 . . „	240	401	
f) Światło dla budynku administracyjnego		40	
g) Na mieszkanie dla 2 grabarzy po kor. 200		400	
h) Na narzędzia dla 6 grabarzy po kor. 20		120	
i) Na wydatki ogrodnicze i szuter		2000	
k) Na utrzymanie budynku . .		400	
l) Na straż cmentarną, wykonywaną przez 6 weteranów przez 8 miesięcy w roku		600	10571

5. Utrzymanie laboratoryum chemicznego.

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Chemik kor. 2400 i 600, pięciolecie 200		3200	
b) Asystent		1440	
c) Laborant: płaca . kor.	720		
dodatek . . „	240		
umundurowanie „	143	1103	
d) Chemikalia		500	
e) Oświetlenie gazem		516	
f) Różne wydatki drobne . . .		50	6809

6. Utrzymanie zakładu dezynfekcyjnego.

a) Płaca 2 funkcyonaryuszy z ubezpieczeniem do Kasy chorych .	1800	
b) Umundurowanie	100	
c) Wydatki, t. j. reparacya maszyny etc.	400	
d) Opał kotła i ogrzewanie podczas zimy	60	
e) Na środki dezynfekcyjne . .	1000	3360

7. Utrzymanie kanałów.

Naprawy kanałów		7000

8. Zakład czyszczenia miasta.

A) Zarząd.

a) Wynagrodzenie kierownika . .	2400	
b) Płaca adjunkta kor. 2200 i 400 i mieszkanie w naturze . . .	2600	
c) Płaca zarządcy kor. 1600 i 360 i mieszkanie w naturze . . .	1960	
d) Płaca 3 kontrolorów po kor. 1600 i mieszkanie w naturze .	4800	
e) Płaca manipulanta	1200	
f) Płaca woźnego kor. 780 i mieszkanie w naturze	780	
g) Umundurowanie zarządcy, 3 kontrolorów i woźnego	700	
h) Remuneracya weterynarza . .	600	
i) Remuneracya za wymierzanie należytości za czyszczenie dołów	480	
k) Wydatki kancelaryjne . . .	750	16270

B) Personal pomocniczy.

a) Magazynier kor. 1200 i mieszkanie w naturze	1200	
b) 3 dozorców po kor. 840 i mieszkanie w naturze	2520	
c) 3 przodowników po kor. 720 i mieszkanie w naturze . . .	2160	
d) 33 starszych pomocników po kor. 600 i 240	27720	
e) 66 pomocników po kor. 600 .	39600	
f) 2 maszynistów po kor. 2340 i mieszkanie w naturze . . .	4680	
g) 1 maszynista	1800	
h) 3 palaczy po kor. 840 i 240 .	3240	
i) 6 obsługaczy maszyn po kor. 660 i 240	5400	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
k) 3 dozorców kanałowych po kor. 840 i mieszkanie w naturze .	2520	
l) 15 kanalarzy po kor. 660 i 240	13500	
m) 2 stróżów przy leju w Dąbiu po kor. 840 i 240	2160	
n) 2 stróżów nocnych po kor. 600 i 240	1680	
o) 1 dróżnik kor. 600 i 240 . .	840	
p) 1 odźwierny kor. 660 i mieszkanie w naturze	660	
r) 2 kowali, 1 ślusarz i 1 rymarz po kor. 840 i mieszkanie w naturze	3350	
s) Donajęcie sił roboczych, ubezpieczenie, kontrola, wykonywana przez straż pożarną, i roboty nocne	19000	
t) Nagrody pilności dla personalu	600	
u) Umundnrowanie:		
α) 113 funkcyonaryuszy (1 magazynier, 6 dozorców, 3 przodowników, 33 starszych pomocników, 66 pomocników, 1 dróżnik, 1 odźwierny, 2 stróżów nocnych) po kor. 90 . . . . kor. 10170		
β) 33 funkcyonaryuszy (3 maszynistów, 3 palaczy, 6 obsługaczy, 15 kanalarzy, 2 stróżów przy leju i 4 rękodzielników) po kor. 80 . . „ 2640	12810	
w) Umundurowanie przynajętych robotników	1500	146950

C) Zaprzęgi.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) 32 fornali po kor. 720 i 120 i 6 stajennych po kor. 600 .	30480	
b) Umundurowanie	3420	
c) Pasza dla 32 par koni po kor. 1217·50 na parę	38960	
d) Lekarstwa i sól po kor. 20 .	640	
e) Żelazo na podkowy po kor. 30	960	
f) Zakupno 2 par koni po kor. 1800	3600	
g) Naprawa uprzęży po kor. 20 .	640	
h) Drobne wydatki	300	79000

D) Utrzymanie zakładu.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Konserwacya budynków i ubezpieczenie od ognia	1000	
b) Opłata telefonów	100	
c) Opał zakładu	1000	
d) Oświetlenie	500	
e) Opał maszyn	1200	
f) Uzupełnienie i utrzymanie maszyn, wozów, beczek i narzędzi roboczych	10000	
g) Smary, oliwa, knoty i drobne przyrządy	1800	
h) Zakupno i utrzymanie węży do skrapiania ulic i do maszyn Tallarda	3600	
i) Piasek do posypywania ulic .	150	
k) Utrzymanie drogi do leja . .	1200	
l) Drobne wydatki	300	
m) Na nieprzewidziane wydatki i Kasę chorych	1000	21850

9. Utrzymanie rzeźni miejskiej.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Płaca dyrektora zakładu . .	4320	
b) Połowa płacy weterynarza pomocniczego	1340	
c) Utrzymanie zaprzęgu	1500	
d) Utrzymanie budynków . . .	1000	
e) Naprawy i utrzymanie maszyn w rzeźni	2500	
f) Opał	6000	
g) Światło	600	
h) Woda	4000	
i) Sprawianie i naprawa przyrządów	3000	24260

10. Utrzymanie wychodków.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Wynagrodzenie 10 stróżów przez 4 miesiące zimowe, 6 stróżów przez cały rok	752	
b) Utrzymanie wychodków . .	200	
c) Naprawy wychodków . .	300	
d) Oświetlenie gazowe i naftą .	1000	2252
Razem wydatki zwyczajne . . .		**357383**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na sprawienie drugiej wagi analitycznej precyzyjnej dla laboratoryum chemicznego	900	
2. Przyrząd do otrzymywania wody gorącej syst. Junkersa dla laboratoryum chemicznego . . .	60	
3. Na sprzęty stolarskie, stoły, drabinę, schodki dla laboratoryum chemicznego	300	
4. Urządzenie wentylatorów elektrycznych według kosztorysu Elektrowni m. dla laboratoryum chemicznego	620	
5. Przerobienie okien w pracowni dla laboratoryum chemicznego . .	50	
6. Na zakupno przyborów kościelnych do kaplicy cmentarnej, 3. rata z 4 rat	500	
7. Na przekrycie kaplicy cmentarnej .	2300	
8. Na zapłacenie rachunków za roboty kowalskie dla zakładu Tallarda	1540	
9. Zakupno pary koni dla stacyi ratunkowej	1600	
10. Na budowę wychodków na placu Jabłonowskich	2000	9870
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**9870**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Cmentarz.		
a) Na utrzymanie kapelana z zapisu ś. p. Helclowej . . .	800	
b) Za grunta pod wieczyste groby	20000	
c) Pokładne	2000	
d) Kopanie grobów	5000	
e) Opłata od nagrobków na utrzymanie ścieżek	700	
f) Zbiór trawy	450	
g) Opłaty za rekwizyta pogrzebowe	100	29050
2. Laboratoryum chemiczne.		
Opłaty za rozbiory chemiczne		120
3. Aparat dezynfekcyjny.		
Opłata za dezynfekcye . . .		200
4. Zakład czyszczenia miasta.		
a) Za czyszczenie dołów od nie opłacających 2% dodatku czynszowego	11000	
b) Za wywóz cieczy z dołów kloacznych	11000	
c) Za napełnianie i wypożyczanie beczkowozów	3500	
d) Za nawóz ze stajen zakładu	4000	29500
5. Z rzeźni miejskiej.		
a) Z opłat oględzinowych od bydła	9000	
b) Z opłat rzezalnianych . . .	105000	
c) Z opłat wagowych	3000	
d) Z opłat stajennych	1500	
e) Z innych źródeł	3500	
f) Z opłat oględzinowych od mięsa	4000	
g) Ze sterylizatora i wolnej jatki	1346	127346
Razem dochody zwyczajne . . .		**186216**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 357383		
„ nadzwyczajne . .	„ 9870	kor.	367253
Dochody zwyczajne . . .	kor. 186216		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„	186216
Niedobór . . .		kor.	**181037**

DZIAŁ X.

Dobroczynność.

Wydatki zwyczajne.

A) Opieka wolna.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Odsetki od zapisów i fundacyi na specyalne cele, wolą fundatorów wskazane.		
a) Od zapisu ś. p. Juliusza Johna	1324	
b) „ „ ś. p. Katarzyny Hanowiczowej . . .	183	
c) Od zapisu ś. p. Jana Schindlera	1827	
d) „ fundacyi Grzegorza Gaffenki		
e) „ „ K. Zubowskiego .	2461	
f) „ „ K. Czarneckiego .	100	
g) „ „ Dra Józefa Dietla	24	
h) „ „ Ludwika Helcla .	84	
i) „ „ Gal. Banku hipot.	335	
k) „ „ Anton. Marfiewicza	88	
l) „ „ im Cesarz. Elżbiety	15	
m) „ „ Salom. Wechslera	420	
n) „ „ Hieronima Ślęczka	3	
o) „ „ Ignac. Matyasika .	46	6998
2. Wsparcia dla ubogich.		
a) Taryfowe stałe i jednorazowe dla ubogich miejscowych i zamiejscowych	80000	
b) Zwrot gminom obcym wsparć, udzielonych ubogim tutejszym	500	
c) Zwrot gminom obcym kosztów utrzymania ubogich tutejszych, do pracy niezdolnych . . .	200	
d) Wydatki administracyjne, połączone z wykonywaniem opieki nad ubogimi	300	81000
3. Leczenie ubogich chorych.		
a) Na lekarstwa, okulary, opatrunki i przyrządy chirurgiczne . .	2500	
b) Koszta leczenia ubogich przynależnych w szpitalach obcych	2000	
c) Koszta przewozu chorych . .	200	4700
4. Koszta pogrzebu ubogich, zmarłych poza obrębem szpitali lub zakładów dobroczynnych . . .		1000
5. Utrzymanie osieroconych lub opuszczonych dzieci.		
a) W zakładach dobroczynnych .	3500	
b) U osób prywatnych	3000	
c) Zakładowi wychowawczemu dla opuszczonej młodzieży w Pawlikowicach	1000	
d) Matkom miłosierdzia na Kaźmierzu na opał	200	7700
6. Miejskie schronisko dla bezdomnych pod zarządem brata Alberta.		
a) Zasiłek na utrzymanie oddziału mężczyzn	2000	
b) Zasiłek na utrzymanie oddziału kobiet	2800	
c) Wartość lokalu w kaukusarni . . . . . . kor. 720 Wartość lokalu w domu po Helclowej . . „ 2480 Wartość lokalu pod L. 45 Dz. VIII. na Kaźmierzu . . . . . . „ 1400	4600	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
d) Utrzymanie budynków i konserwacya wodociągu	400	
e) Czyszczenie kominów	100	
f) Asekuracya budynków . . .	80	
g) Opłata za wodę	300	
h) Opłata za telefon	50	10330

7. **Utrzymanie herbaciarni.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Najem lokalu	576	
b) Na częściowe pokrycie kosztów opału, światła i obsługi . . .	424	1000

B) Opieka przytułkowa.

8. **Miejski dom kalek i nieuleczalnych pod wezwaniem św. Anny** (dom główny w ogrodzie angielskim, filia w realności miejskiej pod L. 18 przy ulicy Kopernika).

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Koszta zarządu:		
α) ryczałt dla 12 sióstr Albertanek (na osobiste potrzeby, polepszenie wiktu dla nich i zapłatę służby) kor. 3840		
β) remuneracya za nadzór . . . . „ 400		
γ) wydatki kancelaryjne . . . . „ 100		
δ) za telefon . . „ 50	4390	
b) Wartość lokalu w realn. pod L. 18/32 Dz. VI. i wartość czynsz. połowy baraku po szkole III. i XIII.	6080	
c) Stróż budynku	720	
d) Utrzymanie budynków . . .	600	
e) Czyszczenie kominów . . .	100	
f) Asekuracya budynków . . .	100	
g) Opłata za wodę	200	
h) Światło elektryczne w baraku poszkolnym	200	
i) Na żywność i obuwie, pranie bielizny, opał, światło i drobne wydatki	35000	
k) Odzież, bielizna i pościel . .	6000	
l) Uzupełnienie inwentarza . .	600	
m) Na lekarstwa, przyrządy chirurgiczne i okulary	700	
n) Doróżki: α) dla lekarza kor 100; β) dla księdza „ 50	150	
o) Koszta pogrzebu	200	
p) Przywóz chorych	300	55340

C) Subwencye.

9. **Towarzystwom, zakładom i instytucyom dobroczynnym prywatnym:**

Chrześcijańskim:

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Komitetowi ochrony małych dzieci	3000	
b) Zakładowi osieroconych chłopców (Józefitów) na opał . . .	200	
c) Towarzystwu ubogich uczniów szkół ludowych krakowskich .	1000	
d) Towarzystwu wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców	600	
e) Szpitalowi św. Ludwika dla dzieci	600	
f) Towarzystwu opieki nad uwolnionymi więźniami	200	
g) Towarzystwu męskiemu św. Wincentego à Paulo	300	
h) Zakładowi św. Jadwigi . . .	600	
i) Krakowskiemu Towarz. Dobroczynności	1000	
k) Towarzystwu kolonii wakacyjn.	1000	
l) Na leczenie dzieci skrofulicznych w Rabce	300	
m) Zakładowi ciemnych we Lwowie	200	
n) Komitetowi, rozdającemu obiady dziatwie szkolnej	1200	
o) Radzie bractwa N. P. Maryi, Królowej korony Polskiej . .	300	
p) Zakładowi głuchoniemych we Lwowie	300	
r) Przytulisku weteranów 1863 r.	650	
s) Zgromadzeniu Sióstr Felicyanek na bezpłatne obiady dla ubogich uczniów	1000	
t) Towarzystwu kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średn.	300	
u) Towarzystwu żeńsk. św. Wincentego à Paulo	200	
w) Zgromadzeniu OO. Bonifratrów	1000	
y) Instytucyi dobroczynnej „Kropli mleka“	800	14750

Izraelickim:

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Stowarzyszeniu utrzymania sierót	1200	
b) Zakład. zaniedbanych chłopców	1000	
c) Stowarzyszeniu, utrzymującemu dom schronienia dla biednych starców (Asyfas Skenim) . .	1000	
d) Towarzystwu wsparcia ubogich uczniów	600	
e) Stowarzyszeniu, zaopatrującemu ubogie uczennice w odzież i obuwie	100	
f) Towarzystwu wsparcia rękodzielników	300	
g) Towarzystwu opieki chorych .	400	
h) Towarzystwu, zaopatrującemu ubogich w odzież (Malbusz Erunim)	300	
i) Towarzystwu kolonii wakacyjnych w Rabce	400	
k) Komitetowi, rozdającemu obiady dziatwie szkolnej	1200	
l) Komitetowi taniej kuchni izraelickiej	700	
m) Towarzystwu, rozdzielającemu węgle	300	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
n) Stowarzyszeniu ku niesieniu pomocy biednym chorym . . .	100	7600
Razem wydatki zwyczajne . . .		**190418**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Subwencya dla Stowarzyszenia biednych starców (Asyfas Skenim) na budowę własnego domu z 20000 kor. w 10 ratach rata 6-ta		2000
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**2000**

Dochody zwyczajne.

1. Datki dobrowolne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Dary od obywateli	400	
b) Od instytucyi publicznych . .	100	
c) Noworoczne	2000	2500

2. Zapisy i fundacye.

A) Odsetki na ogólne cele.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Od zapisu ś. p. Elżbiety Pozowskiej 4% od kor. 176 . .	7	
b) Od zapisu ś. p. Anny Steskal 4% od kor. 179	7	
c) Od zapisu ś. p. Feliksa Madejewskiego $3\frac{3}{4}$% od kor. 1777·46	67	81

B) Odsetki na specyalne cele.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Od zapisu ś. p. Juliusza Johna na budowę domu kalek 4% od kor. 34350	1374	
b) Od zapisu ś. p. Katarzyny Hanowiczowej na wsparcia rzemieślników 4% od kor. 4983	200	
c) Od zapisu ś. p. Jana Schindlera na wsparcia dla rzemieślników 4% od kor. 46000	1840	
d) Od zapisu ś. p. Grzegorza Gaffenki dla ubogich 4% od kor. 62500	2500	
e) Od fundacyi Zubowskiego na jałmużny roczny datek od zapisu	100	
f) Od fundacyi Czarneckiego na wsparcia ubogich 4% od kor. 600	24	
g) Od fundacyi Dra Dietla na wsparcia rękodzielników 4% od kor. 2200	88	
h) Od fundacyi Ludwika Helcla na wsparcia rękodzielników 4% od kor. 2297	92	
i) Od fundacyi Galic. Banku hip. na zapomogi dla rękodzielników bez różnicy wyznań 4% od kor. 7900	316	
k) Od fundacyi Antoniego Marfiewicza dla rękodzielników 4% od kor. 2447	97	
l) Od fundacyi im. Cesarzowej Elżbiety na wsparcie biednej położnicy 4% od kor. 395 . .	19	
m) Od fundacyi Salomona Wechslera na opał dla ubogich 4% od renty kor. 10000	400	
n) Od fundacyi Hieronima Ślęczka dla sierót 4% od kor. 75 . .	3	
o) Od fundacyi Ign. Matyasika na wsparcie dla małoletnich sierót 4% od kor. 1203	48	7101

C) Odsetki na utrzymanie miejskiego domu kalek i nieuleczalnych.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Od zapisu Aleksandra Brześciańskiego	244	
b) Od zapisu Jana Smoniewskiego	86	
c) Od zapisu Stanisława hr. Małachowskiego	174	
d) Od funduszu pozostałego po rozwiązanym domu przytułku i pracy	110	614

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
3. Trzecina spadku po księżach, bez testamentu zmarłych.		
Odsetki od spadku po ś. p. Kardynale Dunajewskim .	1000	
Odsetki od spadku po ś. p. ks. Ignacym Polkowskim . . .	128	1128
4. 1% ceny kupna przy licytacyach dobrowolnych i spadkowych .		30
5. Grzywny.		
a) Administracyjne	5000	
b) Policyjne	1800	
c) Skarbowe	600	
d) Sądowe	12200	
e) Handlowe	100	
f) Z sądu przemysłowego . . .	20	19720
6. Ze sprzedaży rzeczy, uznanych z urzędu za przepadłe		1000
7. Taksy.		
a) Za otwarcie szynków, restauracyi i kawiarń po godzinie policyjnej	8000	
b) Za pozwolenie na muzykę z tańcami w lokalach publicznych .	1000	9000
8. Opłaty policyjne.		
Od balów, przedstawień teatralnych obcych, koncertów, menażeryi etc.		10000
9. $2\frac{1}{2}$% opłata gminna od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych		2500

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
10. Zwroty od gmin przynależności.		
a) Wsparć doraźnych, udzielonych ubogim nieprzynależnym . .	2000	
b) Wsparć nadrożnych, udzielonych ubogim nieprzynależnym . .	6000	
c) Kosztów utrzymania ubogich nieprzynależnych	6500	14500
11. Zwroty kosztów utrzymania w domu kalek za osoby przynależne do gminy miasta Krakowa z ich majątku lub od krewnych . .		500
Razem dochody zwyczajne . . .		**68674**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 190418		
„ nadzwyczajne . .	„ 2000	kor.	192418
Dochody zwyczajne . . .	kor. 68674		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„	68674
Niedobór . . .		kor.	**123744**

DZIAŁ XI.

Sztuka i zabytki historyczne.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Utrzymanie teatru miejskiego.		
a) Płace i zasługi:		
Maszynisty teatralnego . . .	2640	
Elektromontera kor. 1440 i dodatek na mieszkanie kor. 360	1800	
Manipulanta	1500	
Dozorcy budynku	960	
Umundurowanie dozorcy . .	117	
1 pompier I. klasy à kor. 840 i 2 pompierów II. klasy à kor. 720	2230	
Umundurowanie strażaków .	150	
b) Naprawy budynku i utrzymanie czystości	3000	
c) Oświetlenie tarasu przed teatrem	100	
d) Subwencya Gminy na fundusz emerytalny artystów	500	
e) Remuneracya inspektora . .	1440	
Na kancelaryę	60	
f) Za magazyn dekoracyi teatraln.	10000	
g) Ubezpieczenie teatru	7500	32047
2. Muzeum Narodowe i Muzeum Czapskiego.		
1) Dyrektor 2400 i dodatek osobisty 1600	4000	
2) Kustosz 1200 i dodatek osobisty 800	2000	
3) Adjunkt 1600 adjutum . . .	1600	
4) Dyetaryusz	1000	
5) Odźwierny	960	
6) 2 pachołków à 600 i 200 . .	1600	
7) 1 pachołek à 600	600	
8) Stróż domu Czapskich . . .	600	
9) Palacz Muzeum Narodowego .	730	
10) Robotnik	600	
11) Umundurowanie całej służby .	650	
12) Straż w Muzeum Narodowem i Muzeum Czapskiego . .	1650	
13) Wartość czynszu za lokale Muzeum Narodowego i Muzeum Czapskiego	30000	
14) Opał w Sukiennicach . . .	2300	
15) Zakupno dzieł sztuki	2000	
16) Konserwacya dzieł sztuki . .	2000	
17) Asekuracya dzieł sztuki . . .	500	
18) Biblioteka, utrzymanie i uporządkowanie	2000	
19) Porto i transport od przysyłanych rzeczy	600	
20) Wydatki kancelaryjne i ryczałt na reprezentacyę	800	
21) Wydatki gospodarcze w Muzeum Narodowem i Muzeum Czapskiego	2300	
22) 2 telefony	130	
23) Pracownia fotograficzna . . .	600	
24) Wynagrodzenie służby za nadzwyczajne roboty	300	
25) Wynagrodzenie sprzedającego bilety	800	
26) Druk katalogów, albumu itd. .	3000	
27) Urządzenie stałej wystawy graficznej	100	
28) Podróże w celach pozyskania zabytków	1000	
29) Oświetlenie elektryczne . . .	200	
30) Relutum na obuwie	48	
31) Drowi Wacławowi Lasockiemu 7% od 3000 rubli	532	
32) Opłata za wentylacyę elektrycz.	100	
33) Utrzymanie budynku Muzeum Czapskiego	500	
34) Oprawa książek i rycin . . .	500	
35) Introligator	740	67040
3. Dom imienia Jana Matejki.		
1) Płaca kustosza	960	
2) Płaca odźwiernego	600	
3) Straż pilnująca zbiorów . . .	500	
4) Umundurowanie odźwiernego i strażników	200	
5) Ubezpieczenie	100	
6) Utrzymanie porządku i wydatki gospodarcze	650	
7) Opał i oświetlenie	670	
8) Telefon	50	
9) Kancelarya	100	
10) Katalogi i druki	400	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
11) Procenta od długów i podatki	3140	
12) Naprawy	200	
13) Nabytki i urządzenia	274	
14) Portorya	30	
15) Drobne wydatki	100	7974

4. **Archiwum aktów dawnych.**

a) Wartość lokalu	3000	
b) Dyrektora remuneracya . . .	2400	
c) Archiwaryusz 2800, 600 i 600 i I. pięciolecie 200	4200	
d) Asystenta remuneracya . . .	1800	
e) Woźny II. klasy	720	
f) Umundurowanie	100	
g) Pomocnik biurowy	900	
h) Opał	434	
i) Wydatki kancelaryjne . . .	200	
k) Powiększenie biblioteki . . .	400	
l) Na dalsze urządzenie archiwum	1100	
m) Na muzeum historyczne miejskie	600	
n) Na wydawnictwo źródeł dziejowych Krakowa	1000	16854
Razem wydatki zwyczajne . . .		**123915**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Subwencya dla kościoła św. Katarzyny z kwoty 20000, w 10 ratach, 6-ta rata	2000	
2. Subwencya na restauracyę kościoła św. Mikołaja, z kwoty kor. 3000 3-cia rata	1000	
3. Subwencya na restauracyę kościoła św. Piotra	2000	
4. Sporządzenie inwentarza Muzeum Narodowego	1000	
5. Przerobienie inwentarza Muzeum Czapskiego i sporządzenie inwentarza zbiorów ś. p. Umińskiego	1000	
6. Urządzenie pracowni publicznej w Muzeum Czapskiego . . .	1000	
7. Szafy i gabloty oraz urządzenie zbrojowni	2000	
8. Urządzenie wystaw czasowych . .	1300	
9. Ogród i lapidaryum	500	
10. Urządzenie pracowni introligatorskiej	250	
11. Teki i oprawa rysunków i rycin .	600	
12. Naprawy w Muzeum im. Czapskiego	500	
13. Na przebudowanie wejścia na I. p. w Muzeum Narodowem . . .	350	
14. Na zapłacenie rachunków za wymurowanie kominów w domu im. Matejki	220	
15. Odnowienie fasady teatru miejskiego	500	
16. Urządzenie oświetlenia elektrycznego w kancelaryi Muzeum Narodowego w 2 ratach, rata 2-ga i ostatnia	400	
17. Na pokrycie rachunku elektrowni za materyały i roboty, dostarczone do garderób teatru miejskiego	2143	
18. Aparat do mierzenia izolacyi sieci elektrycznej w teatrze . . .	500	
19. Na nowy dywan w teatrze . . .	670	
20. Na pokrycie rachunku elektrowni za wykonane instalacye elektryczne w magazynie dekoracyjnym teatru	1697	
21. Na pokrycie rachunku elektrowni za dostarczone materyały elektryczne do teatru	695	
22. Na pokrycie rachunku biura wodociągowego za roboty około napraw instalacyi wodociągowej w teatrze	1387	
23. Subwencya dla teatru ludowego .	1000	
24. Sprawienie półek, szaf na Archiwum Senatu Rzpltej krak. i gablotek na pamiątki miejskie 4000 koron w 4 ratach, 1-sza rata	1000	
25. Na konieczne adaptacye w budynku Archiwum aktów dawnych . .	3600	
26. Na odrestaurowanie Bramy Floryańskiej	2000	
27. Towarzystwu Sztuka polska stosowana	300	
28. Subwencya dla nieustającej wystawy przemysłowej	1000	30612
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**30612**

Dochody zwyczajne.

1. **Z teatru miejskiego.**

a) Czynsz dzierżawny	2400	
b) Na płace dla personalu . . .	6000	
c) Za używanie inwentarza . . .	2000	10400

2. **Z Muzeum Narodowego i Muzeum Czapskiego.**

a) Subwencya krajowa	10000	
b) Subwencya rządowa	6000	
c) Za bilety wstępów . . .	10800	
d) Garderoba	700	
e) Ze sprzedaży katalogów . . .	2500	
f) Z atelier fotograficznego . .	200	30200

3. **Dom im. Jana Matejki.**

a) Subwencya krajowa	1000	
b) Subwencya m. Lwowa . . .	200	
c) Katalogi i druki	600	
d) Za czynsze z realności . . .	3000	
e) Wstępy do Muzeum	1700	
f) Garderoba	200	6700
Razem dochody zwyczajne . .		**47300**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.

Dochody nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Jednorazowa subwencya rządowa dla Muzeum Narod. 10000 kor. w 4 ratach, 4-ta rata	2500	
2. Subwencya kraj. 30000 kor. w 5 ratach na adaptacye dla Muzeum Narod., 5-ta rata ...	6000	8500
Razem dochody nadzwyczajne ...		**8500**

BILANS.

Wydatki zwyczajne ...	kor.	123915		
„ nadzwyczajne ..	„	30612	kor.	154527
Dochody zwyczajne ...	kor.	47300		
„ nadzwyczajne ..	„	8500	„	55800
Niedobór ...			kor.	**98727**

DZIAŁ XII.

Oświata.

Wydatki zwyczajne.

1. A. Szkoły ludowe.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Na zaległą prestacyę za lata 1895 do 1898 z 15 rat rata 9-ta ..... kor. 12237		
b) Na zaległą prestacyę za lata 1883—1894 z 20 rat rata 8-ma „ 7537	19774	
c) Czynsze za wynajęte lokale szkolne	7120	
d) Wartość lokali szkolnych we własnych budynkach z przeprowadzenia rachunkowego .	238300	
e) Utrzymanie budynków szkolnych własnych i wynajętych i konserwacya wodociągu ...	16000	
f) Asekuracya	1600	
g) Czyszczenie kominów ..	1000	
h) Ryczałt na wydatki gospodarcze dla wszystkich szkół po 20 kor. od klasy	6480	
i) Opał dla wszystkich szkół ludowych i dla 3 tercyanów .. kor. 22256; Pomoc w opalaniu szkół .... „ 5472	27728	
k) Płaca 21 tercyanów po kor. 600 ... kor. 12600; Płaca 8 zastępców „ 5840; Pomoc w obsłudze „ 2000	20440	
l) Umundurowanie tercyanów .	1313	
m) Ryczałt na mieszkanie: Dla 11 kierowników i kierowniczek szkół pospolitych po kor. 800 .. kor. 8800; Dla 7 dyrektorów i dyrektorek szkół wydz. po kor. 900 „ 6300; Dla 1 kierowniczki dopłata 320 i 1 kierownika dopłata kor. 278 .. „ 598; Dla 1 tercyana dopłata kor. 288 . „ 288	15986	
n) Na zakupno i naprawę sprzętów szkolnych	6000	
o) Zakupno książek na nagrody .	1700	
p) Dostarczenie kwater dla młodzieży, przybywającej do Krakowa	2000	
r) Utrzymanie biura Rady szkolnej okręgowej: Płaca pachołka kor. 600 i 200 ... kor. 800; Umundurowanie .. „ 146; Remuneracya za prowadzenie biura . „ 400; Potrzeby kancelaryjne .... „ 560; Opał ..... „ 118; Naprawy lokalu . „ 50; Oświetlenie lokalu . „ 60; Na druk sprawozdań Rady szkolnej okręgowej ... „ 300	2434	367875

B. Szkoły przemysłowe i handlowe.

2. Szkoła robót kobiecych.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Czynsz za lokal	6000	
b) Dotacya dyrektora	800	
c) Płaca starszej nauczycielki wraz z kwaterowem, 3 pięcioleciami, dodatkiem osobistym	3200	
d) Płaca nauczyciela rysunków .	1400	
e) Płaca 5 nauczycielek po 1800 kor. z kwaterowem i pięcioleciami	11880	
f) Płaca młodszej nauczycielki wraz z kwaterowem	1320	
g) Remuneracya pomocnicy nauczycielki	300	
h) Na przybory naukowe ..	400	
i) Na wydatki szkolne i kancelaryjne	150	
k) Na wydatki drobne gospodarcze	300	
l) Płaca zastępcy tercyana ...	728	
m) Płaca nauczyciela towaroznawstwa	320	
n) Płaca pomocnicy nauczycielki haftu	400	
o) Wynagrodzenie katechety .	320	
p) Wynagrodzenie 2 pomocnic .	1200	
r) Opał	482	29200

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
3. Kursa handlowe przy szkole św. Scholastyki.		
a) Remuneracya dyrektora . . .	400	
b) Wynagrodzenie nauczycieli dochodzących	6400	
c) Wynagrodzenie dla dwóch gospodyń klasowych	160	
d) Na przybory naukowe . . .	100	
e) Na wydatki szkolne i kancelaryjne	60	
f) Na drobne potrzeby gospodarcze	40	7160
4. Wyższa i uzupełniająca szkoła handlowa.		
a) Wartość czynszu za lokal . .	20000	
b) Wynagrodzenie tercyana kor. 600, umundurowanie kor. 99 .	699	
c) Wynagrodzenie prowizorycznego tercyana à 2 kor. dziennie . .	730	
d) Opał i światło	3256	
e) Na honorarya nauczycielskie, wydatki szkolne i gospodarcze	8000	
f) Na utrzymanie budynku i czyszczenie kominów	300	32985
5. Szkoła przemysłu artystycznego przy państwowej szkole przemysłowej		6000

6. Szkoły przemysłowe i uzupełniające.

DZIAŁ I.

obejmujący wydatki, do opędzenia których według reskryptu Wydziału krajowego z dnia 2/4 1898 L. 19931 przyczyniają się w równej części po $^1/_3$ Gmina, fundusz krajowy i fundusz państwowy.

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Remuneracye:			
α) za kierownictwo kor.	2600		
β) za naukę . . . „	20605	23205	
b) Na sprawienie pomocniczych środków naukowych		1350	
c) Na uzupełnienie przyborów szkolnych		625	
d) Koszta zarządu:			
α) ryczałt na potrzeby szkolne kancelaryjne i gospodarcze . . . . . kor.	540		
β) ryczałt na przybory szkolne dla biednych uczniów . „	700		
γ) na druki i roboty introligatorskie . „	324	1564	
e) Na druk sprawozdań o stanie i działalności szkół		200	

DZIAŁ II.

obejmujący wydatki, które w myśl powołanego reskryptu Wydziału krajowego mają być opędzane wyłącznie z funduszów gminy m. Krakowa:

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Światło . . . . kor.	1600		
b) Opał . . . . . „	661		
c) Obsługa . . . . „	416	2677	
d) Wynagrodzenia dla nauczycieli za udział w nabożeństwach .		400	30021

C. Inne szkoły.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
7. Szkoła wydziałowa żeńska.		
Nauczycielki, utrzymywane przez Gminę:		
a) Do języka francuskiego . . .	2520	
b) Ochmistrzyni	1680	
c) Na przybory naukowe dla 4 klas wyższych	80	
d) Wynagrodzenie nauczycieli . .	2000	
e) Nauczycielki tymczasowe . .	4840	11120
8. Kursa żeńskie Dra Baranieckiego.		
a) Czynsz za lokal	5047	
b) Remuneracya dyrektora . . .	800	
c) Sekretarka	1600	
d) Czesne profesorów	16042	
e) Służący i usługa w pracowniach	1010	
f) Opał i światło	963	
g) Sprzęty i utrzymanie porządku	1000	
h) Wydatki kancelaryjne . . .	240	
i) Modele	718	
k) Ogłoszenia	400	
l) Nagrody na wydziale artystycznym	200	
m) Druk sprawozdania	80	
n) Aparat naukowy	1300	29400
9. Akademia sztuk pięknych.		
a) Wartość czynszu za lokal . .	20000	
b) Opał	1728	
c) Oświetlenie gazem	900	
d) Utrzymanie budynku . . .	700	
e) Ubezpieczenie	115	23443

D. Zakłady naukowe.

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
10. Muzeum techniczno-przemysłowe.			
a) Dyrektor Muzeum		6000	
b) I. Asystent (jako zastępca dyrektora)		2400	
c) II. Asystent (jako bibliotekarz)		1800	
d) Manipulantka		720	
e) Pomoc biurowa		1100	
f) Służba: płaca 1760 i umundurowanie 76 (woźny II. klasy i pachołek)		2008	
g) Lokal . . . . . kor.	4740		
oraz naprawy . „	170	4910	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
h) Opał	339	
i) Światło . . . . kor. 60		
Koszta kancelaryjne „ 260		
Szafy i sprzęty . . „ 400		
Oprawa książek i rysunków . . . „ 430		
Drobne wydatki . „ 300		
Ubezpieczenie zbiorów . . . . . „ 720	2170	
k) Na cele muzealne ze subwencyi krajowej	6000	
l) Na cele muzealne ze subwencyi państwowej	7000	34447

11. **Różne.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Na urządzenie i utrzymanie ogródków szkolnych	1400	
b) Nieprzewidziane wydatki wszystkich szkół ludowych	1000	
c) Wywóz śniegu oraz przewóz sprzętów	800	
d) Lokal i obsługa kursu szewskiego	100	
e) Opał i światło w warsztatach dla młodzieży szkół średnich (w domu po Schneidrze) . .	300	3600

12. **Dotacye szkołom i zakładom naukowym.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1) Szkole żeńskiej przy klasztorze św. Tomasza	2400	
2) Szkole żeńskiej przy klasztorze PP. Augustyanek	2400	
3) Szkole żeńskiej u Siόstr Miłosierdzia	1000	
4) Towarzystwu muzycznemu . .	500	
5) Szkole muzycznej	3200	
6) Towarzystwu Oświaty Ludowej	500	
7) Towarzystwu „Szkoły ludowej“ udział	20	
8) Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“	1500	
9) Akademii Umiejętności . . .	1000	
10) Fundacyi im. Kopernika . .	200	
11) Nauczycielowi szkół ludowych emerytura	800	
12) Szkole sług na Smoleńsku . .	500	
13) Nagrody dla sług, uczących się tamże	100	
14) Dla Towarzystwa dziennikarzy	400	
15) Dla internatu żeńskiego . . .	600	
16) Dla Towarzystwa muzyki „Harmonia“	3000	
17) Na szkołę prania i prasowania dla Siόstr Miłosierdzia i dom pracy	2000	
18) *a)* Dla gimnazyum żeńskiego I. . . kor. 1500		
b) Dla gimnazyum żeńskiego II. . „ 1500	3000	
19) Towarzystwu Tatrzańskiemu .	200	
20) Towarzystwu „Szkoły ludowej“ I. Koła męskiego	1000	
21) Dla Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“	400	
22) Towarzystwu miłośników zabytków historycznych m. Krakowa	1200	
23) Zapomogi dla nauczycieli . .	5000	
24) Na subwencyę dla III. Koła „Szkoły ludowej“ na 2 bezpłatne wypożyczalnie	1200	
25) Na subwencyę dla III. Koła „Szkoły ludowej“ zamiast lokalu	200	
26) Towarzystwu ogrodniczemu .	200	
27) Szkole analfabetów wyznania mojżeszowego	200	
28) Szkole sług żeńskich wyznania mojżeszowego	200	
29) Kościołom i konwentom liturgiczne	350	
30) Subwencya dla Uniwersytetu ludowego	1000	
31) Komitetowi, urządzającemu wykłady powszech. uniwersyteckie	500	
32) Subwencya dla Internatu uczniów c. k. Seminaryum nauczycielskiego	500	
33) Bursie nauczycielskiej . . .	500	35770
Razem wydatki zwyczajne . . .		**611021**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Naprawa baraku przy ul. Wygoda	360	
2. Adaptacye w szkole XVI. ul. Dietla	1150	
3. Adaptacye w szkole XVII. ul. Dietla	1250	
4. Połączenia budynków szkolnych z kanałami	3570	
5. Na częściową adaptacyę barakowej szkoły św. Wojciecha rata 2-ga (ostatnia)	800	
6. Przybory naukowe dla kursów robót kobiecych	1783	
7. Wynagrodzenie „Sokołowi“ za naukę gimnastyki	1000	
8. Subwencya dla prywatnego Seminaryum żeńskiego	800	
9. Subwencya dla Związku turystycznego	1000	
10. Pomoc szkolna dla dziewcząt wyznania mojżeszowego	100	
11. Towarzystwu dla upiększenia miasta Krakowa	500	
12. Wybudowanie szopy dla Muzeum techniczno-przemysłowego . .	2500	
13. Na szkołę polską w Hałcnowie .	1000	
14. Pomoc Bratnia w Zakopanem . .	500	
15. Subwencya PP. Augustyankom kor. 4000 na budowę własnego budynku szkolnego w 2 ratach, rata 1-sza	2000	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
16. Subwencya dla OO. Franciszkanów na restauracyę krużganków klasztornych (jednorazowo) . . .	1000	19313
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**19313**

Dochody zwyczajne.

Subwencye na oświatę:

1. **Państwowe:**		
a) Na szkoły przemysłowe . . .	8981	
b) Na kursa robót kobiecych i handlowe	2000	
c) Na Muzeum techniczno-przemysłowe	7000	
d) Na kursa handlowe . . .	800	
e) Na kursa Baranieckiego . .	1000	19781
2. **Krajowe:**		
a) Na kursa robót kobiecych i handlowe	4000	
b) Na szkoły przemysłowe . . .	8981	
c) Na Muzeum techniczno-przemysłowe	6000	
d) Na szkołę wydziałową żeńską	5000	
e) Na kursa Baranieckiego . .	2000	25981
3. **Wpisowe i opłaty szkolne:**		
a) Z kursów robót kobiecych i handlowego	3000	
b) Z 3 klas wyższych wydziałowych	2500	
c) Z kursów Baranieckiego . .	20000	25500
4. **Dochody na szkoły przemysłowe:**		
a) Procent od kapitału, przez Gminę złożonego na utrzymanie szkoły rzemieślniczej	530	
b) Procent od kapitału Dra Dietla	81	611
5. **Dochód z biletów wstępu do Muzeum techniczno-przemysłowego . .**		500
Razem dochody zwyczajne . . .		**72373**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . .	kor.	611021		
„ nadzwyczajne . .	„	19313	kor.	630334
Dochody zwyczajne . . .	kor.	72373		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	72373
Niedobór . . .			kor.	**557961**

DZIAŁ XIII.

Sprawy wojskowe.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Czynsze za stałe kwatery wojskowe	50000	
2. Wydatki na kwatery chwilowe dla oficerów w przechodzie . . .	23000	
3. Najem mebli	160	
4. Na utrzymanie kwater wojskowych podczas ćwiczeń	120	
5. Czynsz za koszary Bernardyńskie .	6000	
6. Drobne wydatki i naprawy tych koszar	1250	
7. Wydatki z powodu poboru wojskowego	1200	
8. Na utrzymanie ewidencyi pospolitego ruszenia	730	
9. Wydatki na spisy egzekucyi taks wojskowych	300	
10. Naprawy i przeistoczenia w m. budynku koszarowym przy ul. Siemiradzkiego (ryczałt)	800	
11. Na utrzymanie czystości w budynku odwachu głównego (ryczałt komendzie wojsk.)	100	
12. Zwrot należytości fund. wodociąg. za dostarczoną wodę do budynku koszar	340	
13. Zwrot należytości fund. wodociąg. za dostarczoną wodę do budynku odwachu głównego	400	84400
Razem wydatki zwyczajne . . .		**84400**

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na adaptacye w odwachu	280	
2. Na obaryerowanie koszar obrony krajowej	250	530
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**530**

Dochody zwyczajne.

1. Czynsze za stałe kwatery wojskowe	50000	
2. Należytość taryfowa za chwilowe kwatery przechodowe oficerów	5500	
3. Czynsz za koszary artyleryi . .	1250	
4. Wynagrodzenie za nadwyżkę zużytej wody przez załogę w budynku koszar przy ul. Siemiradzkiego	170	56920
Razem dochody zwyczajne . . .		**56920**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . .	kor.	84400		
„ nadzwyczajne . .	„	530	kor.	84930
Dochody zwyczajne . . .	kor.	56920		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	56920
Niedobór . . .			kor.	**28010**

DZIAŁ XIV.

Różne.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Dotacya na lokal dla Izby handlowo-przemysłowej	2000	
2. Premia dla Towarzystwa wyścigowego	2000	
3. Na uroczystości i nabożeństwa . .	1000	
4. Przygodne wydatki	6000	
5. Tabliczki oryentacyjne	300	
6. Na nieprzewidziane wydatki . . .	6308	
7. Na wybory komisyi szacunkowej powszechnego podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego	400	
8. Na lokal dla Sądu przemysłowego i inne potrzeby, jak opał, światło i obsługa	3950	
9. Na operat listy sędziów przysięgłych	350	22308
Razem wydatki zwyczajne . . .		**22308**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na wykonanie malowania tablic cynkowych z nazwami ulic . . .	400	
2. Na wybory do Rady państwa . .	10000	
3. Na wybory do Sejmu krajowego .	5000	
4. Na ochronę interesów miasta w sprawie budowy portu i kanału spławnego, oraz w sprawie przyłączenia gmin	15000	
5. Na regulacyę płac urzędników, dyetaryuszy i służby miejskiej . .	80000	
6. II. rata miejskiej Kasie chorych na zapłacenie wkładek od nieetatowych funkcyonaryuszy Gminy	2000	
7. Subwencya Izbie rękodzielniczej .	1500	
8. Subwencya Stow. kupców Hali targ.	1000	
9. Dwa udziały dla kraj. Związku przemysłowego lwowskiego . . .	210	115110
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**115110**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Przygodne dochody	2500	
2. Tabliczki oryentacyjne	200	
3. Częściowy zwrot kosztów utrzymania Sądu przemysłowego od gmin powiatu krakowskiego . . .	800	3500
Razem dochody zwyczajne . . .		**3500**

BILANS

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	22308		
„ nadzwyczajne . .	„	115110	kor.	137418
Dochody zwyczajne . . .	kor.	3500		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	3500
Niedobór . . .			kor.	**133918**

Zestawienie ogólne.

Dział	Wyszczególnienie	Wydatki zwyczajne	Wydatki nadzwyczajne	Wydatki razem	Dochody zwyczajne	Dochody nadzwyczajne	Dochody razem	Nadwyżka Kor.	Niedobór Kor.
I.	Zarząd główny	744926	5600	750526	63921	—	63921	—	686605
II.	Zarząd majątku miejskiego . .	99676	22900	122576	748811	115916	864727	742151	—
III.	Podatki i opłaty gminne . . .	620	—	620	1929132	—	1929132	1928512	—
IV.	Zarząd długu miejskiego . .	614829	—	614829	161500	—	161500	—	453329
V.	Bezpieczeństwo publiczne . . .	307972	—	307972	5450	200	5650	—	302322
VI.	Budowy i roboty publiczne . .	220988	800	221788	120000	—	120000	—	101788
VII.	Upiększenie miasta	59186	10890	70076	6365	—	6365	—	63711
VIII.	Zarząd targowy	28046	20000	48046	88535	20000	108535	60489	—
IX.	Zdrowotność miasta	357383	9870	367253	186216	—	186216	—	181037
X.	Dobroczynność	190418	2000	192418	68674	—	68674	—	123744
XI.	Sztuka i zabytki historyczne .	123915	30612	154527	47300	8500	55800	—	98727
XII.	Oświata	611021	19313	630334	72373	—	72373	—	557961
XIII.	Sprawy wojskowe	84400	530	84930	56920	—	56920	—	28010
XIV.	Różne	22308	115110	137418	3500	—	3500	—	133918
	Razem . . .	3465688	237625	3703313	3558697	144616	3703313	2731152	2731152

BILANS OGÓLNY.

Wydatki zwyczajne	kor.	3465688		
„ nadzwyczajne	„	237625	kor.	3703313
Dochody zwyczajne	kor.	3558697		
„ nadzwyczajne . . .	„	144616	„	3703313
Nadwyżka w dochodach . . .			kor.	—

Budżet 1½ milionowej pożyczki z roku 1892 na rok 1907.

Rozchody.

Na 25-tą i 26-tą ratę amortyzacyjną od 3,000.000 kor. $\frac{1}{2}\%$ na kapitał . . . kor. 28282 h. 78
$4\frac{1}{4}\%$ na procent . . . „ 114217 „ 22 kor. 142500

Dochody.

Z funduszu Gazowni miejskiej . . . . kor. 55500 h. —
„ obrotowego miejskiego . . . . „ 87000 „ — kor. 142500

BUDŻET
administracyjnego funduszu wodociągu miejskiego
na rok 1907.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
I. 1 Zarząd główny.		
a) Urzędnicy biura wodociągowego:		
Inżynier VIII. kl. kor. 3600, 720 i 720	5040	
Inżynier VIII. kl. kor. 3600, 720 i 720	5040	
Inspektor IX. kl. kor. 2800, 600 i 720	4120	
Rachmistrz X. kl. kor. 2200, i 480	2680	
Asystent techn. XI. kl. kor. 1600 i 360	1960	
Kancelista XI. kl. kor. 1600 i 360	1960	20800
b) Urzędnicy w Magistracie:		
Koncepista X. kl. kor. 2200 i 480	2680	
2 oficyałów egzekucyjnych XI. kl. po kor. 1600, 360 i 240	4400	
Adjunkt Wydziału obrachunkowego X. kl. kor. 2200, 480 i 200	2880	9960
c) Maszyniści i służba:		
Maszynista I. kl. kor. 2400 i 300	2700	
„ II. „ „ 1800 i 300	2100	
Palacz I. kl. kor. 1000 i 250	1250	
„ II. „ „ 900 i 250	1150	
Monter I. kl. kor. 1200 . .	1200	
„ II. „ „ 960 i 240 .	1200	
4 dozorców sieci rur po kor. 600 i 240	3360	
Dozorca zbiornika	600	
Stróż w Bielanach	600	
Woźny biura	720	14880
d) Służba w Magistracie:		
Pachołek kor. 600 i 200 . .		800
e) Płace nieetatowe i dyurna . .		8040
f) Umundurowanie		1672
g) Nocne służby		3000
2. Czynsz z lokalu		2500
3. Wydatki kancelaryjne		4041
4. Koszta podróży i fiakry		1100
II. Utrzymanie stacyi pomp . .		36000
III. Konserwacya		17000
IV. Podatki, asekuracya, ubezp. .		2814
V. Spłata pożyczek:		
a) od pożyczki 3600000 . . .	180000	
b) „ „ 850000 vide dział IV. budżetu miejskiego . . .	41672	221672
VI. Badanie wody		1000
VII. Utrzymanie studzien kopanych		2000
VIII. Nieprzewidziane		5000
IX. Utrzymanie gruntów		1000
X. Rata amortyzacyjna urządzeń		26290
XI. Fundusz miejski zwrot za druki		30000
Razem wydatki zwyczajne . . .		**409569**

Wydatki nadzwyczajne.

	Razem Kor.
1. Połączenia domowe	5000
2. Zakupno wodomierzy	25000
3. Roboty na obcy rachunek . .	30000
4. Badanie terenu i wody — reszta z 90000	20000
5. II. rata z kwoty 68461 wraz z proc., nie przelanej do fund. amort. urz. z r. 1901/4	4070
6. Budowa własnego domu i magazynów	129000
7. Biblioteka	1000
Razem wydatki nadzwyczajne . . .	**214070**

Dochody zwyczajne.

	Razem Kor.
I. 4% podatek wodociągowy .	340000
II. Opłata za wodę bez wodomierza	600
III. Opłata za wodę podług wodomierza:	
a) Na potrzeby domowe . . .	42000
b) Na cele przemysłowe . . .	30000

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
IV. **Dochód z wody poza obrębem miasta Krakowa**		12000
V. **Opłata za wodomierze** . . .		8000
VI. **Dochód z gruntów**		1100
VII. **Zwrot z fundacyi ś. p. Dra Zieleniewskiego**		6000
VIII. **Drobne przychody**		1500
Razem dochody zwyczajne . . .		**441200**

Dochody nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Nadobowiązkowe połączenia i rewizye urządzeń wodociągowych .		1000
2. Zwrot za wykonać się mające roboty na obcy rachunek	30000	
Zysk 10%	3000	33000
3. Egzekutne		300
4. Z pożyczki konw. inwestyc. 850000 kor. na wodomierze i budowę własnego domu i magazynów .		129000
5. Z kredytu 90000 kor. na badanie terenu		20000
Razem dochody nadzwyczajne . . .		**183300**

ZESTAWIENIE.

Dochody zwyczajne	kor.	441200
„ nadzwyczajne . . .	„	183300
Razem dochody . . .	kor.	624500
Wydatki zwyczajne	kor.	409569
„ nadzwyczajne . . .	„	214070
Razem wydatki . . .	kor.	623639
„ dochody . . .	„	624500
Nadwyżka . . .	kor.	**861**

Budżet Gazowni miejskiej w Krakowie na rok 1907.

Wydatki.

	Koron
1. Węgle gazowe	310000·—
2. Podpał retort	45000·—
3. Utrzymanie pieców	27000·—
4. Utrzymanie maszyn	6500·—
5. Sprzęty i koszta fabryczne	19000·—
6. Materyał czyszczący	4000·—
7. Wypłata robotników od wyrobu gazu	28000·—
8. Naprawy *)	76500·—
9. Ruchomości	3000·—
10. Płace urzędników	52500·—
11. Płace emerytów	3000·—
12. Wsparcia	5500·—
13. Koszta ogólne	120000·—
14. Odpisy na straty	20000·—
15 Utrzymanie urządzeń prywatnych . .	6500·—
16. Wynajęte urządzenia gazowe	1000·—
17. Odsetki od pożyczki amort. 1100000 z r. 1886	46229·38
18. Odsetki	6000·—
19. Sklep	3500·—
20. Wypłata lampiarzy	17500·—
21. Utrzymanie strażnicy	7000·—
22. Kasa miejska	229973·17
23. Realność lk. 328/VIII.	—
24. Wynajęte przybory gazowe	100·—
25. Odpisy amortyzacyjne	77197·45
Razem wydatki . . .	**1106000·—**

Dochody.

	Koron
1. Gaz	830000·—
2. Koks	185000·—
3. Smoła	36000·—
4. Amoniak	21000·—
5. Magazyn i warsztat	30000·—
6. Wynajęte gazomierze	4000·—
7. Skonto	—
8. Ażjo	—
9. Realność lk. 328/VIII	—
Razem dochody . . .	**1106000·—**

*) W pozycyi 8. „Naprawy“ mieści się kwota 55500, wstawiona jako dochód w Dziale VI. poz. 1 *f)* Budżetu miejskiego „Zwrot od Gazowni za naprawę i utrzymanie bruków“.

Budżet Elektrowni miejskiej w Krakowie na rok 1907.

Wydatki.

	Koron
1. Ruchomości	550·—
2. Koks i węgiel	24200·—
3. Utrzymanie maszyn	2000·—
4. Oleje i smary	6000 —
5. Woda	4000·—
6. Ruch	26000·—
7. Naprawy *)	15000·—
8. Płace urzędników	15460 —
9. Koszta ogólne	26500·—
10. Wsparcia	200 —
11. Odbiorcy prądu	1000 —
12. Elektromierze	1400·—
13. Urządzenia domowe	2000·—
14. Kasa miejska	15000·—
15. Odsetki	63687·50
16. Odpisy amortyzacyjne	37002·50
Razem wydatki	**240000·—**

Dochody.

	Koron
1. Prąd	210000·—
2. Sklep	—
3. Ażjo	—
4. Magazyn i warsztat	30000·—
5. Elektromierze	—
Razem dochody	**240000·—**

*) W pozycyi 7. „Naprawy“ mieści się kwota 10.000 kor., wstawiona jako dochód w Dziale VI. poz. 1 *h)* Budżetu miejskiego „Zwrot od Elektrowni za naprawę i utrzymanie bruków“.

Budżet inwestycyjny na rok 1907.

Wydatki.

	Razem Kor.
1. Wodociąg miejski: Na zakupno wodomierzy i budowę własnego domu i magazynów (budżet wodociąg poz. 6. wydatki nadzwyczajne)	129463 57
2. Budowa szkół (rozszerzenie budynku szkoły wydziałowej przy ul. Bernardyńskiej, budowa szkoły wydziałowej i pospolitej w Dz. I., oraz budowa szkoły wydziałowej w Dz. VIII.)	118967·19
3. Adaptacye Magistratu i przebudowa oficyn	29053·78
4. Budowa chłodni i rozszerzenie rzeźni miejskiej	700000·—
5. Rozszerzenie centralnej targowicy miejskiej	—
6. Rozszerzenie elektrowni miejskiej	100000·—
7. Uporządkowanie ulic i placów, tudzież budowa zakładu czyszczenia miasta	49364·84
8. Budowa hali targowej	100000·—
9. Rozszerzenie strażnicy pożarnej	150000·—
10. Rozszerzenie i ulepszenie sieci kanałowej	118902·31
11. Budowa domów robotniczych	150000·—
12. Rezerwa z uchwały Rady miejskiej z d. 3. listopada 1904 r.	36293·02
13. Inwestycye gazowni miejskiej	121000·—
14. Rezerwa z uchwały Rady miejskiej z d. 21. listopada 1904 r.	8310·26
Razem wydatki	**1811354·97**

Dochody.

		Razem Kor.
1. Dochód z realizacyi pożyczki konwersyjno-inwestycyjnej	kor. 1600000·—	
2. Reszta kasowa z końcem roku 1906	„ 211354·97	1811354·97
Razem dochody		**1811354·97**

Na posiedzeniach pełnej Rady miejskiej w dniach 9., 10., 11., 15., 17., 18., 22. i 23. kwietnia roku 1907 uchwalono zamieszczone powyżej budżety, a nadto przy obradach powzięto na wniosek Komisyi budżetowej następujące rezolucye:

Do Działu II. (doch. zwycz. poz 1 *b*).

Wzywa się Magistrat, aby wziął pod rozwagę budowę lub zakupno cegielni, a to przedewszystkiem z uwzględnieniem posiadłości miejskich w Dąbiu.

Do Działu III. (doch. zwycz.).

1) Wzywa się Magistrat, aby poczynił odpowiednie kroki w celu uzyskania zmiany ustawy państwowej w sprawie rozkładu dodatków gminnych do podatku, opłacanego przez koleje żelazne na rzecz Gminy.

2) Wzywa się Magistrat, aby zajął się rewizyą opłat za konsensy.

3) Wzywa się Magistrat, aby zajął się sprawą wprowadzenia w życie podatku progresywnego od czynszów z mieszkań w miejsce dotychczasowego podatku.

Do Działu IV. (wyd. zwycz.).

Wzywa się Magistrat, aby przy następnej pożyczce wziął pod rozwagę sprawę konwersyi wszystkich długów miejskich.

Do Działu V. (doch. zwycz. poz. 1).

Rada miejska uchwali petycyę do Sejmu, aby Sejm w formie ustawy krajowej nałożył na towarzystwa asekuracyjne obowiązek przyczyniania się przynajmniej w połowie do kosztów utrzymania straży pożarnej.

Do Działu X. (doch. zwycz. poz. 9).

Uprasza się p. Prezydenta, aby wniósł petycyę do Sejmu o podwyższenie do 5% opłat gminnych od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych.

Do Działu XII. (wyd. zwycz. poz. 12).

Wzywa się Sekcyę szkolną, aby zastanowiła się nad sprawą poparcia instytucyi zapomogowej dla nauczycielstwa krakowskiego, oraz nad sprawą ewentualnego oddania funduszu na zapomogi nauczycielskie do jej dyspozycyi

Do budżetu inwestycyjnego.

Uprasza się p. Prezydenta o przedłożenie Komisyi inwestycyjnej wniosku co do podwyższenia dotacyi kor. 150.000 na budowę domów robotniczych do kwoty kor. 400.000.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (46. w kad. XIII.) **z dnia 9. kwietnia 1907.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **55.**

Radcy miejscy: dr. Benis, dr. Gross, Kwiatkowski, Markus, dr. Pareński, dr. Rosenblatt, Schmelkes, Sędzimir, Sołtysik, Sulikowski, Suski, Szatkowski, Uderski, Wyspiański (**14**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Urlopy otrzymują: r. m. **dr. Rosenblatt** do końca kwietnia, r. m. **Szatkowski** na tydzień. —

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Edwardowi Uderskiemu parcelę gminną** lk. 2003/7, przy ul. Smoleńsk położoną, o powierzchni około 6 ar. 3 m.², czyli 168 sąż. kwadr., za cenę po 80 kor. za sążeń kwadr, płatną przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, ponosi wyłącznie nabywca.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. Stanisława Drozdowskiego i dra Adama Bobilewicza.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 16258/07). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) W celu **regulacyi ulic Karmelickiej i Podwale** Rada miejska zezwala na zamianę skrawków gruntu miejskiego z parcel lk. 2403/1 i 2482 l. w. h. 1783 o łącznej powierzchni około 47·50 metrów kwadr. za skrawki gruntu z realności pp. Antoniego i Zofii Stręków l. sp. 54 Dz. IV. l. w. h. 708 o łącznej powierzchni około 36·50 m².

2) Za nadwyżkę gruntu miejskiego, wynoszącą około 11 m.², czyli 3 sąż. kwadr., zapłacą pp. Strękowie po 300 kor. za sążeń kwadr. przy podpisaniu kontraktu.

3) Rada miejska zastrzega, że fasada domu, który stanie na gruncie realności pp. Stręków l. sp. 54 Dz. IV. l. w. h. 708, wykonana będzie wedle planu, przez Sekcyę ekonomiczną Rady miejskiej rozpatrzonego i przyjętego.

4) Wszelkie koszta, z tą zamianą połączone, poniosą strony kontraktujące po połowie.

5) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. dra Adama Bobilewicza i Stanisława Stachowskiego.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 103917/906). —

Tenże imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się kredyt dodatkowy dla Działu V. poz. 1. *b)*, 2. *c)* i 3. *b)*, oraz dla Działu IX. poz. 3. *c)*, 10. *c)* i 10. *e)* budżetu r. 1906 (**umundurowanie** straży pożarnej i służby zakładu czyszczenia miasta) w kwotach: 895 kor. 69 hal., 185 kor., 416 kor., 62 kor., 1018 kor., 124 kor. czyli razem 2700 kor. 69 hal.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 9855/907). —

Przystąpiono do **obrad nad budżetem miejskim na r. 1907.**

Przed podjęciem rozpraw Prezydent zaznacza, że prowizoryczne **zamknięcie rachunków Gminy za rok 1906**, dotychczas nie wydrukowane, wykazuje taką samą sumę w dochodach, jak rozchodach, a nawet zakończy się może drobną nadwyżką w dochodach.

Następnie Prezydent usprawiedliwia **opóźnienie się rozprawy budżetowej**, która w r. b. odbywa się dopiero w kwietniu. Obrady Magistratu nad budżetem z powodu dłuższej choroby Mowcy zakończyły się później, niż w latach poprzednich. Następnie wstawiony już do preliminarza budżetu projekt podwyższenia płac urzędników Magistratu z powodu nowej ustawy państwowej, wydanej dla urzędników rządowych, musiał uledz odpowiednim modyfikacyom i był ponownie rozpatrywany przez Sekcye i Komisye. Wreszcie z początkiem kwietnia przypadły uroczyste święta izraelickie, tak że pierwsze posiedzenie Rady dla obrad budżetowych mogło nastąpić dopiero w dniu dzisiejszym.

Po tych wyjaśnieniach Przewodniczący **otwiera rozprawę ogólną** nad wnioskami Komisyi budżetowej, obejmującymi preliminarz budżetu miejskiego na rok 1907, zaznaczając, że drukowane sprawozdanie generalnego Sprawozdawcy Komisyi było poprzednio rozesłane Członkom Rady.

R. m. Daszyński podnosi, że do szeregu obietnic obecnej partyi, rządzącej w Krakowie, wstawiono myśl „**wielkiego Krakowa**“. Zapał jednak ostygł i, jeżeli Sejm nie załatwi tej sprawy w jesieni, sprawa odłożoną będzie *ad calendas graecas*. Drugą sprawą jest **zabezpieczenie Krakowa przed powodzią**. W tym kierunku zadowolono się tylko odprawą, jaką była zapowiedź regulacyi Rudawy. Gdyby nie łaska Wisły, nieszczęście powodzi dla Krakowa byłoby w tym roku wielkie, bo na zapowiedziach regulacyi Rudawy się tylko skończyło. Również przyrodnicze tylko były przyczyny, z powodu których ludność biedna nie zmarzła. Zimno zelżało i w ten sposób ukróciło lichwę węglową jednostek, na którą partya, rządząca w Krakowie, obojętnie patrzyła. A dalej rozdawano między ubogą ludność węgiel, aby zato w kilka miesięcy później pozbawić ją prawa wyborczego. Na Kaźmierzu z powodu tego musiano teraz zareklamować 160 głosów do parlamentu, albowiem wskazano te głosy, jako należące do osób obdarowanych, a więc nie mających prawa głosowania.

R. m. dr. Jaworski wygłasza następujące przemówienie: P. Prezydent wyłuszczył tutaj powody, dla których budżet na r. 1907 przedłożony został Radzie miejskiej dopiero 21. marca, jakkolwiek statut nakazuje uchwalenie go w listopadzie poprzedniego roku. Podnieść jednak muszę, że to opóźnienie powtarza się corocznie, a to dowodzi, że albo przepis statutu jest niepraktyczny, albo też, że zachodzi jakaś wada w funkcyonowaniu czynników, przygotowujących budżet. Z zadowoleniem usłyszałem obietnicę p. Prezydenta, że w przyszłości będzie inaczej, bo to stan prawny uczyni zgodnym ze stanem faktycznym i pozwoli uniknąć stanu *ex lex*, w którym pobiera się dochody i czyni wydatki aż do czasu uchwalenia budżetu bez prawnej podstawy, w bieżącym roku bowiem nie odnalazłem n. p. uchwały, upoważniającej do pokrywania wydatków od 1. stycznia do 21. marca r. b.

Będę się starał dalej udowodnić, że nasze preliminarze wydatków dają mniej dokładny obraz gospodarki, niż go dają wogóle preliminarze. Powinniśmy wskutek tego przywiązywać, o ile idzie o ocenę gospodarki miejskiej, większą wagę do dyskusyi nad zamknięciami rachunkowemi, niż dotychczas, tem bardziej, że nie mamy osobnego organu niezależnego, któryby badał prawność wydatków. Z tego powodu z zadowoleniem przyjąłem do wiadomości obietnicę p. Prezydenta, że zamknięcie rachunkowe przedłożone będzie niebawem, wskutek tego też sądzę, że nie natrafi na trudności **rezolucya**, którą zgłaszam, a która wzywa **do przyśpieszenia prac nad zamknięciem rachunkowem za rok 1906** tak, aby zamknięcie to uczynić przedmiotem obrad Rady możliwie jak najrychlej.

Żyjemy pod znakiem inwestycyi. Po długich latach zaniedbania wstępuje na tę drogę przedewszystkiem kraj. Z roku na rok zdobywa sobie coraz liczniejsze koło zwolenników program, domagający się inwestycyi w dziedzinie tak rolnictwa, jak przemysłu. Prąd ten porywa także i miasta, w pierwszej linii obie nasze stolice. Patrząc wstecz na kilka ostatnich lat gospodarstwa w naszem mieście, wyliczyć możemy poważne w tym kierunku nabytki. Rozszerzona znacznie gazownia, niedawno założona a rozwijająca się elektrownia, rzeźnia miejska, obszerne gmachy szkolne, przebudowa starego teatru, są bezwarunkowo dodatnimi objawami tego ruchu, który cechuje obecny zarząd miejski. W ślad za tem idzie intenzywniejsza troska o bruki i kanały, reforma czyszczenia miasta i instytucya socyalnego znaczenia, biuro pośrednictwa w pracy.

Raz wdrożona w tym kierunku akcya zatacza coraz szersze kręgi. Przed kilku tygodniami uchwaliła świetna Rada upoważnić Prezydenta miasta do poczynienia kroków celem wyjednania poręki kraju dla pożyczki w kwocie 24 milionów koron, z czego nie całe 15 milionów przypaść ma na konwersyę istniejących już pożyczek, przeszło $1^1/_4$ na różnicę kursu i koszta, a 7,900.000 na wydatki asanacyjne i inwestycyjne. Uchwalona na skutek tego ustawa krajowa daje gwarancyę kraju dla zaciągnąć się mającej pożyczki w kwocie 23,600.000 kor. (pozostające jeszcze pożyczki w kwocie 300.000 i 204.110 kor. mają osobne pokrycie), od której roczna rata wynosić będzie (wedle obliczeń Wydziału kraj.) kwotę 1,080.786 kor. Gdy projektowane dalsze roboty asanacyjne i inwestycyjne są już przeważnie uchwalone przez świetną Radę, przeto liczyć się musimy z faktem, że, czyto skonwertowane, czy nie, długi miasta wynosić będą niebawem 23,600.000 kor. o rocznej racie amortyzacyjnej 1,080.786 kor. Jest to pierwszy fakt, który podnoszę jako zasadniczą charakterystykę naszych stosunków finansowych.

Drugą charakterystykę stanowi fakt, że zmuszeni byliśmy podnieść dodatki gminne o $1^1/_2\%$ na czyszczenie miasta, a obecnie podnieść je mamy o 1% na podwyższenie płac funkcyonaryuszy miejskich, i że opłacamy nowy podatek tramwajowy, że przeto mamy zwiększenie ciężarów już w bieżącym roku i to gdybyśmy brali przedłożony nam projekt budżetu jako definitywny obraz wydatków.

Aby objektywnie ocenić te dwa fakty, należy uwzględnić następujące okoliczności:

1) Miasto nasze od szeregu lat było w zastoju, wymagało przeto i wymaga niezaprzeczenie polityki miejskiej bardziej rzutkiej, inicyatywy i wkładów.

2) Siła podatkowa ludności naszego miasta, biorąc rzecz bezwzględnie, nie jest przeciążoną, Kraków bowiem należy do miast, mających najniższe dodatki gminne.

3) Niektóre inwestycye, już poczynione, względnie zamierzone, już przynoszą, względnie z wszelkiem prawdopodobieństwem przynosić będą dochody i mają w sobie dane, że dochody te powiększać się będą.

To jest jedna strona obrazu. Na drugą składają się następujące okoliczności:

1) Bezwzględnie rzecz biorąc, ludność nie jest, jak powiedziałem, przeciążoną, natomiast względnie rzecz biorąc, t. j. z uwzględnieniem stanu majątkowego ludności krakowskiej, braku przemysłu w naszem mieście, braku warunków do silniejszego rozwoju handlu w naszem mieście, istniejące już ciężary państwowe, krajowe i gminne są dotkliwie odczuwane przez ogół ludności; klasy nieposiadające bowiem ponoszą te ciężary w formie wyższych czynszów za mieszkanie i wogóle w formie drożyzny. Wątpić przeto należy, czy zwiększenie ciężarów dałoby się daleko posunąć. Tę stronę kwestyi utrudni jeszcze bardziej dążenie do zreformowania tego źródła dochodów, którem jest dzisiaj akcyza.

2) Druga okoliczność, na którą zwrócić pragnę tutaj uwagę, odnosi się do pytania, czy dochody miejskie wystarczają na pokrycie normalnych wydatków miejskich? Wedle mojego zdania odpowiedź nie jest niewątpliwą. O latach 1902, 1903 i 1904 nie mówię, lata te bowiem przyniosły oficyalnie uznany deficyt w kwocie 204.111 kor. Nie mówię także o roku 1906, albowiem nie mamy jeszcze co do niego zamknięcia rachunkowego. Natomiast analiza finansów miejskich z r. 1905 nasuwa wątpliwości, czy pomimo tego, że zamknięcie wykazuje formalnie nadwyżkę kasową, wynoszącą kwotę 1.416 kor., czy pomimo tego nie mamy tam materyalnie do czynienia z niedoborem kasowym i to znacznym? Ta sama analiza, zastosowana do przedłożonego nam budżetu na r. 1907, nasuwa mi te same wątpliwości. Źródłem ich jest to, że mamy podwójny budżet: ogólny i inwestycyjny, a nie mamy ścisłego odróżnienia, co praktyka miejska uważa za inwestycyę. Jeżeli przez inwestycyę rozumieć będziemy stworzenie — mówiąc najogólniej — objektu, który przynosi dochody, a wskutek tego sam się amortyzuje, opłaca procenty, a nawet przynosi pewne *plus*, to w tak zw. budżecie inwestycyjnym znajdują się wydatki, które tam niewłaściwie się dostały i które do tej kategoryi nie należą. Nie rozbierając poszczególnych pozycyj, co do charakteru swego spornych, podnoszę, że chyba nie ulega wątpliwości, iż bruki i kanały nie należą do inwestycyj. Dzieje się wskutek tego, że wydatki normalne, a więc takie, które nie powinny być pokrywane z pożyczki, znajdują miejsce w budżecie inwestycyjnym. Jasną jest rzeczą, że w razie pokrywania tego rodzaju wydatków z normalnych dochodów, a nie z pożyczki, nie byłyby te wydatki czynione w takiej wysokości, jak je rzeczywiście czyniono, ale w mniejszej, zależnej od ustalonego w tym kierunku programu odnośnych robót. Z tą modyfikacyą uczyniona analiza wydatków, objętych w naszem budżetowaniu tak zw. budżetem inwestycyjnym, wykazuje uwzględnianie wydatków normalnych wśród tak zw. inwestycyj. Dokładnego obrazu, a tem mniej rachunku, niepodobna uzyskać właśnie z powodu rozdzielenia naszych budżetów na ogólny i inwestycyjny, a więc wskutek systemu, przyjętego co do finansów państwowych przez ministra Bilińskiego, systemu, który znikł, skoro tylko deficyt został usunięty. Mówię: „dokładnego obrazu nie można uzyskać"; zamknięcie rachunkowe za r. 1905 dostarcza jednak mojem zdaniem oczywistego dowodu na słuszność mojego poglądu. Oto wedle tego zamknięcia na str. 44. dział VI. wykazuje w nadzwyczajnych dochodach pozycyę „fundusz inwestycyjny na uporządkowanie placów i ulic kor. 124.000". Jest to więc oczywisty niedobór, pokryty pożyczką z funduszu inwestycyjnego, a okoliczność ta sprawia, że nie mogę się zgodzić z rezultatami zamknięcia rachunkowego za r. 1905. Pragnąłbym bardzo, aby ta kwestya została tu wyjaśnioną, raz dlatego, że wówczas okazałoby się, iż deficytu w r. 1905 nie było, a powtóre, że wówczas moglibyśmy mieć do aktów, publikowanych przez wydziały Magistratu, to zaufanie, które do nich mieć powinniśmy.

Kiedy już jestem przy zamknięciu rachunkowem za r. 1905, to prosiłbym o wyjaśnienie, co oznacza na str. 140. pozycya: „Operacye kredytowe. Rozchody. Lokacya gotówki" 14.497 kor. 17 hal.?"

Obawiam się przeto, że, gdyby nie rozdzielenie budżetu na ogólny i inwestycyjny, preliminarz na r. 1907 nie kończyłby się równowagą. Obawę tę wzmaga jeszcze inna okoliczność. Stałym zwyczajem tej świetnej Rady są tak zw. kredyty uzupełniające i dodatkowe. W r. 1902 wynosiły one 120 tysięcy, w r. 1903 wynosiły 287 tysięcy, w następnym roku 84 tysiące, w r. 1905 podniosły się do kwoty 316 tysięcy, w r. 1906 wreszcie wynosiły w przybliżeniu 120 tysięcy kor. Przypuszczam, że pewna ich część odnosi się rzeczywiście do wydatków, których nie można było przewidzieć, ale lwia część ma z pewnością swe przyczyny w zbytniej pochopności tej świet. Rady do wotowania wydatków, bez oglądania się na pokrycie, tudzież w tem, że preliminarz wydatków, przedłożony Radzie, nie daje dokładnego obrazu potrzeb miejskich, że się go konstruuje z pewną dowolnością, usprawiedliwioną zwyczajem, że to, co będzie potrzebnem ponad preliminarz, uzyska się w drodze kredytu uzupełniającego względnie dodatkowego. Gdybyśmy byli poinformowani, o jaką kwotę Magistrat obniża żądania poszczególnych swoich wydziałów, okazałoby się z pewnością, że to obcinanie wynosi krocie tysięcy. Rozumiem, że poszczególne wydziały przedkładają zbyt wielkie żądania i że obcięcie ich jest koniecznem, ale stosunkowo znaczna wysokość kredytów uzupełniających i dodatkowych dowodzi, że to obcinanie idzie za daleko. Wiem także, że dochody mogą być wyższe ponad preliminowane, ale deficyt z lat 1902, 1903, 1904 i 1905 dowodzi, że ta nadwyżka nie jest w stanie pokryć ogółu wydatków.

Jeżeli przeto krytycznie oceniać będę elaborat Komisyi budżetowej, to muszę wyrazić obawę, że jest on optymistyczny, t. zn. że życie, że rzeczywistość wykaże deficyt. Opieram te wątpliwości swoje na dwóch danych: prowadzenie podwójnego budżetu, ogólnego i inwestycyjnego, pozwala na uwzględnienie tego lub innego wydatku, nie będącego inwestycyą, z budżetu inwestycyjnego (dowodem kwota 124.000 w r. 1905); powtóre zaś coroczna wysokość kredytów uzupełniających i dodatkowych mówi mi, że preliminarz wydatków nie jest zupełnie dokładnym i że łudzilibyśmy się, gdybyśmy sądzili, że mający się obecnie przez nas uchwalić 1% dodatku wystarczy na pokrycie niedoboru.

Jakże się przedstawia dalsza przyszłość?

Jeżeli zważymy, że pewne dochody nadzwyczajne, np. dochód z funduszu amortyzacyjnego w kwocie około 50.000 kor. (zwracam uwagę na *lapsus* w dziale IV. wyd. zwycz. poz. 1. lit. *e* i tenże sam dział doch. zwycz. lit. *e*, wedle których jedna i ta sama rata pożyczkowa miałaby podwójne pokrycie) odpadnie; jeżeli dalej zważymy, że z powodu wzrostu pożyczek (przypominam, że około 6 milionów wydatków jest już uchwalonych) wzrastać będzie rata amortyzacyjna i procentowa nie o dziesiątki tysięcy, ale o krocie tysięcy; jeżeli jeszcze zważymy, że naturalny wzrost dochodów wyczerpany będzie zupełnie naturalnym wzrostem wydatków, i jeżeli do tego wszystkiego dodamy, że już dzisiaj zmuszeni jesteśmy podnieść ciężary, a nadto, gdyby nie budżet inwestycyjny, nie mielibyśmy już dzisiaj złudzenia, że żyjemy bez deficytu — to stwierdzić powinniśmy i mamy obowiązek, że w tej przyszłości czeka ludność naszego miasta jeszcze znaczniejsze podwyższenie ciężarów. Z umysłu nie silę się na żaden rachunek; sądzę jednak, że każdemu obywatelowi z danych, które przywiodłem, łatwo przyjdzie obliczyć, że to podwyższenie musi być znacznem. Tej obawie możemy wprawdzie przeciwstawić pewne nadzieje, a mianowicie, nadzieje zwiększenia dochodów z rzeczywistych inwestycyj miejskich. Mamy nawet w tym względzie rachunek, przedstawiony w *exposé* przez p. Sprawozdawcę generalnego. Nie mogę o rachunku tym nic powiedzieć, bo nie wiem, na jakich zasadach został sporządzony; nawiasowo tylko pozwolę sobie zapytać p. Sprawozdawcy, czy obliczając wzrost dochodów z targowicy, obliczył je z uwzględnieniem subwencyi krajowej, czy bez uwzględnienia, i nawiasowo także pozwolę sobie zwrócić jego uwagę, że takie obliczenia, jak wzrost majątku Gminy, do którego zalicza kanały i bruki, może lepiej byłoby opuścić. Na rachunku p. Sprawozdawcy nie mogę się przeto oprzeć; jestem jednak przekonany, że inwestycye rzeczywiste bądź już się rentują, jak np. gazownia, bądź rentować się będą. Pytanie jednak, które zadać sobie musi każdy obywatel, brzmi: czy ten wzrost dochodów z inwestycyi pokryje wzrost wydatków, o którym pierwej mówiłem? Pytanie to ciśnie się tem natarczywiej, że z gruntów pofortyfikacyjnych możemy się również spodziewać dochodów, ale nieregularnych, że przeto będą lata, w których trzeba będzie przechodzić cięższą próbę.

Wracam obecnie do mego rozumowania i reasumuję dotychczas przywiedzione dane.

Za podstawę przyjąłem dwa fakty: wzrost długów do wysokości 23,600.000 kor. i wzrost obciążenia ludności o $2^1/_2$% *plus* podatek tramwajowy. Na ocenienie tych faktów wpływają mojem zdaniem z jednej strony dotychczasowy zastój, a stąd konieczność wkładów, bezwzględnie niskie obciążenie ludności i zwiększenie dochodów z rzeczywistych inwestycyj; natomiast z drugiej strony względne wyczerpanie ludności przez ciężary publiczne i fakt, że dochody nie pokrywają wydatków normalnych bez uciekania się do pożyczki.

W oświetleniu tych okoliczności wiodą dwa owe fakty, które przytoczyłem na wstępie, do skrystalizowania problematu, jaki się mojem zdaniem powinien stać osią dyskusyi budżetowej. Problemat ten brzmi: czy mamy dalej iść drogą, na którą wstąpiliśmy pod znakiem inwestycyj, a która nie była bez pewnych sukcesów, czy też zatrzymać się mamy na razie na tej drodze, oczekując zupełnego uzyskania spodziewanych rezultatów z poczynionych już inwestycyj?

Wedle mojego zdania jest rzeczą konieczną, abyśmy zrobili ten rachunek już teraz, jako warunek niezbędny, aby módz się zdecydować między innemi na kwestyę tak zw. wielkiego czy większego Krakowa. Nie ulega żadnej chyba kwestyi, że rozszerzenie terytoryum naszej gminy pociągnie za sobą zwiększenie wydatków, musimy przeto zapytać siebie samych, czy tym wydatkom sprostamy?

W obecnym stanie rzeczy sytuacya przedstawia się mojem zdaniem w ten sposób:

Miasto potrzebuje niezaprzeczenie znacznych wkładów. Czy je jednak mamy dalej czynić, czy mamy kontynuować drogę, na którą wstąpiliśmy, zależy od decyzyi, czy mamy powiększać ciężary, ponoszone przez ludność, czy nie?

Wedle mojego zapatrywania dalsze czynienie wkładów nie jest możliwem bez powiększenia ciężarów. Do przekonania tego przywiodła mnie analiza wydatków, które my nazywamy inwestycyjnymi, a wskutek tego pokrywamy pożyczką, zamiast uważać je za wydatki normalne i pokrywać je z dochodów. Przywiodła mnie dalej do tego przekonania obawa, że i w r. 1907 nie unikniemy kredytów uzupełniających, na które w dochodach nie znajdziemy pokrycia, że przeto zakończymy rok pożyczką.

Przywiódł mnie wreszcie do tego przekonania wzgląd, że nawet przy najświetniejszym rozwoju przedsiębiorstw gminnych przyjdzie nam czekać dłuższy przeciąg czasu, zanim zyskane stąd dochody będą w stanie pokryć różnicę wydatków.

Z pewnością wszyscy pragniemy rozwoju naszego miasta, pragniemy zbliżyć je do stanu, w którym znajdują się dzisiaj większe miasta na zachodzie. Wedle mojego głębokiego przekonania winniśmy jednak powiedzieć ludności, że ten rozwój bez znacznego powiększenia ciężarów nie jest możliwym, że nie wolno nam liczyć na tak szybkie zwiększenie dochodów z rzeczywistych inwestycyj, żeby ono uczyniło podwyższenie podatków niepotrzebnem. Zabierając głos w dzisiejszej dyskusyi, miałem ten tylko cel, wiem bowiem, że tak Prezydyum miasta, jak i świetna Rada, świadome są położenia finansowego miasta; idzie tylko o to, aby przez publiczną dyskusyę wyrobić u ogółu świadomość, że szybsze tempo we wkładach wymaga podwyższenia ciężarów, że przeto opinia powinna się oświadczyć, w jakim kierunku należy pójść.

Wedle mojego zdania z pozaczynanych prac wydobyć się możemy zwycięsko, jeżeli **przestrzegać będziemy wielkiej ostrożności i wielkiej oszczędności.** Musimy też mieć przed sobą pewny, stały, gruntownie obmyślony **program finansowy i gospodarczy.** Prace, które Gmina przedsiębierze, nie powinny być zależne od przypadku, od zbiegu okoliczności, ale powinny być członami i ogniwami z góry rozważonego planu. Uważać będę, że dyskusya budżetowa spełni swoje zadanie, jeżeli rozwinie się w tym właśnie kierunku.

R. m. Godzicki odpiera zarzuty, poczynione przez r. m. Daszyńskiego, jakoby instytucye, rozdające ubiegłej zimy węgiel ubogiej ludności, zamierzały wyzyskać ten fakt i wpłynąć na odebranie prawa wyborczego obdarowanym. Komisya Izby handlowej, rozdająca węgiel, dawała asygnaty w kopertach, żadnem nazwiskiem

nie zaopatrzonych, aby na kolei nie dowiedziano się o nazwisku obdarowanego.

R. m. dr. Tilles zaznacza postęp i energię w zarządzie Gminy, a dalej domaga się jak najrychlejszego wprowadzenia w życie **reorganizacyi Magistratu**, potrzebnej nie tylko przy obecnym rozwoju miasta ale i na zamierzone utworzenie „wielkiego Krakowa". Dalej Mowca rozpatruje szczegółowo sprawy tramwaju elektrycznego w mieście. Obecnie zachodzi brak wozów, ruch jest nieodpowiedni, a **rozszerzenie sieci tramwajowej** staje się naglącą koniecznością ze względu na mające powstać nowe dzielnice na zakupionych gruntach pofortyfikacyjnych. Wskazanem jest zatem, aby zarząd miasta zajął się tą sprawą. Dalej wskazuje Mowca, że wbrew ustawie **niektóre cechy nadal nie przyjmują majstrów żydowskich**, i apeluje do Prezydenta, aby zajął się tą sprawą z energią i bezstronnością. Pokrzywdzenia doznają też **żydowscy nauczyciele ludowi w Krakowie, nie dopuszczani do wielu szkół miejskich**, gdy już dopuszcza się żydów jako profesorów uniwersytetu i profesorów szkół średnich. **Dzielnica kaźmierska**, zamieszkana przez najuboższą ludność, była przez szereg lat **zaniedbana** pod względem porządku i czystości, bruków i chodników; te lata zaniedbania powinny być obecnie naprawione Mowca odpiera wreszcie z wielkim naciskiem zarzuty r. m. Daszyńskiego, jakoby gmina żydowska wyzyskiwała rozdawnictwo węgla ubogiej ludności dla celów politycznych. Węgiel rozdawano bezimiennie i spis osób obdarowanych znany jest tylko szczupłemu kołu osób z zarządu gminy. Mowca prosi r. m. Daszyńskiego, aby wymienił „oszczercę", który mu podsunął podobne zarzuty.

R. m. Bujwid omawia sprawy sanitarne i przedstawia kilka cyfr, wskazujących na **zbyt wielką śmiertelność** w naszem mieście. W ostatniem sprawozdaniu najwyższej Rady zdrowia zanotowano, że Kraków wykazuje 28·1 na tysiąc, gdy inne miasta mają niższy procent. A przecież idziemy naprzód w kierunku urządzeń zdrowotnych; mamy doskonałe wodociągi, mamy świeżo urządzone kąpiele ludowe, mamy park Jordana, planty i t. p., które niewątpliwie przyczyniać się muszą do zmniejszenia śmiertelności. Widocznie zatem są czynniki, które znoszą te wpływy dobroczynne. Jednym z najważniejszych jest brak mieszkań dla uboższej ludności. Że tak jest, wskazuje cyfra śmiertelności z powodu gruźlicy, która jest chorobą ciasnych mieszkań i złych warunków życiowych. W tym względzie Kraków nie stoi najgorzej, ale też nie tak, jak inne miasta. Paryż i Berlin n. p. mają już niższą śmiertelność z powodu gruźlicy, gdyż cyfry ich wynoszą 4·1 i 2·3 na 1000 ludności, podczas gdy w Krakowie cyfra ta wynosi 4·2—4·3. O ile cyfry śmiertelności ogólnej wskazują na brak pewnych urządzeń zdrowotnych, jak przed 10 laty przez Mowcę proponowany **szpital epidemiczny i dom izolacyjny**, o ile tedy te cyfry wskazują na konieczność rychłego zbudowania wskazanych powyżej zakładów, o tyle znów szczególnie cyfry gruźlicy, nie wykazujące dotąd u nas zmniejszenia, wymagają koniecznie poprawy stosunków mieszkaniowych, **budowy tanich mieszkań dla robotników, urządzenia sanatoryów**, które teraz każde prawie większe miasto za granicą posiada, a choćby urządzenia t. zw. dyspensaryów ***(dispensaires)***, które w Paryżu, Londynie, Brukseli oddają znakomite usługi, a znacznie taniej kosztują. Są to urządzenia, gdzie chorzy na gruźlicę, mogący jeszcze pracować, uzyskują ułatwienie w pracy, dostają pościel i łóżko oraz dodatek do pożywienia i pomoc na uzyskanie osobnego pokoju do spania Obowiązani są natomiast stosować się do pouczeń, które otrzymują, w celu zapobieżenia rozszerzaniu zakażenia pośród otoczenia (rodziny i współpracowników). Ale i sanatorya możnaby również zbudować niezbyt wielkim kosztem, gdy jest miejsce i zastosuje się system tanich budowli. Są to sprawy, z któremi koniecznie w najbliższej przyszłości uporać się musimy, jeżeli mają być poprawione warunki sanitarne. W dalszym ciągu porusza jeszcze Mowca sprawę **czyszczenia miasta**, które nie odbywa się dotąd należycie. Podczas wynoszenia śmieci na ulicy rozpościera się wokoło kurz nie do zniesienia. Wozy, źle zbudowane, wyrzucają po drodze śmieci. Jest to sposób, nie przyczyniający się do zdrowotności, i należy go zmienić. Przyznać należy, że znajdujemy się w początkach, ale czas, ażeby za ten dosyć wysoki dodatek do podatków sprawa odbywała się lepiej. **Bruki asfaltowe**, doskonałe w zasadzie, nie zostały wszędzie należycie wykonane i już po pół roku uległy zniszczeniu. Należałoby dążyć do trwalszego wykonania tych dróg naszego miasta.

Po przemówieniu r. m. Bujwida Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 8. min. 10 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (47. w kad. XIII.) **z dnia 10. kwietnia 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **53**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Dattner, Epstein, dr. Guńkiewicz, dr. Lustgarten, Markus, Nowak Stanisław, dr. Rosenblatt, Sędzimir, dr. Sokołowski, Sołtysik, Suski, Szatkowski, dr. Tomkowicz, Uderski, Wyspiański (**16**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Maciołowski, uzasadniwszy nagłość sprawy, wnosi:

„Uprasza się p. Prezydenta, aby imieniem Rady miejskiej poczynił bezzwłocznie starania w Radzie szkolnej krajowej, aby **wynagrodzenie nauczycieli tymczasowych w Krakowie** było tak wymierzone, aby w ciężkich warunkach drożyźnianych mogło wystarczyć im na opędzenie najniezbędniejszych potrzeb życiowych, w każdym zaś razie, aby to wynagrodzenie nie wynosiło mniej jak 80% płac nauczycieli rzeczywistych".

Mowca, uzasadniając swój wniosek, wskazuje na to, że w myśl ustawy sejmowej Rada szkolna krajowa ma wkrótce przystąpić do ustalenia płac nauczycieli tymczasowych. Gdyby nauczyciele tymczasowi otrzymać mieli dotychczasową płacę, t. j. 60% płac nauczycieli rzeczywistych, to byłoby to dla nich wielką krzywdą. Zważyć przytem należy, że na 237 sił nauczycielskich w Krakowie 80 jest tymczasowych.

Po uchwaleniu nagłości sprawy wniosek r. m. Maciołowskiego przyjęto bez rozpraw. —

*

Przystąpiono w dalszym ciągu do **ogólnej dyskusyi nad projektem budżetu miejskiego na r. 1907.**

R. m. Beringer, jako przewodniczący Komisyi węglowej miejskiej, w odpowiedzi na wczorajsze zarzuty r. m. Daszyńskiego co do chwilowego braku węgla w mieście podczas ostatniej zimy, wyjaśnia, że główna wina w tej sprawie spada na dawną kolej Północną. Komisya węglowa i Prezydyum miasta poczyniły wszelkie możliwe kroki i zabiegi, aby zapewnić miastu jak największą ilość węgla, co im się też udało dzięki pomocy kolei państwowej i wojskowości. Mowca udziela także wyjaśnień o toku prac specyalnej komisyi co do utworzenia wielkiego Krakowa i o działalności zakładu czyszczenia miasta.

R. m. dr. Gross podnosi, że już od czterech lat przemawia w rozprawach budżetowych Rady m. Krakowa, zdawałoby się więc, że wszystkim postulatom przynajmniej w części należało było zadosyćuczynić. Tak jednak nie jest i znowu wywlec trzeba stare żale. Mowca wskazuje przedewszystkiem na **wysokie pozycye, przeznaczone na zarząd miasta**, przekraczające trzecią część budżetu całego. Zauważył prof. Jaworski, że Kraków jest biedny, ale przyczyna tego nie leży w stosunkach ekonomicznych, lecz politycznych, w tem, że **władze za mało opiekują się Krakowem**. Kraków, utraciwszy swój charakter stolicy, zeszedł do rzędu miast prowincyonalnych; płaci podatku prawie 2 miliony, a za mało otrzymuje dla swego rozwoju. Wszystko idzie dla Lwowa. Fundusz propinacyjny ulokowano we Lwowie i wszystkie podatki z tego funduszu z całego kraju płyną do Lwowa. Nawet zakład ubezpieczenia robotników istnieje tylko we Lwowie i krakowski robotnik odnosić się musi do Lwowa. Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie jest tylko we Lwowie; Bank krajowy posiada wprawdzie filię w Krakowie, ale tylko po to, aby w Krakowie brała pieniądze i posyłała je do Lwowa. Podatki z kolei Północnej idą do Lwowa, choć u nas ta kolej się kończy. Jeżeli tak dal j pójdzie, to będziemy mieli świetne pożyczki inwestycyjne, ale nie będzie z czego procentów opłacać. Mowca wskazywał w swoim czasie na konieczność wydawania listów zastawnych przez Kasę oszczędności m. Krakowa. Wniosek ten upadł, bo był wnioskiem z łona opozycyi; teraz wniosek ten w wydziale Kasy oszczędności uchwalono. Mniejsza o to, że prawa autorstwa Mowcę pozbawiono; cieszyć się należy, że go uchwalono. Mowca wskazuje następnie na rokroczne podwyższanie dodatków krajowych dla Krakowa. W ten sposób Kraków nic nie dostaje, nic nie bierze, a coraz więcej płacić musi. Należy więc **domagać się zmian w polityce krajowej i państwowej**, a nie zadowalać się tylko tem, co nam dać raczą. To samo da się podnieść co do drożyzny, którą możnaby przełamać, gdyby było więcej energii w naszych żądaniach. Prezydent dr. Leo żądał wprawdzie w Sejmie otwarcia granic dla dowozu bydła, ale to nie wystarczyło. Mowca ubolewa następnie, że **Rada m. Krakowa nie zajmuje się wcale sprawami ogólnemi**. O gminnej reformie wyborczej ani nie wspomniano, co więcej większość odrzuciła wniosek opozycyi, aby zażądać od Rady państwa piątego mandatu dla Krakowa. Mandat ten jednak otrzymaliśmy wbrew naszej większości radzieckiej. Co do budżetu samego sądzi Mowca, że niema potrzeby podwyższania dodatków do podatków o 100% już w bieżącym roku. Wkońcu Mowca podnosi szereg spraw, dotyczących ludności żydowskiej, w pierwszym rzędzie kwestyę **przyjmowania rzemieślników żydowskich do cechów, nominacyę nauczycieli ludowych żydów w Krakowie** i t. d. Jakaś dziwna polityka każe usuwać Radzie szkolnej okręgowej ze szkół ludowych kandydatów żydowskich, których prawie nie przyjmuje się do seminaryów nauczycielskich. W Galicyi jest 800.000 żydów, którzy wygłodzić się nie dadzą, a siła ich duchowa powinna być wyzyskana dla ogółu. Ten fałszywy kierunek polityki domaga się zmiany i żydzi wywalczyć ją sobie muszą. Wkońcu Mowca wskazuje na fakt, że dwaj **naczelnicy oddziałów miejskich prowadzą agitacyę wśród robotników miejskich** w kierunku chrześcijańsko-socyalnym, i domaga się, aby za płacone przez wszystkich obywateli pieniądze funkcyonaryusze Magistratu nie robili polityki przeciw żydom. Magistrat powinien być bezpartyjnym.

R. m. dr. Bandrowski podnosi, że w roku ubiegłym przeprowadzono szereg spraw, co zapisać należy na dobro gospodarki miejskiej, spraw, co do których nie było w Radzie ani większości, ani mniejszości, nowożytne bowiem postulaty dla Krakowa uchwalano jednogłośnie. Mimo to jednak krytyka gospodarki miejskiej jest pożądaną i konieczną. Do krytyki tej ośmiela Mowcę także wczorajsze przemówienie prof. Jaworskiego, tak różne od wywodów tego mowcy, wygłoszonych w dyskusyi budżetowej przed rokiem. Przed rokiem unosił się prof. Jaworski nad „energią i wielostronnością“ obecnego zarządu miejskiego, który przystępuje „z dodatnią reformą“ do „każdej dziedziny i każdej agendy“. „Takiej epoki — mówił przed rokiem prof. Jaworski — ruchu, inicyatywy, szerokich przedsięwzięć, myśli skierowanej ku przyszłości, takiej wielostronności działania, Kraków dawno chyba nie pamięta“, co zawdzięczyć należy obecnemu Prezydyum, które „łączy w sobie trzy kardynalne zalety i warunki sukcesu: śmiałą inicyatywę, znajomość spraw wszystkich i wielką miłość dla tego miasta“. Prof. Jaworski określał także przed rokiem stanowisko większości Rady miejskiej i oświadczył, że „znaczenie tej większości polega na tem, że wytworzyła ona jeden obóz jedynie i wyłącznie na gruncie myśli politycznej. Większość ta przeszła już niejedną próbę ogniową, wydała ze siebie zarząd miejski i obecnie wspólnie z nim pracuje. Jest w tem jej siła, ale też dlatego, że wespół z tym zarządem ponosi odpowiedzialność, dzieli z nim ataki wszelkiej krytyki sprawiedliwej i niesprawiedliwej“.

To były wywody prof. Jaworskiego przed rokiem, cieszyć się więc należy, że wczoraj inaczej mówił, że wypowiedział krytykę gospodarki miejskiej. Krytyka ta była pożądaną i utwierdziła stronnictwo Mowcy w przekonaniu, że mniejszość dawna spełniała swój obowiązek należycie i z pożytkiem dla miasta; spodziewa się też Mowca, że obecne wywody jej przedstawicieli spotkają się z należytem uznaniem w całej Radzie.

W wywodach wczorajszych prof. Jaworski doszedł do hiobowych wniosków, że należy zatrzymać maszynę inwestycyjną. To jest rzeczą niemożliwą, bo te inwestycye, to część życia miasta naszego, którego nie da się wstrzymać jedną uchwałą Rady miejskiej. Wnioski prof. Jaworskiego cechowała pewnego rodzaju trwożliwość z powodu znacznych cyfr. Mowca tej trwożliwości nie podziela, bo zdaje sobie sprawę z tego, że posiadamy in-

westycye, jak wodociąg, gazownia, elektrownia i t. d., które dają znaczne dochody. Pożądaną byłaby tylko **większa rozwaga i ostrożność, ściślejsze opracowanie planów**, ołówek, który przy obliczeniach inwestycyjnych należy wziąć w rękę, ale wstrzymanie inwestycyj jest niemożliwem.

Mowca podnosi dalej, że pomimo energii Rady, Prezydyum i Magistratu jest cała masa niedomagań w gospodarce miejskiej, w pierwszym rzędzie **spóźnienie obrad budżetowych**. Zbliżają się nowe wybory do Rady miejskiej, a **dotąd nie zweryfikowano wyborów z r. 1905**. Jest to anomalią, aby niezweryfikowana Rada zatwierdzała budżet. Akcyza: żadnych nie poczyniono starań celem jej zniesienia. Drożyzna: były tu wprawdzie dobre chęci, aby coś zrobić; w rezultacie jednak nic nie zrobiono, a wybrana specyalna do tego komisya ani razu się nie zebrała. Drożyźnie mieszkaniowej przeciwstawić trzeba **budowę tanich domów nie tylko dla robotników, ale dla ogółu**. Niedomagania są także w sprawach sanitarnych, a cyfry, zebrane przez najwyższą Radę zdrowia o znacznej śmiertelności w Krakowie, są wprost przerażające. Nie załatwiono sprawy, **kto ma czyścić część ulic i chodników**, czy Gmina, czy właściciele realności, a odnośne komisye i Prezydyum nie wywiązały się dotąd z włożonego na nie przez Radę obowiązku, aby w tym kierunku opracowały regulamin. **Reorganizacyi Magistratu**, od tylu lat zapowiadanej, Prezydent dotąd nie przeprowadził; nie wiemy, kiedy to nastąpi. O sprawie **„wielkiego Krakowa“** Rada nie jest wcale informowaną. Wybrana w listopadzie komisya do **wykupna gruntów pofortyfikacyjnych** miała do 4 tygodni przedstawić Radzie swój regulamin; dotąd to nie nastąpiło. **Tramwaj** jest dotąd kwestyą martwą; należałoby ją zrobić żywą i zakończyć sprawę bądź przez **wykupno**, bądź dalszą umową z Towarzystwem akcyjnem o **rozszerzenie sieci** tramwajowej. **Kwestya bezpieczeństwa publicznego** także stanowić powinna troskę Rady naszej. Po dyskusyi z powodu pamiętnego wypadku na Rynku krakowskim w maju 1906 r. poleciła Rada Prezydyum i Magistratowi wypracowanie wniosków, celem zastąpienia policyi wojskowej cywilną. Referat miał być Radzie przedłożony do końca roku. Dotąd to się nie stało.

Wszystkie te szczegóły wskazują, że **organizacya Rady miejskiej i jej organów wykonawczych jest wadliwą**, że należy tedy dążyć do reform pod tym względem a przedewszystkiem do **reformy statutu miejskiego**. Statut dotychczasowy, opierający się na kuryach i przywilejach, nie odpowiada sytuacyi, wytworzonej wskutek postępu społecznego, i musi w następstwie doprowadzić do zupełnej dezorganizacyi. Już najwyższy czas do tej pracy się zabrać, chociażby i w tym celu, aby autonomię uczynić drogą dla wszystkich obywateli zdobyczą narodową. Może się to stać jedynie, jeżeli reforma ta oprze się **na szerokiej podstawie demokratycznej**. Jeżeli Prezydyum i Komisya statutowa z taką reformą wystąpią, zyskają nie tylko poparcie w tej Radzie, ale także w szerokich sferach ludności.

Na wniosek r. m. dra Łepkowskiego uchwalono dalsze obrady odroczyć.

Przewodniczący o godzinie 8. minut 5 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (48. w kad. XIII.) **z dnia 11. kwietnia 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **59**.

Radcy miejscy: Dattner, Drozdowski, Epstein, dr. Frühling, Markus, dr. Rosenblatt, Sołtysik, Szatkowski, Wachtel, Wyspiański (**10**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozpraw ogólnych nad projektem budżetu miejskiego na r. 1907.**

R. m. dr. Łepkowski zaznacza, że nie miał zamiaru przemawiać w obecnej dyskusyi, pragnąc, aby przedewszystkiem wyjaśniła się obecna sytuacya polityczna w Radzie miejskiej, zaznaczająca się w przemówieniach różnych radców. Do zabrania głosu skłonił Mowcę list kilkudziesięciu obywateli, zwrócony do niego, a proszący o wzięcie ich w obronę przed zamierzonem **podwyższeniem gminnego dodatku czynszowego.** Takich listów przeciw podwyższeniu dodatku krąży w mieście więcej. Mowca podnosi opartą na cyfrach i faktach mowę r. m. Jaworskiego i zaznacza, że r. m. Daszyński uważał za wskazane mówić o sprawie węglowej dopiero w kwietniu, prawdopodobnie tylko dlatego, aby zyskać dla siebie poparcie w miesiącu maju. Dalej p. Daszyński podniósł, że jądro oddzieliło się od skorupy, to znaczy, że miał nastąpić rozłam w stronnictwie konserwatywnem; Mowca wszakże wyraża zapatrywanie indywidualne, że tam, gdzie będzie szło o sprawy narodowe i o zagrożone interesa społeczne, tam jądro powróci niezawodnie do skorupy. Inne mowy także nie miały charakteru ściśle budżetowego, a r. m. Bandrowski, którego stronnictwo do niedawna zwalczało Prezydenta, wprost wypowiedział wczoraj adoracyę prezydenta Leo, wywołaną chyba przemówieniem r. m. Jaworskiego.

Co sobie obywatele pomyślą o autonomii, jeżeli Magistrat bez uchwały Rady miejskiej ściąga już dziś pełny, choć jeszcze nie uchwalony dodatek gminny? Wielu z nich żądało zwrotu bez uchwały Rady pobranych dodatków. Mowca podaje szereg postulatów, jakim budżet powinien odpowiadać, i wskazuje, że poprzednie sprawozdania budżetowe głosiły zasady oszczędności i nieobciążania obywateli podatkami, szczególnie gminnym dodatkiem czynszowym; obecnie zaś przedłożone sprawozdanie budżetowe przychodzi wśród najtrudniejszych warunków z wnioskiem o podwyższenie dodatku. Za te nowo proponowane ciężary co nam dała Gmina? Mowca nie może powtarzać adoracyj, wypowiedzianych przez r. m. Bandrowskiego, ale musi zaznaczyć, że za podwyższone podatki obywatele mają prawo czegoś się domagać.

Projektowany budżet podnosi, że wzrost dochodów na rok bieżący wynosi 180.987 kor. i to z elektrowni, gazowni, wodociągów miejskich i innych zakładów. Wedle obliczeń Mowcy kwotę powyższą należy w istocie sprowadzić do kwoty o połowę mniejszej. Mowca rozpatruje dalsze pozycye dochodów, zaznacza, że grozi Gminie znaczny wzrost ciężarów, i zapytuje, dlaczego nie przedsiębierze się inwestycyj w miarę możności i środ-

ków finansowych, tylko zwala się bardzo wielkie ciężary na barki obywateli w chwili, gdy drożyzna dochodzi do niebywałych rozmiarów. Gdy padnie tu wyraz „kultura", to już panowie macie uchwalać wszystkie wydatki; gdyby tak prywatny człowiek, nie licząc się ze środkami, chciał u siebie wielką kulturę zaprowadzić, to niezawodnie wmieszałby się prokurator i kazałby go zamknąć. Więc **uchwalanie wydatków na kulturę gminną musi mieć także granice.** Mowca także pragnie rozwoju Krakowa, pragnie odpowiednich ulepszeń, ale równocześnie trzeba się liczyć ze środkami i siłą podatkową obywateli. Mowca prosi o wyjaśnienie co do różnych pozycyj budżetowych, gdyż Prezydent posiada cały materyał budżetowy w swej ręce i dlatego góruje w tej mierze nad Radą, a zakazał urzędnikom udzielać jakichkolwiek wyjaśnień radcom miejskim.

Polityka miejska skierowana dotąd była do ulżenia ciężarów obywatelom, tymczasem uległa ona obecnie zupełnej zmianie. Trzeba zastanowić się nad tem, co dalej czynić i jaką politykę finansową prowadzić. Wczoraj r. m. Bandrowski jako wielkiego taranu przeciw r. m. Jaworskiemu użył przytoczenia jego mowy z roku poprzedniego; w odpowiedzi na to cytuje Mowca program finansowy Prezydenta miasta z r. 1901, zalecający oszczędności, i prosi o porównanie ówczesnego programu z dzisiejszem sprawozdaniem budżetowem.

Prezydent wskazywał wówczas jako środek sanacyi unikanie kredytów dodatkowych i zaznaczył, jak niespodziewanym i ciężkim wprost dla Gminy jest wydatek 40.000 kor. na budowę magazynu dekoracyjnego. A dalej w temże samem piśmie w rozprawie pod tytułem „Budżet m. Krakowa z r. 1901" przemawia ówczesny Wiceprezydent miasta w taki sposób:

„Przeprowadzenie systemu racyonalnej oszczędności w różnych działach wymagać będzie dłuższego czasu i systematycznej pracy. Oceniając sytuacyę budżetową na r. 1901, stwierdzamy, że rozwój wydatków przekraczać zaczął stanowczo siły finansowe Gminy i doprowadzić musiał do dzisiejszego ciężkiego położenia. Jako najważniejszy środek sanacyi uważamy nie tyle staranie się o zwiększenie dochodów podatkowych Gminy, której mieszkańcy uginają się pod gwałtownie wzrastającymi ciężarami państwowymi, jak raczej powstrzymanie niezdrowej tendencyi wzrostu wydatków gminnych, któraby z czasem musiała narazić miasto na najsmutniejsze następstwa finansowe. Rada miejska decyduje w ostatniej instancyi o każdym nowym wydatku — do niej więc należy przedewszystkiem czuwać troskliwie nad tem, aby nowe wydatki ograniczały się do rzeczy niezbędnych, oraz aby uzyskać najdalej idące oszczędności".

Mowca zapytuje, czy hasła te zostały istotnie w czyn wprowadzone, i kończy swoje przemówienie wezwaniem, do Prezydenta skierowanem, aby w kierunku tych haseł prowadził politykę finansową Gminy i aby oszczędność stała się naprawdę jego myślą przewodnią.

R. m. Bartoszewicz przypuszczał na podstawie oklasków i przemówień w obecnej dyskusyi budżetowej, że zanosi się na utworzenie nowej organizacyi w Radzie miejskiej, łączącej demokratów z dawnem kołem radzieckiem. Byłoby dobrze, gdyby w istocie powstał w Radzie taki związek, mający bronić tylko interesów miasta, bez przymieszek politycznych. Obecnie zanosi się w Radzie miejskiej na „dwuprzymierze", które ma służyć za podstawę wyborów ze szkodą trzeciego. Poseł Jaworski przekonał nas wczoraj, że przeciążenie jest wielkie i musi mieć swoje granice, ale niepodobna wstrzymać rozpoczętych inwestycyj, będących już koniecznością dla miasta. Wstrzymanie ich w obecnem stadyum byłoby cofnięciem się. Radcy Bandrowski i Daszyński jako jedyny sposób polepszenia finansów Gminy przedstawili powszechne głosowanie. Finansów miasta jednak nie poprawi się zapomocą wprowadzenia powszechnego głosowania, na które Mowca zresztą w Gminie się zgadza. Gdy dzisiaj r. m. Łepkowski mówił o położeniu właścicieli kamienic z powodu zamierzonego podwyższenia dodatku, to Mowca omal nie płakał z żalu nad ich położeniem, choć wiedział, że oni tę podwyżkę odbiorą sobie od lokatorów z procentem. Zeszłego roku nie było żadnego podwyższenia dodatku, a właściciele domów wszyscy czynsz podnieśli.

Ciągłem podwyższaniem dodatku czynszowego daleko nie zajdziemy, bo odbija się to na przeciążonych lokatorach. Trzeba obmyślić inne środki sanacyi finansowej. Jako wzór w tej mierze przytacza Mowca podatek od biletów tramwajowych w Krakowie, opłacany także przez mieszkańców sąsiednich gmin i Podgórza. Dalej Gmina powinna za wzorem innych miast mieć **dochód z własnego zakładu pogrzebowego, ze składów i rozsprzedaży węgla.** Możnaby zrobić także pewne oszczędności na drukach miejskich, na czyszczeniu miasta, na rosnących wydatkach na zabytki, oraz miejski fundusz ubogich zasilić nowem źródłem dochodu, mianowicie **gminnym podatkiem od biletów teatralnych.**

Z chwilą wprowadzenia powszechnego głosowania powinno nastąpić powszechne podniesienie się oświaty i dlatego Gmina powinnaby stworzyć publiczną **czytelnię i bibliotekę** doborową dla tych mas.

R. m. dr. Jordan podnosi, że cały szereg mowców wystąpił w dyskusyi budżetowej z krytyką gospodarki miejskiej, wszyscy jednak, nie wyłączając pp. Daszyńskiego, Grossa i Bandrowskiego, przyznali Prezydyum miasta pewne zasługi i dobre chęci w niejednym kierunku. Jeden tylko dr. Łepkowski potępił wszystko w czambuł i wypowiedział tak ostrą krytykę, jakiej Mowca, od lat 27 siedząc w Radzie, dotychczas nie słyszał. Można krytykować, ale trzeba uznać to, co na uznanie zasługuje. Również był Mowca zdziwiony onegdajszą mową prof. Jaworskiego po jego mowie zeszłorocznej, pełnej entuzyazmu dla Prezydenta miasta. R. m. Jaworski zgodził się wprawdzie na dalsze prowadzenie inwestycyj miejskich, ale żądał pewnej oszczędności w wydatkach na kanały i bruki. To jest rzecz niemożliwa. Wodociągi bez należytej kanalizacyi nie dadzą tej poprawy zdrowotności, jakiej oczekiwać należy, chociaż i tak w ostatnich czterech latach, od czasu, jak istnieją wodociągi, umiera rocznie w Krakowie o 400 osób mniej. Co do innych spraw, podniesionych w toku dyskusyi budżetowej, oświadcza Mowca, że uznaje **potrzebę zmiany statutu miejskiego zgodnie z wywodami dra Bandrowskiego.** Mowca oświadcza, że nie obawia się rozszerzenia prawa wyborczego, i kończy swe wywody twierdzeniem, że o ile w roku zeszłym mowę prof. Jaworskiego uważał za przesadną nieco chwalbę dla Prezydenta, dziś ówczesną mowę prof. Jaworskiego uważa za pochwałę, na którą Prezydent przez swą działalność zupełnie zasłużył.

R. m. dr. Rafał Landau podnosi, że niektórzy nauczyciele zmuszają dzieci żydowskie do pisania w szkole w sobotę, co prowadzi do tego, że żydzi, chociaż chcą się uczyć, nie mogą posyłać swych dzieci do tych szkół, by nie zmuszano ich do gwałcenia żydowskich przepisów religijnych. Władze szkolne, przewidując taką możliwość, ustanowiły przepisy, zalecające takie układanie planów szkolnych, **aby dzieci żydowskie nie potrzebowały pisać w soboty.** Dalej Mowca podniósł jeszcze **niedopuszczanie żydowskich nauczycieli do szkół,** do których uczęszczają uczniowie katoliccy i żydowscy, dalej **niedopuszczanie majstrów żydowskich do cechów.** W sprawie sprzedaży węgla Mowca podnosi, że tylko dzięki miejskiemu składowi i miejskiej Komisyi węglowej Rada wyznaniowa mogła zorganizować sprzedaż węgla na Kaźmierzu dla najuboższej ludności bez różnicy wyznania po cenie 70 hal. za cetnar, gdy w prywatnych składach płacono po 1·60 kor. Mowca przypomina akcyę Gminy około zapobieżenia drożyźnie i utworzenia jatek miejskich, których wszakże z powodu rosnącego deficytu niepodobna było utrzymać. Mowca popierał zakupienie gruntów pofortyfikacyjnych, gdyż mogą się one przyczynić do zmniejszenia nędzy mieszkaniowej i drożyzny mieszkań. Koniecznem jest bliżej wglądnąć w nędzę mieszkaniową na Kaźmierzu i obmyślić jak najrychlej środki pomocy. Mowca zaproponował tam Prezydentowi zakupno kompleksu gruntów, na których mogą stanąć nowe domy, a Prezydent przyjął projekt życzliwie. Mowca wskazuje jeszcze zasady, jakiemi w interesie robotników kierowała się komisya, organizująca **urząd pośrednictwa w pracy; powinien on mieć filię na Kaźmierzu.** Mowca kończy oświadczeniem, iż ma zaufanie do Prezydenta miasta, bo ma on rękę świadomą potrzeb i nowoczesnych zadań; wierzy mu też, że zajmie się słusznemi sprawami żydowskiemi.

Uchwalono dyskusyę ogólną zamknąć.

Przewodniczący o godzinie 8. minut 40 wieczorem z powodu spóźnionej pory posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (49 w kad. XIII.) **z dnia 15. kwietnia 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **46**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, Birnbaum, dr. Bujak, Drobner, Epstein, dr. Fierich, dr. Frühling, Jawornicki, dr. Koy, Kwiatkowski, Markus, dr. Nowak Julian, Nowak Stanisław, dr. Pareński, dr. Rosenblatt, wiceprezydent Sare, Sędzimir, Sulikowski, Suski, Szatkowski, dr. Tilles, dr. Tomkowicz, Wyspiański (**24**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący poświęca **wspomnienie żałobne** zmarłemu prezydentowi m. Lwowa, **ś. p. Michałowi Michalskiemu.** Prezydent zaznacza, że ś. p. Michalski był pięknym wzorem mieszczanina, który uważał za swój obowiązek pracować nie tylko fachowo, lecz także poświęcił swe siły pracy publicznej. Zasiadając w Sejmie, miał nieraz sposobność bronić interesów nie tylko Lwowa, lecz i innych miast, a przedewszystkiem Krakowa. Na ostatniej właśnie sesyi zgłosił wniosek, mający dla Krakowa wielkie znaczenie, aby przez otwarcie granicy rumuńskiej dla dowozu bydła złagodzić panującą drożyznę. Ogółem, ile razy chodziło o interesy m. Krakowa, ś. p. Michalski szczerze współdziałał z posłami krakowskimi i nieraz popierał wnioski, zgłoszone przez przedstawicieli Krakowa w Sejmie. Cześć jego pamięci!

Członkowie Rady miejskiej, powstawszy z miejsc, wysłuchali tego przemówienia.

Przewodniczący zawiadamia, że imieniem miasta przesłał depesze kondolencyjne do Rady m. Lwowa i pozostałej wdowy. Do Lwowa wyjedzie **na pogrzeb deputacya** m. Krakowa, złożona z Prezydenta miasta, oraz r. m.: dra Bandrowskiego, Bialika, Kosobuckiego, dra Koya i dra Tillesa. Do deputacyi przyłączy się r. m. Doboszyński, który jutro będzie bawił we Lwowie. Deputacya złoży wieniec na trumnie zmarłego i weźmie udział w pogrzebie. Jutro z powodu pogrzebu powiewać będzie żałobna chorągiew z ratusza krakowskiego, a zapowiedziane posiedzenie Rady miejskiej zostało odwołane. —

Wicesekretarz Magistratu Grzybała imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Nabyć na własność** Gminy miasta Krakowa **od Judy i Joachima Birnbaumów realność** l. k. 28. Dz. VIII. lwh. 1424 za ryczałtową cenę 130.000 kor., płatną przy podpisaniu kontraktu. Gdy jednak na realności tej ciężą długi hipoteczne, Gmina miasta Krakowa, przy wypłacie ceny kupna zatrzyma z niej kwotę, odpowiadającą wysokości długów, na ich pokrycie.

2) Koszta kontraktu, stempli, należytość przenośną i t. p., wogóle wszelkie koszta, z nabyciem połączone, poniesie Gmina z własnych funduszów.

3) Cenę kupna oraz koszta, z nabyciem połączone, pokryć w połowie z funduszu inwestycyjnego, w drugiej połowie zaś pożyczką hipoteczną, w Banku krajowym lub w Kasie Oszczędności miasta Krakowa, najwyżej na $4^1/_2\%$ na tę realność zaciągnąć się mającą.

4) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok Prezydenta miasta względnie Wiceprezydenta r. m. pp: Wandalina Beringera i Stanisława Drozdowskiego.

5) Upoważnia się Prezydyum miasta do zaciągnięcia na realność powyższą w Banku krajowym lub w Kasie Oszczędności miasta Krakowa pożyczki hipotecznej do wysokości 70.000 kor., jednak nie na wyższy procent jak $4^1/_2\%$.

Wniosek Komisyi inwestycyjnej przyjęto bez rozpraw. (L. 32474/907). —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozpraw ogólnych nad projektem budżetu miejskiego na r. 1907.**

R. m. dr. Domański wyraża zadowolenie z ożywionej dyskusyi budżetowej. Dowodzi ona, że radni interesują się sprawami miejskiemi. Mowca rozpatruje znaczenie podjętych inwestycyj dla mieszkańców miasta: teatr np. i plantacye nie przynoszą dochodów, a przecież przez Gminę utrzymywane być muszą. Mowca odpiera poczynione zarzuty i twierdzi, że zarząd Gminy robi wszystko, co może, pod względem utrzymania czystości w mieście: natomiast właściciele domów zaniedbują się w tej mierze. Mowca sądzi, że utworzenie szpitala epidemicznego nie jest znowu pierwszorzędnym postulatem naszego miasta, albowiem szpital taki stałby pustką przez większą część roku. Cyfry co do śmiertelności w Krakowie,

podane przez jednego z radców, redukuje Mowca nieco, albowiem do cyfr tych wliczyć należy ludność podmiejską, która wprawdzie poza Krakowem mieszka, ale u nas umiera. Mowca powołuje się na cyfry, dowodzące zmniejszającej się śmiertelności, i wskazuje, że pod tym względem między 15 największemi miastami w monarchii Kraków zajmuje piąte miejsce — więc jedno z najkorzystniejszych — podczas gdy Lwów zajmuje dopiero czternaste miejsce. Na polu sanitarnem jest ogromny i niezaprzeczony postęp i na tej drodze należy wytrwać. Wywóz śmieci i popiołu będzie wkrótce uregulowany i odpowie potrzebom miasta. Mowca polemizuje z zarzutami r. m. Bartoszewicza i twierdzi, że **Gmina powinna dalej gromadzić cenne zabytki** i nie usuwać się od wydatków na opiekę nad nimi, gdyż ściągają one obcych i dają miastu właściwy charakter. Dalej dotyka Mowca sprawy gruntów pofortyfikacyjnych i wykazuje płynące stąd dla miasta korzyści. Kończy stwierdzeniem, że **miasto potrzebuje inwestycyj i musi postępować naprzód.**

R. m. dr. Gross omawia sprawę drożyzny, w pierwszym rzędzie kwestyę węglową. Główną wadą miejskiego składu węgla jest to, że nie rozporządza on zawsze dostatecznymi zapasami węgla. Zapasy są tylko wtedy, gdy jest bardzo zimno. Jest to błędna zasada w prowadzeniu składu, który powinien zawsze przez cały rok posiadać znaczniejsze zapasy, bo tylko wtedy zakontraktować można dostawę wystarczającą dobrego towaru. Ta konkurencya nie będzie wcale zwróconą przeciw drobnym handlarzom węgla, tylko przeciw hurtownikom, których w Krakowie jest zaledwie kilku. To samo odnosi się do kwestyi mięsa. Boimy się stworzyć konkurencyę dla rzeźników i dlatego utworzyliśmy jatkę miejską, której urządzenie i organizacya już w zasadzie była błędną. Należało jatkę poprowadzić na wielką skalę a rzecz byłaby się powiodła. Także akcya Gminy w sprawie drożyzny mieszkań dotąd równa się zeru. Były tylko zapowiedzi **budowy domów robotniczych**; na zapowiedziach się skończyło. Dyrektor Kasy Oszczędności zapowiedział, że instytucya ta przyczyni się do budowy domów robotniczych, skoro Gmina da inicyatywę. Na inicyatywę tę czekamy.

Mowca polemizuje następnie z wywodami r. m. dra Rafała Landaua w sprawie **przyjmowania rękodzielników żydowskich do cechów**. P. Landau twierdził, że uchwała ta zależy od Parlamentu, a nie od Magistratu. Otóż p. Prezydent miasta, jako przełożony Magistratu, posiada na tyle władzy, aby stanąć w obronie istniejącej ustawy i zmusić cechy do przyjmowania rękodzielników-żydów.

R. m. dr. Staniszewski wskazuje, że ogólna dyskusya budżetowa zbliża się ku końcowi. Szereg mowców rozpatrywał gospodarkę miejską, jedni krytykowali ją, drudzy podnosili jej zalety. Mowca zauważył jednak, że w dyskusyi tej brakło systemu. Mowca sądzi, że zadaniem tej dyskusyi jest zanalizowanie, rozpatrzenie i oświetlenie ogólnych zasad polityki komunalnej miejskiej. Zasady te wskazał Mowca w ogólnych zarysach i rozpatrywał kolejno, czy i o ile aktualna polityka miejska do tych zasad się zbliżyła, a jeżeli się nie zbliżyła, jakie były tego powody.

We wszystkich tych kierunkach gospodarstwo miejskie postąpiło znacznie naprzód w ostatniej dobie. Gospodarka była świadoma celu, racyonalna, żywa, prowadziła do rozwoju w tych kierunkach, w których rozwijać się powinno każde centrum europejskiego życia. I tak zarząd miasta czyni dalsze kroki o zapewnienie miastu potrzebnej jeszcze zdrowej wody; w sprawie drożyzny zrobił wszystko, co należało i trzeba było zrobić. Natomiast przyczyn drożyzny i jej objawów Prezydent ani Rada miejska nie mogą usunąć, bo źródło ich tkwi głębiej. Prezydent domagał się w Sejmie otwarcia granic dla dowozu bydła, ale nie mógł więcej zrobić. Inwestycye zapewniły ludności zarobek; utworzono biuro pośrednictwa w pracy, zbudowano dużo nowych chodników. Być może, że obecny system czyszczenia miasta jest nieudolny, ale jest to krok pierwszy i nastąpi ulepszenie. Rozszerzono sieć kanałową, zbudowano dwa wielkie kolektory przy pomocy pieniężnej kraju i wojskowości, wykupiono koryto młynówki z Rudawy, rozszerzono rzeźnię. Zbudowano 8 gmachów szkolnych za kwotę 1,200.000 kor., zreorganizowano Akademię handlową, zreorganizowano Muzeum techniczno-przemysłowe. Pod względem socyalnym urządzono wzorowo opiekę nad ubogimi. Doprowadzono do rozpoczęcia przełożenia koryta Rudawy i zabezpieczenia miasta przed powodzią; trzeba było długich zabiegów, aby rząd przyznał kwotę blisko 2,000.000 kor. na te roboty. Zabezpieczenie miasta przed powodzią od strony Wisły kosztem 8,000.000 kor. niebawem będzie podjęte; obecnie idzie tylko jeszcze o załatwienie pewnych formalności. Z pożytkiem finansowym i moralnym dokonano przebudowy starego teatru; pod względem gospodarczym zasługuje na uwagę zbudowanie elektrowni, rosnącej z dnia na dzień i zapewniającej miastu dochody. W dziedzinie polityki mieszkaniowej poczynił Prezydent kroki o wcielenie gmin podmiejskich; nabyto grunta pofortyfikacyjne. Zakupiono grunta w Dębnikach wbrew opozycyi, która stawiała przeszkody w należytem rozwiązaniu tą drogą polityki mieszkaniowej. Wszystkie większe gminy niemieckie zakupują na własność większe obszary i tą drogą dążą do załatwienia zagadnień z dziedziny polityki mieszkaniowej. I pod tym więc względem nie można, zdaniem Mowcy, robić zarzutów polityce miejskiej.

Mowca reaguje następnie na podniesione w ciągu dyskusyi postulaty, dotyczące zmiany statutu miejskiego, i oświadcza się za tem, aby **prawo głosowania w Gminie rozszerzyć w najbardziej demokratycznym kierunku.** Słuszną bowiem jest rzeczą, aby te masy ludności, które w mieście naszem żyją i tutaj swój ciężko zapracowany grosz znoszą, miały nie tylko prawo krytyki gospodarki miejskiej, lecz przez zyskanie prawa udziału w reprezentacyi miejskiej za tę gospodarkę ponosiły odpowiedzialność. Mowca zaznacza dalej, że **prawo finansowe Gminy domaga się reformy** i należałoby wybrać osobną komisyę, aby się zastanowiła nad tem, jak rozłożyć najsprawiedliwiej ciężar podatków na różne sfery. Naturalnie prawo podatkowe gminne zależne jest od prawa kraju i państwa i Rada miejska nie może przyjmować odpowiedzialności za te ciężary. Podnieść jednak należy, że ta odrobina, jaką się zyskało przy przeniesieniu Krakowa do II. klasy podatku, to zasługa obecnego Burmistrza naszego.

Z Radą miejską ponosi jednak odpowiedzialność bardzo ważny czynnik, a jest nim publiczność, społeczeństwo. Jeżeli w mieście naszem nie wszystko idzie tak, jak być powinno, to zaniedbaniu temu winna publiczność,

bo jej dopiero świadczenia przyczynić się mogą do tego, aby Kraków zyskał inny wygląd. Trzeba nareszcie raz to powiedzieć, że takiego lekceważenia porządku i czystości, jak w Krakowie, nigdzie indziej niema. W dyskusyi robiono zarzuty Prezydentowi, a przecież w dzisiejszym ustroju zarzuty te odnoszą się nie tylko do Prezydenta, ale i do Rady samej. Nic więc dziwnego, że w takiem ciele, jak Rada miejska, tworzy się większość, której zadaniem jest ponosić odpowiedzialność razem z Prezydentem, i opozycya, która spełniać ma drugie zadanie — krytyki. Mówiono tu złośliwie o rozbiciu się większości, Mowca jednak fakt ten uważa za objaw ujemny. Większość, czyto konserwatywna, czy demokratyczna, czy socyalistyczna — istnieć musi i jej zadaniem jest popieranie Prezydenta tak długo, dopóki większość stoi na stanowisku jego zapatrywań na zadania miejskiej polityki komunalnej. Jeżeli to stanowisko zmieni, powinna to uczynić lojalnie i otwarcie.

W odpowiedzi na krytykę niektórych członków Rady zaznacza Mowca, że bilans pracy w minionym okresie administracyjnym był dodatni. I jeżeli dyskusya budżetowa ma być zbiorową mową do publiczności z wezwaniem do współdziałania razem z Radą około dobra miasta, to powinna wezwać także Prezydenta miasta, jeżeli problemy poważne i ważne rozwiązuje, aby się nie zrażał wytworzonymi nastrojami. Mowa r. m. Daszyńskiego nie wywołała nastroju; uczyniła to mowa prof. Jaworskiego. Była to jednak mowa przygodna raczej, bo prof. Jaworski, ściśle obserwując, nie mógłby nie przyznać, że znajdujemy się w nowej epoce życia administracyjnego i że to, co w roku zeszłym w rozprawach budżetowych pod adresem Prezydenta wypowiedział, i dziś jest aktualnem. Stanąwszy na innem stanowisku, wykazał prof. Jaworski, że wkracza w dziedzinę sobie obcą, że mianowicie ze spraw rachunkowości nie zdaje sobie sprawy. Uważać także należy za rzecz niedobrą, że mowa prof. Jaworskiego podkopać byłaby zdolną zaufanie publiczności do zamknięć rachunkowych gminnych. Ten pesymizm prof. Jaworskiego doprowadzić może publiczność do przekonania, że dalszy rozwój Krakowa bez większych ciężarów jest niemożliwym. Tego nikt nie przewiduje, ale spodziewać się można, że z tych ciężarów wypłynie pewien plon, pewien sukces. Pesymizm jest dobry w polityce, ale nie w życiu gospodarczem, bo budzi apatyę i prowadzi do opuszczenia czynnych rąk.

Na zakończenie rozpatruje Mowca zarzuty, podniesione przez r. m. Daszyńskiego i r. m. Jaworskiego. Wreszcie Mowca oświadcza, że, stosownie do wyrażonego przez r. m. Daszyńskiego życzenia, może stwierdzić, że nikt ze strony przyjaciół politycznych Mowcy nie urządzał jakichkolwiek konwetyklów z p. Daszyńskim, reprezentującym w stosunku do ich zapatrywań dyametralnie przeciwny kierunek. Natomiast tak Prezydent miasta, jak r. m. Federowicz, oraz Mowca, jako posłowie sejmowi, z wyjątkiem posła Jaworskiego, przedstawiającego inny kierunek polityczny, poczynili kroki u przywódców demokracyi, aby doprowadzić do zjednoczenia się na tle narodowem i solidarności Koła polskiego. Nikt do nas — dodaje Mowca — ani my do nikogo ręki po mandaty nie wyciągaliśmy, ale szło nam o to, by ustały walki i nieporozumienia, byśmy się wszyscy złączyli wobec grożących nam pod względem narodowym niebezpieczeństw i weszli na drogę, wskazaną przez braci naszych w obu zaborach. Gdy gromy w nas biją, wskazanem jest wspólne złączenie się i stawienie czoła wrogom. Czyśmy dobrze, czy źle zrobili, niech nas osądzi społeczeństwo.

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie wpół do 9. wieczorem zamyka posiedzenie. —

Posiedzenie nadzwyczajne (50. w kad. XIII.) **z dnia 17. kwietnia 1907 r.**

Przewodniczący: dr Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **58**.
Radcy miejscy: dr. Bandrowski, Bialik, Kwiatkowski, Markus, dr. Nowak Julian, Suski, Szatkowski, dr. Tilles, Turski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**11**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Radca Magistratu dr. Zaczek, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Ze względu na to, że potrzebę systemizowania posady **trzeciego wikaryusza w parafii św. Szczepana** w Krakowie wywołał brak nauczycieli religii w szkołach gmin podmiejskich, które do tej parafii należą, Gmina miasta Krakowa nie może przyczynić się żadnym datkiem do utworzenia tej posady.

Po uznaniu sprawy za nagłą wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 17220/907). —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozprawy ogólnej nad budżetem miejskim na r. 1907.**

R. m. Kosobucki omawia sprawy rękodzielnicze i wskazuje, że w mieście brak odpowiednich lokali na pracownie rękodzielnicze, a jeżeli są, to bardzo drogie. Nie popiera się u nas rękodzieł i przemysłu, wiele osób sprowadza obce towary i wyroby. Gmina powinna pośpieszyć z pomocą drobnemu rękodziełu i po tanich cenach z nabytych gruntów pofortyfikacyjnych wydzielić **parcele pod budowę warsztatów rękodzielniczych.** Gmina oddała przysługę drobnemu rękodzielnictwu, dostarczając po taniej cenie siły motorowej z elektrowni miejskiej. Ponieważ jednak wielu właścicieli nie godzi się na zakładanie transmisyi z obawy hałasów i uszkodzenia domów, więc zapewnienie nowych pracowni jest tem więcej wskazane. Przy wydziale prawniczym Magistratu koniecznem jest **utworzenie osobnego oddziału dla spraw rękodzielniczych i przemysłowych** celem ich popierania, oraz wprowadzenie w życie kontroli nad tem, kto ma prawo wykonywać rękodzieło i przemysł, a kto je uprawia bez kwalifikacyi. Statut jest wadliwy na punkcie gospodarki miejskiej i jak najprędzej winien być ulepszony. Mowca prosi Prezydenta, aby jak najprędzej zwołał posiedzenie komisyi statutowej, gdyż potrzebną jest reforma także w innym kierunku; mianowicie jeden radca miejski rękodzielnik przypada na 600 majstrów, a jeden radca adwokat na 20 adwokatów. **Wprowadzenie większej liczby radnych rękodzielników** byłoby wskazane w interesie gospodarki miejskiej, gdy dotąd na niektórych posiedzeniach uprawia się za dużo polityki, czemu rękodzielnicy są prze-

ciwni. Mowca oświadcza imieniem rękodzielników, że tam, gdzie idzie o życie obywatelskie i narodowe, rękodzielnicy i przemysłowcy są gotowi do zgody, o jakiej na ostatniem posiedzeniu wspomniał r. m. Staniszewski.

R. m. dr. Jaworski przemawia w sposób następujący:

W sprawie mojego przemówienia odezwało się trzech mowców z wywodami polemicznymi *contra*, a dwóch, którzy w znacznej części na moje stanowisko się zgodzili. Szanowny prezes skoncentrowanej demokracyi wystąpił niespodziewanie z gorącą obroną polityki inwestycyjnej, a ubocznie tylko swojego stronnictwa. Stronnictwem swojem i jego działalnością zajął się tak, jak gdyby nad niem wypowiadał mowę pogrzebową. Wspomniał o stanowisku demokratów w Radzie miejskiej i stwierdził, że stanowisko krytyczne, przeze mnie zajęte, miało już przedtem gorących rzeczników w demokratach. Przytoczył nawet dawniejszą moją mowę, aby wykazać, że obecne moje wywody, a nie moje dawniejsze stanowisko, częściowo pokrywają się z poglądami, którym niegdyś dawał wyraz ś. p. poseł Rotter. Rozczulenie, z jakiem o tej niedalekiej przeszłości wspominał p. Bandrowski, było jak gdyby zapowiedzią pożegnania się na zawsze z dawnym programem i z dawną rolą opozycyjną. Stronnictwo demokratyczne, syte zasług, postanowiło zmienić front i okazać swoją żywotność w całkowitej przemianie swojego stronnictwa. P. Bandrowski silił się nawet na pewną wobec mnie uprzejmość, jak gdyby z wdzięczności, że tem łatwiej przychodzi mu zaniechać krytyki, skoro według jego zdania klub radziecki gotów się podjąć tej niewdzięcznej roli. Dlatego nie mam żalu do p. Bandrowskiego, że zajął się tyle moją osobą, bo to była tylko chęć usprawiedliwienia nowego zwrotu, który on, jako następca ś. p. Rottera, w postępowanie Towarzystwa demokratycznego wprowadza.

Drugi mowca, czcigodny r. dw. Jordan mówił z tem uczuciem, które go zawsze cechuje. Mówił nieprzygotowany, pod wrażeniem psychicznem i debaty budżetowej i chwili politycznej. Nie szczędził rad jednemu z poprzednich mowców. Zamanifestował gorące swoje zaufanie do Prezydyum. Nie wdawał się w liczby budżetowe i szczegóły obliczeń buchalteryjnych, ale dał wyraz przekonaniu, że musi być dobrze w mieście, bo on jest o tem przekonany. Zajął się śmiertelnością w mieście i stwierdził fachowo, że ludzi coraz mniej umiera i umierać będzie, a na mnie oburzył się nie tyle jako polityk, ile raczej, że za mało okazałem wiary w rentowność bruków i kanałów. Niesłuszny to zarzut, bo na brukach i kanałach zależy mi ogromnie, a jeżeli nad czem ubolewałem, to nad tem, że tak dużo kosztują, a nic nie przynoszą. Przemówienie prof. Jordana odczułem sympatycznie. Wszędzie widziałem *ex ungue leonem,* a za umiarkowanie byłem wdzięczny.

Trzeci mowca, to taran, używany do druzgotania wrogów i do walczenia przebojem. Tym razem pewne względy na wyższą politykę nadały mowie p. Staniszewskiego i rozciągłość nadmierną i barwę niezwykłą. Jest to mowca zupełnie równorzędny z mecenasem Łepkowskim. Obydwóch odznacza zawodowa wytrwałość i równa znajomość rzeczy. Tym razem doprowadziło to nawet do pewnej rywalizacyi.

P. Łepkowski bowiem rozpoczął swoją krytykę budżetu od różnych metodycznych wycieczek i aż dwukrotnie objaśniał wszystkie kwalifikacye dobrego budżetu. Nie pozostał w tyle szan. Dyrektor Kasy oszczędności. Prawie połowę swego przemówienia poświęcił wykładowi o teoryi budżetu, zasadach krytyki, o polityce komunalnej w najszerszem tego słowa znaczeniu. Nastąpił więc przegląd wszystkich instytucyj miejskich, począwszy od wodociągu aż do zakładu czyszczenia miasta, a prelegent doszedł do przekonania, że, jeżeli są nawet w Krakowie pewne usterki, to nie z winy zarządu, ale z winy braku kultury u mieszkańców. Z wielką otwartością i — jak na czasy przedwyborcze — wielką odwagą piętnował p. Staniszewski różne wady przypuszczonych obecnie do powszechnego głosowania mieszkańców Krakowa.

Co się tyczy mojej osoby i mojego przemówienia, to zajął się niem p. Dyrektor na końcu przemówienia. Z niezwykłem umiarkowaniem wyzyskiwał niektóre ustępy mojej mowy, a zwłaszcza te, w których niebacznie przyznawałem się, że nie jestem zawodowym buchalterem. Żadnej absolutnie rzeczowej krytyki mojej nie uwzględnił, ale długo i wymownie ubolewał, że nie wiem, co jest lokacya gotówkowa i co jest inwestycya. Jako radca miejski krakowski, mam prawo być mało biegłym w lokacyach gotówkowych, bo ich chyba w administracyi gminnej często się nie robi, a podniesiona okoliczność, że w preliminarzu cyfra odsetków od takich lokacyj obliczoną jest tylko na 3000 kor., pozwala mi mniemać, że i w przyszłości, dopóki będę radcą miejskim, w tym dziale finansów miejskich specyalizować się nie będę. Co się tyczy inwestycyj, to wyraźnie zaznaczyłem, że mi nie idzie o terminologię, ale o pokrycie. Kiedy idzie o wygodę mieszkańców i o piękność miasta, to wszelkie wydatki, do tego celu zmierzające, są inwestycyami; kiedy jednak chodzi o przeświadczenie, czy będzie deficyt, czy nie, toć naturalnie muszę odróżnić, aby nie wprowadzać w błąd, inwestycye, które się rentują, od tych, które pociągają za sobą tylko koszta utrzymania. Zdaje mi się, że wogóle ta kwestya, tak łatwa do rozwiązania, zanadto była wyśrubowana w tak poważnej chwili.

P. Staniszewski uderzył w podniosłe akordy i styl swój i głos dostroił do diapazonu nie koloraturowego, jaki przypisuje posłowi Daszyńskiemu, ale do epicznotragicznego. Z widoczną też niechęcią dotknął dyr. Staniszewski cyfry 124.000 kor. na bruki, która według mego zdania określa wysokość deficytu w r. 1905. Próbował p. Staniszewski, jako fachowiec, wykazać, że ja niesłusznie rzucam podejrzenie i na buchalteryę miejską i na wartość zamknięć rachunkowych i na prawdziwość równowagi budżetowej. Ale ja chętnie uznaję, że buchalterya w niczem cyfrowo się nie pomyliła, i dlatego czerpię tylko z urzędowych materyałów. Wierzę również, że cyfrowo zamknięcia rachunków są wierne i o to mi nigdy nie szło. A przecież po obronie p. Staniszewskiego twierdzę ponownie, że zamknięcie rachunków z r. 1905 skończyłoby się deficytem, gdyby nie pożyczka z funduszu inwestycyjnego w kwocie 124.000 kor. Zacytowałem ten fakt jako ilustracyę, do czego prowadzi podwójny budżet. Można w takim razie uważać jeden i ten sam wydatek bądź za inwestycyjny, bądź za należący do ogólnego budżetu, bo pojęcie i praktyka inwestycyj są chwiejne. Jeżeli jednak wytknąłem niewłaściwość w zamknięciu rachunkowem z r. 1905, to miałem do tego prawo z następującego powodu:

Dwa są stanowiska konsekwentne: albo nie wstawia się ani dochodu ani wydatku do funduszu ogólnego, a tylko do inwestycyjnego, albo też wstawia się wydatek do funduszu ogólnego, ale się go kończy niedoborem, który się pokrywa pożyczką. Natomiast za niewłaściwe muszę uważać wstawienie wydatku do funduszu ogólnego przy równoczesnem wstawieniu pożyczki jako dochodu w funduszu ogólnym. Słuchając mów poprzednich mowców, dziwiłem się, jak mało reagują na rozmaite zarzuty rzeczowe, podnoszone przeze mnie i innych radców; przecież wśród tych zarzutów był jeden bardzo poważny, że przed uchwaleniem budżetu pobierano już 5% dodatek.

Końcowy ustęp swej mowy poświęcił p. Staniszewski politycznym refleksyom, przerzucając kwestyę budżetową na teren polityczny. Ja za jego przykładem nie pójdę, albowiem klub, którego imieniem przemawiałem, wziął sobie za zadanie zajmowanie się jedynie sprawami miejskiemi, ekonomicznemi i kulturalnemi, pragnąc przez rzeczowe, objektywne ich badanie przyczynić się wedle sił do jak najlepszego ich rozwiązania. Chcemy wytrwać na tem stanowisku mimo usiłowań wciągnięcia nas na pole polityki. Sądzimy, że, czyniąc to, służymy najlepiej naszemu miastu.

Wkońcu jedna uwaga: Pragnąłem przez rzeczową, objektywną krytykę przyczynić się do usunięcia wątpliwości i pewnego zaniepokojenia, które poczyna się objawiać w mieście. Panowie, broniący polityki miejskiej obecnego kursu, nie podjęliście tej dyskusyi. Przerzuceniem kwestyi na grunt polityczny, ironią, udanem lekceważeniem, zeszliście z drogi poruszonemu przeze mnie problematowi. Nie odparto żadnego mojego zarzutu. Nie odparto zarzutu, że budżet nasz nie znajduje się w równowadze, że zwyczaj kredytów uzupełniających i dodatkowych nie daje nam definitywnego obrazu wydatków, że wskutek tego, t. j. wskutek deficytu z jednej strony, a wzmagających się długów, oczekiwać należy znacznego powiększenia ciężarów podatkowych. Nie doradzałem ani likwidacyi, ani też nie oświadczyłem się przeciwko wkładom, ale zadałem tylko pytanie, czy nie idziemy zbyt pośpiesznem tempem? Pytania tego nie starano się rozwiązać, chwalono tylko dotychczasową w tym kierunku działalność. Przez to, że dyskusya nie podjęła tych tematów, stało się mojem zdaniem źle. Łudziłby się, ktoby sądził, że poglądy pp. Bandrowskiego, Jordana i Staniszewskiego są w mieście ogólnie podzielane. Zejście z drogi tym kwestyom nie usunie pewnego niepokoju i krytyki, która w mieście głośno się poczyna odzywać. Jeżeli pociągnie to za sobą złe następstwa, odpowiedzialność za to nie na nas spadnie.

Przewodnictwo obrad obejmuje wiceprezydent miasta Chyliński. Prezydent zajmuje miejsce między członkami Rady miejskiej.

Prezydent miasta dr. Leo zaznacza, że po raz pierwszy słyszał głosy krytyki w tonie ostrym i cierpkim. Mowca uważa dobrą gospodarkę finansową za podstawę administracyi i warunek pomyślności całego miasta; dzisiaj, jak przed laty, stoi Mowca i stać będzie zawsze na stanowisku najdalej idącej oszczędności.

Rozpatrując zarzuty r. m. Jaworskiego, Mowca zajął się szczegółowo kwestyami finansowemi. Wskazuje, że kwoty 124.000 kor. użyto na nowe bruki i chodniki na podstawie uchwały Rady miejskiej. Zarząd miasta postąpił słusznie, biorąc tę kwotę z funduszu inwestycyjnego, obejmującego większą sumę 550.000 kor., na ten cel również przeznaczoną. Co do zarzutu prowadzenia dwóch budżetów, zwyczajnego i inwestycyjnego, i przenoszenia pozycyj z jednego do drugiego, to i w budżetach innych miast wielkich można znaleźć podobne postępowanie, mianowicie obok budżetu normalnego tak zw. budżety pożyczkowe. Na podstawie polecenia Wydziału krajowego zarząd miasta musi prowadzić budżet zwyczajny i budżet inwestycyjny roczny, obejmujący wydatki, czynione z pożyczek inwestycyjnych. Tam, gdzie miasto budzi się do nowego życia, gdzie idzie o budowę bruków i kanałów na większą skalę i o regulacyę, oraz uzdrowienie miasta, tam podejmuje się wymienione roboty z funduszów pożyczkowych. Zarząd miasta z pożyczki 8-milionowej tylko jednę ósmą przeznaczył na bruki i kanały, a siedm ósmych na inwestycye, które się zupełnie rentują, jak elektrownia, gazownia, rzeźnia, stary teatr i t. d., lub częściowo się rentują, jak szkoły, bo gdy się je raz zbuduje, to nie opłaca się czynszu, a daje się dzieciom dobre i zdrowe lokale szkolne.

Kredytami dodatkowymi Mowca żywo się zajmował od dłuższego czasu. W roku 1905 kredyty dodatkowe były na pozór wysokie, bo wynosiły 316.000 kor., czyli przeszło 10% w stosunku do uchwalonych. Były wprawdzie blisko dwa razy wyższe dawniej, ale i 10% byłoby za dużo. Ale tu znowu wchodzi owa kwota kor. 124.000 na bruki. Gdyby jej nie było, to kredyty wyniosłyby tylko 190.000 kor. czyli $6^1/_2$%. Od tej kwoty odjąć jednak trzeba nadzwyczajne wydatki na tłumienie tyfusu, na kupno rekwizytów teatralnych od p. Kotarbińskiego. Gdy się te wydatki odciągnie, to pozostanie tylko 4% kredytów dodatkowych. Nie jest to suma wysoka, przeciwnie jest normalną w budżetach najlepiej prowadzonych miast. Zapytać się trzeba ministrów skarbu, jaki procent wynosiły przekroczenia w budżecie państwowym za czasu ich rządów. Chodzi nie tyle o przekroczenia, ile o ostrożne preliminowanie dochodów.

Nikt chętnie podatków nie płaci. Ale nasze miasto nie ma wielkiego majątku, zakłady miejskie tylko częściowo przyczyniają się do dochodów i dlatego za wzorem innych miast trzeba się uciekać do posiłkowania się dochodami podatkowymi. Idzie o to, by za te podatki ludność otrzymywała od Gminy bezpośrednie i pośrednie korzyści. Państwu płacimy często podatki na nieproduktywne cele; w Gminie takich wydatków przeważnie niema. I ostatnie znaczne wydatki na zakład czyszczenia miasta spowodowały o $1^1/_2$% podwyższenie dodatku czynszowego; jest to jednak wydatek w interesie zdrowia mieszkańców.

Inne pożyczki inwestycyjne, jak na gazownię, elektrownię, pokrywają się same. Ale nie możemy nie budować szpitala epidemicznego lub domu izolacyjnego z funduszu pożyczkowego, bo obowiązkiem Rady jest zapobiegać — choć to nie przyniesie dochodu — aby nie dopuścić rozszerzenia się epidemii, ochronić przed ciężkiemi chorobami ojców rodzin i rodziny całe, które potem stają się ciężarem Gminy lub ofiarą nieszczęścia. W odpowiedzi na zarzut przeciążenia Krakowa podatkami, dowodzi Mowca, że wszystkie większe miasta austryackie mają znacznie większe podatki, aniżeli Kraków, np. Grac ma 10% dodatku czynszowego (Kraków tylko 5%), do-

datek do podatku zarobkowego, dochodzący do 50%, a więc pięć razy większy aniżeli Kraków.

M o w c a starał się o podwyższenie dochodów miasta i uzyskał zniżenie czynszu za akcyzę o 90.000 kor., 360 000 kor. tytułem odszkodowania za kontumacyę, 200.000 kor. na targowicę, podwyższenie subwencyj dla miasta. Co do obciążenia miasta, to trzeba wskazać, że większa część obecnych pożyczek zaciągniętą została na rentujące się budowle i zakłady, a więc nie można ich uważać za obciążenie miasta. Gdyby zaciągnięto na wykupno tramwaju pożyczkę kilku milionów, to możnaby to uważać za nowe obciążenie. Tymczasem tak nie jest, bo zakupiony tramwaj nie będzie obciążeniem Krakowa, ale dobrze rentującem się przedsiębiorstwem, majątkiem, przynoszącym dochody.

Ciężar podatkowy nie jest większy w Krakowie, aniżeli w miastach, mających ludność o zbliżonej do naszej zamożności, a znacznie mniejszy w porównaniu z miastami, mającemi ludność o większej zamożności. Zresztą ludność mniej zamożna ma takie same prawa do życia kulturalnego, dobrych szkół, bruków, urządzeń zdrowotnych, oświetlenia, jak zamożniejsza. Nie można obcinać budżetu dlatego, że Kraków ma n. p. 30% uboższej ludności więcej, niż jakieś inne miasto. Tak rzeczy stawiać nie można; nie można np. dlatego, żeśmy ubożsi, ograniczać wydatków na szkoły, bo właśnie statystyka uczy, że ludność biedniejsza ma więcej dzieci, a stąd i więcej szkół potrzebuje. Kraków musi zresztą ponosić niektóre wydatki dlatego, że jest Krakowem, do którego ciągną nie tylko Polacy, ale i cudzoziemcy, którzy na podstawie oceny kultury Krakowa wypowiadają sąd o kulturze narodu całego. Z tych kulturalnych i ekonomicznych względów nie można też wstrzymać ruchu inwestycyjnego. Program powinien być kolejno wykonywany w miarę możności Gminy.

M o w c a wykazuje dalej, że długi Krakowa są względnie znacznie mniejsze od wielu prowincyonalnych miast w Galicyi.

M o w c a zaznacza, że starał się odpowiedzieć na wszystkie podniesione przez r. m. Jaworskiego zarzuty, by uspokoić zaniepokojoną opinię publiczną. Zdaniem Mowcy **nie można zaniechać prac, podjętych około kulturalnego i sanitarnego rozwoju miasta**, badając zawsze najściślej z ołówkiem w ręku, czy siła podatkowa Krakowa im sprosta, czy nie spowodują obciążenia, któreby przekraczało siłę finansową ludności.

M o w c a rozpatruje jeszcze sprawę drożyzny węgla, mieszkań i artykułów żywności, wskazując, że w sprawie drożyzny węgla i mięsa Gmina zrobiła, na co jej zakres działania pozwala; wobec drożyzny mieszkań Gmina może dużo zdziałać przez dostarczenie tanich terenów budowlanych, budowę domów robotniczych, wreszcie przez organizacyę taniego kredytu.

Gmina nie może się bawić w pewnego rodzaju politykę handlową, a w każdym razie składu węgla nie mogła administracya poprowadzić w innym kierunku, niż to Rada zakreśliła. Nie było o tem mowy, by Gmina zakupowała *en gros* ten artykuł i rzucała na zbyt w celu obniżenia cen węgla. Widocznie instrument był zły i jeżeli pp. wnioskodawcy chcą inną usłyszeć melodyę, niechaj instrument na inną nutę nastroją.

Co do pobrania podwyższonego 5% dodatku czynszowego bez uchwały Rady miejskiej, oświadcza Prezydent, że jest to rzecz nieprawidłowa i stała się bez jego ingerencyi i wiedzy. Mowca wystąpił bardzo energicznie przeciw urzędnikom, którzy tak postąpili, i gotów jest dotkliwie ich ukarać. Urzędnicy liczyli w ten sposób, że gdyby Rada nie uchwaliła tej nadwyżki, to ją zwrócą stronom, lub zaliczą na przyszły kwartał. Nadto pouczano strony, iż tylko dobrowolnie mogą płacić.

W toku jest takie urządzenie zakładu czyszczenia miasta, że wkrótce porządek na ulicach okaże się znacznie lepszym. Referat o utworzeniu wielkiego Krakowa będzie przedłożony Radzie miejskiej w najkrótszym czasie; reorganizacya Magistratu jest w toku; sprawa tramwaju jest przedmiotem studyów specyalnej komisyi. Mowca dotknął dalej spraw żydowskich i wyjaśnił, że jako przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, nie może wpływać na tajne głosowanie członków tej instytucyi autonomicznej; nieprzyjmowanie do cechów majstrów żydowskich przedstawiono przesadnie, gdyż tylko cech stolarzy nie przyjmuje majstrów żydowskich i tylko tam panują stosunki, niezgodne z przepisami ustawy. W cechach rzeźników i piekarzy zgodzili się majstrowie żydowscy na utworzenie osobnego stowarzyszenia. W kilku cechach starszymi są żydzi. Dalej odpowiada Prezydent na zarzut r. m. Daszyńskiego, jakoby funkcyonaryusze gminni robili politykę wśród robotników miejskich. Tak nie jest; tylko dwaj funkcyonaryusze gminni udali się na zgromadzenia robotników katolickich, aby wyjaśnić rzecz, tendencyjnie podnoszoną przez niektóre dzienniki. W jednym wypadku tem bardziej na tem zależało, że była tu w grze sprawa strajku robotników gazowni, należało im więc przedstawić całą grozę położenia na wypadek wybuchu strajku i dla miasta i dla nich. Mowca zaznacza, że nie jest także wykluczonem, aby funkcyonaryusz gminny stanął, gdy zajdzie tego potrzeba, na zgromadzeniu socyalistycznem celem poczynienia wyjaśnień.

Co do reformy statutu miejskiego, oświadcza Prezydent gotowość współdziałania, aby **reforma statutu** nastąpiła w dwóch kierunkach: 1) **w kierunku zupełnego uproszczenia administracyi**; 2) **co do zmiany ordynacyi wyborczej.** Dzisiejsza bowiem ordynacya nie odpowiada zmienionym stosunkom i pozostała w tyle za urządzeniami innych miast, w których przyznano już prawo głosowania szerokim warstwom ludności. Nie możemy stać na stanowisku eksklusywnem i nie dopuszczać do udziału w rządach Gminy tych obywateli, którzy na jej rzecz ponoszą wielkie ciężary i którym powinna być daną sposobność, aby przez swoich reprezentantów bronili tu swoich interesów i współdziałali z innymi obywatelami.

Wobec zmiany ordynacyi wyborczej do parlamentu i wobec organizacyi tej klasy, wyższego stopnia jej oświaty i kultury, jest rzeczą konieczną i sprawiedliwą, aby i u nas rzecz została w tymsamym duchu i kierunku poprowadzoną w ciałach autonomicznych, a więc w Sejmie i Radzie miejskiej.

Nie jest rzeczą Mowcy oceniać, czy zmiana stosunków w Radzie m. Krakowa, która zaszła w ostatnich czasach, była konieczną, czy skutki jej należycie przewidziano, czy stało się dobrze, czy źle.

Mowca oświadcza, że nie rozumie dobrej administracyi miejskiej z szerszym programem bez należycie zorganizowanej większości. Prezydyum miasta nie może tylko załatwiać „kawałków“ i biernie się zachowywać wobec ważnych problemów życia; musi niejednokrotnie

występować z inicyatywą. Aby ta inicyatywa była płodną i sięgała w przyszłość, musi Prezydent opierać się na większości, mieć z nią wspólny program zadań finansowych i administracyjnych. Bez tego prowadzenie gospodarki i polityki gminnej jest rzeczą niemożliwą, sprowadzałoby ciągłe niespodzianki i przez chwiejność swoją doprowadzić mogłoby do przesilenia. Jeżeli w ostatnich miesiącach kilka większych przedłożeń uchwalonych tu zostało na Radzie jednomyślnie, uważa Mowca to za osobisty swój sukces i nie spodziewa się, żeby ta większość tak rychło się rozpadła.

Aby tok spraw miejskich nie doznał zastoju, uważał Mowca za swój obowiązek starać się o wytworzenie na gruncie miejskiej administracyi kooperacyi żywiołów, pokrewnych pod względem ogólnych zapatrywań politycznych, żywiołów, które łączą pewne zasady wspólne i które obecną chwilę uważają za bardzo ważną. Akcya ta miałaby na celu żywioły te przy utrzymaniu swej samodzielności złączyć do współdziałania przy poprowadzeniu gospodarki miejskiej pod jednym programem, zapewnienia Krakowowi jego odrębności kulturalnej, narodowej i cywilizacyjnej i oparcia tego programu na pewnych zasadach politycznych ogólnych, zgodnych z tym prądem, jaki ogarnął nasz kraj i państwo.

Prąd ten różnie nazywają: postępowym, demokratycznym, szowinistycznym nawet. Mowca sądzi, że to prąd ogólny, prąd czasu, który coraz większe zakreśla kręgi. Jest to zjawisko postępu i cywilizacyi, dowodzące, że jednostki są coraz bardziej kulturalne, że czują się Polakami, że żądając pewnych uprawnień, przynoszą z sobą wielkie zasoby dobrej woli i obowiązkowości. Nie można zamknąć oczu na to, co się dzieje w pobliżu. **Byłoby rzeczą anormalną, gdyby z tego Krakowa nie szły postępowe hasła na kraj** i gdyby Kraków nie stał się wzorem, w którym nowe czynniki wprzągnięto w służbę obywatelską, dając im równe prawa.

Rada miejska nie jest areną, gdzieby dokonywać się miały pewne przewroty polityczne, gdzieby toczyć się miały rozprawy na temat zmiany ogólnych stosunków politycznych. Mowca uczynił więc to tylko, co do niego należało, i ograniczył się do tego, co dla dobra miasta jest wskazane. Mowca oświadcza, że będzie bronił polskiego charakteru naszego miasta w najszerszem tego słowa znaczeniu, wyznając tę zasadę, że utrzymanie ducha religijnego jakiegokolwiek wyznania jest warunkiem etycznego postępu, a te prądy będzie zwalczał, które uważa za szkodliwe dla rozwoju miasta. Będzie to czynił, opierając się na bezwzględnej solidarności Koła polskiego, od czego nie odstąpi za żadną cenę, albowiem to warunek siły, z jaką się bronią nasi bracia pod zaborem rosyjskim i pruskim. —

Z powodu spóźnionej pory P r z e w o d n i c z ą c y o godzinie 9. wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza posiedzenie tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (51. w kad. XIII.) **z dnia 18. kwietnia 1907 r.**

Przewodniczący: dr Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych 57.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, dr. Bujak, Drobner, dr. Frühling, Jawornicki, dr. Pareński, Sędzimir, Sołtysik, Suski, hr Wodzicki, Wyspiański (12) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozprawy ogólnej nad budżetem miejskim na rok 1907.**

R. m. F e d e r o w i c z, jako sprawozdawca generalny Komisyi budżetowej, zaznacza, że roztropny krytyk, stawiając jakieś postulaty, powinien także przedstawić projekty ich realizacyi. W wielu wypadkach obecnej dyskusyi tak nie było, poruszano zresztą postulaty ogólne, a wywody niewielu tylko mowców obracały się ściśle w ramach budżetu. Sprawozdawca wyraża zdziwienie, że jeden z mowców podniósł tu kwestyę wielkiego obciążenia mieszkańców Krakowa, a milczał w Sejmie, gdy przed kilku tygodniami uchwalano tam tak znaczne ciężary dla Krakowa.

Odnośnie do wywodów r. m. dra Łepkowskiego Sprawozdawca oświadcza, że według jego informacyj szerokie koła właścicieli realności nie podzielają zapatrywań r. m. dra Łepkowskiego, wyrażonych w sprawie podwyższenia dodatków czynszowych.

Wkońcu Mowca zaznacza, że w dyskusyi budżetowej poruszono także sprawy polityczne a w szczególności stosunek, jaki się wskutek znanych ostatnich wypadków wytworzył między poszczególnemi grupami Rady miejskiej. Ponieważ r. m. dr. Staniszewski oraz Prezydent w swoich wywodach sprawę tę omówili, ogranicza się Sprawozdawca do stwierdzenia, że ściślejsze zbliżenie się wszystkich żywiołów polskich, tak mieszczaństwa, jak inteligencyi miejskiej w Krakowie, na gruncie narodowym i rzetelnego postępu, wykluczającym radykalizm zarówno socyalny, jak polityczny, przyjmą z pewnością wszystkie patryotycznie usposobione żywioły w Krakowie z prawdziwem zadowoleniem i radością

Po przemówieniu Sprawozdawcy generalnego Komisyi budżetowej zabierają głos w sprawie sprostowania faktycznego r. m: dr. S t a n i s z e w s k i, dr. R a f a ł L a n d a u, dr. B a n d r o w s k i, dr. Ł e p k o w s k i, dr. J a w o r s k i i dr. G r o s s. —

Po ukończeniu rozpraw ogólnych P r z e w o d n i c z ą c y otwiera **dyskusyę szczegółową nad projektem budżetu miejskiego** na rok 1907

Dział I. „Zarząd główny“. Sprawozdawca: r. m. dr. S t a n i s z e w s k i.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	744.926	K
„ nadzwyczajne	5.600	„
Dochody zwyczajne	63.921	„
Niedobór	686.605	K

R. m. dr F i e r i c h zwraca uwagę na dwie okoliczności, mające związek z zarządem głównym miasta, a mianowicie na wykonywanie kontroli nad czynnościami Magistratu i na zarząd fundacyami miejskiemi.

Po myśli §§ 59. i 75. statutu do zakresu działania Rady miejskiej i sekcyj należy kontrolowanie czynności Magistratu. Tego obowiązku nie spełniają należycie Rada miejska i sekcye. Ekonomiczna działalność Gminy i strona rachunkowa ulegają kontroli, — natomiast są pewne gałęzi administracyi miejskiej, n. p departament skarbowy,

prawniczy, przemysłowy i t. d, które nie ulegają kontroli ze strony Rady miejskiej i sekcyj, ani w zakresie działania własnego, ani w zakresie działania, Gminie poruczonego. Mowca zwraca uwagę na racyonalność powołanych przepisów i zaznacza, iż należy zastanowić się nad tem, w jaki sposób wprowadzić w życie obowiązujące nas przepisy statutu? Byłoby zwłaszcza pożądanem, aby p. Prezydent wziął pod rozwagę, jak powyższe braki zapełnić, czy nie byłoby wskazanem wydanie w tym celu pewnych instrukcyj? Wprawdzie obecne stosunki w Magistracie są znacznie lepsze, niż dawniej, wprawdzie mamy całe szeregi urzędników Magistratu, ludzi zdolnych, pracowitych i obowiązkowych, — ale to nie zmniejsza potrzeby nadzorowania. Nadzorowanie nie powinno być dowodem pewnej nieprawidłowości, lecz powinno stanowić integralną część racyonalnej administracyi państwowej, krajowej lub gminnej. Mowca przedstawia życzenie, aby p. Prezydent w najkrótszym czasie przedłożył sekcyom Rady miejskiej wnioski do rozpatrzenia w przedmiocie wykonania przepisów § 59. lit. *b)* i § 75. ust. 3 statutu miejskiego, a tyczących się **kontroli we wszystkich gałęziach administracyi miejskiej.**

Zwracając się do fundacyj miejskich, zaznacza Mowca iż są one rozrzucone po wszystkich departamentach Magistratu, — co utrudnia przeprowadzenie pewnych wspólnych zasad, tyczących się wszystkich fundacyj. Należy wziąć pod rozwagę potrzebę koncentracyi zarządu fundacyami, czyto w rękach sekcyi prawniczej, czyto osobnej komisyi fundacyjnej. Zwłaszcza należy wziąć pod rozwagę, czy z dochodów fundacyi nie powinien być potrącany drobny procent na koszta administracyi fundacyą, niemniej pewien procent na zwiększenie kapitału żelaznego, — co jest wskazanem okolicznością, iż stopa procentowa z biegiem czasu się zmniejsza. Tych zasad trzymają się instytucye, które zarządzają fundacyami, — o ile tego rodzaju zarządzenia nie sprzeciwiają się woli fundatora lub zobowiązaniom, już przyjętym przez zarządcę fundacyami. Mowca wnosi:

„Wzywa się Sekcyę prawniczą, aby wzięła pod rozwagę:

1) czy nie byłoby rzeczą pożądaną **skupienie administracyi fundacyami miejskiemi** w rękach czyto Sekcyi prawniczej, czy też komisyi fundacyjnej;

2) czy nie byłoby pożądanem potrącać od dochodów rocznych fundacyj pewnego drobnego procentu na koszta administracyi i na zwiększenie funduszu żelaznego, o ile takie zarządzenie nie sprzeciwiałoby się już zaciągniętym zobowiązaniom Gminy“ (L. 40.847/907).

R. m. dr. G r o s s domaga się wprowadzenia osobnej **kontroli wszystkich zakładów miejskich** pod względem kasowym i rachunkowym.

R. m. B a r t o s z e w i c z żąda ulepszenia wydawnictwa **„Dziennika rozporządzeń miasta Krakowa“**, a mianowicie, aby zawierał obfitszą treść i był wydawany w krótszych a regularnych odstępach czasu. Mowca przypomina także postawiony przez siebie przy zeszłorocznych obradach budżetowych wniosek w sprawie **upamiętnienia 40-ej rocznicy autonomii miasta.**

R. m. dr. J a w o r s k i przemawia w sprawie osobistej.

R m. dr. U l a n o w s k i zaznacza, że poruszona przez niego w roku przeszłym sprawa **uregulowania dyet za podróże** członków Prezydyum i Radnych miejskich dotąd nie została załatwioną. Następnie Mowca uważa za pożądane, aby wszystkie wydatki na dyety były zestawiane w jednej rubryce w ten sposób, aby Rada miała dokładny obraz poczynionych w tej dziedzinie wydatków.

R. m. S t a n i s ł a w N o w a k domaga się przeprowadzenia **regulacyi i podwyższenia płac dyetaryuszy.**

R. m. dr. R a f a ł L a n d a u wnosi:

„Wzywa się Magistrat, by przedłożył wnioski w sprawie utworzenia w dzielnicy VIII. **filii biura pośrednictwa w pracy**“. (L. 40848/07).

S p r a w o z d a w c a zgadza się na rezolucyę r. m. dra Fiericha i udziela niektórych wyjaśnień.

P r z e w o d n i c z ą c y oświadcza, że Magistrat zastanowi się nad podniesionymi przez r. m. dra Fiericha postulatami. Również rozpatrzy Magistrat sprawę utworzenia filii urzędu pośrednictwa w pracy na Kaźmierzu. Sprawa uregulowania dyet będzie niebawem przedłożona Radzie miejskiej; dyety uwidocznione są w corocznych zamknięciach rachunkowych. Co do dyurnów, to te Prezydyum podnosi w miarę możności i potrzeby.

Dział I. przyjęto. Rezolucye r. m. dra Fiericha i dra Rafała Landaua przyjęto. —

Dział II. „Zarząd majątku miejskiego“. Sprawozdawca: r. m. B e r i n g e r.

Bilans:

Wydatki	zwyczajne	99.676	K
„	nadzwyczajne	22 900	„
Dochody	zwyczajne	748.811	„
„	nadzwyczajne	115.916	„
Nadwyżka pokrycia		742.151	K

R. m. M a t u s i ń s k i odnośnie do poz. 1. „wydatków nadzwyczajnych“, obejmującej wydatek na **pomiar miasta**, przedstawia wadliwość obecnych map katastralnych Krakowa i ksiąg gruntowych, domagając się najrychlejszego wcielenia gruntów pofortyfikacyjnych do gminy krakowskiej, gdyż obecnie należą one do różnych gmin podmiejskich. Mowca wnosi:

„Uprasza się p. Prezydenta miasta, aby ze względu na ważne i bardzo pilne potrzeby gminy m. Krakowa, których spełnienie wchodzi w najbliższy program zarządu miasta, i ze względu na konieczność jak najśpieszniejszej rekonstrukcyi a względnie sprostowania ksiąg gruntowych gminy m. Krakowa i gmin podmiejskich, w których gmina m. Krakowa, stawszy się właścicielką większych obszarów gruntu, od Skarbu wojskowego nabytych a w tych gminach położonych, także odnośnie do tych gmin jest bezpośrednio interesowaną, zechciał poczynić u p. Ministra Skarbu usilne i energiczne starania, aby **operaty katastralne podatku gruntowego gminy m. Krakowa i gmin podmiejskich**, jakoto: Czarnej Wsi z Kawiorami, Łobzowa, Nowej Wsi Narodowej i Półwsia Zwierzynieckiego, tudzież części gmin katastr. Grzegórzek, Prądnika Czerwonego i Krowodrzy, mające się sporządzić na podstawie uskutecznionych nowych pomiarów tychże gmin, zostały wraz ze szkicami indykacyjnymi i odciskami litograficznymi jak najśpieszniej wygotowane i do użytku oddane“. (L. 40849/907).

S p r a w o z d a w c a zgadza się na ten wniosek.

Dział II. z rezolucyą Komisyi budżetowej przyjęto. Wniosek r. m. Matusińskiego przyjęto.

P r z e w o d n i c z ą c y z powodu spóźnionej pory o godzinie 8. wieczorem zamyka posiedzenie.

Posiedzenie nadzwyczajne (52. kad. XIII) **z dnia 22. kwietnia 1907.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **55**.

Radcy miejscy: dr. Benis, dr. Bujak, Dattner, Epstein, Jawornicki, dr. Rosenblatt, Schmelkes, Schwarz, Sędzimir, Sołtysik, Suski, dr Tilles, Wachtel, Wyspiański (**14**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili. Początek posiedzenia o godzinie 6. po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R m. Daszyński podnosi, że w ostatnich dniach zaszło kilka **nieszczęśliwych wypadków przy budowach** z powodu niedbalstwa i nieostrożności. Mowca prosi Prezydenta o wydanie polecenia Budownictwu miejskiemu, aby wykonywało najściślejszą kontrolę przy budowach. Następnie Mowca porusza sprawę **położenia robotników miejskich** i zapytuje, czy Prezydent nie zechce polecić podwładnym organom wypracowania zasad, jakiemi Gmina zamierza kierować się wobec robotników miejskich; zasady takie powinny obejmować normy płacy, stabilizacyi, emerytur, skrócenia czasu pracy, tańszych mieszkań, kasy pożyczkowej dla robotników, sklepu spożywczego.

Wiceprezydent Sare, odpowiadając na pierwszą interpelacyę, oświadcza, że zbadał przyczyny **zawalenia się rusztowań**, i zaznacza, że za wypadki te nie spada żadna wina na urzędników Budownictwa miejskiego.

R. m. Sulikowski zapytuje, czy Prezydentowi wiadomo, że w niedzielę na zgromadzeniu służby miejskiej r. m. **Daszyński wzbudzał w służbie miejskiej niezadowolenie** z jej dotychczasowego położenia. Mowca uważa ten sposób postępowania za wywieranie terroru wobec Rady miejskiej oraz za nadużywanie godności radcy miejskiego dla celów osobistych.

R. m. Daszyński oświadcza, że będzie zwoływał służbę miejską i nadal, o ile uzna to za stosowne, i że nie zrzeknie się praw, gwarantowanych ustawami. Mowca zastrzega się przeciw zarzutowi, aby służbę miejską buntował; owszem wzywał ją do ścisłego wykonywania obowiązków, a zachęcał jedynie do utworzenia wspólnej organizacyi celem polepszenia ich losu.

Przewodniczący wyjaśnia, że kwalifikowani robotnicy gminni mają uregulowane stosunki służbowe, godziny pracy i emeryturę. Poza tymi Gmina zatrudnia pewną liczbę chwilowych robotników; są to w znacznej części ludzie, którym się daje pracę zamiast zapomogi; otóż co do tej kategoryi robotników może być mowa tylko o **uregulowaniu wynagrodzenia i czasu pracy**. Stosunki między robotnikami a Gminą nie są złe; wynagrodzenie, płacone przez Gminę, jest wyższe, aniżeli w prywatnych przedsiębiorstwach; udziela im się zapomóg, płaci koszta szpitalne, przyznaje emerytury wdowom. Sekcye i komisye Rady zawsze przyjmują chętnie wszystkie wnioski Prezydyum tam, gdzie idzie o polepszenie bytu robotników. Budowa domów dla robotników gazowni i elektrowni jest postanowiona; osobno będą wzniesione **domy dla urzędników i służby miejskiej**. Również robotnicy miejscy będą mogli korzystać z tanich domów robotniczych, na które wstawiono do budżetu inwestycyjnego kwotę 400.000 kor.; budowa wszakże może być rozpoczęta dopiero z chwilą objęcia nabytych przez Gminę gruntów pofortyfikacyjnych.

Przewodniczący dodaje w odpowiedzi na interpelacyę r. m Sulikowskiego, że byłoby pożądanem, aby ze względu na chwilowe okoliczności nie mącono dobrego stosunku między Gminą a robotnikami miejskimi i nie wywoływano rozczarowania i rozgoryczenia rozbudzaniem zbyt daleko idących nadziei. Gmina będzie starała się o możliwe **polepszenie doli robotników** i będzie dążyła do tego, aby ich położenie było lepsze aniżeli u przedsiębiorców prywatnych. —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **dyskusyi szczegółowej nad projektem budżetu miejskiego** na rok 1907.

Dział IV. „**Zarząd długu miejskiego**". Sprawozdawca: r. m. Szatkowski.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	614.829	K
Dochody	„ 161.500	„
Niedobór	453.329	K

Sprawozdawca zaznacza, że rezolucya Komisyi budżetowej do tego działu stała się bezprzedmiotową.

R. m. dr. Gross zapytuje, czy cała kwota pod poz. m) będzie w tym roku wydana.

Przewodniczący wyjaśnia, iż wysokość tej kwoty uległa już pewnej modyfikacyi w Komisyi budżetowej.

Dział IV. przyjęto. —

Dział V. „**Bezpieczeństwo publiczne**". Sprawozdawca: r. m. Markus.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	307.972	K
Dochody zwyczajne	5.450	„
Dochody nadzwyczajne	200	„
Niedobór	302.322	K

R. m. Szatkowski oświadcza się przeciw rezolucyi Komisyi budżetowej do tego działu.

Rezolucyę popierają r. m.: Konopiński, dr. Gross, Bartoszewicz.

R. m. Konopiński przypomina swoją zeszłoroczną rezolucyę, aby **w ważniejszych punktach miasta**, jak w Rynku, przy wylocie ul. Lubicz i Kolejowej, ul. Floryańskiej, Sławkowskiej i t. p., ustawiono **łukowe lampy elektryczne.** Miasto, mając swoją elektrownię, powinno używać światła elektrycznego na zewnątrz przynajmniej do oświetlenia pewnych punktów ruchliwszych.

Kierownik Elektrowni inż. Gajczak wyjaśnia, że projekty co do oświetlenia Rynku zostaną ostatecznie wykonane, gdy będzie już zadecydowana sprawa regulacyi Rynku. Odosobnionych lamp łukowych na wylocie ulic nie można ustawiać, bo Elektrownia posiada za wielkie napięcie, chyba ustawićby należało cały kompleks lamp wzdłuż ulicy.

R. m. dr. Domański wnosi:

1) „Wzywa się Budownictwo miejskie, by w porozumieniu ze sekcyą ekonomiczną zaopatrzyło muzeum Czapskich, dom Matejki, archiwum aktów dawnych i archiwum aktów bieżących **w automaty pożarne**, tudzież skłoniło kolej żelazną, Uniwersytet i właścicieli zbiorów pamiątek z zakresu nauki i sztuki do zaprowadzenia u siebie automatów pożarnych, z miejskim telegrafem pożarnym połączonych". (L 47.449/907)

2) „Wzywa się Budownictwo miejskie, by w czasie jak najkrótszym przedstawiło sekcyi ekonomicznej projekt urządzenia elektrycznej **sygnalizacyi stanu wody na Wiśle**". (L 47.450/907).

3) „Przypomina się Budownictwu miejskiemu dawny wniosek zbadania sprawy urządzenia **żeglugi parowej na Wiśle** kosztem miasta". (L. 47.495/907).

R. m. Sulikowski, żaląc się, że wprowadzenie światła elektrycznego kosztuje bardzo drogo, domaga się, aby **połączenie realności z kablami elektrycznymi** celem wprowadzenia światła elektrycznego odbywało się bezpłatnie. Mowca żąda następnie, aby przyśpieszono elektryczne oświetlenie Rynku i głównych ulic.

Inżynier Gajczak wyjaśnia, że realności prywatne łączy się z kablami bezpłatnie w tych wypadkach, jeżeli w danej realności ma być zaprowadzonych więcej niż 16 lamp żarowych.

Przewodniczący wyjaśnia, że opracowuje się projekt systematycznego **oświetlenia elektrycznego Rynku i głównych ulic**; oświetlenia elektrycznością nie można wprowadzić dorywczo, gdyż powstałyby silne kontrasty.

R. m. Stanisław Nowak, omawiając braki co do bezpieczeństwa publicznego, domaga się ustawienia stałych **posterunków policyjnych** przy moście kolejowym na Wiśle, przy ulicy Zwierzynieckiej i na końcu ulicy Krowoderskiej.

R m. Birnbaum przypomina o swojej rezolucyi, postawionej na jednem z ostatnich posiedzeń, w sprawie polepszenia **bezpieczeństwa publicznego na Kaźmierzu**.

Dział V. przyjęto. Rezolucyę Komisyi budżetowej przyjęto.

Wniosek r. m. dra Domańskiego pod 1) przyjęto, pod 2) i 3) zaś przekazano Magistratowi do rozpatrzenia.

Dział VI. „**Budowy i roboty publiczne**". Sprawozdawca: r. m. Markus.

Bilans:

Wydatki	zwyczajne	220.988	K
„	nadzwyczajne	800	„
Dochody	zwyczajne	120 000	„
	Niedobór	101.788	K

R. m. Konopiński wnosi:

„Wzywa się Prezydyum Rady miejskiej, aby w najbliższym czasie przeprowadziło zakaz **zrzucania węgla i lodu na ulicach**". (L. 48.161/907).

Następnie Mowca uprasza Prezydenta, aby starał się o przyśpieszenie **wybrukowania Rynku**, tego najpiękniejszego placu, którym miasto się chlubi.

R. m. dr. Domański porusza sprawę **zatarasowania ulic materyałami budowlanymi**, dalej wskazuje na potrzebę **przedłużenia kolei elektrycznej** do cmentarza krakowskiego i do Woli Justowskiej.

R m. dr. Szarski podnosi **niszczenie chodników betonowych** żelaznymi oskardami. Mowca zapytuje, czy ci właściciele, przed których realnościami chodniki betonowe uszkodzono, zostali pociągnięci do odpowiedzialności?

Wiceprezydent Sare wyjaśnia, że wypracowano już kilka projektów uporządkowania Rynku; koszt uporządkowania według najtańszego projektu wynosiłby około 500.000 koron, według zaś najdroższego około 800.000 koron. Sprawa ta byłaby już przyszła na porządek dzienny Rady miejskiej, gdyby nie to, że koła fachowe zwróciły się do Prezydyum miasta z przedstawieniem, aby na projekt uporządkowania Rynku rozpisać osobny konkurs.

Przewodniczący wyjaśnia, że wydano zakaz składania lodu na chodnikach; niestety u nas nie szanuje się podobnych zarządzeń tak dalece, że trzebaby karać znaczną liczbę właścicieli realności i instytucyj. Ukarano też pewną ich liczbę. Mowca oświadcza, że z powodu drożyzny węgla ostatniej zimy wstrzymano zakaz składania go na ulicach celem uniknięcia jeszcze większego podrożenia; obecnie zakaz będzie w życie wprowadzony. Co do linii tramwajowej na cmentarz, to doświadczenia innych miast pouczyły, że takie linie są martwe; plan rozszerzenia sieci tramwajowej będzie Radzie przedłożony.

Dział VI. przyjęto. Wniosek r. m. Konopińskiego przyjęto. —

Dział VII. „**Upiększenie miasta**". Sprawozdawca: r. m. Judkiewicz.

Bilans:

Wydatki	zwyczajne	59.186	K
„	nadzwyczajne	10.890	„
Dochody	zwyczajne	6.365	„
	Niedobór	63.711	K

R. m. Bujwid wnosi:

„Wzywa się Magistrat, aby zastanowił się nad sprawą **zakupna pozostałych części ogrodu Strzeleckiego na zabawy dla dzieci** tej dzielnicy. (L. 48844/907).

Radca Magistratu Skrzyniarz wyjaśnia, że część ogrodu Strzeleckiego użytą będzie na regulacyę ulicy Bosackiej, pozostała zaś część ogrodu prawdopodobnie będzie przedstawiała małą wartość dla miasta.

R. m. dr. Frühling wnosi:

„Uprasza się Prezydyum miasta, aby poczyniło starania o **przeniesienie zakładu w ogrodzie angielskim** na inne odpowiednie miejsce i przeznaczenie ogrodu angielskiego na ogród publiczny".

Mowca zastrzega się, że jego wniosek może być aktualnym tylko na wypadek, jeżeli akt fundacyjny zakładu w ogrodzie angielskim dopuszcza przeniesienia tego zakładu na inne miejsce. (L. 48851/907).

R. m. dr. Staniszewski, jako prezes Towarzystwa strzeleckiego, wyjaśnia, że Towarzystwo chętnie pozostałą resztę ogrodu oddaje przez całe lato na zabawy dla dzieci nie tylko z Krakowa ale i z sąsiednich gmin. Na cele, o jakich mówił r. m. Bujwid, obecna reszta ogrodu strzeleckiego jest za małą i za drogą. Towarzystwo strzeleckie ma zresztą zamiar przenieść swą siedzibę w obręb zakupionych gruntów pofortyfikacyjnych i tam urządzić ogród, który będzie stał również otworem dla publiczności i dziatwy.

R. m. Bujwid zauważa, że jego zdaniem i obecna reszta ogrodu nadawałaby się na cele, o jakich wspomniał, zwłaszcza, że rosną tam duże, stare drzewa.

R m. Stanisław Nowak żąda, aby **skrapianie i zamiatanie plantacyj** odbywało się nie o godzinie 8. rano, ale znacznie wcześniej. (L. 35.579/907).

R. m. dr. Domański zgłasza następującą rezolucyę:

„Uprasza się Sekcyę ekonomiczną, aby zastanowiła się nad sprawą **wynagradzania właścicieli domów za**

facyaty najpiękniejsze i z charakterem historycznym Krakowa najzgodniejsze, oraz aby stosowne wnioski przedłożyła Radzie miejskiej przed ułożeniem budżetu na r. 1908. (L. 49072/907).

R. m. Konopiński popiera żądanie r. m. Stanisława Nowaka co do wcześniejszego skrapiania i zamiatania plantacyj. Mowca zaznacza potrzebę przyśpieszenia robót około założenia **parku ludowego na Błoniach**. Wreszcie podnosi Mowca konieczność lepszego urządzenia **sadzawki na plantacyach** w taki sposób, aby woda silniejszy miała przepływ.

Sprawozdawca wyjaśnia, że polewanie plantacyj zaczyna się już o godzinie $5^1/_2$ rano i trwa do godziny 8. Założenie parku ludowego jest w związku z zabezpieczeniem Błoń od powodzi, chociaż podnoszą się głosy, aby Błonia pozostawić tak, jak są, jako obszerne pole, pokrytę murawą. W przeszłym roku około sadzawki na plantach przeprowadzono ulepszenia, zbyt częsta jednak zmiana wody pociąga za sobą znaczne koszta.

Dział VII. przyjęto. Wnioski r. m. Bujwida, dra Frühlinga i dra Domańskiego przyjęto. —

Dział VIII. **„Zarząd targowy“**. Sprawozdawca: radca Magistratu Buczkowski.

Bilans:

Wydatki	zwyczajne	28.046	K
„	nadzwyczajne	20.000	„
Dochody	zwyczajne	88 535	„
„	nadzwyczajne	20.000	„
	Nadwyżka	60.489	K

R. m. Bujwid prosi, aby Komisya sanitarna wypracowała w najkrótszym czasie wnioski w sprawie unormowania **sprzedaży nabiału**, zapobiegające fałszowaniu tych artykułów żywności.

Sprawozdawca wyjaśnia, że Magistrat niebawem wyda odnośne zarządzenia.

Dział VIII. przyjęto. —

Dział IX. **„Zdrowotność miasta.“** Sprawozdawca: r. m. dr. Pareński.

Bilans:

Wydatki	zwyczajne	357.383	K
„	nadzwyczajne	9.870	„
Dochody	zwyczajne	186.216	„
	Niedobór	181.037	K

R. m. Bartoszewicz podnosi **brak kontroli nad robotnikami przy czyszczeniu miasta**.

Mowca następnie, pragnąc powiększyć źródła dochodów Gminy, płynące z przedsiębiorstw a nie z opodatkowania obywateli, wnosi:

„Poleca się Magistratowi opracowanie projektu założenia **miejskiego zakładu pogrzebowego**“. (L. 49345/907).

R. m. Bujwid wnosi:

„Rada miejska uchwali!

Komisya sanitarna zechce przyjść co rychlej z wnioskami w sprawie urządzenia **sanatoryum i dyspenzatoryum dla ludzi, dotkniętych gruźlicą**“. (L. 49467/907).

R. m. Stanisław Nowak domaga się, aby Magistrat lepiej **kontrolował środki żywności**. Mowca podnosi także sprawę **szczepienia dziatwy szkolnej przeciwko ospie**, o którego terminach kierownicy szkół nie bywają zawiadamiani.

Lekarz miejski dr. Schaitter wyjaśnia, że termin szczepienia jest ogłaszany corocznie plakatami i w dziennikach.

R. m. dr. Domański wnosi:

„Uprasza się Prezydenta miasta, by w drodze właściwej postarał się, żeby Kraków miał **delegata w krajowej Radzie zdrowia**“. (L. 49 494/907).

R. m. dr Julian Nowak zaznacza, że wprawdzie u nas zdrowotność publiczna nie stoi najgorzej, ale jeszcze w tej mierze wiele pozostaje do zrobienia. W roku zeszłym Komisya sanitarna zrobiła znaczny krok naprzód, uchwalając reformę służby sanitarnej w mieście. Według projektu reformy zachodzi potrzeba powiększenia liczby lekarzy gminnych i rozciągnięcia opieki lekarskiej nad szkołami. Lekarze miejscy powinni mieć lepszą płacę, tak, aby nie potrzebowali zajmować się praktyką prywatną i mogli cały swój czas poświęcić obowiązkom służbowym. Pilną jest **budowa szpitala epidemicznego**. Mowca domaga się następnie, aby organa, do tego powołane, rozciągnęły **kontrolę sanitarną nad fiakrami i wozami tramwajowymi**, celem przeszkodzenia importowaniu chorób zakaźnych do miasta; szczególniej dzieci zarażają się często szkarlatyną w dorożkach i tramwajach od jeżdżących nimi chorych osób, przybywających do szpitali miasta. Należy rozciągnąć również ściślejszą **opiekę nad niemowlętami**, a starania w tym kierunku powinny się zgrupować około instytucyi: „Kropli mleka“.

Sprawozdawca udziela wyjaśnień w poruszonych kwestyach. Nad utworzeniem miejskiego zakładu pogrzebowego obradować będzie Komisya sanitarna już w najbliższym czasie, a to na podstawie operatu, wypracowanego przez lekarza miejskiego dra Schaittra. Sprawą zwalczania gruźlicy zajmuje się specyalny komitet, wybrany przez Komisyę sanitarną. Kontrolę nad środkami spożywczymi wykonuje bardzo ściśle chemik miejski w granicach ustawy państwowej.

Naczelnik straży pożarnej Nowotny wyjaśnia, że do czyszczenia miasta używa się często ludzi, mało do tego uzdolnionych, a to celem dania im zarobku, zamiast wsparcia z funduszu ubogich.

Dział IX. przyjęto. Wniosek r. m. Bartoszewicza przekazano Magistratowi do rozpatrzenia. Wnioski r. m. Bujwida i dra Domańskiego przyjęto.

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący o godzinie 8 45 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (53. w kad. XII.) z dnia 23. kwietnia 1907 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **55**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, dr. Bujak, Epstein, dr. Gross, Jawornicki, dr. Lustgarten, Mendelsburg, Schwarz, Sędzimir, Sołtysik, dr. Wechsler, hr. Wodzicki, Wyspiański (**14**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godz 6. min. 30 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Stanisław Nowak wnosi następującą rezolucyę:

„Uprasza się Magistrat, aby **szczepienie ospy u dziatwy szkolnej** odbywało się po szkołach ściśle według przepisów sanitarnych, aby o mającem się odbyć w szkołach szczepieniu (rewakcynacyi) zarządy szkół przynajmniej 48 godzin przedtem były zawiadamiane, a to celem niezbędnego i odpowiedniego przygotowania dzieci na tę ważną chwilę, i aby dzieci rodziców zamożniejszych nie musiały być koniecznie szczepione w szkole gremialnie z innemi dziećmi, lecz mogły także poddać się szczepieniu lub rewakcynacyi według życzeń rodziców“.

Nagłość sprawy nie uzyskała dostatecznego poparcia.

Wiceprezydent miasta Chyliński odczytuje okólnik, wydany przed 10 miesiącami, i konstatuje, że zarządy szkolne są zawiadamiane o szczepieniu dzieci szkolnych według życzeń, wyrażonych przez r. m. Stanisława Nowaka.

R. m. Stanisław Nowak wniosek swój cofa.—

Przystąpiono w dalszym ciągu do **dyskusyi szczegółowej nad budżetem miejskim na r. 1907**.

Dział X. **„Dobroczynność“.**

Sprawozdawca: r. m. Birnbaum.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	190418	kor.
„ nadzwyczajne	2000	„
Dochody zwyczajne	68674	„
Niedobór	123744	kor.

R. m. ks. Krupiński wnosi, aby subwencyę pod s) **Zgromadzeniu Sióstr Felicyanek na bezpłatne obiady dla ubogich uczniów** podnieść do kwoty 1500 kor. (L. 49752/907).

R. m. Maciołowski popiera ten wniosek.

R. m. Bartoszewicz podnosi, że fundusze dla ubogich są niewystarczające, ubodzy otrzymują wsparcia raz na 2 miesiące zamiast co 2 tygodnie. Celem powiększenia funduszów dla ubogich Mowca wnosi:

„Poleca się Magistratowi opracowanie projektu pobierania **opłat od biletów teatralnych, cyrkowych, koncertowych** i t. p. na rzecz powiększenia funduszów, przeznaczonych na zasiłki dla biednych w Gminie“. (L. 49786/907).

R. m. dr. Rafał Landau podaje historyę szpitala izraelickiego, założonego w roku 1817, a administrowanego przez Radę wyznaniową izraelicką od roku 1869. Mowca, wyszczególniwszy działalność szpitala, w którego ambulatoryach znajdują pomoc chorzy bez różnicy wyznania, wnosi:

„Wzywa się Magistrat, by po zbadaniu działalności szpitala izraelickiego w Krakowie, ile możności jak najprędzej przedłożył Radzie miejskiej wniosek o udzielenie **dla szpitala izraelickiego w Krakowie na r. 1907 subwencyi** w kwocie 1500 kor.“ (L. 39972/907).

Mowca motywuje potrzebę udzielenia subwencyi znacznymi kosztami, jakie pociągnie za sobą projektowana przebudowa szpitala.

Sprawozdawca ze stanowiska budżetowego oświadcza się za przekazaniem wniosku r. m. ks. Krupińskiego Sekcyi II., a wniosku r. m. dra Rafała Landaua Magistratowi.

Dział X. wraz z rezolucyą Komisyi budżetowej przyjęto. Wniosek r. m. ks. Kupińskiego odesłano do Sekcyi. Wniosek r. m. Bartoszewicza przyjęto.

Co do wniosku r. m. Bartoszewicza oświadcza Przewodniczący, że nad takim projektem opłat pracuje już Magistrat.

Wniosek r. m. dra Rafała Landaua przekazano Magistratowi. —

Dział XI. **„Sztuka i zabytki historyczne“.** Sprawozdawca: r. m. dr. Bąkowski.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	123915	kor.
„ nadzwyczajne	30112	„
Dochody zwyczajne	47300	„
„ nadzwyczajne	8500	„
Niedobór	98227	kor.

R. m. dr. Guńkiewicz przypomina, że w swoim czasie czynił wniosek o umiastowienie teatru. Wniosek ten upadł, mimo to jednak nie przestał być aktualnym. Dalszą kwestyą jest, jak teatr obecnie jest prowadzony. Już drugi rok Komisya teatralna nie przedkłada sprawozdania. Mowca domaga się, aby delegaci Rady w Komisyi w myśl regulaminu sprawozdanie to zechcieli złożyć. Mowca porusza następnie sprawę emerytury artystów teatru, którzy od lat 14 płacą znaczne wkładki na fundusz emerytalny. W myśl interpretacyi prawnej artyści, przez 12 lat płacąc wkładki, zyskali tem samem prawo do zaopatrzenia z tego funduszu, który przez lat 12 uzbierano. Tymczasem artystom tym zaopatrzenia odmówiono, albowiem rzecz w ten sposób postawiono, że wypłacać się będzie zaopatrzenia z funduszu emerytalnego dopiero wtedy, gdy ten wzrośnie do 150.000 kor. Tak sprawy stawiać nie można, bo przecież już teraz znajdują się na scenie krakowskiej artyści, którzy nie posiadają żadnego zaopatrzenia.

Mowca wnosi następujące rezolucye:

1) „Rada miejska uprasza Prezydenta, aby w celu powzięcia w swoim czasie uchwały co do **prowadzenia teatru we własnym zarządzie** miejskim były zbierane w ciągu czasu trwania obecnej dzierżawy potrzebne daty i przeprowadzone odnośne studya“. (L. 50061/907).

2) „Rada miejska uprasza Prezydenta, ażeby poczynił odpowiednie kroki, by sprawa rewizyi, uzupełnienia i zatwierdzenia projektu **statutu emerytalnego artystów teatru** krakowskiego została w jak najkrótszym czasie a w każdym razie przed końcem r. 1908 załatwioną“. (L. 50062/907).

R. m. dr. Staniszewski zaznacza, że życzenie r. m. drą Guńkiewicza, aby artyści mogli otrzymywać zaopatrzenie przed ostatecznem zatwierdzeniem statutu emerytalnego, jest niemożliwe do spełnienia. O ile Mowcy wiadomo, Ministerstwo zwróciło statut celem uzupełnienia go techniczno-asekuracyjnym operatem, którego opracowanie jest w toku. Mowca będzie głosował za tem, aby Prezydent jak najprędzej przeprowadził sprawę statutu emerytalnego dla artystów sceny krakowskiej.

Sekretarz Magistratu dr. Eminowicz, jako referent tej sprawy, wyjaśnia, że Prezydent przygotowanie żądanego przez Ministerstwo operatu techniczno-asekuracyjnego złożył w ręce fachowe r. m. Szatkowskiego, który już niebawem spełni polecone mu zadanie. Prezy-

dent poczynił też badania, czyby na podstawie obecnego kapitału 102.000 kor. nie udało się zapewnić odpowiedniego zaopatrzenia artystom; poczynił też kroki, aby Sejm przyczynił się stałą subwencyą do zwiększenia funduszu emerytalnego artystów.

R. m. Szatkowski wyjaśnia dodatkowo, że według jego zdania byłoby wskazanem, aby artyści przystąpili z zebranym dotąd kapitałem do państwowego zakładu ubezpieczeń, mającego wejść w życie z dniem 1. stycznia 1909 roku, lub do innego podobnego zakładu, uznanego przez państwo za równorzędny.

Przewodniczący zaznacza, że czynił kroki w Sejmie, aby kraj przyznał na fundusz emerytalny artystów stałą subwencyę w tym celu, aby fundusz ten stale i wydatniej wzrastał.

R. m. dr. Guńkiewicz wyraża obawę, że jeżeli sprawa funduszu emerytalnego artystów nie będzie załatwiona do r. 1909, to rząd może zabrać uzbierane fundusze, gdy wejdzie w życie ustawa o ubezpieczeniu oficyalistów prywatnych.

R. m. Bartoszewicz, zaznaczywszy, że utrzymanie tylu instytucyj, poświęconych sztuce, nakłada wielkie ciężary na Gminę, domaga się, aby poczynić starania o przyznanie nadal subwencyj nadzwyczajnych, wypłaconych w r. b. na Muzeum narodowe przez państwo i kraj. Dlatego Mowca czyni następujący wniosek:

„Uprasza się Prezydyum miasta o poczynienie możliwych starań **o przedłużenie subwencyj nadzwyczajnych rządowej i krajowej na cele Muzeum narodowego**".

R. m. Bartoszewicz wobec tego wyjaśnienia cofa swój wniosek

Przewdniczący oświadcza, że odnośne petycye o przedłużenie subwencyj wysłano już przed kilku dniami.

R. m. Uderski wnosi, aby **subwencyę dla nieustającej wystawy przemysłowej**, zamieszczoną pod pozycyą 28., z kwoty 500 kor. podnieść na 1000 kor. (L. 50063/907).

Radca Magistratu Skrzyniarz wyjaśnia, że kwotę 500 kor. wstawiono do projektu budżetu na podstawie uchwały Magistratu; po wydrukowaniu budżetu Sekcye I. i II uchwaliły podnieść powyższą subwencyę do kwoty 1000 kor., dlatego należy poz. 28. sprostować w myśl wniosku r. m. Uderskiego.

R. m. Konopiński popiera wnioski w sprawie emerytury artystów dramatycznych, zwracając uwagę, że chodzi tutaj nie tylko o zaopatrzenie tych z pośród nich, którzy długie lata życia spędzili w naszym teatrze, lecz także o wytworzenie przez to siły, przyciągającej i skupiającej w teatrze krakowskim młodszych artystów, nie widzących tu dzisiaj dla siebie przyszłości Tylko w ten sposób teatr krakowski wytworzy i skupi stały i dobry personal, podczas gdy obecnie przy każdej zmianie dyrekcyi kompletuje się personal artystyczny na nowo, z wielką stratą dla repertuaru i sztuki dramatycznej wogóle. Mowca domaga się, aby komisya teatralna częściej zdawała sprawę ze swoich czynności i dlatego Mowca stawia następującą rezolucyę:

„Wzywa się **Komisyę teatralną**, aby przynajmniej raz na rok **zdawała sprawę z artystycznej działalności teatru** miejskiego". (L. 50064/907).

Następnie proponuje Mowca, aby Komisya wzięła pod rozwagę kwestyę **sezonu operowego** w Krakowie. Operetka i opera w sezonie martwym, w lecie, urządzana poza sferą działania dzierżawcy miejskiego, nie wchodzi tutaj w rachubę. Znacznie mniejsze miasta niemieckie, nie mogące się zresztą pochlubić zbyt gorliwą frekwencyą publiczności, mają i dramat i operę Nasz teatr, pozbawiony działu operowego, jest zbyt jednostronny. Siły wokalne kształcą się nieraz kosztem kraju, a nie mają w jego granicach pola do popisu, lub ograniczone są w najlepszym razie na scenę lwowską.

Mowca zwraca wreszcie uwagę na kwestyę teatru ludowego. Szerszym sferom ludności należy także ułatwić korzystanie z widowisk scenicznych. W tym celu należy pomyśleć o budowie teatru ludowego. Aby zaś przy tej sposobności i drugiemu postulatowi uczynić zadość, należałoby w oszczędny sposób wystawić budynek, służący zarówno na widowiska teatralno-ludowe, jak na halę ludową, mogącą pomieścić zgromadzenia ludowe.

Dlatego Mowca czyni następujący wniosek:

„Wzywa się Prezydyum Rady miejskiej, aby przygotowało plany i kosztorysy na budynek, w którym mógłby się pomieścić **teatr ludowy i hala ludowa**". (L. 50065/907).

Przewodniczący w odpowiedzi na kwestye, poruszone przez r. m. Konopińskiego, oświadcza, że sprawa budowy hali ludowej jest już przedmiotem studyów Co do teatru ludowego, to niedawno zgłosiła się do Mowcy pewna poważna osobistość, któraby chciała objąć teatr ludowy w Krakowie. Osobistość ta posiada odpowiedni kapitał i daje poważne rękojmie, że przedsiębiorstwo to prowadzić będzie trwale; dlatego byłoby pożądanem zastanowić się nad tem, aby Gmina wybudowała teatr ludowy w połączeniu z halą, przeznaczoną na odczyty, zgromadzenia itp. liczniejsze zebrania.

Dział XI. przyjęto. Wnioski r. m. dra Guńkiewicza przyjęto z opuszczeniem zakreślonego terminu we wniosku pod 2.

Wniosek r. m. Uderskiego przyjęto. Wniosek r. m. Konopińskiego przyjęto —

Dział XII **„Oświata"**. Sprawozdawca r. m. dr Muczkowski

Bilans:

Wydatki zwyczajne	. .	611021 kor.
„ nadzwyczajne	.	19313 „
Dochody zwyczajne.	. .	72373 „
Niedobór	. .	557961 kor.

Sprawozdawca dodatkowo wnosi imieniem Sekcyi IV, aby **Towarzystwu szkoły ludowej** przeznaczyć 200 kor. zasiłku **na biblioteki.**

R m Bujwid czyni następujące wnioski:

„1) Wzywa się Sekcyę IV, ażeby w najkrótszym czasie przyszła z wnioskami o **podwyższenie subwencyi dla I. gimnazyum żeńskiego.**

2) Wzywa się Sekcyę IV, ażeby przedstawiła wniosek o podwyższenie **subwencyi III. Koła Towarzystwa szkoły ludowej na bezpłatne wypożyczalnie.**

3) Wzywa się Sekcyę IV. o przedłożenie wniosków co do **podwyższenia subwencyi dla Uniwersytetu ludowego.**

4) Rada miejska uchwala podwyższyć **Pomocy bratniej w Zakopanem subwencyę** z 500 na 1000 kor."

R. m. dr. Tomkowicz wnosi: „Uprasza się p Prezydenta, by w celu przyśpieszenia **budowy Szkoły prze-**

mysłowej, a mianowicie rozpoczęcia jej budowy w r. b., poczynił wszelkie możliwe starania, ewentualnie, by nawet w tej sprawie osobiście interweniował u p. Namiestnika lub u p. Ministra oświaty i p. Ministra skarbu". (L 50066/907).

R. m. Stanisław Nowak czyni następujące wnioski:

„1) Zważywszy, że obecny ustrój szkolnictwa ludowego w Galicyi, oparty na dwóch typach, niższym i wyższym, ma za zadanie głównie przygotowywać dzieci do zawodów praktycznych, a mianowicie: dzieci wiejskie i z miasteczek do rolnictwa, a wielkomiejskie do przemysłu i handlu, — zważywszy, że kierunek ten praktyczny rolniczo-przemysłowy dla dzieci w wieku od 6—12 lat jest stanowczo przedwczesny, niewłaściwy i szkodliwy, — zważywszy dalej, że taki ustrój szkolnictwa ludowego jest niesprawiedliwy, nie odpowiada potrzebom kraju, jak niemniej duchowi narodu, a natomiast jest przyczyną nader słabego wzrostu oświaty ludowej i nie wpływa należycie na podniesienie tak stanu rolniczego jak i rękodzielniczego, — Rada miejska uchwala domagać się u Sejmu i władz krajowych **zniesienia obecnego ustroju szkolnictwa ludowego w kraju** naszym, a natomiast **żądać nowej, równej dla wszystkich szkoły ludowej**, której celem ma być tylko kształcenie i rozwijanie umysłu dziecka, wzbudzanie i pielęgnowanie w niem uczuć szlachetnych, cnót obywatelskich, wiary i gorącej miłości kraju, a wreszcie podawanie wiadomości, potrzebnych wszystkim ludziom bez różnicy stanów i zawodów.

2) Poleca się Magistratowi, aby ze względu na bezpieczeństwo życia dzieci szkolnych, a w myśl rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z r. 1904, we wszystkich szkołach miejskich, gdzie tego potrzeba, postarał się podczas feryj szkolnych o takie przerobienie **drzwi z sal szkolnych, aby się otwierały na zewnątrz.**

Ze względu zaś na hygienę należy **we wszystkich budynkach szkolnych**, w których jest podłoga z miękkiego drzewa — dać zamiast podłogi **posadzkę z drzewa twardego.**

3) Rada miejska uchwala budowę **nowego budynku dla szkoły wydziałowej męskiej im. św. Floryana na Kleparzu**, albowiem szkoła ta mieści się w budynku nieodpowiednim, a potrzebne fundusze obmyśli Sekcya ekonomiczna".

Wiceprezydent miasta Chyliński, jako przewodniczący Sekcyi szkolnej, wyjaśnia, że sprawa szkół różnych typów, poruszona we wniosku r. m. Stanisława Nowaka, nie należy do Rady miejskiej, tylko do Sejmu. Mowca wyraża ubolewanie, że r. m. Stanisław Nowak w pełnej Radzie porusza sprawy otwierania się drzwi na zewnątrz, gdy mógł to uczynić i spowodować pomyślne załatwienie w Sekcyi szkolnej, której jest członkiem. Co do budowy nowej szkoły, to Mowca zaznacza, że Rada miejska zapobiegła przepełnieniu szkół przez budowę kilku dużych gmachów szkolnych w ostatnich latach.

R. m. Bartoszewicz wnosi: „Uprasza się Prezydyum miasta, aby powołało do życia, lub przeprowadziło na Radzie wybór komisyi, mającej opracować projekt założenia **bezpłatnej czytelni i biblioteki**, przeznaczonej dla szerszych warstw ludności miejskiej". (L. 50155/07).

Dział XII. z rezolucyą Komisyi budżetowej przyjęto.

Wnioski r. m. Bujwida upadły.
Wniosek r. m. dra Tomkowicza przyjęto.
Wnioski r. m. Stanisława Nowaka upadły.
Wniosek r. m. Bartoszewicza przyjęto. —

Dział XIII. **„Sprawy wojskowe"**.

Sprawozdawca: r. m. dr. Guńkiewicz.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . . .	84400	kor.
„ nadzwyczajne .	530	„
Dochody zwyczajne . . .	56920	„
Niedobór . . .	28010	kor.

Dział XIII. przyjęto bez rozpraw. —

Dział XIV. **„Różne"**. Sprawozdawca: r. m. dr. Guńkiewicz.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . . .	25518	kor.
„ nadzwyczajne .	112400	„
Dochody zwyczajne . . .	3500	„
Niedobór . . .	134418	kor.

Radca Magistratu Buczkowski imieniem Komisyi przemysłowej wnosi:

1) **Izbie Stowarzyszeń rękodzielniczych** i przemysłowych w Krakowie udziela się począwszy od r. 1907 **stałej subwencyi** w kwocie 1500 kor. rocznie. (L 22808/07).

2) Rada miejska deklaruje się przystąpić **do krajowego Związku przemysłowego**, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, **z dwoma udziałami** po 100 kor. (razem 200 kor.), poddając się wszelkim przepisom prawomocnie uchwalonego statutu i regulaminu tegoż stowarzyszenia.

Do podpisania deklaracyi upoważnia się p. Prezydenta i dwóch pp. Radców miejskich, których on wyznaczy.

Na cel powyższy i zapłacenie wpisowego w kwocie 10 kor. wstawia się jednorazowo w budżet r. 1907 kwotę 210 kor. (L. 2494/904).

3) Stowarzyszeniu kupców dla handlu płodami rolniczymi **na „Halę zbożową"** w Krakowie udziela się **jednorazowej subwencyi** na r. 1907 w kwocie 1000 kor. (L. 33659/906).

Powyższe wnioski Komisyi przemysłowej przyjęto bez rozpraw i uchwalono powyższe wydatki wstawić pod poz. 7., 8. i 9. „Wydatków nadzwyczajnych", poz. 6. zaś „Na nieprzewidziane wydatki" obniżyć na kwotę 6308 kor.

Dział XIV. przyjęto. —

Dział III. **„Opodatkowanie i opłaty gminne"**.

Sprawozdawca: rewident rachunkowy Krzyżanowski.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . .	620	kor.
Dochody zwyczajne . .	1929132	„
Nadwyżka pokrycia	1928512	kor.

Dział III. wraz z rezolucyami Komisyi budżetowej przyjęto bez rozpraw. —

Wnioski Komisyi budżetowej, zamieszczone na końcu sprawozdania, przyjęto, a mianowicie wnioski:

a) Rada miejska uchwali!

1) Zatwierdza się przedłożony preliminarz wydatków i dochodów miejskich na r. 1907.

2) Opodatkowani w mieście Krakowie uiszczać będą na cele gminne w ciągu r. 1907:

a) **10% dodatek gminny** od wszystkich stałych podatków rządowych z wyjątkiem osobisto-dochodowego;

b) **5% podatek gminny** od czynszów z mieszkań. —

Przyjęto następujący wniosek r. m. dra Jaworskiego, uczyniony w czasie rozprawy ogólnej nad budżetem:

„Uprasza się p. Prezydenta, aby wedle swej zapowiedzi przyśpieszył prace nad **zamknięciem rachunkowem za r. 1906** tak, aby mogło się stać przedmiotem obrad przed urlopami letnimi". (L. 50256/907). —

Projekty **budżetu**: administracyjnego funduszu **wodociągu** miejskiego, **Gazowni** miejskiej, **Elektrowni** miejskiej i projekt budżetu **inwestycyjnego** przyjęto *en bloc*.

Przewodniczący konstatuje, że obrady nad budżetem miejskim na r. 1907 ukończono, i o godzinie 8. minut 40 wieczorem zamyka posiedzenie jawne a zarządza posiedzenie tajne. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 7. Kraków, dnia 10. lipca 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 31511/07

III.

Przedmioty znalezione.

W lutym 1907 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art 152. Klucz.
„ 171 Los loteryi państwowej XXV. Nr 87332.
„ 172. Kartka zastawnicza Nr. 24461 na złotą szpilkę z brylantem.
„ 173. Klucz wertheimowski.
„ 174/6556 Ręczna torebka z lusterkiem, ołówkiem i 1 kor. 60 hal
„ 175. Modlitewnik pod tytułem: „Wianuszek naboż. katolick."
„ 176 Broszka z muszlą i dwoma kamykami.
„ 177. Parasol ze srebrną rączką
„ 178 Rewers gwarancyjny firmy Flussa L. 7 ul. Mikołajska.
„ 179. Bransoletka złota dęta z łańcuszkiem i emalią niebieską.
„ 180. Lornetka
„ 181/6557. Torebka z zielonego pluszu, szychem wyszywana, 2 chusteczki, pugilares i rachunek.
„ 182. Zarękawek czarny.
„ 183. Stary srebrny zegarek-cylinder z urwanym łańcuszkiem.
„ 184. Męska srebrna dewizka z 3 wisiorkami.
„ 185/6558. Sakiewka z 75 hal.
„ 186. 2 klucze.
„ 187. Torebka damska ręczna, chusteczka do nosa i książeczka wkładkowa Joanny Kiwale.
„ 188. Pugilares i 2 bilety na koncert.
„ 189. Karta zastawnicza Nr. 5134 na palto
„ 190. Wytrych.
„ 191. Łopata blaszana.
„ 192 Gwizdek i 3 kluczyki na łańcuszku.
„ 193. Złoty pierścionek z imitacyą ametystu.
„ 194 Kólczyk srebrny z niebieskim kamykiem i białymi kamykami.
„ 195. 3 kartki z pralni przy ul. Grodzkiej na mankiety i kołnierzyki Tomczuka i Frycza.
„ 196 Kartka zastawnicza Nr. 7729 na złoty pierścionek.
Art. 197. Torba skórzana czarna.
„ 198. 3 kluczyki na kółku
„ 199. Torba damska czarna, sukienna, z korespondencyą Maryi Bierkowskiej.
„ 200 Książka szkolna pod tytułem „Dzieje ojczyste" Karola Rawera.
„ 201/6559. Pugilares skórkowy z 1 kor. 32 hal.
„ 202. 37 sztuk igieł maszynowych w papierze.
„ 203. Laska z drzewa wężowego o srebrnej rączce.
„ 204. Binokle złote w szyldkretowej oprawie
„ 205. Zarękawek.
„ 1372 30 hal. za sprzedane mleko znalezione.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1) Pies legawy.
2) Banknot na 50 kor
3) Słoik z gęsim smalcem.
4) Pies jamnik.
5) Pugilares z kwotą 8 kor. 26 hal.
6) Pies legawy biały 4-miesięczny.
7) Pies doga koloru tygrysiego.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby o ile mogą dowieść swych praw własności, zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców lub też będą sprzedane, względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 25. maja 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 116173/904

III.

Ogłoszenie.

Stwierdzono wielokrotnie z urzędu, że na tutejszych targach sprzedaje się jako świeże **jaja kurze składowe**, między któremi znajduje się często także znaczna ilość jaj zupełnie zepsutych, do użytku niezdatnych.

Ze względu na trudność odróżniania jaj świeżych od składowych, naraża powyższe postępowanie sprzedających bardzo często kupującą publiczność na szkodę.

Celem zaradzenia temu oszukańczemu postępowaniu Magistrat zarządza:

Sprzedaż jaj składowych na targach w Krakowie odbywać się może tylko w Rynku głównym obok ratusza, oraz na placu Wolnica obok studni, w miejscu, oznaczonem napisem „Sprzedaż jaj składowych“.

Sprzedaż jaj składowych na innych placach targowych, względnie w innem miejscu, jest bezwarunkowo wzbroniona.

Przekraczający niniejsze rozporządzenie ulegną w myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 30. września 1857 r., Nr. 198 Dz. u. p., grzywnie od 2 do 200 kor., względnie karze aresztu od 6 godzin do dni 14.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 16. maja 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania urzędników.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu dla miasta Krakowa Prezydent miasta zamianował:

1) P. **Izydora Steinauera,** 2) P. **Klemensa Zagórskiego** i 3) P. **Tomasza Kwintę,** młodszych oficyałów egzekucyjnych, starszymi oficyałami egzekucyjnymi Magistratu w X. klasie rangi z płacą roczną po 2200 kor., kwaterowem po 768 kor. rocznie, dodatkiem funkcyjnym po 240 kor. rocznie, niewliczalnym do emerytury, oraz prawem do 3 trzechleci po 200 kor. (Dekrety z 4. maja 1907 r. L. 107/prez., z 4. maja 1907 r. L. 108/prez., z 21. maja 1907 r. L. 103/prez.).

4) P. **Bolesława Dembowskiego** i 5) P. **Adama Lachowicza,** dotychczasowych zastępców oficyałów egzekucyjnych, młodszymi oficyałami egzekucyjnymi z płacą roczną po 1600 kor., kwaterowem po 576 kor. rocznie, z dodatkiem funkcyjnym, niewliczalnym do emerytury, po 240 kor. rocznie oraz z prawem do 3 trzechleci po 200 kor. (Dekrety z 4. maja 1907 r. L. 109/prez. i z 21. maja 1907 r. L. 104/prez.).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (20. w kad. XIII.) **z dnia 17. kwietnia 1907 r.**

Na tem posiedzeniu Rada miejska udzieliła prezenty na posadę nauczyciela w szkole wydziałowej im. św. Floryana **Janowi Drezińskiemu.** (L. 20.306/907). —

Posiedzenie tajne (21. w kad. XIII.) z 23. kwietnia 1907.

Na posiedzeniu tem zapadła następująca uchwała:

Uwalnia się z dniem 30. kwietnia 1907 od pełnienia obowiązków służbowych w Magistracie praktykanta manipulacyjnego **Tadeusza Dąbrowskiego,** a to na własną jego prośbę. (L. 63/907/prez). —

Posiedzenie tajne (22. w kad. XIII.) **z dnia 2. maja 1907 r.**

Na tem posiedzeniu zapadły następujące uchwały:

I. 1) Mianuje się **Władysława Müllera,** starszego oficyała egzekucyjnego Magistratu, kontrolorem oficyałów egzekucyjnych w IX. klasie rangi z poborami, do tej rangi przywiązanymi, oraz z niewliczalnym do emerytury dodatkiem funkcyjnym 240 kor. rocznie.

2) Powyższemu przyznaje się od dnia przysięgi w nowym charakterze służbowym niewliczalny do emerytury dodatek osobisty, który wynosić ma do dnia zapadłości pierwszego trzechlecia w randze IX. kor. 328, od tego zaś czasu aż do otrzymania przez nominata drugiego trzechlecia w tejże randze kor. 128 — i z tym ostatnim terminem zupełnie odpada (L. 48/907 prez.).

II. Uwalnia się od pełnienia obowiązków służbowych **Eligiusza Franciszka Ksawerego 3-im. Głowackiego,** praktykanta manipulacyjnego Magistratu, na własną prośbę tegoż, od dnia 1. lipca 1907 r. (L. 30/907/prez.).

III. Przyznaje się **Andrzejowi Sroczyńskiemu,** przeniesionemu w stan spoczynku sierżantowi miejskiej straży pożarnej, emeryturę w kwocie 1.200 kor. rocznie od dnia 1. stycznia 1907 r. (L. 54.567/906).

IV. Przyznaje się **Teodorowi Henzelmanowi,** przeniesionemu w stan spoczynku sierżantowi miejskiej straży pożarnej, emeryturę w kwocie 1200 kor. rocznie od dnia 1. stycznia 1907 r. (L. 54.566/906).

V. Przyznaje się **Kunegundzie Rzącowej,** wdowie po magazynierze Ekonomatu miejskiego ś. p. Krzysztofie Rzący, pensyę wdowią w kwocie 400 kor. rocznie od dnia śmierci jej męża, t. j. od 1. maja 1906 roku. (L. 23.850/907). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (54. w kad. XIII.) **z dnia 2. maja 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **50.**

Radcy miejscy: dr. Bujak, Bujwid, Epstein, dr. Fierich, Kosobucki, dr. Lustgarten, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, Sędzimir, dr. Sokołowski, Stachowski, Szatkowski, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**16**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: dr. Benis, dr. Doboszyński, dr. Guńkiewicz (**3**).

Początek posiedzenia o godzinie 6. po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Daszyński prosi Prezydenta miasta o wydanie zarządzeń, aby organa, doręczające **karty i legitymacye wyborcze,** uwzględniały porę dnia, kiedy ludzie pracy są obecni w domu.

Przewodniczący oświadcza, że karty i legitymacye doręczane będą ulicami z uwzględnieniem stosunków miejscowych co do rodzaju zajęcia wyborców.

R. m. dr. Gross przedkłada następujący wniosek nagły:

„Uprasza się p. Prezydenta, aby użyczał **sali obrad Rady miejskiej** nie tylko **na zgromadzenia wyborców** śródmieścia, ale wszystkich okręgów wyborczych".

Przewodniczący odpowiada, że, chcąc zadość uczynić życzeniu, wyrażonemu przez r. m. dr. Grossa, wobec zwoływanych co dzień i to kilku zgromadzeń wyborczych w różnych dzielnicach miasta, należałoby na cały czas przedwyborczy zrzec się używania sali na cele gminne.

Nagłość wniosku r. m. dr. Grossa upadła. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Dyrektor Magistratu Grodyński w sprawie zaciągnięcia **pożyczki krótkoterminowej na inwestycye** przedstawia imieniem Sekcyi skarbowej rozesłane z porządkiem dziennym sprawozdanie i wnioski, stanowiące część integralną niniejszego protokołu.

Wnioski te opiewają:

Rada miejska uchwali!

1) Celem uzyskania funduszów na niedające się odroczyć wydatki inwestycyjne, przez Radę miejską już uchwalone a programem pożyczki inwestycyjnej z r. 1904 nie objęte, oraz na zwrot funduszowi miejskiemu i inwestycyjnemu zaliczek, na te inwestycye dotąd już wypłaconych, upoważnia się Prezydyum miasta, aby w porozumieniu ze Sekcyą skarbową zawarło układ z instytucyami kredytowemi w sprawie zaciągnięcia na rachunek przyszłej większej pożyczki — pożyczki krótkoterminowej, t. j. najpóźniej w ciągu r. 1908 spłacalnej, do maksymalnej wysokości 4,600.000 kor., za oprocentowaniem, najwyżej o $^1/_2$% wyższem od stopy eskontu Banku austro-węgierskiego.

2) Pożyczka ta ma być realizowaną w miarę zachodzącej faktycznej potrzeby, a użytą być może jedynie na pokrycie wydatków inwestycyjnych i na zwrot zaliczek, wymienionych w wykazie*), do niniejszego sprawozdania dołączonym, na 4,561.474 kor. opiewającym.

R. m. Uderski prosi o wyjaśnienie pozycyi 1-szej p. t. „wydatek na budowę kollektora", oraz zapytuje, dlaczego w wykazie nie zamieszczono wydatku na budowę domów robotniczych.

Sprawozdawca wyjaśnia, że na budowę kollektora wydano dotychczas tylko kwotę, mieszczącą się w kredycie, uchwalonym przez Radę miejską, na domy robotnicze pozostała zaś do użycia kwota 150.000 kor. z pożyczki inwestycyjnej z r. 1904.

R. m. dr. Gross, oświadczając się przeciw zaciągnięciu pożyczki krótkoterminowej, zapytuje, czy robiono starania celem uzyskania pożyczki długoterminowej.

Przewodniczący wyjaśnia, że obecne stosunki targu pieniężnego nie nadają się do zrealizowania uchwalonej 24-milionowej pożyczki. Nadto trzeba jeszcze uzyskać ustawę państwową, przyznającą obligacyom gminnym bezpieczeństwo pupilarne. Po pół roku będzie można prawdopodobnie zrealizować emisyjną pożyczkę i spłacić obecnie projektowaną krótkoterminową.

Wnioski Sekcyi skarbowej przyjęto. (L. 26023/907).

*) Zobacz załącznik na str. 93. i 94. tego numeru.

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

W uzupełnieniu kredytu 60.000 kor., uchwalonego dnia 5. kwietnia 1906 r. na budowę **domu mieszkalnego dla urzędników gazowni m.**, udziela się kredytu dodatkowego w kwocie 18.000 kor. na tę budowę z pożyczki, na inwestycye w gazowni zaciągnąć się mającej.

Wniosek komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw (L. 39.461/907). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Felicyanowi Porębskiemu parcelę gminną** lk. 2005/3, położoną na narożniku ul. Smoleńsk i Swoboda, o powierzchni około 170 sąż. kwadr. w cenie po 120 kor. za 1 sąż. kwadr., płatnej przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, ponosi wyłącznie nabywca.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. dr. Adama Bobilewicza i dr. Stanisława Domańskiego.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto z dodatkiem r. m. Klemensiewicza, że w razie przeszkody, zaszłej u jednego z obu wymienionych, do podpisania kontraktu upoważnia się r. m. Henryka Schwarza. (L. 6237/907).

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski w sprawie **regulacyi etatu i poborów urzędników Gazowni miejskiej** imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej przedkłada sprawozdanie i wnioski*), załączone do niniejszego protokołu jako jego część integralna.

R. m. Turski prosi Prezydenta, aby w najkrótszym czasie przedstawiono Radzie miejskiej wnioski w sprawie **regulacyi poborów urzędników Biura wodociągowego.**

Przewodniczący odpowiada, że w tym celu zwołał już posiedzenie na najbliższy poniedziałek.

R. m. Bartoszewicz zaznacza, że obecnie Dyrektor Gazowni pobiera większą płacę od proponowanej we wnioskach.

R. m. dr. Gross domaga się wprowadzenia postanowień, aby niniejsza regulacya urzędnikom trzech najniższych rang nie przerywała biegu trzechleci; oraz uprasza Prezydyum przy tej sposobności o przedłożenie Radzie miejskiej w najkrótszym czasie wniosków w sprawie **regulacyi płac dyetaryuszy Magistratu.**

Przewodniczący wyjaśnia, że postanowienia o biegu trzechleci dla urzędników gazowni są identyczne z postanowieniami, wydanemi dla urzędników Magistratu i że okoliczność, podniesiona przez r. m. dr. Grossa, jest uwzględniona. Sprawa regulacyi płac dyetaryuszy jest obecnie przedmiotem obrad Magistratu; zresztą otrzymali oni w ostatnich czasach podwyższenie płac oraz dodatek drożyźniany.

R. m. Sulikowski wnosi, aby **kierownikowi sklepu Gazowni miejskiej** doliczyć pięciolecie do pensyi i **nadać rangę IX-tą**; Mowca godzi się, aby jego wniosek przekazać Komisyi gazowo-elektrycznej.

R. m. Uderski zapytuje, czy dochody ze sklepu Gazowni miejskiej pokrywają koszta utrzymania personalu, tam zajętego.

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

Sprawozdawca wyjaśnia, że sklep przynosi wprawdzie pewien deficyt, ale jest on w mieście ajencyą zakładu gazowego i pośrednio przynosi znaczne temu zakładowi korzyści, które cyfrowo oznaczyć się nie dadzą.

Wnioski Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto — wniosek r. m. Sulikowskiego odesłano do Komisyi gazowo-elektrycznej. (LL. 39.460/907, 39.531/907). —

Kierownik elektrowni miejskiej inżynier Gajczak w sprawie **regulacyi etatu i poborów funkcyonaryuszy Elektrowni miejskiej** imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej przedstawia sprawozdanie i wnioski*), załączone do niniejszego protokołu jako jego część integralna.

R. m. Uderski zapytuje, dlaczego dla kierownika elektrowni obok mieszkania w naturze przyznana jest pewna kwota tytułem kwaterowego, oraz czy przyznany mu dodatek budowlany jest stały.

Przewodniczący wyjaśnia, że ponieważ mieszkanie w zakładzie jest zbyt małe, nie odpowiadające randze tego urzędnika, przeto słusznie należy mu się pewna dopłata, dodatek budowlany zaś wypłacany mu będzie tylko przez czas budowy elektrowni.

Wnioski komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto. (L. 39.532/907). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

W miejsce p. Władysława Nowackiego, upoważnionego uchwałą Rady m. z dnia 17. kwietnia 1899 do podpisania kontraktu **sprzedaży gruntu miejskiego** z parceli gr. lk. 2412 p. **Jakóbowi Bobrowi**, upoważnia Rada miejska r. m. p. Stanisława Stachowskiego.

R. m. dr. Wechsler wnosi, aby sprawę odesłać do Sekcyi I., gdyż od r. 1899 ceny gruntów znacznie się zmieniły.

Sprawozdawca wyjaśnia, że cena 80 kor. za 1°□ odpowiada i dzisiejszym stosunkom; zresztą przez sprzedaż tego gruntu zyskuje się możność uporządkowania tej części ulicy.

R. m. Uderski prosi, aby **przy sprzedażach lub kupnach realności** w mieście uwidaczniano **numera oryentacyjne** tych realności. (L. 39.533/907).

R. m. dr. Wechsler cofa swój wniosek.

Wniosek Prezydyum przyjęto. (L. 106.352/906). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Salomonowi Gemeinerowi**, właścicielowi realności lwh. 1634, **grunt miejski** z parceli gr. lk. 2437/1 lwh. 1783 w ilości około 14 sąż. kwadr. celem przydzielenia go do realności Gemeinera, w cenie po 60 kor. za 1 sąż. kwadr., płatnej przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, poniesie wyłącznie kupujący.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta radców miej. pp. dr. Adama Bobilewicza i Stanisława Drozdowskiego.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw. (L. 99.199/906). —

*) Zobacz załącznik na str. 95. tego numeru.

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Komitetowi **X. Zjazdu lekarzy i przyrodników** polskich we Lwowie, oraz połączonej z tem wystawy przyrodniczo-lekarskiej i hygienicznej, udziela się jednorazowego zasiłku w kwocie 500 kor.

2) Upoważnia się Magistrat, aby imieniem Gminy miasta Krakowa obesłał mającą się odbyć w lecie r. b we Lwowie **wystawę przyrodniczo-lekarską i hygieniczną**, a mianowicie przedmiotami, wchodzącymi w zakres grupy urządzeń gminnych ku utrzymaniu zdrowia, tudzież przedmiotami z grupy wychowania młodzieży.

3) Na pokrycie kosztów, z obesłaniem wystawy połączonych, tudzież na **subwencyę dla Komitetu** udziela się kwoty 5200 kor. i w tym celu przyznaje się kredyt dodatkowy dla dz. XII. budżetu roku bieżącego.

Wniosek Sekcyi IV. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 19.761/907). —

Przystąpiono do wyboru członków **Komisyi wyborczych** na dzień powszechnych wyborów **do Rady Państwa** w dniu 17. maja 1907 r. (L. 40.112/907).

Przewodniczący zaznacza, że według § 23. ustawy wyborczej do Komisyi wyborczych dopuszczeni są **mężowie zaufania** wszystkich stronnictw, biorących udział w wyborach, dlatego Mowca prosi, aby te stronnictwa dosyć wcześnie przedstawiły Prezydyum miasta swoich mężów zaufania. Następnie Prezydent przedstawia wnioski w sprawie powołania wyborców na członków poszczególnych a dla każdej Sekcyi I-szej zarazem i głównych Komisyi wyborczych na dzień 17. maja b. r., a to po myśli § 18. ordynacyi wyborczej do Rady Państwa z dnia 28. stycznia 1907 r. Nr. 17. Dz. p. p.

R. m. dr. Ignacy Landau oświadcza, że do Prezydyum miasta wpłynęło pismo **stronnictwa „Niezawisłych Żydów"** z prośbą o powołanie do Komisyi wyborczych w okręgu kaźmierskim 12 wskazanych w tem podaniu osób.

Przewodniczący odpowiada, że skład Komisyi ułożono, zanim jeszcze wpłynęło pismo, wspomniane przez poprzedniego mowcę; również proponowany w tem piśmie skład Komisyi nie może być uwzględnionym i z tego względu, że wyborcom chrześcijańskim, którzy stanowią przeszło 20% wyborców w tym okręgu, należy przyznać reprezentanta w składzie Komisyi.

Po dalszej dyskusyi, w której wzięli udział r. m. dr. Ignacy Landau, Dattner, dr. Gross, dr. Frühling, Federowicz, dr. Wechsler, i w czasie której zawieszono posiedzenie celem porozumienia się co do składu Komisyi — na podstawie osiągniętego porozumienia uchwalono do Komisyi wyborczych powołać następujące osoby:

Okręg I. Śródmieście.

Sekcya I. i zarazem główna. Dr. Julian Gertler, Jan Godzicki i Aleksander Sulikowski.

Sekcya II. Franciszek Karpiński, Wiktor Suski i dr. Herman Brummer.

Sekcya III. Dr. Zygmunt Pisiewicz, Henryk Schwarz i dr. Adolf Tilles.

Okręg II. Nowy Świat-Stradom.

Sekcya I. i zarazem główna. Dr. Ernest Bandrowski, Jan Kwiatkowski i dr. Adolf Deiches.

ETAT NOWY KRAKOWSKIEJ ELEKTROWNI MIEJSKIEJ

czyli

WNIOSKI KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ

w sprawie regulacyi etatu i poborów funkcyonaryuszy Elektrowni miejskiej*).

a) **Etat płac Elektrowni miejskiej**) zmienia się i ustanawia w to miejsce nowy etat płac:**

L. p	Charakter służbowy	Ranga	Stopień płacy etatowej					Uwaga
			I.	II.	III.	IV.	V.	
			koron rocznie					
1	Kierownik	VII.	4800	5400	6000	6400	—	
2	Inżynier	—	2800	3000	3200	3400	3600	pobory rangi IX.
3	Werkmistrz	—	2800	3000	3200	3400	3600	„ „ IX.
4	Inżynier-asystent	—	2200	2400	2600	2800	—	„ „ X.
5	Kontrolor sieci	—	2200	2400	2600	2800	—	„ „ X.
6	Korespondent	—	1600	1800	2000	2200	—	„ „ XI.
7	Magazynier	—	1600	1800	2000	2200	—	„ „ XI.
8	Woźny	—	800	850	900	950	—	pobory jak dla woźnych Magistratu II. kl.
9	Woźny	—	800	850	900	950	—	

b) Posunięcie się kierownika do drugiego i trzeciego stopnia płacy następuje po każdych 5, a do czwartego stopnia płacy po 3 dalszych latach służby, w tejże klasie płacy spędzonych.

c) Posunięcie się inżyniera, werkmistrza, inżyniera-asystenta, kontrolora sieci, korespondenta i magazyniera na wyższy stopień płacy następuje po każdych 3 latach służby, w jednej klasie płacy spędzonych.

d) Posunięcie się woźnych na wyższy stopień płacy następuje po każdych 5 latach służby, w jednej klasie płacy spędzonych.

e) Czas służby, przed wejściem w życie niniejszej uchwały spędzony, a policzalny do posunięcia się na wyższy stopień płacy, ma być także policzony do osiągnięcia stopni płac, tą uchwałą oznaczonych.

f) Funkcyonaryusze, którzy ukończyli 60-ty rok życia i 36 lat służby, nie mają prawa do posunięcia się na 4-ty i 5-ty stopień płacy.

g) W razie awansu funkcyonaryusza, pobierającego płacę najwyższego stopnia pewnej posady, na posadę z płacą wyższą, będzie mu czas służby, spędzony na owym najwyższym stopniu płacy, wliczony do czasu, potrzebnego do osiągnięcia drugiego stopnia płacy na nowej posadzie.

h) Dotychczasowe dodatki kwaterowe zmienia się i podwyższa, jak następuje:

1. Dla	kierownika	zamiast	K	420	wyznacza się	K	1288
2. „	inżyniera	„	„	600	„	„	960
3. „	werkmistrza	„	„	600	„	„	960
4. „	inż.-asystenta	„	„	480	„	„	768
5. „	kontrol. sieci	„	„	480	„	„	768
6. „	korespondenta	„	„	360	„	„	576
7. „	magazyniera	„	„	360	„	„	576
8. „	woźnego	„	„	240	„	„	300
9. „	woźnego	„	„	240	„	„	300

począwszy od dnia 1-go kwietnia 1907 r.

i) Funkcyonaryusze, zajmujący bezpłatne mieszkanie służbowe, tracą tem samem prawo do dodatku kwaterowego.

k) Płace i dodatki oraz podwyższenie wydatku na dodatek kwaterowy pokrywać będzie Elektrownia miejska z własnych funduszów.

l) Obecnemu kierownikowi Elektrowni przyznaje się nadal obok płacy stałej ryczałt na rozjazdy w kwocie 240 kor. rocznie, wolne mieszkanie z opałem i oświetleniem, dodatek budowlany przez czas trwania budowy w kwocie rocznej 1080 kor., oraz dodatek funkcyjny w kwocie 644 kor. rocznie, ten ostatni w miejsce pobieranego dotąd dodatku kwaterowego.

*) Załącznik do protokołu posiedzenia Rady miejskiej z dnia 2. maja 1907 r. (w tym numerze str. 90).

**) Uchwalony przez Radę miejską w dniu 15. lutego 1906 r. (zobacz Nr. 3. Dzien. rozp. z r. 1906 str. 15).

ETAT NOWY KRAKOWSKIEJ GAZOWNI MIEJSKIEJ

czyli

WNIOSKI KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ

w sprawie regulacyi etatu i poborów urzędników Gazowni miejskiej *).

A) 1. Etat płac urzędników krakowskiej Gazowni miejskiej **) zmienia się i ustanawia w to miejsce nowy etat płac.

Klasa rangi	Stopień płacy				
	I.	II.	III.	IV.	V.
	koron rocznie				
VII.	4800	5400	6000	6400	
VIII.	3600	4000	4400	4800	
IX.	2800	3000	3200	3400	3600
X.	2200	2400	2600	2800	
XI.	1600	1800	2000	2200	
praktykanci	1200	1350	1450	1600	

Posunięcie się na wyższy stopień płacy następuje w rangach od XI. do IX. włącznie i dla praktykantów po każdych 3 latach, w rangach VIII. i VII. zaś do drugiego i trzeciego stopnia płacy po każdych 5, do czwartego po dalszych trzech latach służby, w odnośnej klasie rangi spędzonych.

Czas służby, przed wejściem w życie niniejszej uchwały spędzony, a policzalny do posunięcia się na wyższy stopień płacy, ma być także policzonym dla osiągnięcia stopni płac, tą uchwałą ustanowionych.

Urzędnicy, którzy ukończyli 60-ty rok życia lub 36 lat służby, nie mają prawa do posunięcia się na 4. i 5-ty stopień płacy.

Dodatki osobiste, do emerytury wliczalne, a poprzedniemi uchwałami urzędnikom przyznane, pozostają nienaruszone. Dodatki osobiste czasowe, do emerytury niepoliczalne, ustają z chwilą posunięcia do wyższego stopnia płacy.

W razie awansu urzędnika, pobierającego płacę najwyższego stopnia pewnej klasy rangi, do bezpośrednio wyższej klasy rangi, będzie mu czas służby, spędzony w owym najwyższym stopniu płacy, wliczony do czasu, potrzebnego do osiągnięcia drugiego stopnia płacy w nowej klasie rangi.

2. Urzędnikom i funkcyonaryuszom stabilizowanym, których posady nie są objęte rangami, służyć będzie prawo do pięcioleci, względnie trzechleci, o tyle, o ile im to prawo już przyznano, lub przy każdorazowej nominacyi przyznanem będzie.

B) Dotychczasowe dodatki kwaterowe urzędników Gazowni miejskiej zmienia się i podwyższa, jak następuje:

ranga VII.	zamiast	K 840	wyznacza się	K 1288	rocznie
„ VIII.	„	„ 720	„	„ 1104	„
„ IX.	„	„ 600	„	„ 960	„
„ X.	„	„ 480	„	„ 768	„
„ XI.	„	„ 360	„	„ 576	„
praktykanci	„	„ 240	„	„ 384	„

Urzędnicy, zajmujący bezpłatne mieszkanie służbowe, tracą tem samem prawo do dodatku kwaterowego.

C) Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. kwietnia 1907 r.

*) Załącznik do protokołu posiedzenia Rady miejskiej z 2. maja 1907 (w tym numerze str. 89).

**) Uchwalony przez Radę miejską w dniu 30. listopada 1905 (zobacz Nr. 13. Dzien. rozp. z r. 1905 str. 125).

Nakładem gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.

Sekcya II. Dr. Wincenty Chmura, Julian Maciołowski i Mojżesz Schmelkes.

Okręg III. Kleparz-Piasek.

Sekcya I. i zarazem główna. Wandalin Beringer, Jan Dreziński i Karol Krupiński.

Sekcya II. Maurycy Dattner, Stanisław Drozdowski i Ludwik Kuszpeciński.

Okręg IV. Wesoła.

Sekcya I. i zarazem główna. Jan Armółowicz, Karol Markus i Ignacy Schneid.

Sekcya II. Jan Gulkowski, dr. Julian Praschill i Jakób Maschler.

Okręg V. Kaźmierz.

Sekcya I. i zarazem główna. Władysław Liebling, Abraham Margulies i Stanisław Wójcikiewicz.

Sekcya II. Dr. Henryk Kremler, Mendel Frenkel i Piotr Makowiecki.

Sekcya III. Ks. Jan Babraj, Juda Birnbaum i Salomon Süsser.

Sekcya IV. Dr. Albert Süsser, Dawid Mandel i dr. Ignacy Wróbel.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godz. 7. minut 40 zamyka posiedzenie jawne, a zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (55. w kad. XIII.) **z dnia 18. maja 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **31**.

Radcy miejscy: Bartoszewicz, dr. Bąkowski, dr. Benis, Bialik, dr. Bobilewicz, dr. Bujak, Bujwid, Daszyński, dr. Doboszyński, dr. Domański, Drozdowski, Epstein, Godzicki, dr. Gross, dr. Jaworski, Kosobucki, dr. Landau Rafał, dr. Lustgarten, Maciołowski, Markus, Matusiński, Mendelsburg, dr. Muczkowski, dr. Pareński, dr. Ponikło, dr. Sokołowski, Sołtysik, dr. Staniszewski, Sulikowski, Suski, dr. Szarski, Turski, Uderski, dr. Ulanowski, Wachtel, hr. Wodzicki, Wyspiański (**37**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 12-tej w południe.
Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący, zagajając posiedzenie, przemawia w następujące słowa:

„Pod wrażeniem bolesnej wieści pozwoliłem sobie zaprosić prześwietną Radę celem powzięcia uchwał w sprawie uczczenia pamięci jednego z najbardziej zasłużonych obywateli naszego miasta.

Straciliśmy dziś Henryka Jordana. Będę miał sposobność na innem miejscu imieniem miasta dać wyraz żalu głębokiego i wdzięczności serdecznej, która ożywiała wszystkich mieszkańców grodu naszego wobec niezapomnianego obywatela.

Dziś tylko po porozumieniu się z kolegami z Prezydyum miasta przedstawiam wnioski celem powzięcia uchwały co do **uczczenia ś. p. Jordana przez reprezentacyę miasta.** Wnioski te są następujące:

1) **Urządzić pogrzeb kosztem miasta.** Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20. maja b. r. o godz. 4-tej po południu; nabożeństwo żałobne we wtorek o godz. 9-tej rano w kościele św. Barbary.

2) Wyrazić w imieniu miasta kondolencyę rodzinie.

3) Wziąć inicyatywę w wystawieniu kosztem publicznym **pomnika dla niezapomnianego twórcy i założyciela parku Jordana.**

Pozwoli także prześwietna Rada, że przemówienie moje, które wygłoszę na pogrzebie, będzie dołączone do protokołu z dzisiejszego posiedzenia Rady.

Wnioski te uważam za przyjęte i na znak żałoby zamykam posiedzenie“.

Rada miejska, powstawszy z miejsc, wysłuchała tego przemówienia.

Koniec posiedzenia o godzinie 12-tej minut 10 w południe. —

MOWA

Prezydenta miasta dra Juliusza Leo, wypowiedziana dnia 20. maja 1907 na pogrzebie ś. p. dra Henryka Jordana.

Ciężką żałobą okrył się nasz gród Jagielloński, okryły się wszystkie ziemie polskie — bo Kraków utracił jednego z najdzielniejszych i najgodniejszych obywateli, Polska jednego z najwierniejszych i najzasłużeńszych swych synów. Dzieje porozbiorowe narodu obfitują w liczne postaci bohaterskich żołnierzy, gorących patryotów, wybitnych mężów stanu, wreszcie ludzi bardzo ofiarnych na cele publiczne; — zbyt szczupłym był jednak niestety zastęp takich, którzyby życie swoje całe oddali na usługi jednej rozumnej, planowo obmyślanej a systematycznie we wszystkich szczegółach przeprowadzonej idei publicznej, którzyby zdołali myśli swoje i pragnienia w czyn wcielić, którzyby wreszcie za życia swego zbierali już obfite owoce swej obywatelskiej, społecznej działalności. Nie mieliśmy wielu takich mężów, bo warunki społecznego działania były i są jeszcze w naszym narodzie, pozbawionym własnego bytu politycznego, niezmiernie trudne i ciężkie, nie mieliśmy ich jednak także dlatego, bo skłonni do najszlachetniejszych porywów i uniesień, zdolni do największych ofiar chwilowych, tak mało mamy w sobie hartu duszy i siły woli do stałego, wytrwałego, nie dającego się zrazić żadnemi przeciwnościami działania publicznego. Zapominamy ustawicznie, że podstawą wielkości narodu to nie porywy, ofiary i wysiłki, lecz rozumna, systematyczna, nieraz nader żmudna, ciężka i znojna praca codzienna dla dobra współobywateli — praca, która płynie nie wyłącznie ze szlachetnego uczucia miłości ojczyzny, ale kieruje się również doświadczeniem, rozumem politycznym, roztropnością i karnością obywatelską.

Takim niedoścignionym prawie wzorem rozumnego, roztropnego, a przytem nader czynnego i w działaniu energicznego obywatela-patryoty był przedwcześnie zgasły ś. p. Henryk Jordan. Niepospolity, bystry i szerokie horyzonty ogarniający umysł, serce, płonące najczystszym ogniem miłości ojczyzny, charakter niezmiernie szlachetny i szczery, odwracający się ze wstrętem od wszelkiego fałszu i obłudy, a pełen sprawiedliwości w ocenianiu działalności innych, szukający zawsze pobudek działania uczciwych i prostych, zjednywał sobie i ujmował wszystkich tą Swoją prostotą i szlachetnością duszy, tym idealizmem i optymizmem, rozbrajał tem nawet takich, którzy sami bezczynni i bezpłodni, z zazdrością patrzą na czyny i powodzenie, a zwłaszcza uznanie choćby najbardziej zasłużone.

Pozbawiony wszelkiego egoizmu, a więc szukający szczęścia własnego w szczęściu innych, rozwinął już bardzo wcześnie obywatelską działalność obok działalności naukowej i pedagogicznej w zawodzie profesorskim. Dwadzieścia pięć lat mija od czasu, gdy wszedł do Rady miejskiej krakowskiej. Przez pełne ćwierć wieku pracował w tej Radzie dla dobra miasta, tak bardzo przez Siebie ukochanego, dla dobra współobywateli, których za braci swoich uważał. Jako filantropa, lekarza i pedagoga obchodziły Go najwięcej sprawy dobroczynności, zdrowia publicznego i wychowania. Na wszystkich tych polach pracował niestrudzenie, będąc wzorem w wypełnianiu przyjętych na Siebie obowiązków, a z jakim skutkiem, o tem wie całe miasto, o tem rozbrzmiewa sława Jego imienia po wszystkich ziemiach polskich. Gdyby był w życiu Swojem nic innego nie stworzył, jak tylko „Park dla młodzieży imienia Dra Jordana“, stałby się jednym z najbardziej zasłużonych i najużyteczniejszych obywateli tego grodu.

Dążąc do odrodzenia fizycznego i moralnego swego narodu, nie widział innego skuteczniejszego środka działania, jak zreformowanie przestarzałego systemu wychowawczego. Pragnął wpoić w młodociane umysły zapał szlachetny i miłość do ziemi ojczystej, dać tej młodzieży zdrowie fizyczne, wpoić w nią zamiłowanie do pracy, rozwinąć tęgość charakteru, wdrożyć do karności, a wytępić w niej wszelkie złe instykta antispołeczne i antinarodowe.

Że osiągnął swoje wzniosłe zamiary, że stał się prawdziwym opiekunem i dobrodziejem młodzieży, że idea parku Jego spopularyzowała się już w całym kraju i poza krajem, że dzieło Jego żyć będzie na wieki w tem mieście, — to najlepszy dowód, że mądrze i przezornie rzecz swoją zrozumiał i wykonał. Tą samą ideą ożywionem było Jego działanie w Towarzystwie kolonij wakacyjnych dla młodzieży szkół średnich, na stanowisku delegata miasta Krakowa w Radzie szkolnej krajowej, w towarzystwie nauczycieli szkół wyższych, w instytucyi świeżo powstałej warsztatów szkolnych dla młodzieży, w towarzystwie opieki nad młodzieżą opuszczoną, a wreszcie w sejmie krajowym, gdzie przez szereg lat reprezentował z największą chlubą jako poseł nasze miasto.

Walki klasowe, płynące z nienawiści i zatruwające swym jadem nasz organizm narodowy, smuciły Go i oburzały jako krakowianina, Polaka i chrześcijanina. Całem życiem swojem, owianem miłością, walczył On przeciw tej propagandzie nienawiści, a jednem z dzieł niesłychanie doniosłych społecznie, bo prowadzących praktycznie do ulżenia nędzy robotniczej, o ile jest wywołana drożyzną mieszkań, była działalność Jego na polu budowy tanich mieszkań robotniczych w Krakowie. Wprowadził On tę zdrową ideę w czyn, zanim jeszcze w agitatorski sposób użyto jej do propagandy nienawiści społecznej.

Mąż tej miary, tak niesłychanie popularny, stawał na każdy apel do służby publicznej, ile razy chodziło o sprawę dobrą, uczciwie pojętą, polską. A więc dla Księstwa Poznańskiego, Królestwa, Śląska pracował, niejednokrotnie ciężko zapracowanym groszem pomagał i wspierał wszelkie usiłowania szlachetne i patryotyczne.

Pozostaliśmy wszyscy opuszczeni po stracie Henryka Jordana. Brak Jego odczuwać będziemy na każdym kroku. Jedyną pociechą jest nam przekonanie, iż przykład świecący życia tego obywatela będzie wzorem dla wszystkich współczesnych i przyszłych pokoleń.

Idea, którą Henryk Jordan wcielił w życie, pozostanie na zawsze, a oddamy najwyższą cześć Jego pamięci, jeżeli każdy w swoim zakresie dążyć będziemy do urzeczywistnienia Jego hasła życiowego:

Za wiarę i Ojczyznę!

WYKAZ*)

gotówki, potrzebnej do końca r. 1907 na inwestycye, uchwalone przez Radę miejską na rachunek nowej większej pożyczki, oraz **wykaz wydatków, poczynionych dotąd zaliczkowo** na też inwestycye z funduszu obrotowego miejskiego i z funduszu inwestycyjnego.

A. Wykaz potrzebnej gotówki.

L. p.	Przedmiot	Kwota wydatku szczegółowo (Koron)	Kwota wydatku razem (Koron)	Uwaga
1.	**Na budowę kollektora zachodniego** i inne roboty, do których się Gmina zobowiązała z powodu opróżnienia Wawelu		83.356	Uchw. R. m. z 25/1 1906 r. przyznano kredyt 93.638 K. Na to wydano dotąd zaliczkowo z fund. obr. m. 10.282 K (patrz poniżej wykaz zaliczek do zwrotu pod poz. 4).
2.	**Na budowę skrzydła Magistratu** . . .		100.000	Uchw. R. m. z 17/5 1906 zatwierdzono kosztorys do sumy 200.000 K; na co w fund. inwest. z r. 1904 istnieje tylko 100.000 K.
3.	**Na częściowe koszta regulacyi młynówki z Rudawy**		20.000	Na zakupno młynówki i regulacyę tejże przyznano uchw. R. m. z 19/7 1906 r. K. 300.000. Z tego wydano dotąd na cenę kupna z fund. obrot. miejsk. 220.000 K (patrz wykaz zaliczek do zwrotu pod poz. 1 i 2)
4.	**Zakład czyszczenia miasta i budowa strażnicy pożarnej:**			Na Zakład czyszczenia miasta i przebudowę strażnicy uchw. R. m. z 19/7 1906 r. przyznano kredyt ogólny 1,000.000 K. Z tego wydano dotąd zaliczkowo z fund. inwest. 400 000 K (patrz wykaz zaliczek do zwrotu poz. 7).
	a) na zakupno i przerobienie rekwizytów dla Zakładu czyszczenia miasta	131.000		
	b) na nadbudowę obecnych remiz . .	20.000		
	c) pierwsza rata na budowę nowej strażnicy z ogólnej kwoty kosztorysowej (306.000 K)	100.000		
	d) kanalizacya, instalacya, oświetlenie, bruki	20.000	271.000	
5.	**Grunta pofortyfikacyjne:**			
	a) na zapłatę pierwszych dwóch z trzech rat ceny kupna	666.666		
	b) na świadczenia uboczne, przyjęte *ex re* zakupna gruntów pofort. . .	19.000		
	c) na koszta robót wstępnych koło regulacyi i parcelacyi gruntów j. w.	10.000	695.766	
6.	**Na budowę i rozszerzenie elektrowni miejskiej**		932.713	Uchw. R. m. z 6/12 1906 postanowiono zaciągnąć na ten cel pożyczkę 1,900.000 K. Na to wydano zaliczkowo z fund. inwest. 734.700 K (patrz wykaz zaliczek do zwrotu pod poz. 5).
7.	**Na inwestycye w gazowni miejskiej** .		98.372	Uchw. R. m. z 6/12 1906 r. postanowiono na inwestycye w gazowni, tudzież na zwrot fund. inwest. miej. kwoty 178.333 K, udzielonej z tego funduszu na cele gazowni (patrz wykaz zaliczek do zwrotu poz. 6), zaciągnąć pożyczkę w sumie 400.000 K.
	Do przeniesienia . .		2,201.207	

*) Załącznik do protokołu posiedzenia Rady miejskiej z 2. maja 1907 (w tym numerze str. 89).

L. p.	Przedmiot	Kwota wydatku szczegółowo	razem	Uwaga
		Koron		
	Z przeniesienia . .		2,201.207	
8.	**Na nowe bruki:** 1) z uchwały Rady m. z 19/VII. 1906 2) na dalsze roboty brukowe . . .		 200.000 333.000	
9.	**Na zakupno realności Tow. św. Jadwigi**		100.000	Kredyt przewidziany uchw. R. m., odnoszącą się do zakupna gruntów pofort.
10.	**Na pokrycie części ceny kupna realności Birnbaumów lk. 28/VIII. i na koszta tej transakcyi**		70.000	Cena kupna z uchw. R. m. z 15/4 1907 wynosi 130.000 K. Z tego suma 65 000 K ma być pokrytą w drodze pożyczki hipotecznej, wykazana zaś obok suma ma służyć na pokrycie drugiej połowy ceny kupna i kosztów transakcyi.
	Razem . .		2,904.207	

B. Wykaz zaliczek do zwrotu funduszowi obrotowemu miejskiemu i inwestycyjnemu.

L. p.	Przedmiot	Suma zaliczki szczegółowo	razem	Uwaga
		Koron		
1.	Kupno młyna górnego i siły wodnej od Schindlera	130.076		
2.	Kupno siły wodnej młynówki od Schönberga	90.000		Reszta ceny kupna płatna za lat 3.
3.	Część ceny kupna gruntów od hr. Lasockiej	58.693		Ad 3. i 8. Kredyt na zakupno tych realności przyznano uchwałą Rady m., obejmującą zakupno gruntów pofort.
4.	Budowa kollektora zachodniego . . .	10.282		
5.	Budowa elektrowni	734.700		
6.	Zaliczka na cele gazowni	178.333		
7.	Zakład czyszczenia miasta	400.000		
8.	Cena kupna realności Stachiewiczów lwh. 793/IV.	55.183		
	Razem . .		1,657.267	

Zestawienie.

A. Wydatki efektywne w roku 1907 . . . . . . 2,904.207 K

B. Zaliczki do zwrotu . . . . 1,657.267 „

Ogółem . 4,561.474 K

L. 8. Kraków, dnia 10. sierpnia 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 46296/07
III.

Przedmioty znalezione.

W marcu i kwietniu 1907 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 207. 2 srebrne i 2 metalowe zegarki oraz karta zastawnicza Kasy Oszczędności miasta Krakowa z r. 1900.
„ 222. Notes, 3 karty abon. tramw. Samuela Grünbauma, 2 recepisy pocztowe i karty wizytowe.
„ 223. Karta zastawnicza Kasy Oszczędności m. Krakowa na 2 złote pierścionki.
„ 7908. Siedm koron.
„ 224. Kołnierz barankowy biały.
„ 225. Książka p. t. „Botanika szkolna".
„ 226. Czarny szal włóczkowy.
„ 227. Pugilares z 20 kor. 10 hal.
„ 228. Chustka na głowę.
„ 229. Klucz wertheimowski.
„ 230. 3 kluczyki na kółku.
„ 231. Kartka zastawnicza miejskiej Kasy Oszczędności Nr. 36269.
„ 232. Portmonetka z 49 hal.
„ 233. Kagauiec.
„ 234. Zarękawek czarny.
„ 235. 6 kluczyków wertheimowskich na sznurze i kółku.
„ 236. Portmonetka z 27 hal.
„ 237. 7 kluczyków na kółku.
„ 238. Kaganiec z czerwonym rzemykiem.
„ 239. Boa popielate.
„ 240. Dewizka metalowa z orłem i herbem polskim.
„ 241. Karta zastawnicza miejskiej Kasy Oszczędności Nr. 986.
„ 242. Fotografia kobiety.
„ 243. Torebka czarna z książeczką do modlenia się, 68 hal. i obrazek Stanisławy Wrześniak.
„ 244. Boa.
„ 245. Chustka na głowę.
„ 246. 3 kluczyki na kółku.
„ 247. Zarękawek damski, futrzany, czarny.
„ 248. Klucz.
„ 249. Torebka damska ręczna z kluczem.
„ 250. Zarękawek z 2 chusteczkami.
Art. 251. Kapelusz męski pluszowy.
„ 252. Srebrny krzyż zasługi z koroną.
„ 253. Portmonetka z 2 kor. 4 hal., receptą dra Lustgartena i notatką.
„ 254. 5 kluczyków.
„ 265. Książeczka stowarzyszenia rzeźbiarzy Antoniego Fruczyńskiego.
„ 266/9477. Torebka skórkowa żółta z 92 hal. i zapiskiem Grüna.
„ 267. Klucz.
„ 268. Cwikier.
„ 269/9478. Pugilares z kwotą 3 kor. 82 hal.
„ 270/9479. Chusteczka z 2 kor. 32 hal.
„ 271. Pugilares, 3 ruble, broszka z kosą i orłem polskim i kartka z podpisem Jadwigi Szwejkowskiej.
„ 272. Łańcuszek złoty z serduszkiem wysadzanem.
„ 273. Para trzewików do sznurowania.
„ 274. Chusteczka, klucz, cwikier.
„ 275. Klucz.
„ 276. Czarny koc na konia.
„ 277. Złota obrączka ślubna.
„ 278. Parasol.
„ 279. Złota obrączka ślubna.
„ 280. Kawałek płachty.
„ 281. Zegarek oksydowany, niekryty, bez uszka.
„ 282. 2 klucze.
„ 285. Wierzch do kamaszka.
„ 286. 2 kartki zastawnicze tut. Kasy Oszczędności na bieliznę i kapę.
„ 287. 2 klucze wertheimowskie i 1 mały mosiężny na kółku.
„ 288. Bransoletka z granatów.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1) Drabina z żelaznymi hakami.
2) Pies gończy (chart).
3) Pies maści białej z obciętym ogonem.
4) Pies biały z obciętym ogonem i uszami.
5) Pugilares z kwotą około 24 koron.
6) Pies duży chart rasy wilczej.
7) Pies biały czarno znaczony.
8) Żywa świnia.
9) Zegarek srebrny męski jednokopertowy.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby, o ile mogą dowieść swych praw własności,

zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 6. lipca 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 48238.

Obwieszczenie.

W celu zapobieżenia sporom, powstającym pomiędzy sąsiadami z powodu zawilgacania realności przez zakładanie rur dopływowych lub odpływowych wodociągowych w murach granicznych, Magistrat rozporządza, iż **odpływy i dopływy wodociągowe** mają być zakładane przy ścianach wewnętrznych budynku, a nie przy granicznych, oraz w przepisanej odległości od ognia i przewodów kominowych.

O tem zawiadamia się interesowanych z wezwaniem do ścisłego przestrzegania powyższego zarządzenia.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 20. czerwca 1907 r.

L. 57406/07
I.

Obwieszczenie.

Z powodu **budowy kanału w ulicy Sławkowskiej**, którato budowa rozpocznie się z dniem 15. lipca b. r., będzie wstrzymany wszelki ruch kołowy w tejże ulicy z dniem powyższym aż do ukończenia budowy.

Ruch wozów kolei elektrycznej będzie utrzymany, jednakże z przesiadaniem się w miejscach, które Magistrat oznaczy każdorazowo w miarę postępu robót koło budowy kanału.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 8. lipca 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 64101/07
I.

Obwieszczenie.

Z powodu **budowy kanału w ulicy Stradomskiej i Grodzkiej**, mianowicie od ul. Dietlowskiej aż do placu WW. Świętych, którato budowa rozpocznie się z dniem 5. sierpnia b. r., wszelki ruch kołowy na przestrzeniach, budową zajętych, będzie ze względów bezpieczeństwa publicznego wstrzymany.

Cały ruch pomiędzy mostem podgórskim a śródmieściem odbywać się winien jedynie ulicą Podgórską i Starowiślną.

Na czas budowy kanału od placu Bernardyńskiego do ulicy Podzamcze będzie otwartą dla ruchu wozowego uliczka św. Idziego tuż u podnóża Wawelu.

Budowa rozpocznie się od ulicy Dietlowskiej i partyami prowadzoną będzie aż do placu WW. Świętych.

Ruch wozów kolei elektrycznej na linii Most Podgórski-Dworzec będzie podczas budowy kanału częściowo wstrzymany, a mianowicie:

a) w czasie budowy kanału w ulicy Stradomskiej i wzdłuż placu Bernardyńskiego ruch tramwajowy odbywać się może bez przeszkody;

b) w czasie budowy w ulicy Grodzkiej aż do ulicy Podzamcze wozy tramwajowe na tej przestrzeni nie mogą przechodzić, zatem przewóz jedynie przez przesiadanie może się odbywać;

c) w czasie budowy kanału od ulicy Podzamcze aż do placu WW. Świętych wozy tramwajowe kursować będą jedynie na torze wschodnim.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 29. lipca 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania urzędników i służby.

Prezydent miasta na zasadzie §§ 56. i 89. statutu dla miasta Krakowa zamianował:

1. Dra **Kazimierza Windakiewicza**, praktykanta konceptowego Magistratu, nadetatowym koncepistą Magistratu w X. klasie rangi, z płacą roczną 2200 kor., kwaterowem rocznem 768 kor. oraz z prawem do 3 trzechleci po 200 kor. (dekret z dnia 17-go lipca 1907 r. L. 219/07 prez.).

2. **Stanisława Krawczyka**, asystenta technicznego w Zarządzie Wodociągu miejskiego, adjunktem budowy w Zarządzie wodociągowym w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 kor., dodatkiem kwaterowym 768 kor. rocznie, dodatkiem budowlanym, wliczalnym do emerytury, 200 kor. rocznie, z prawem do 3 trzechleci po 200 kor. i do dodatku osobistego po 20 latach służby, w tej samej klasie rangi spędzonych, w kwocie 200 kor. rocznie (dekret z dnia 8. lipca 1907 r. L. 168/07 prez.),

3. **Tadeusza Szczepańskiego**, prowizorycznego funkcyonaryusza w Zarządzie Wodociągu miejskiego, nadetatowym prowizorycznym adjunktem budowy w Zarządzie Wodociągu miejskiego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 kor., dodatkiem kwaterowym rocznym 768 kor. oraz dodatkiem budowlanym w kwocie rocznej 200 kor. (dekret z dnia 8. lipca 1907 r. L. 170/07 prez.).

4. **Jana Mieszczaka**, kancelistę Zarządu Wodociągu miejskiego, oficyałem w Zarządzie Wodociągu miejskiego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 kor., z dodatkiem kwaterowym rocznym 768 kor., z prawem do 3 trzechleci po 200 kor. i jednego dodatku osobistego w kwocie 200 kor. po 20 latach służby, w tej samej klasie rangi spędzonych (dekret z dnia 28. czerwca 1907 r. L. 169/07 prez.).

5. **Antoniego Stróżyńskiego**, prowizorycznego funkcyonaryusza Wodociągu miejsk., kancelistą w Za-

rządzie Wodociągu miejskiego w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 kor., z dodatkiem kwaterowym rocznym 576 kor., z prawem do 3 trzechleci po 200 kor. i jednego dodatku osobistego w kwocie 200 kor. po 20 latach służby, spędzonych w tej samej klasie rangi (dekret z dnia 8. lipca 1907 r. L. 171/07 prez.).

6. **Stanisława Filipka**, prowizorycznego funkcyonaryusza w Zarządzie Wodociągu miejskiego, asystentem rachunkowym w Zarządzie Wodociągu miejskiego w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 kor., dodatkiem kwaterowym 576 kor. rocznie, z prawem do 3 trzechleci po 200 kor. rocznie i jednego dodatku osobistego w kwocie rocznej 200 kor. po 20 latach służby, spędzonych w tej samej klasie rangi (dekret z dnia 8. lipca 1907 r. L. 172/07 prez.).

7. **Kazimierza Siedleckiego** (dekret z dnia 13. lipca 1907 r. L. 184/07 prez.),

8. **Stefana Szymkiewicza** (dekret z dnia 13. lipca 1907 r. L. 185/07 prez.),

9. **Ludwika Urygę** (dekret z dnia 13. lipca 1907 r. L. 186/07 prez.) i

10. **Mieczysława Wędrychowskiego** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 194/07 prez.), dotychczasowych kancelistów Magistratu, oficyałami Magistratu w X. klasie rangi z płacą roczną po 2200 kor., kwaterowem rocznem po 768 kor. oraz prawem do 3 trzechleci po 200 kor.

11. **Władysława Bobowskiego** (dekret z dnia 13. lipca 1907 r. L. 187/07 prez.),

12. **Maryana Cieślickiego** (dekret z dnia 13. lipca 1907 r. L. 188/07 prez.),

13. **Rudolfa Goellnera** (dekret z dnia 13. lipca 1907 r. L. 189/07 prez.),

14. **Jana Zamorskiego** (dekret z dnia 13. lipca 1907 r. L. 190/07 prez.) i

15. **Witolda Kurnatowskiego** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 195/07 prez.), dotychczasowych praktykantów manipulacyjnych Magistratu, kancelistami Magistratu w XI. klasie rangi z płacą roczną po 1600 kor., kwaterowem rocznem po 576 kor. oraz prawem do 3 trzechleci po 200 koron.

16. **Stanisława Gąsiorka** i 17. **Piotra Śliwińskiego**, dotychczasowych maszynistów miejskich, maszynistami Zakładu Talarda w II. klasie płacy, z płacą roczną po 1200 kor., kwaterowem rocznem po 480 kor., z prawem do 3 pięcioleci po 200 kor. oraz z prawem do dodatkowego wynagrodzenia za roboty nocne po 40 hal. za godzinę (dekrety z 18. czerwca 1907 r. L. 142/07 i 141/07).

18. **Jana Czerwińskiego** i 19. **Filipa Sławińskiego**, dotychczasowych woźnych II. klasy, woźnymi Magistratu w I. klasie rangi, z płacą roczną 950 kor., kwaterowem rocznem 350 kor. oraz prawem do 3 pięcioleci po 50 kor. i umundurowaniem (dekrety z 13. i 17. lipca 1907 r. L. 183/07 i 196/07).

20. **Michała Szkaradka**, pachołka Magistratu, woźnym I. klasy, z płacą roczną 950 kor. i prawem do 3 pięcioleci po 50 kor., z umundurowaniem oraz z mieszkaniem w naturze (dekret z dnia 19. czerwca 1907 r. L. 54/07 prez.).

21. **Karola Wojasa**, woźnego II. klasy, woźnym I. klasy z przeznaczeniem na odźwiernego dla Muzeum Narodowego, z płacą roczną 950 kor., kwaterowem 350 kor., prawem do 3 pięcioleci po 50 kor. i umundurowaniem (dekret z dnia 12. lipca 1907 r. L. 175/07 prez.).

22. **Jana Bandta**, pachołka miejskiego, nadetatowym woźnym I. klasy z płacą roczną 950 kor., kwaterowem rocznem 350 kor. oraz prawem do 3 pięcioleci po 50 kor. i umundurowaniem (dekret z dnia 12. lipca 1907 r. L. 176/07 prez.).

23. **Antoniego Basistę**, prowizorycznego palacza walca drogowego, etatowym palaczem walca drogowego w charakterze woźnego II. klasy z płacą roczną 800 kor., kwaterowem rocznem 300 kor. oraz prawem do 3 pięcioleci po 50 kor. (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 204 prez.).

24. **Romana Druszkiewicza**, prowizorycznego odźwiernego Domu Matejki, etatowym odźwiernym Domu Matejki z płacą roczną 800 kor., z prawem do 3 pięcioleci po 50 kor., z umundurowaniem i mieszkaniem w naturze (dekret z dn. 19. czerwca 1907 r. L. 101/07 prez.).

25. **Sebastyana Krupę**, prowizorycznego sługę miejskiego, woźnym Magistratu II. klasy w Muzeum im. Czapskich z płacą roczną 800 kor., prawem do 3 pięcioleci po 50 kor, z umundurowaniem oraz mieszkaniem w naturze (dekret z dn. 19. czerwca 1907 r. L. 54/07 prez.).

26. **Jana Banacha** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 197/07 prez.),

27. **Stanisława Gąsiora** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 198/07 prez.),

28. **Stanisława Kosowskiego** (dekret z dn. 12. lipca 1907 r. L. 177/07 prez.),

29. **Mikołaja Mazura** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 202/07 prez.),

30. **Józefa Mikołajczyka** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 200/07 prez.),

31. **Karola Skotnickiego** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 201/07 prez.),

32. **Jakóba Walczaka** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 202/07 prez.) i

33. **Marcina Wyderkę** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 203/07 prez.), dotychczasowych pachołków Magistratu, woźnymi Magistratu II. klasy z płacą roczną po 800 kor., kwaterowem rocznem po 300 kor. oraz prawem do 3 trzechleci po 50 kor. i umundurowaniem.

34. **Jana Kucharza**, dozorcę robót drogowych,

35. **Andrzeja Krupińskiego**, brukarza miejskiego,

36. **Jakóba Strzępka**, zastępcę dróżnika miejskiego, i

37 **Karola Zbosia**, dozorcę robót drogowych, dróżnikami miejskimi w charakterze pachołków z płacą roczną po 650 kor., kwaterowem rocznem po 250 kor., dodatkiem funkcyjnym po 120 kor. rocznie oraz prawem do 3 pięcioleci po 50 kor. (dekrety z dnia 17. lipca 1907 r. L. 206/07, 205/07, 207/07 i 208/07).

38. **Jana Chodackiego** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 209/07 prez.),

39. **Stanisława Kowalczyka** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 210/07 prez.),

40. **Piotra Machowskiego** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 211/07 prez.),

41. **Stanisława Odrobinę** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 212/07 prez.),

42. **Antoniego Pałczyńskiego** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 213/07 prez.),

43. **Józefa Piśmiennego** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 214/07 prez.),

44. **Marcina Sabudę** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 215/07 prez.),

45. **Józefa Saletnika** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 216/07 prez.),

46. **Bartłomieja Sukcika** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 217/07 prez.) i

47. **Apolinarego Światłonia** (dekret z dnia 17. lipca 1907 r. L. 218/07 prez.), dotychczasowych zastępców tercyanów, pachołkami Magistratu z płacą roczną po 650 kor., kwaterowem rocznem 250 kor., względnie mieszkaniem w naturze, prawem do 3 pięcioleci po 50 kor. i umundurowaniem. —

Protokoły pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (23. w kad. XIII.) **z dnia 13. czerwca 1907 r.**

Na posiedzeniu tem Rada powzięła następujące uchwały:

I. Prezenty na posadę nauczyciela w szkole 4-klasowej posp., połączonej z 3-klasową wydziałową im. ces. Franciszka Józefa, udziela się p. **Antoniemu Mikulskiemu.** (L. 39.739/907). —

II. Zezwala się p. **Józefie Swobodównie**, nauczycielce szkoły wydz. żeńskiej im. Mickiewicza, na zamianę posady naucz. z p. **Ludmiłą Horaczkówną**, naucz. szkoły wydz. żeńskiej im. Zbigniewa Oleśnickiego. (L. 41.530 z r. 1907). —

Posiedzenie tajne (24. w kad XIII.) **z dnia 20. czerwca 1907 r.**

Na posiedzeniu tem zapadły następujące uchwały:

I. Rada miejska nadaje stypendyum z fundacyi ś. p. Ludwika Michalskiego w kwocie 480 kor. na rok 1907/1908:

a) **Henrykowi Nowakowskiemu**, czeladnikowi introligatorskiemu,

b) **Ludwikowi Królikowskiemu**, drukarzowi w dziale zdobnictwa.

Do powyższych stypendyów mają mieć zastosowanie przepisy i zastrzeżenia, określone instrukcyą dla stypendystów, wydaną uchwałą Rady miejskiej z dnia 31. maja 1899. (L. 18.400/907). —

II. Przyznaje się *veniam aetatis* **Piotrowi Śliwińskiemu**, prowizorycznemu maszyniście Zakładu Talarda, celem zamianowania go etatowym maszynistą tegoż Zakładu. (L. 49/907). —

III. Przyznaje się **Bolesławowi Dembowskiemu**, zastępcy oficyała egzekucyjnego, *veniam aetatis* celem zamianowania go młodszym oficyałem egzekucyjnym. (L. 109/907). —

Posiedzenie tajne (25. w kad. XIII.) **z dnia 27. czerwca 1907.**

Na posiedzeniu tem uchwalono:

Przyznaje się **Reginie Grochalowej**, wdowie po pachołku miejskim ś. p. Jędrzeju Grochalu, pensyę wdowią w kwocie 400 kor. rocznie od dnia śmierci męża, t. j. od 28. września 1906 roku. —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (56. w kad. XIII.) **z dnia 13. czerwca 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **57.**

Radcy miejscy: Bartoszewicz, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Koy, dr. Pareński, Schmelkes, Sędzimir, Sołtysik, Suski, dr. Szarski, Wyspiański (**11**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godz. 5. min. 45 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący odczytuje pismo, którem p. **Henrykowa Jordanowa dziękuje** Radzie miejskiej za uczczenie pamięci jej ś. p. Męża. Prezydent oświadcza, że wkrótce przedstawi wnioski w sprawie wyboru członków Komitetu budowy **pomnika dla ś. p. Henryka Jordana.**

Następnie Prezydent komunikuje kilka najważniejszych faktów, odnoszących się do spraw miejskich, a które zaszły w ostatnich dniach.

Kontrakt o **nabycie gruntów pofortyfikacyjnych** zatwierdziły już oba Ministerstwa, tak że już w tym roku rejon fortyfikacyjny będzie przesunięty, a znaczny kompleks tych gruntów przejdzie w posiadanie Gminy. Dzierżawcę **parku krakowskiego** wezwano do przedłożenia projektu **uporządkowania** tego parku, który za 3 lata przejdzie na własność Gminy.

Z końcem maja r. b. odbyła się w Krakowie komisya w sprawie **budowy nowego dworca kolei północnej.** Na komisyi tej, w której uczestniczył Dyrektor Banhans, reprezentanci Gminy tudzież Izby handlowej i przemysłowej odrzucili projekt prowizorycznego załatwienia tej sprawy, a deputacya, która była w zeszłym tygodniu we Wiedniu, uzyskała od czynników miarodajnych przyrzeczenie, że wkrótce Rząd przystąpi do budowy nowego dworca kolejowego w Krakowie, w pierwszym rzędzie towarowego.

W maju odbyła się komisya w sprawie **skanalizowania Wisły**; komisya zbierze się jeszcze raz w tym miesiącu i poweźmie ostateczne uchwały w tej sprawie. W związku z kanalizacyą Wisły pod Krakowem pozostaje sprawa **budowy trzeciego mostu** na Wiśle; projekt budowy mostu już jest ustalony, a przygotowanie całej sprawy tak posunięte, że jeszcze w r. b. nastąpi rozdanie robót, gdyż reprezentanci Gminy kategorycznie zażądali, aby budowa mostu rozpoczęła się jeszcze w tym roku.

Również w maju odbyła się ankieta przy współudziale szefa sekcyjnego Exnera w sprawie założenia **instytutu dla popierania rękodzieł i przemysłu**; można mieć uzasadnioną nadzieję, że do r. 1909 instytut ten będzie otwarty przy Muzeum techniczno-przemysłowem.

Bawiąca we Wiedniu deputacya zajęła się również przyśpieszeniem **budowy szkoły przemysłowej**; według otrzymanych informacyj akta tej sprawy w najbliższym czasie prześle Namiestnictwo Ministeryum do ostatecznego załatwienia.

Wkońcu Przewodniczący podaje do wiadomości, że p. **Jan Götz-Okocimski** złożył 4000 koron na **pomnożenie zbiorów** przy tut. **Akademii handlowej.** Przewodniczący za ten hojny dar, ułatwiający upaństwowienie Akademii, składa P. Ofiarodawcy gorące podziękowanie. (Oklaski). —

R. m. Daszyński oświadcza, że pragnie podnieść kilka zarzutów **przeciw stronniczemu postępowaniu Prezydenta** miasta, jako kierownika Magistratu, wobec różnych grup, reprezentowanych **przy wyborach do parlamentu.** Zarzuty swe rozpoczął Mowca od kwestyi kart wyborczych. Stronnictwa koalicyjne miały poddostatkiem kart do głosowania z przeświecającemi nazwiskami kandydatów, partyi zaś socyalno-demokratycznej wydawano je w bardzo małych ilościach i to przeważnie dopiero w dzień wyborów. Zdaniem Mowcy skład komisyi wyborczych był stronniczy, a nadto z małymi wyjątkami nie dopuszczono mężów zaufania stronnictw opozycyjnych. Na liście głosujących znajdowały się nazwiska osób zmarłych lub osób, które od dawna mieszkają w Ameryce, a jednak na nazwiska te oddawano głosy. Również krytykuje Mowca stronnicze według niego obliczanie głosów przy skrutynium i zapytuje, czy prawdą jest, że akta wyborcze zostawiono całą noc w lokalu wyborczym na Wesołej i protokół podpisano dopiero na drugi dzień. Mowca podnosi, że Prezydent miasta przemawiał na zgromadzeniu służby miejskiej i zjawił się na zgromadzeniu nauczycieli szkół ludowych, chociaż jest przewodniczącym Rady szkolnej okręgowej. Wreszcie Mowca zaznacza, że przez Naczelnika straży pożarnej i Dyrektora Gazowni miejskiej wywierano wpływ na personal, im podległy. Wkońcu Mowca zapytuje, czy jest prawdą, że Prezydent jednego z agitatorów, Języka, zamianował woźnym Magistratu. Mowca prosi o wyjaśnienie na podniesione zarzuty.

Przewodniczący oświadcza, że odpowie na konkretne fakta, podniesione przez r. m. Daszyńskiego. Co do stróża Języka, to ten już przed 2 laty wniósł podanie z prośbą o przyjęcie go do służby miejskiej. Że został nim w toku akcyi wyborczej, to rzecz prostego przypadku. Język zresztą miał tak dobrą reputacyę, będąc prezesem Stowarzyszenia katolickich stróżów, że Mowca uważał, iż pozyskanie jego dla służby miejskiej jest w interesie Gminy. Język dostał zresztą posadę tylko prowizoryczną.

Co do kart głosowania oświadcza Prezydent, że w przeddzień wyborów zgłosili się do niego dwaj przedstawiciele partyj opozycyjnych. Było to o godzinie 7½ wieczór, kiedy Mowca już nie urzęduje, i dlatego oświadczył im, że wyda polecenie, aby na drugi dzień przed godziną 8. rano kartki im wydano. Że się przedtem nie zgłoszono, nie jest winą Mowcy, bo nie jest jego rzeczą prosić wyborców, aby przychodzili do niego po duplikaty kart.

Co do składu komisyj wyborczych, to członków tylko w połowie mianuje Rada. R. m. dr. Gross zgłosił na posiedzeniu Rady miejskiej wnioski, które uwzględniono, nie uczynił tego wcale co do „Wesołej" r. m. Daszyński. Drugą część członków komisyj mianuje Rząd i Prezydent miasta w tym kierunku nie ma żadnej ingerencyi. Co do zarzutu, że głosowali nieobecni i nieboszczyki, odpowie Mowca tylko tyle, że policya aresztowała w toku wyborów 7 czy 8 osób za głosowanie na cudze legitymacye, a byli to wyłącznie członkowie partyj opozycyjnych.

Następnie oświadcza Prezydent, że nie rozumie, jak r. m. Daszyński może go czynić odpowiedzialnym za działalność komisyj wyborczych, skrutynium i przechowywanie aktów wyborczych. Komisye wyborcze mają swoją autonomię i do czynności Komisyj Prezydent miasta mieszać się nie może.

Co do obecności swojej na zgromadzeniach oświadcza Prezydent, że uważał za swój obowiązek zjawić się na zgromadzeniu służby miejskiej, zwołanem z inicyatywy służby samej. Na zgromadzeniu tem przemówił, jednak ani jednem słowem nie wspomniał o partyach politycznych i kandydatach, a podniósł tylko doniosłość pierwszych wyborów na podstawie powszechnego prawa głosowania i radził, aby głosowano wedle własnego najlepszego przekonania. Na tem się cała akcya jego skończyła. Na zgromadzenie nauczycieli był Mowca zaproszony, a że obecność jego nie była wcale krępującą, dowodem przebieg tego zgromadzenia, na którem dyskusya toczyła się zupełnie swobodnie. Wkońcu zapewnia Prezydent, że, jak dotąd, tak i nadal występować będzie podczas wyborów przeciw wywieraniu presyi na podwładnych, bo presya może wywrzeć wprost przeciwny skutek. Należy tylko w legalny sposób wytwarzać odpowiedni nastrój w opinii publicznej.

R. m. dr. Gross zarzuca, że **Prezydent w czasie wyborów przepisy ustawy tłómaczył zawsze na niekorzyść stronnictw opozycyjnych.** Ustawa dozwala na powołanie w mniejszych okręgach 2—5 mężów zaufania, w większych 5—10; w Krakowie dopuszczano tylko dwóch i do ostatniej chwili nie wiedziano, kogo Prezydent powołał. Urządzono także w Krakowie przerwy w głosowaniu od godziny 1. do 3., czego gdzie indziej nie było. Co do pieczęci interpretowano w ten sposób ustawę, że pieczęci mają przybijać: *„der Komissaer und die Komission"*; sporządzono „pieczątkę-jednodniówkę" i tę tylko przybijała Komisya; pieczęci mężów zaufania przewodniczący nie dopuszczali.

Mowca podnosi dalej, że **w zarządzie akcyzy wydalono po wyborach trzech funkcyonaryuszów,** mimo, że jeden z nich 8, a drugi 10 lat służy, a uczyniono to rzekomo dlatego, że byli krnąbrnymi wobec jednego urzędnika. Mowca żąda, aby w tym kierunku przeprowadzono śledztwo dyscyplinarne i aby mimo to, że statut daje tu władzę Prezydentowi, śledztwo przeprowadziła komisya dyscyplinarna.

Przewodniczący odpowiada, że w Krakowie okręgi wyborcze są małe i dlatego w myśl ustawy liczba mężów zaufania nie mogła być wielką. Co do przerw południowych, to one zawsze podczas wyborów były w Krakowie praktykowane. Co do pieczęci ustawa jest jasną i żadnemu z członków Komisyi nie wolno prywatnie pieczęci przytykać. Co do wydalenia strażników, to nastąpiło ono z tego powodu, że zachowywali się krnąbrnie i działali demoralizująco, bo innych do oporu zachęcali, co w korpusie straży akcyzowej, jako organizacyi z dyscypliną wojskową, nie może być tolerowane. Śledztwo przeprowadzono, a o tem, aby prawo dyskrecyonalne Prezydenta było przelane na Komisyę, niema nawet mowy. —

R. m. dr. Gross podnosi sprawę **drożyzny mięsa.** Mimo, że bydło potaniało blisko o 20%, rzeźnicy nie

obniżają cen mięsa. Mowca sądzi, że nadeszła chwila podjęcia przez Gminę kroków do zajęcia się handlem mięsa na wielką skalę.

Mowca domaga się również, aby już obecnie Komisya węglowa zajęła się należytem zaopatrzeniem składu miejskiego **w węgiel na miesiące zimowe.**

Przewodniczący odpowiada, że w tej ostatniej sprawie konferował z Przewodniczącym Komisyi węglowej i że odnośna akcya niebawem będzie podjęta. Co do drożyzny mięsa, to Komisya drożyźniana w najbliższym czasie będzie zwołana celem przeprowadzenia obrad w tej sprawie. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

R. m. dr. Staniszewski imieniem Wielkiego Wydziału Kasy Oszczędności miasta Krakowa przedstawia wnioski w sprawie **zmiany statutu Kasy oszczędności**, rozesłane wraz z porządkiem dziennym, a dołączone do niniejszego protokołu jako jego część integralna.

Przedstawiony projekt*) nowelli do statutu Kasy Oszczędności miasta Krakowa przyjęto bez rozpraw. (L. 50.081/907). —

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska ustanawia **linię regulacyjną** dla wybudować się mającego domu Towarzystwa rolniczego **w narożniku placu Szczepańskiego i ulicy św. Tomasza** w ten sposób, że linia ta od strony placu Szczepańskiego będzie od północnego narożnika 1·50 m. cofniętą po za obecnie stojący budynek, od strony zaś ulicy św. Tomasza o 0·80 m. bez zgięcia, z warunkiem, że grunt, po za linią regulacyjną leżący, będzie bezpłatnie odstąpiony.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 31.078/907). —

Koncepista Magistratu dr. Wydro imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. 1) Zatwierdza się **linie regulacyjne placu Aryańskiego i ulic, na tymże placu otworzyć się mających**, według planu Budownictwa miejskiego z 5. marca 1907.

2) Zatwierdza się **linie regulacyjne ulicy, otworzyć się mającej na gruntach szpitala krajowego** św. Łazarza, o szerokości 16 m., łączącej ulicę Grzegórzecką z ulicą Kopernika, według planu Budownictwa miejskiego z 29. kwietnia 1907 na razie tylko do pawilonu obłąkanych.

II. 1) Gmina m. Krakowa odstępuje c. k. Rządowi pod budowę kliniki psychiatrycznej z miejskiego placu Aryańskiego, l. w. h. 1783, część, na planie z 30. IV. 1907 kolorem zielonym naznaczoną, o łącznej powierzchni 11.468 m², składającą się: z części parceli gr. l. kat. 839/2, l. kat. 839/2 oznaczonej, o pow. 10064 m²; z części parceli gr. l. kat. 2591, nową l. kat. 2591/2 oznaczonej, o pow. 150 m²; z części parceli gr. l. kat. 839/1, nową l. kat. 839/4 oznaczonej, o powierzchni 1112 m² i z części parceli gr. l. kat. 2594, nową l. kat. 2594/2 oznaczonej, o pow. 142 m².

2) Powyższą **część placu Aryańskiego odstępuje Gmina m. Krakowa pod budowę kliniki psychiatrycznej** pod następującymi warunkami, że:

a) C. k. Rząd odstąpi Gminie m. Krakowa w zamian za powyższą część placu Aryańskiego pas gruntu z realności szpitala św. Łazarza l. w. h. 1141 w Krakowie, przez Wydział krajowy we Lwowie c. k. Rządowi oddany, na planie z 29. IV. 1907 kolorem zielonym naznaczony, o powierzchni 20.000 m², składający się: z części parceli gr. l. kat. 746, nową l. kat. 746/3 oznaczonej, o pow. 7280 m²; z części parceli gr. l. kat. 748, nową l. kat. 748/3 oznaczonej, o pow. 4635 m²; z części parceli gr. l. kat. 749, nową l. kat. 749/3 oznaczonej, o pow. 2352 m²; z części parceli gr. l. kat. 751, nową l. kat. 751/3 oznaczonej, o pow. 283 m²; z części parceli gr. l. kat. 2685, nową l. kat. 2685/3 oznaczonej, o pow. 91 m²; z parceli gr. l. kat. 752, o pow. 198 m²; z części parceli gr. l. kat. 753, nową l. kat. 753/3 oznaczonej, o pow. 387 m²; z części parceli gr. l. kat. 771, nową l. kat. 771/3 oznaczonej, o pow. 100 m²; z części parceli gr. l. kat. 772, nową l. kat. 772/3 oznaczonej, o pow. 208 m²; z części parceli gr. l. kat. 773, nową l. kat. 773/3 oznaczonej, o pow. 5 m²; z parceli gr. l. kat. 774, o pow. 406 m²; z parceli gr. l. kat. 775 o pow. 875 m²; z części parceli gr. l. kat. 776, nową l. kat. 776/3 oznaczonej, o pow. 1386 m²; z części parceli gr. l. kat. 777, nową l. kat. 777/3 oznaczonej, o pow. 1707 m²; wreszcie z części parceli gr. l. kat. 786, nową l. kat. 786/2 oznaczonej, o pow. 91 m²;

b) Wydział krajowy we Lwowie odstąpi równocześnie Gminie m. Krakowa tytułem darmym z realności szpitala św. Łazarza l. w. h. 1141 w Krakowie pod utworzenie ulicy pas gruntu o łącznej powierzchni 8277 m², na planie z 29. IV. 1907 kolorem czerwonym naznaczony, składający się: z części parceli gr. l. kat. 746, nową l. kat. 746/2 oznaczonej, o pow. 2863 m²; z części parceli gr. l. kat. 748, nowemi l. kat. 748/2 o pow. 248 m² i 748/4 o pow. 189 m² oznaczonych; z części parceli gr. l. kat. 749, nową l. kat. 749/2 oznaczonej, o pow. 862 m²; z części parceli gr. l. kat. 751, nową l. kat. 751/2 oznaczonej, o pow. 125 m²; z części parceli gr. l. kat. 2685, nową l. kat. 2685/2 oznaczonej, o pow. 26 m²; z części parceli gr. l. kat. 753, nową l. kat. 753/2 oznaczonej, o pow. 483 m²; z części parceli gr. l. kat. 771, nową l. kat. 771/2 oznaczonej, o pow. 58 m²; z części parceli 772, nową l. kat. 772/2 oznaczonej, o pow. 266 m²; z części parceli gr. l. kat. 773, nową l. kat. 773/2 oznaczonej, o pow. 27 m²; z części parceli gr. l. kat. 776, nowemi l. kat. 776/2 o pow. 192 m² i 776/4 o pow. 28 m² oznaczonych; z części parceli gr. l. kat. 777, nową l. kat. 777/2 oznaczonej, o pow. 1709 m²; z części parceli gr. l. kat. 780, nową l. kat. 780/2 oznaczonej, o pow. 25 m²; z części parceli gr. l. kat. 2587, nową l. kat. 2587/2 oznaczonej, o pow. 34 m²; z części parceli gr. l. kat. 784, nową l. kat. 784/2 oznaczonej, o pow. 445 m²; z części parceli gr. l. kat. 786, nową l. kat. 786/2 oznaczonej, o pow. 484 m²; z części parceli bud. l. kat. 1114, nową l. kat. 1114/2 oznaczonej, o pow. 213 m².

Na tym pasie gruntu Gmina m. Krakowa urządzi i otworzy własnym kosztem publiczną ulicę, 16 m. szeroką; a to na części pasa od ul. Grzegórzeckiej do terytorium pawilonu obłąkanych w ciągu trzech lat, t. j. do końca 1909 r., na resztującej zaś części dopiero wówczas, gdy Wydział krajowy usunie budynek kliniki laryngologicznej.

3. Gmina m. Krakowa zapewnia Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo, że gruntu, od c. k. Rządu w za-

*) Będzie zamieszczony w jednym z numerów następnych „Dziennika rozporządzeń".

mian za część placu Aryańskiego otrzymanego, nie rozsprzeda pod fabryki; to zapewnienie jednak nie ma być hipotecznie lub karą konwencyonalną lub jakimkolwiek rygorem ubezpieczone.

4. Koszta kontraktów zamiany i darowizny, koszta intabulacyi i należytości skarbowych poniesie c. k. Rząd względnie Wydział krajowy bez żadnego regresu do Gminy m. Krakowa.

5. Do podpisania kontraktów obok p. Prezydenta miasta upoważnia się pp. r. m. Wandalina Beringera i dra Adama Bobilewicza, a w razie przeszkody u jednego z nich p. r. m. Stanisława Stachowskiego.

R. m. Birnbaum i dr. Wechsler proszą o wyjaśnienie, czy zamieszczone w ustępie II. 3) zapewnienie Gminy, że grunta nie będą rozsprzedane pod fabryki, będzie zahypotekowane.

Sprawozdawca oświadcza, że to przyrzeczenie Gminy nie będzie uwidocznione w hypotece gruntów, pozyskanych przez Gminę.

R. m. Turski wnosi, aby na końcu ustępu I. 2) dodać ustęp następujący: „Gdyby ze względu na położenie pawilonu dla obłąkanych zaszła w przyszłości potrzeba przesunięcia linii regulacyjnych tej ulicy, upoważnia się Sekcyę ekonomiczną Rady miejskiej do przeprowadzenia tej zmiany bez odnoszenia się do Rady miejskiej“.

Wnioski Sekcyi I. z dodatkiem r. m. Turskiego przyjęto. (L. 43.291/907). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska zgadza się na **usunięcie** z dniem 1. lipca r. b. **szkoły im. św. Barbary** z dotychczas zajmowanego lokalu **w budynku Bursy akad.** pod warunkiem:

I. że c. k. Rząd zapłaci Gminie m. Krakowa w dniu 1. lipca r. b. jednorazowo kwotę 60.000 koron.

II. *a)* wniosek Sekcyi IV.:

że c. k. Rząd zapłaci Gminie m. Krakowa tyt. ekwiwalentu za 3-letni czynsz kwotę 7200 kor., płatną w 3 rocznych ratach po 2400 kor., t. j 1. sierpnia 1907, 1908 i 1909 r.

b) wniosek Sekcyi II.:

że c. k. Rząd zapłaci Gminie m. Krakowa tyt. ekwiwalentu za 3-letni czynsz kwotę 9000 kor., płatną w 3 rocznych ratach po 3000 kor., t. j. 1. sierpnia 1907, 1908 i 1909 r.

R. m. dr. Ulanowski zaznacza, że w razie przyjęcia ustępu II. według wniosku Sekcyi skarbowej układ cały nie dojdzie do skutku.

Wnioski Sekcyi IV. i II. przyjęto; ustęp II. przyjęto według wniosku Sekcyi IV., wniosek zaś Sekcyi II. upadł. (L. 47.026/907). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska zgadza się na **zorganizowanie** dotychczasowej prowizorycznej **szkoły męskiej XXVI-tej na szkołę etatową** 4-klasową posp. męską, z tem zastrzeżeniem, że prócz wydatków rzeczowych, wynikających z art. 6. ustawy kraj. z 24. kwietnia 1894 dz. u. kr. Nr. 49, do żadnych innych świadczeń na rzecz tej szkoły się nie zobowiązuje.

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 20.307/907). —

Tenże imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska zgadza się na **zorganizowanie etatowej szkoły posp. 4-klasowej im. św. Jadwigi** na szkołę etatową 3-klasową wydziałową żeńską, połączoną ze szkołą 4-klasową pospol. pod wspólną dyrekcyą, z tem zastrzeżeniem, iż prócz wydatków rzeczowych, wynikających z art. 6. ustawy kraj. z 24. kwietnia 1894 dz. u. kr. Nr. 49, do żadnych innych świadczeń na rzecz tej szkoły się nie zobowiązuje.

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 20.308/907). —

Wicesekretarz Magistratu Grzybała imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. **Celem rozszerzenia i uporządkowania ul. Wązkiej nabyć na własność Gminy** miasta Krakowa:

a) Realność l. k. 305 lwh. 1695, Leonory z Rotterów Rothbergowej własną, obejmującą parcelę budowlaną l. kat. 887 o pow. 71 sążni kwadrat., przy ul. Wązkiej pod Nr. 3. położoną, za cenę 10.000 koron.

b) Realność l. k. 306 lwh. 1696, przy ul. Wązkiej pod Nr. 7. położoną, Jakóba Szymona Scherera i Ryfki Fajgli Schererowej po połowie własną, obejmującą parcele budowlane l. kat. 890 o powierzchni 18 sąż. kwadr. i l. k. 891 o pow. 22 sąż. kwadr., za cenę 6.000 koron.

c) Realność l. k. 311 lwh. 1701, przy ul. Wązkiej pod Nr. 5. położoną, Mojżesza Jakóba Wienera własną, obejmującą parcelę budowlaną l. k. 889 o powierzchni 37 sąż. kwadr., za cenę 10.000 kor.

II. Realności powyższe nabywa Gmina m. Krakowa w stanie wolnym od ciężarów.

III. Koszta, z nabyciem powyższych realności połączone, jako to koszta spisania kontraktu, należytości przenośnej i t. p., ponosi wyłącznie Gmina m. Krakowa.

IV. Do podpisania zawrzeć się mającego kontraktu kupna upoważnia się obok p. Prezydenta miasta względnie jego Zastępcy r. m. pp. Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego.

V. Wydatki, połączone z powyższem kupnem, pokryć z funduszu inwestycyjnego poz. 7.

Wnioski Komisyi inwestycyjnej przyjęto bez rozpraw. (L. 38.367/907). —

Dyrektor Wodociągu miejskiego Jaszczurowski imieniem Komisyi wodociągowej, wnosi:

Rada miasta Krakowa deleguje Prezydenta miasta oraz r. m. prof. dr. J. Rosenblatta i r. m. E. Uderskiego względnie jako zastępcę r. m. inż. Wł. Turskiego do podpisania kontraktu **sprzedaży części gruntów wodociągowych w Regulicach** o powierzchni 69 ar. 55 m^2 kolei Trzebinia-Skawce za cenę 1450 kor.

Wniosek Komisyi wodociągowej przyjęto bez rozpraw. (L. 50.972/907). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. minut 20 wiecz. zamyka posiedzenie jawne, a zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (57. w kad. XIII.) **z dnia 20. czerwca 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **39**.

Radcy miejscy: Bartoszewicz, dr. Bąkowski, dr. Benis, Bialik, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Drobner, Epstein, dr. Gross, dr. Horowitz, Jawornicki, Konopiński, Kwiatkowski, dr. Lustgarten, dr. Muczkowski, dr. Nowak Julian, Nowak Stanisław, dr. Pareński, dr. Sokołowski, Sołtysik, dr. Staniszewski, Sulikowski, Suski, Szatkowski, Uderski, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (29) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Radca Magistratu dr. Zaczek, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się **subwencyę w kwocie 500 koron krajowemu Związkowi turystycznemu** na przyjęcie w Krakowie w dniach 28., 29., 30. czerwca i 1. lipca b. r. wycieczki urzędników c. k. Ministerstwa kolejowego i przeznacza się na ten cel dodatkowy kredyt w wysokości powyższej kwoty dla działu XII. tegorocznego budżetu.

Przewodniczący oświadcza, że miasto ze swojej strony podejmie gości obiadem.

Po uznaniu sprawy za nagłą wniosek Prezydyum miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 52615/907). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Wicesekretarz Magistratu Kubalski imieniem Komitetu dla Muzeum narodowego i Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska przyjmuje załączony projekt aktu **darowizny zbiorów p. Heleny Budzynowskiej** na rzecz Gminy m. Krakowa z przeznaczeniem **dla Muzeum narodowego**.

2) Do podpisania odnośnego aktu i ewentualnego ustalenia bliższych postanowień upoważnia się obok p. prezydenta dr. Leo, względnie jego zastępcy, pp. r. m.: dr. Michała Koya i Edmunda Klemensiewicza, oraz jako zastępców dr. Klemensa Bąkowskiego i dr. Józefa Muczkowskiego.

W dyskusyi, w której wzięli udział r. m.: Matusiński, dr. Koy i Klemensiewicz, r. m. dr. Wechsler wnosi poprawkę, aby w ustępie 1-szym wniosków opuścić słowa „załączony projekt aktu darowizny“, a zamiast tych słów wstawić słowo „darowiznę“.

Wnioski Komitetu dla Muzeum narodowego i Sekcyi III. przyjęto z poprawką r. m. dra Wechslera. (L. 16704/907). —

Dyrektor wodociągu miejskiego Jaszczurowski imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Gmina miasta Krakowa zobowiązuje się **dostarczać wody wodociągowej na potrzeby** mającego powstać **w Kobierzynie Zakładu krajowego dla umysłowo chorych**, a to pod następującymi warunkami:

1) Woda wodociągowa mieć będzie ciśnienie 2 atm. w miejscu, oznaczonem na karcie generalnego sztabu (1:75000) rzędną 261·00 *m* n. p. m. w Kobierzynie.

2) Za dostarczaną wodę w ilości dziennej 250 m.^{3} Kraj opłacać będzie Gminie ryczałt roczny w kwocie 22.812 kor., za nadwyżkę zaś ponad 250 m.^{3} po 25 halerzy od 1 m.^{3}

3) Każdorazowo obowiązujące w obrębie Gminy m. Krakowa ustawa wodociągowa i przepisy wykonawcze przestrzegane będą w obrębie powstać mającego Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie.

4) Umowa obowiązywać ma na przeciąg co najmniej lat 25-ciu.

R. m. Schwarz zapytuje, czy wodociąg ma dostateczną obfitość wody.

Sprawozdawca wyjaśnia, że obecnie wodociąg dostarczyć może dziennie do 8000 m.^{3}, zatem ilość 250 m^3 nie zrobi żadnej różnicy; oprócz tego projektowane jest takie rozszerzenie wodociągu, że miasto będzie miało 16000 m.^{3} dziennie; nadto w rezerwie pozostaną źródła regulickie.

R. m. Klemensiewcz zapytuje, czy w umowie zastrzeżono *minimum* wody, jakie ma być dostarczanem Zakładowi dla umysłowo chorych.

Sprawozdawca wyjaśnia, że Zakład w każdym wypadku będzie obowiązany płacić za ilość 250 m.^{3}

R. m. dr. Frühling wyraża zapatrywanie, że dotychczas miasto ma zapas wody, wystarczający ledwie na jego własne potrzeby; dlatego nie powinno się odstępować wody zakładom, leżącym poza miastem, tem bardziej, że Kobierzyn w przyszłości do Krakowa nie będzie przyłączony. Zapotrzebowanie wody wzrośnie z chwilą przyłączenia gmin podmiejskich do Krakowa, gdyż w tych gminach będzie potrzeba wprowadzić wodociąg. Następnie Mowca wyraża obawę, że koszt budowy rurociągu, obliczony na 250.000 kor., może być znacznie przekroczony, a przez to cała kalkulacya finansowa wynagrodzenia za wodę uległaby zmianie. Korzystniejszem byłoby dla Gminy, gdyby obniżyć cenę za wodę, a obowiązek poniesienia kosztów budowy rurociągu przenieść na Wydział krajowy.

Mowca wnosi, aby wnioski Komisyi wodociągowej zmienić w tym kierunku, że Gmina miasta Krakowa gotową jest dostarczać wody dla Zakładu obłąkanych w Kobierzynie po cenie 16 hal. za 1 m.^{3} pod warunkiem, że **Wydział krajowy poniesie koszt urządzenia rurociągu i stacyi pomp**. W razie gdyby ten wniosek się nie utrzymał, Mowca wnosi następujący dodatek, jako ustęp 5-ty wniosków Komisyi wodociągowej: „Nadwyżkę kosztów budowy rurociągu ponad 250.000 kor. poniesie Wydział krajowy“.

Wiceprezydent Sare wskazuje, że Wydział krajowy i Sejm, stawiając Zakład dla obłąkanych, pragną go umieścić blizko Krakowa, co ma wielkie znaczenie tak dla miasta, jak i dla uniwersytetu. W wypadku tym nie chodzi o interes finansowy, ale o danie możności Sejmowi zadecydowania, że Zakład ten ma być wybudowany w miejscowości, będącej prawie przedmieściem Krakowa.

Od roku prowadzi się studya nad **rozszerzeniem wodociągu**; nastąpi ono wcześniej jeszcze, zanim stanie Zakład dla obłąkanych. Nowe studnie i nowe ujęcia trzeba zrobić bez względu na przyjście do skutku rurociągu kobierzyńskiego; owszem w razie wybudowania tego wodociągu, ogólnie biorąc, koszta pompowania stosunkowo wypadną taniej. Koszt budowy, obliczony na kwotę 250.000 kor., jest maksymalny i według dzisiejszych danych obliczony jest raczej za wysoko, niż za nizko; przekroczenie kosztorysu może nastąpić tylko wskutek niedających się przewidzieć wypadków.

R. m. Bujwid podnosi, że dla Gminy naszej jest rzeczą nadzwyczajnie ważną uzdrowotnienie najbliższych okolic przez dostarczanie dobrej wody i Gmina sposobności takich nigdy nie powinna pomijać, nawet gdyby to było połączone z pewnymi kosztami.

R. m. Turski zaznacza, że powstanie tego Zakładu w tak blizkiem sąsiedztwie Krakowa przyniesie miastu znaczne korzyści pośrednie, które zyskałaby Skawina, gdyby Zakład wybudowano w Lusinie.

R. m. dr. Ponikło i Fizyk miejski dr. Wilkosz opisują opłakane stosunki w naszem mieście, panujące w przedmiocie **opieki nad umysłowo chorymi**, i podkreślają konieczność budowy Zakładu dla obłąkanych w jak najkrótszym czasie.

R. m. dr. Wechsler uważa, że wnioski r. m. dr. Frühlinga mogłyby opóźnić pomyślne załatwienie tej sprawy. Mowca popiera wnioski Komisyi wodociągowej, ale wnosi poprawkę, aby w ustępie 2-gim po słowach „w ilości dziennej“ wstawić słowo: „do“ 250 m.^{3} i t. d.

Sprawozdawca godzi się na dodatek r. m. dr. Wechslera.

Wnioski Komisyi wodociągowej z dodatkiem r. m. dra Wechslera przyjęto. (L. 53386/907).

Wniosek r. m. dr. Frühlinga oraz proponowany przez niego dodatek upadły. —

Dyrektor Magistratu Grodyński w sprawie **etatu Zarządu wodociągu miejskiego** przedstawia imieniem Komisyi wodociągowej wnioski *), rozesłane wraz z porządkiem dziennym a dołączone do niniejszego protokołu jako jego część integralna.

R. m. Bujwid porusza sprawę udzielania **urlopów funkcyonaryuszom** wodociągu i prosi Prezydenta, aby normy, obowiązujące przy udzielaniu urlopów urzędnikom Biura wodociągowego, były stosowane także wobec służby Zakładu wodociągowego.

Przewodniczący wyjaśnia, że funkcyonaryuszom wodociągu udziela urlopów na wniosek zarządu; urlopy bywają udzielane także i służbie, o ile zezwala na to utrzymanie Zakładu wodociągowego w należytym ruchu.

Wnioski Komisyi wodociągowej przyjęto. (L. 56154/907). —

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości uchwałę Komisyi iwestycyjnej z dnia 30. lipca 1906 r., powziętą imieniem Rady m. na podstawie uchwały tejże z dnia 19. lipca 1906 r., co do przyznania dodatkowego kredytu w kwocie 2092 kor. na **zakupno drugiego walca parowego wraz z rozdzieraczem dróg**.

2) Wydatek powyższy należy pokryć z funduszu pożyczki inwestycyjnej, przeznaczonego na uporządkowanie ulic i placów.

3) Uprasza się p. Prezydenta m., aby co do użycia tej kwoty z funduszu inwestycyjnego wyjednał pozwolenie Wydziału krajowego.

Wniosek Komisyi inwestycyjnej przyjęto bez rozpraw. (L. 81.230/906). —

*) Będą zamieszczone w jednym z następnych numerów „Dziennika rozporządzeń“.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Rada miejska zgadza się na bezpłatne odstąpienie c. k. **Skarbowi Państwa z gruntów gminnych**, wzdłuż ulicy Żabiej między „Wenecyą“ a zabudowaniem „Czerwonego Krzyża“ położonych, a w szczególności z parceli l. kat. 1753, 1754/1, 1735/2 i 1772, oraz z parceli l. kat. 1752, po nabyciu jej od c. k. Skarbu wojskowego, gruntu o powierzchni 3968 sąż. kwadr. **pod budowę szkoły przemysłowej**, a to według planu Budownictwa miejskiego z dnia 30. kwietnia 1907, integralną część kontraktu stanowiącego, pod warunkiem, iż darowany przez Gminę grunt użyty będzie w całości wyłącznie na cele szkoły przemysłowej.

II. Rada miejska zobowiązuje się oddać powyższy grunt na własność c. k. Skarbu w stanie wolnym od wszelkich ciężarów.

III. Wszelkie koszta i opłaty, z transakcyą tą połączone, ponosi wyłącznie c. k. Skarb Państwa.

IV. Do zawarcia i podpisania kontraktu upoważnia Rada m. obok Prezydenta miasta względnie jego zastępcy r. m. dr. Bronisława Guńkiewicza i dr. Adama Bobilewicza, a w razie przeszkody jednego z nich r. m. Henryka Schwarza

R. m. dr. Tomkowicz podnosi, że wedle zapewnień Rządu budowa gmachu szkoły przemysłowej miała być rozpoczętą jeszcze przed 11-tu laty; zapewnienia te nie ziściły się dotąd. Wobec takiego postępowania Rządu należy się domagać energicznie, aby Rząd ze względu na tak znaczną ofiarę Gminy przystąpił wreszcie do budowy szkoły.

Przewodniczący podaje do wiadomości, że właśnie dzisiaj otrzymał telegram od posłów dr. Staniszewskiego i Zieleniewskiego z żądaniem bliższych dat i szczegółów w tej sprawie, celem energicznego jej poparcia. Mowca oświadcza, że wkrótce osobiście wraz z r. m. dr. Bandrowskim poczyni we Wiedniu starania o przyśpieszenie budowy szkoły.

R. m. dr. Wechsler, Godzicki, dr. Guńkiewicz, Kosobucki i dr. Koy żądają wstawienia terminu rozpoczęcia budowy szkoły do kontraktu.

R. m. dr. Bandrowski, dr. Domański i Wiceprezydent Sare wyrażają obawę, że ograniczenie odstąpienia gruntów warunkiem może opóźnić sprawę budowy.

Celem zabezpieczenia praw Gminy do odstąpionych gruntów, w razie gdyby budowa szkoły przemysłowej na tych gruntach nie przyszła do skutku, r. m. dr. Guńkiewicz, dr. Koy i dr. Wechsler stawiają wspólnie wniosek, aby wnioski Sekcyi ekonomicznej przyjąć w następującej stylizacyi:

Ustęp 1-szy ma opiewać:

Rada miejska uchwala odstąpić bezpłatnie w stanie wolnym od ciężarów c. k. Skarbowi Państwa z gruntów gminnych, wzdłuż ulicy Żabiej między „Wenecyą“ a zabudowaniem „Czerwonego Krzyża“ położonych, a w szczególności z parceli l. kat. 1753, 1754/1, 1735/2 i 1772/2 oraz z parceli l. kat. 1752 po nabyciu jej od c. k. Skarbu wojskowego, grunt o powierzchni 3968 sążni kwadratowych pod budowę szkoły przemysłowej, a to według planu Budownictwa miejskiego z dnia 30. kwietnia 1907, integralną część kontraktu stanowiącego, **pod warunkiem**

rozwiązującym, jeżeli darowany przez Gminę grunt nie będzie użyty w całości wyłącznie na cele szkoły przemysłowej.

Ustęp 2-gi ma być opuszczony, ustęp 3-ci i 4-ty zaś pozostawić bez zmiany.

Wnioski Sekcyi ekonomicznej w stylizacyi, proponowanej przez r. m. dr. Guńkiewicza, dr. Koya i dr. Wechslera, przyjęto. (L. 18.816/907). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Prezydyum miasta wnosi:

Rada miejska uchwali!

W miejsce p. Władysława Nowackiego i ś. p. Jana Rottera, upoważnionych uchwałą Rady m. z dnia 16. września 1897 r. do podpisania kontraktu, **między Gminą** miasta Krakowa **a Jozuem Pinkusem i Miną Gehorsamami o zamianę gruntu** z realności gminnej l. sp. 40/41 Dz. VIII. lwh. 1295 za skrawek gruntu z realności Gehorsamów l. sp. 95 Dz. VIII. lwh. 1491 zawrzeć się mającego, upoważnia Rada miejska r. m. pp Stanisława Drozdowskiego i Piotra Kosobuckiego.

Wniosek Prezydyum przyjęto bez rozpraw. (L. 54.589/906). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. minut 20 wieczorem zamyka posiedzenie jawne a zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (58. w kad. XIII.) **z dnia 27. czerwca 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **50**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, dr. Bujak, Daszyński, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Gross, dr. Guńkiewicz, Judkiewicz, dr. Lustgarten, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, Sołtysik, dr. Staniszewski, Sulikowski, dr. Tilles, hr. Wodzicki, Wyspiański (**18**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Rada miejska udzieliła **urlopów radcom miejskim**: Dattnerowi od 1. lipca na 4 tygodnie, Klemensiewiczowi od 1. lipca do 15. sierpnia, Kwiatkowskiemu od 1. lipca na 8 tygodni, Matusińskiemu od 15. lipca na 6 tygodni, dr. Ponikle od 5. lipca na 6 tygodni, Schwarzowi od 13. lipca na dni 14, dr. Sokołowskiemu od 1. lipca na 6 tygodni.

Przewodniczący prosi Radców miejskich, aby ze względu na konieczność uregulowania posiedzeń Rady miejskiej przed feryami, w przyszłym tygodniu zechcieli go zawiadomić, kiedy zamierzają rozpocząć urlopy. —

R. m. Konopiński omawia akcyę, podjętą przez piekarzy, zmierzającą do zaniechania **wypiekania bułek centowych** oraz do **niewypiekania pieczywa w niedzielę**. Mowca zapytuje Prezydenta, czy oprócz interwencyi, której Prezydent się podjął, Magistrat poczyni dalsze kroki, aby miastu zapewnić świeże i tanie pieczywo, oraz jak daleko sięga ingerencya Magistratu w sprawie sprzedaży pieczywa.

Przewodniczący odpowiada, że zwołał konferencyę pracodawców i robotników. Robotnicy sprzeciwiają się zmianom, zamierzonym przez majstrów, ci zaś twierdzą, że muszą zaprzestać wypiekania centówek z powodu drożyzny mieszkań, opału, robocizny i t. d. Majstrowie odbyć mają jeszcze naradę i jutro dadzą stanowczą odpowiedź. Magistrat w stosunku do piekarń nie ma prawa nakazywania majstrom, aby wypiekali pewien rodzaj pieczywa lub trzymali się pewnych cen, przysługuje mu jedynie kontrola nad tem, czy piekarze sprzedają pieczywo według cenników, przedłożonych władzy przemysłowej. Jeżeliby jednak Rada wydała Magistratowi w tym kierunku jakieś zlecenia, byłby je gotów wykonać. Zresztą sprawa nie przedstawia się zbyt groźnie, gdyż trzech majstrów oświadczyło, że będą i nadal wypiekali bułki centowe i dostarczali świeżego pieczywa w niedzielę. Mowca zwracał uwagę majstrom, że rentowność ich zajęcia należy podnieść w inny sposób, mianowicie przez wprowadzenie urządzeń maszynowych w piekarniach na wzór zagranicznych przedsiębiorstw tego rodzaju, co obniży znacznie koszt produkcyi. —

R. m. dr. Muczkowski prosi Prezydenta, aby w najbliższym czasie przedłożył Radzie **nowelę do ustawy budowlanej** tak, aby mogła być załatwioną na najbliższej sesyi sejmowej.

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat przygotował już projekt noweli i rozesłał go fachowym instytucyom do udzielenia opinii.

Starszy inżynier Świerzyński dodaje, że Towarzystwo techniczne i Stowarzyszenie budowniczych jutro w tej sprawie ostatnie odbędą posiedzenie. —

R. m. Maciołowski podnosi z uznaniem, że część nauczycielstwa doznała znacznego polepszenia bytu; polepszenia jednak tego nie otrzymali dotychczas nauczyciele tymczasowi. Mowca prosi przeto o załatwienie sprawy udzielenia przez Gminę **zapomogi nauczycielom tymczasowym**.

Przewodniczący wskazuje, że Magistrat zwrócił się do Rady szkolnej krajowej z zapytaniem, o jaki procent płac nastąpi podwyższenie poborów nauczycieli tymczasowych Odpowiedź nadeszła przed kilku dniami, obecnie więc można przystąpić do merytorycznego załatwienia sprawy zapomóg. —

R. m. dr. Domański prosi Prezydenta o interwencyę, aby mięso w Krakowie przez 5 miesięcy letnich sprzedawano i w niedzielę, gdyż mięso, kupowane w sobotę na niedzielę, ulega często zepsuciu.

Prezydent wyjaśnia, że ingerencya jego jest niemożliwa obecnie, gdyż **zamykanie jatek w niedzielę** uchwalone zostało za obopólnem porozumieniem majstrów i czeladzi. —

R. m. Markus żali się, że w niedzielę przed godziną 8-mą rano nie można dostać bułek.

Przewodniczący odpowiada, że przedstawił Namiestnictwu wniosek, aby **w niedzielę sklepy spożywcze** były otwarte w lecie od 6. rano a w zimie od 6. i pół. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Kierownik Elektrowni miejskiej inżynier Gajczak imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada m. uchwali!

1) Zezwala się na ustawienie **czwartego kotła w Elektrowni miejskiej**.

2) Wydatki, z tą inwestycyą połączone, nie przekraczające kwoty 60.000 kor., należy pokryć z uchwalo-

nej i zaciągnąć się mającej na rzecz Elektrowni osobnej pożyczki.

Wnioski Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Zmieniając uchwałę z dnia 4. lutego 1904 r. co do podpisywania protokołowanej firmy „**Krakowska Gazownia miejska**“, natomiast Rada miejska uchwala!

Firmę podpisywać będą: Prezydent miasta dr. Juliusz Leo lub jeden z Wiceprezydentów Michał Chyliński albo Józef Sare oraz Dyrektor Gazowni miejskiej Mieczysław Dąbrowski lub Kierownik Elektrowni miejskiej inżynier Kazimierz Gajczak kollektywnie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią lub wypisanemi słowami „Krakowska Gazownia miejska“ położy swój podpis firmowy Mieczysław Dąbrowski lub Kazimierz Gajczak z dr. Juliuszem Leo lub Michałem Chylińskim lub Józefem Sarem.

Wnioski Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 55800/07). —

R. m. dr. Ponikło imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska poleci Sekcyi skarbowej, aby w porozumieniu z Magistratem przeprowadziła **rewizyę opodatkowania i opłat gminnych** w terminie przed zebraniem się Komisyi budżetowej na rok 1908.

R. m. dr. Wechsler uważa, że jedynie Magistrat jest kompetentny do wypracowania takiego elaboratu, i wnosi, aby w tym kierunku zmienić wniosek Sekcyi skarbowej.

Przewodniczący zaznacza, że wniosek przedłożony nie wyszedł od Magistratu; gdyby go Rada uchwaliła, to prosi o danie dyrektywy Magistratowi, w jakim kierunku ma przygotować materyały.

R. m. dr. Frühling wnosi, aby sprawę odesłać napowrót do Sekcyi skarbowej celem przedłożenia wskazówek, według których Magistrat ma wypracować swój elaborat.

Sprawozdawca nie godzi się na zgłoszone poprawki.

Wniosek Sekcyi II. przyjęto — wnioski r. m. dr. Wechslera i dr. Frühlinga upadły. (L. 61567/07). —

R. m. Matusiński imieniem Sekcyi III. wnosi:

Wskutek opróżnienia się mandatu radcy miejskiego przez śmierć śp. prof. dr. Henryka Jordana, powołuje Rada miejska do pełnienia **obowiązków radcy miejskiego** p. **Antoniego Fredrę-Bonieckiego**, naczelnika Oddziału I. c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Wniosek Sekcyi III. przyjęto bez rozpraw. (L. 44659/07). —

Wicesekretarz Magistratu Grzybała imieniem Komisyi dla gruntów pofortyfikacyjnych wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zatwierdza załączony do porządku dziennego*) projekt **regulaminu czynności i postępowania Komisyi dla gruntów pofortyfikacyjnych.**

Przystąpiono do obrad nad poszczególnymi paragrafami regulaminu.

§ 1.

R. m. Matusiński zapytuje, czy jest już uchwała Rady miejskiej, przyznająca Komisyi dla gruntów pofortyfikacyjnych prawo sprzedaży tych gruntów.

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru

Sprawozdawca wyjaśnia, że Rada w dniu 15. listopada 1906 r. prawo to przelała na rzeczoną Komisyę.

R. m. Uderski zaznacza, że zakres, udzielony Komisyi, jest za wielki.

R. m. dr. Bandrowski podnosi, że ustanawia się zbyt wiele komisyj; w tym wypadku sprawa gruntów należy częścią do Sekcyi ekonomicznej, a częścią do Komisyi inwestycyjnej.

Przewodniczący zaznacza, że zakres działania Komisyi został już uchwalony przy powzięciu uchwały co do zakupna gruntów; obecnie rozchodzi się tylko o uchwalenie regulaminu dla tej komisyi w granicach poprzedniej uchwały.

R. m. dr Łepkowski wnosi, aby zreasumować ustęp poprzedniej uchwały Rady miejskiej, którym upoważniono Komisyę do sprzedaży gruntów pofortyfikacyjnych, oraz aby cały **projekt regulaminu przekazać Sekcyi prawniczej** do zbadania.

R. m. Turski uważa, że wniosek r. m. dr. Łepkowskiego nie jest należycie sformułowany, a reasumcya odnośnej uchwały Rady miejskiej, określającej zakres działania Komisyi, o tyle jest niemożliwą, że Komisya podjęła już pewne czynności, których się nie da cofnąć.

Przewodniczący zaznacza, że uchwały, zapadłe w listopadzie z. r. w sprawie nabycia gruntów pofortyfikacyjnych, stanowiły organiczną całość i były wynikiem obszernego elaboratu. Mowca ostrzega przed załatwieniem tej sprawy wyrywkowo i radzi, aby ze zmianą co do zakresu działania Komisyi wstrzymać się aż do złożenia sprawozdania za 1-szy rok działalności tej Komisyi, z tego sprawozdania bowiem okaże się, czy zmiana jest potrzebną.

R. m. dr. Fierich popiera wniosek r. m. dr. Łepkowskiego o przekazanie regulaminu Sekcyi prawniczej. Mowca wybiera niektóre ustępy regulaminu, które uważa za niejasne lub zbyteczne.

R. m. dr. Bąkowski oświadcza się przeciw wnioskom r. m. dr. Łepkowskiego, wskazując, że nie należy odraczać działalności Komisyi i dokonania pomiarów, które obecnie muszą być przeprowadzone. W razie odroczenia sprawy regulaminu pomiary musiałyby być odroczone, a ponieważ w zimie nie mogą być wykonane, więc możnaby dokonać ich dopiero w roku przyszłym.

R. m. dr. Wechsler wnosi, aby w § 1-szym po wyrazach: „przeprowadzenie zakupna, regulacyi, uporządkowania, parcelacyi oraz“ wstawić wyrazy „przedłożenie wniosków co do“ sprzedaży gruntów pofortyfikacyjnych; w razie przyjęcia tego dodatku zdaniem Mowcy nie zachodziłaby potrzeba odraczania całej sprawy.

Przewodniczący zwraca uwagę, że w przedłożonym regulaminie, o ile rozchodzi się o sprzedaż gruntów, jest zastrzeżony większy komplet niżeli w sekcyach lub komisyach. Regulamin może uchwalić tylko odnośna komisya, gdyż ona najlepiej zna sprawy, sobie przekazane. Właśnie ze względu na ważność przedmiotu Rada miejska zastrzegła uchwalenie regulaminu dla Komisyi gruntów pofortyfikacyjnych, gdyż dotychczas od r. 1866 żadna sekcya ani komisya regulaminu nie posiadają, urzędując jedynie według ogólnych przepisów, zawartych w statucie.

Wniosek r. m. dr. Łepkowskiego o reasumcyę upadł.

Wniosek tegoż Radcy miejskiego o odesłanie sprawy do Sekcyi III. upadł.

Dodatek r. m. dr. Wechslera, jako identyczny z wnioskiem r. m. dr. Łepkowskiego o reasumacyę, nie został przez Przewodniczącego poddany pod głosowanie.

§ 1. przyjęto.

§§ 2., 3., 4., 5. i 6. przyjęto bez rozpraw.

§ 7.

R. m. dr. Wechsler zapytuje, komu przysługuje prawo prowadzenia rokowań.

Przewodniczący wyjaśnia, że będzie tutaj powołany odnośny § statutu miejskiego.

§ 7. przyjęto.

§ 8.

R. m. dr. Wechsler zapytuje, czy istnieje **ogólny projekt regulacyi miasta**.

Sprawozdawca wyjaśnia, że planu takiego niema, ale Komisya na ostatniem posiedzeniu uchwaliła wypracować plan regulacyi nie tylko gruntów, pofortyfikacyjnych, ale i sąsiednich kompleksów.

R. m. Uderski wnosi, aby na końcu tego § dodać: „Jednakże kontrakty pozbycia gruntów, pofortyfikacyjnych i kontrakty zakupna gruntów, objętych § 1., mają być przedkładane Radzie miejskiej do zatwierdzenia. Postanowienie to zmienia w tym kierunku kompetencyę, daną Komisyi uchwałą z dnia 15/11 r. 1906".

R. m. dr. Bąkowski wnosi poprawkę, aby w ustępie ostatnim tego §-u wyrazy „kontrakty sprzedaży" zmienić na „kontrakty pozbycia i dzierżawy".

Przewodniczący oświadcza, że wniosku r. m. Uderskiego nie podda pod głosowanie, gdyż jest on w sprzeczności z zasadniczą uchwałą Rady miejskiej.

§ 8. przyjęto z poprawką r. m. dr. Bąkowskiego.

§ 9. W dyskusyi biorą udział r. m.: dr. Wechsler, Matusiński, Klemensiewicz, dr. Bandrowski, dr. Ulanowski, dr. Frühling, dr. Ignacy Landau.

R. m.: dr. Wechsler, Matusiński, Klemensiewicz i dr. Ignacy Landau wnoszą, aby w sprawach pozbycia gruntów komplet potrzebny wynosił 6 członków obok przewodniczącego, a do ważności uchwały potrzebną była liczba $^2/_3$ głosów obecnych; w innych sprawach zaś, aby komplet potrzebny wynosił 4 członków oprócz przewodniczącego, a do ważności uchwały aby wystarczała zwykła większość głosów.

§ 9. przyjęto z poprawką wymienionych Radców miejskich.

§ 10. przyjęto bez rozpraw. (L. 47.469/907). —

Z powodu spóźnionej pory, gdy jeszcze na porządku dziennym posiedzenia tajnego były zamieszczone ważne sprawy, Przewodniczący o godzinie 8. minut 10 zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.

REGULAMIN

Komisyi, ustanowionej przez Radę miejską na posiedzeniu w dniu 15-ym listopada 1906 roku dla gruntów pofortyfikacyjnych*)

(w brzmieniu, przedłożonem Radzie miejskiej przez Komisyę).

§ 1.

Zadaniem Komisyi, ustanowionej uchwałą Rady m. z dnia 15. listopada 1906 r., jest przeprowadzenie zakupna, regulacyi, uporządkowania, parcelacyi oraz sprzedaży gruntów pofortyfikacyjnych, jakoteż gruntów, tak w Dębnikach od hr. Lasockiej, jak i w Dz. IV. w Krakowie od pp. Stachiewiczów nabytych, i gruntów potrzebnych dla zaokrąglenia „Błoń", wreszcie realności lk. 135 a Dz. IV. lwk. 792 (ul. Krupnicza Nr. orj. 27.), dotychczas do Zakładu św. Jadwigi należącej.

§ 2.

Komisya ta składa się z Prezydenta miasta, I. i II. Wiceprezydenta, oraz 11 radców miejskich.

§ 3

Przewodniczącym Komisyi jest Prezydent miasta, względnie I. lub II. Wiceprezydent.

§ 4.

Referentem stałym Komisyi jest urzędnik Magistratu, którego Prezydent do tego przeznaczy.

§ 5.

Komisya odbywa posiedzenia w miarę potrzeby, a zwołuje je Prezydent miasta.

§ 6.

Urzędnik Magistratu, przez Prezydyum dodany, prowadzi protokół obrad Komisyi. Zwięzła treść obrad i uchwał podawana będzie do wiadomości publicznej w Dzienniku rozporządzeń dla stoł. król. m. Krakowa, o ile nie będzie uchwalona poufność obrad.

§ 7.

Członkom Komisyi nie służy prawo prowadzenia rokowań o sprzedaż lub zamianę gruntów.

§ 8.

Komisya przedkłada Radzie miejskiej do zatwierdzenia zarysy planów regulacyi nabytych gruntów pofortyfikacyjnych, zasady ich zabudowania, oraz zasady postępowania przy sprzedaży parcel.

W granicach powyższych przez Radę m. zatwierdzonych zasad i uchwał Rady m. co do zakupna gruntów, oraz w granicach kredytów, uchwałą Rady m. z 15. listopada 1906 przyznanych, decyduje i przeprowadza Komisya w zastępstwie Rady m. wszystkie sprawy, w § 1. wymienione, a w szczególności ustanawia ceny sprzedaży gruntów i warunki kontraktów na zasadzie upoważnienia, udzielonego jej w myśl §. 82. statutu m. uchwałą Rady m., w §. 1. powołaną.

Kontrakty kupna gruntów na rzecz Gminy i kontrakty sprzedaży**) gruntów podpisuje Prezydent miasta i dwóch członków Komisyi, przez niego do tego przeznaczonych.

§ 9.**)

Do ważności uchwał, wymagających zatwierdzenia Rady miejskiej, oraz do ważności uchwał, dotyczących pozbycia gruntów, potrzebną jest obok przewodniczącego obecność przynajmniej pięciu członków. Do ważności wszelkich innych uchwał wystarcza obecność trzech członków oprócz przewodniczącego.

Uchwały zapadają większością głosów obecnych. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

§ 10.

Fundusz zakupna i pozbycia gruntów pofortyfikacyjnych będzie odrębnie od innych funduszów gminnych administrowany. Prezydent miasta przedkłada corocznie najpóźniej w miesiącu kwietniu następnego roku zamknięcie rachunkowe tegoż funduszu wraz z sprawozdaniem, obejmującem szczegółowe daty o poszczególnych transakcyach.

**) Zobacz zmianę w protokole.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 27. czerwca 1907 (w tym numerze str. 107).

L. 9. Kraków, dnia 10. września 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 64510/07.

OGŁOSZENIE.

Magistrat podaje do wiadomości P. T. Interesowanych, że pięciodniowy **jesienny jarmark na konie** w Krakowie, zaprowadzony na podstawie koncesyi c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20. listopada 1886 L. 59587, a który miał rozpocząć się 20. września 1907, z powodu prawdopodobnie zbyt małego spędu koni w roku bieżącym się nie odbędzie.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 19. sierpnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowanie urzędnika.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu miejskiego Prezydent miasta zamianował:

Maryana Hajdukiewicza, dotychczasowego c. k. adjunkta sądowego, praktykantem konceptowym Magistratu z płacą roczną 1400 koron i prawem do trzech trzechleci po 200 koron (dekret z dnia 9. sierpnia 1907 L. 275/prez./07). —

Uchwały sekcyjne.

Sekcye II. i III. Rady miejskiej, działając imieniem Rady miasta Krakowa, uchwałą z dnia 6. sierpnia 1907 przyznały:

1) **Pawłowi Kumale**, przeniesionemu w stały stan spoczynku odźwiernemu prezydyalnemu, emeryturę począwszy od dnia 1. lipca 1906 w kwocie 840 kor. rocznie, oraz dożywotni dodatek w drodze łaski w kwocie 240 kor. rocznie od dnia 1. stycznia 1907 r. (L. 57854/07).

2) **Wojciechowi Kuźmińskiemu**, przeniesionemu w stały stan spoczynku woźnemu Magistratu II. klasy, emeryturę począwszy od dnia 1. lipca 1906 w kwocie 720 kor. rocznie, oraz dożywotni dodatek w drodze łaski w kwocie 240 kor. rocznie od dnia 1. stycznia 1907 r. (L. 57853/07). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (26. w kad. XIII) **z dnia 4. lipca 1907 r.**

Na posiedzeniu tem uchwalono:

I. **Maryannie Karczowej**, wdowie po pachołku Magistratu ś. p. Bartłomieju Karczu, przyznaje się pensyę wdowią w kwocie 400 kor. rocznie od dnia śmierci jej męża, t. j. od 15. października 1906 r., oraz dodatek na wychowanie córki Stanisławy w kwocie 80 kor. rocznie od 15. października 1906 r. do dnia 8. kwietnia 1915 r., względnie aż do uzyskania wcześniejszego zaopatrzenia. —

II. Przyjmuje się do gminy m. Krakowa:

a) P. **Franciszka Klemensa** 2 im. **Jakubowskiego**, starostę w Dolnej Tuzli, wraz z 3-giem małoletnich dzieci, za opłatą taksy w kwocie 50 kor.

b) P. Dr. **Maksymiliana Blassberga**, lekarza praktykującego, wraz z żoną, za opłatą taksy w kwocie 20 kor.

c) P. **Dorotę Maryę Felicyę** 3 im. **Stegmannową**, wdowę po oficyale kolei państwowej, wraz z małoletnim synem Rudolfem za opłatą taksy w kwocie 20 kor.

d) Księdza **Jana Alpińskiego**, kapelana Zgromadzenia Pp. Karmelitanek bosych, z uwolnieniem od opłaty taksy. —

III. Zapewnia się przyjęcie do Gminy miasta Krakowa pod warunkiem uzyskania od c. k. Rządu obywatelstwa austryackiego:

a) Obywatelce pruskiej p. **Katarzynie Stefanii** 2 im. **Zieglerównie**, nowicyuszce Zgromadzenia Pp. Augustyanek, za opłatą taksy w kwocie 20 kor.

b) Obywatelowi rosyjskiemu p. **Samuelowi Lipskiemu**, artyście muzykowi, za opłatą taksy w kwocie 25 kor. —

IV. Rada miejska mianuje: *)

1) P. **Stanisława Świerzyńskiego** radcą Budownictwa w VII. klasie rangi z pozostawieniem mu wliczalnego do emerytury dodatku osobistego w kwocie 800 kor.

*) Co do regulacyi etatu urzędników Budownictwa miejskiego zobacz w dalszym ciągu tego numeru protokół posiedzenia jawnego (str. 116).

2) P. **Andrzeja Kłeczka** radcą Budownictwa w VII. klasie rangi.

3) P. **Jana Zawiejskiego** radcą Budownictwa z pozostawieniem dotychczasowych jego poborów.

4) P. **Kornela Strokę** starszym inspektorem w VIII. klasie rangi.

5) P. **Jana Rzymkowskiego** starszym inspektorem w VIII. klasie rangi.

6) P. **Konrada Góreckiego** starszym inżynierem w VIII. klasie rangi.

7) P. **Artura Romanowskiego** inspektorem w IX. klasie rangi.

8) P. **Romana Bandurskiego** inspektorem w IX. klasie rangi.

9) P. **Tadeusza Niedzielskiego** inżynierem w IX. klasie rangi pod warunkiem, że nie będzie utrzymywał biura jako autoryzowany geometra cywilny.

Nominacye te wejdą w życie od 1. października 1907 r. —

V. Mianuje się:

1) P. **Jana Marszałka**, dyrektora Ekspedytu, starszym oficyałem Magistratu w VIII. klasie rangi, z poborami, do tej klasy rangi przywiązanymi (L. 153/907/prez.).

2) P. **Ludwika Malinowskiego**, dziennikarza Magistratu, i

3) P. **Klemensa Gładysiewicza**, archiwistę Magistratu, starszymi oficyałami Magistratu w IX. klasie rangi z poborami, do tej rangi przywiązanymi, dalej z prawem do poboru dodatku osobistego po 128 kor. rocznie, do emerytury niewliczalnego, na tak długo, dopóki nominaci nie osiągną trzeciego stopnia płacy, oraz z tem, że nominatom uznaje się za wliczalną do emerytury z dodatku kwaterowego sumę 320 kor. aż do ewentualnego osiągnięcia trzeciego, a od tego czasu aż do ewentualnego osiągnięcia czwartego stopnia płacy sumę 120 kor. — tudzież, że nominaci wskutek niniejszej nominacyi przechodzą od razu do drugiego stopnia płacy w IX. klasie rangi. (L. 152/907/prez L. 151/907/prez.).

4) P. **Tadeusza Alojzego Edwarda** 3 im. **Jaszczurowskiego**, starszego inspektora i zastępcę dyrektora Zarządu wodociągu miejskiego, dyrektorem Zarządu wodociągu miejskiego w VII. klasie rangi z płacą stałą 4800 kor., z kwaterowem 1288 kor, dodatkiem budowlanym, wliczalnym do emerytury w kwocie 600 kor., z prawem do dwóch pięcioleci po 600 kor. i jednego trzechlecia w kwocie 400 kor. (L. 161/907/prez.).

5) P. **Jacka Mateusza** 2 im. **Ramzę**, inspektora Zarządu wodociągowego miejskiego, starszym inspektorem Zarządu wodociągu miejskiego w VIII. klasie rangi z płacą stałą 3600 kor., kwaterowem 1104 kor., dodatkiem budowlanym, wliczalnym do emerytury, w kwocie 400 kor., z prawem do dwóch pięcioleci i jednego trzechlecia po 400 kor. (L 162/907/prez). —

VI. Przyznaje się P. **Feliksowi Nowotnemu**, naczelnikowi straży pożarnej miejskiej, *ad personam* rangę VIII-mą z płacą 3600 kor., dodatkiem aktywalnym 1104 kor., dodatkiem na umundurowanie 300 kor., z prawem do dwóch pięcioleci i jednego trzechlecia po 400 kor., z mieszkaniem w naturze, opałem i oświetleniem. (L. 486/906/prez.). —

VII. 1) Na podstawie § 49. statutu miejskiego przyznaje się II-mu wiceprezydentowi miasta p. **Józefowi Saremu** wynagrodzenie w kwocie 5000 kor. za sprawowanie nadzoru w r. 1906/7 nad technicznemi agendami Magistratu i zakładów gminnych.

2) Na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 2500 kor. dla Dz. I. poz 1. tegorocznego budżetu, reszta zaś w sumie 2500 kor. ma być pokrytą z funduszu pożyczki inwestycyjnej grupa B. poz. 7. —

VIII. *A.* Na zasadzie postanowień artykułu XVI. lit. B. kontraktu z dnia 7. maja 1900 r., zawartego z krakowską Spółką tramwajową, Rada miejska zaprowadza następujące **zmiany w rozkładzie jazdy koleją elektryczną**, przedłożonym przez Spółkę Gminie do zatwierdzenia.

I. W rozkładzie jazdy dla linii głównej Most podgórski - Dworzec kolei północnej:

1) Ruch normalny ma być rozpoczynany tak na stacyi początkowej przy moście podgórskim, jakoteż na stacyi końcowej przy dworcu kolejowym głównym o godzinie 5. rano, t. j. wyjazd z remizy ma być tak uregulowany, aby o godzinie 5. rano już nie tylko od mostu podgórskiego, ale od dworca głównego kursowały regularnie pociągi dla publiczności w jednakowych odstępach czasu, nie większych jak czterominutowych.

2) Ruch normalny na tej linii w równych, nie większych jak 4-minutowych odstępach czasu trwać ma do godziny 11. w nocy, t. j. o godzinie 11. w nocy ma odejść ostatni pociąg ze stacyi początkowej przy moście podgórskim do dworca kolejowego i tak samo ma ostatni pociąg, dla użytku publiczności przeznaczony, odejść o godzinie 11. w nocy ze stacyi końcowej przy głównym dworcu kolejowym i dojechać do mostu podgórskiego, poczem dopiero powrócić do remizy.

3) Do każdego nocnego pociągu osobowego i pośpiesznego, przychodzącego do Krakowa i odchodzącego z Krakowa między godziną 11. w nocy a 5. rano, ma być wysłanym przynajmniej jeden wagon kolei elektrycznej w ten sposób, aby na 15 minut przed odjazdem pociągów kolei żelaznych przybył na dworzec i na 15 minut po przyjeździe pociągów odjechał ze stacyi końcowej przy dworcu kolejowym.

4) Każda jednostka wozowa czyli każdy pociąg kolei elektrycznej na tej linii składa się stale z jednego wozu motorowego wraz z drugim wozem przyczepnym.

II. W rozkładzie jazdy dla linii: Zwierzyniec-Rynek główny i Rynek główny - ul. Długa:

Ruch normalny ma być prowadzony w odstępach co najwyżej 9-minutowych od godziny 5. rano do godziny 11. w nocy według analogicznych norm, jak pod I. 1) 2).

III. W rozkładach jazdy dla linii: Rynek główny-Park dr. Jordana, Rynek główny - ul. Dietlowska, Rynek główny-Park krakowski:

Ruch wozów odnośnie do tych linii odbywać się ma na następujących szlakach:

a) od Rynku głównego do Parku krakowskiego i napowrót;

b) od ul. Dietlowskiej do Parku dr. Jordana i napowrót, a to w czasie od 1. kwietnia do 31. października;

c) od ul. Dietlowskiej do Rynku głównego i napowrót, a to od 1. listopada do 31. marca.

Ad a). Ruch kolei elektrycznej na linii Rynek główny - Park krakowski odbywać się ma w odstępach

czasu $5\frac{1}{2}$ minutowych, a to według rozkładu jazdy, zatwierdzonego już przez Radę miejską w dniu 14. marca 1901 r.

Ruch normalny na tej linii w odstępach czasu $5\frac{1}{2}$ minutowych ma być prowadzony od godziny 5. rano do godziny 11. w nocy według analogicznych norm, jak pod I. 1), 2), 4).

Ad b). Ruch normalny na szlaku od ul. Dietlowskiej do Parku dr. Jordana ma być prowadzony od godziny 5. rano do godziny 11. w nocy według analogicznych norm, jak pod I. 1), 2), w odstępach czasu co najwyżej 7-minutowych.

Jednostka wozowa czyli pociąg kolei elektrycznej składa się począwszy od godziny 1. po południu codziennie z jednego wozu motorowego oraz z wozu przyczepnego.

Ad c). Ruch normalny na linii ul. Dietlowska-Rynek główny ma być prowadzony od godziny 5. rano do godziny 11. w nocy według analogicznych norm, jak pod I. 1), 2), w odstępach czasu co najwyżej 7-minutowych.

IV. Dojazd wozów na liniach dwutorowych na przystankach ma się odbywać tak, aby wozy zatrzymywały się dopiero po minięciu się i tak, aby tylne platformy wozów znalazły się w jednej linii.

Wzywa się Spółkę tramwajową, aby w myśl powyższych uchwał sporządziła graficzne rozkłady jazdy z uwidocznieniem przystanków, odległości i czasów jazdy, krzyżowań i połączeń pociągów poszczególnych szlaków i przedłożyła je do zatwierdzenia Gminie miasta Krakowa w przeciągu dni 14, a następnie, aby ogłosiła tabelaryczne rozkłady jazdy na wzór kolejowych i umieściła tenże rozkład jazdy w każdym wozie kolei elektrycznej w miejscu widocznem.

Prezydyum Magistratu ustanowi kontrolę nad ścisłem wykonywaniem powyższych uchwał i zawiadomi Spółkę tramwajową o ustanowieniu kontroli.

Rada miejska wyraża życzenie, aby w miesiącach zimowych prowadzonym był ruch kolei elektrycznej na linii, wiodącej do Parku dr. Jordana, przynajmniej do przystanku pod Sokołem.

B. 1) Gmina miasta Krakowa na zasadzie postanowień artykułu XVI. (lit. *C.*) kontraktu, zawartego z krakowską Spółką tramwajową, zgadza się na jednolitą taryfę cen jazdy koleją elektryczną w Krakowie. Rada miejska zatwierdza następującą **taryfę cen jazdy koleją elektryczną** na wszystkich liniach tejże:

Bilet pojedynczy	I.	klasy	dla dorosłych	12	hal.
„ „	I.	„	„ dzieci	8	„
„ „	I.	„	„ uczniów	8	„
„ „	II.	„	„ dorosłych	10	„
„ „	II.	„	„ dzieci	5	„
„ „	II.	„	„ uczniów	5	„

Bilet II. klasy dla żołnierzy niżej feldwebla 5 hal.

Bilet blokowy (50 biletów) I. klasy 5 kor. 50 hal.

Bilet blokowy (50 biletów) II. klasy 4 kor. 50 hal.

Bilety abonamentowe dla młodzieży z dwukrotną jazdą dziennie:

Bilet miesięczny	I. klasy	5	kor.
„ „	II. „	3	„

Bilety abonamentowe bez ograniczenia:

I. klasa	miesięcznie	6	kor.
I. „	kwartalnie	16	„
I. „	rocznie	60	„
II. „	miesięcznie	5	„
II. „	kwartalnie	14	„
II. „	rocznie	50	„

Bilety abonamentowe mają uprawniać do jazdy na wszystkich liniach kolei elektrycznej.

2) Taryfa powyższa ma obowiązywać aż do odwołania jej przez Radę miejską.

3) Uprasza się Pana Prezydenta miasta, aby wszedł w porozumienie z krakowską Spółką tramwajową, celem wprowadzenia taryfy sekcyjnej i obniżenia cen jazdy.

C. Uprasza się Prezydyum miasta o spowodowanie krakowskiej Spółki tramwajowej w drodze właściwej, aby:

a) dla zapobieżenia ustawicznemu naruszaniu rozkładu jazdy oraz przepełnieniu wozów tramwajowych sprawiła **odpowiednią ilość wozów motorowych;**

b) wozy przyczepiane, brudne i zużyte, nowymi i starannie urządzonymi zastąpiła (L. 57.843/07). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (59. w kad. XIII.) **z dnia 4. lipca 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **46**.

Radcy miejscy: dr. Bąkowski, dr. Benis, Bialik, dr. Bujak, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Gross, ks. Krupiński, Kwiatkowski, dr. Lustgarten, dr. Łepkowski, dr. Pareński, Schmelkes, Sędzimir, dr. Sokołowski, dr. Staniszewski, dr. Szarski, dr. Tilles, hr. Wodzicki, Wyspiański (**22**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 50 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Udzielono **urlopów Prezydentowi** na 5 tygodni, I. Wiceprezydentowi **Chylińskiemu** na 5 tygodni, II. Wiceprezydentowi **Saremu** na 4 tygodnie, r. m.: dr. **Fierichowi** od 1. sierpnia na 6 tygodni, dr. **Bobilewiczowi** od 15. lipca na 6 tygodni, **Judkiewiczowi** na 6 tygodni, **Uderskiemu** na 2 miesiące, dr. **Rosenblattowi** na 6 tygodni. —

R. m. dr. Ulanowski zapytuje, czy spadłe z porządku dziennego ostatniego posiedzenia Rady miejskiej wnioski **o dyetach dla Prezydyum i Radnych** na wypadek podróży w interesach Gminy będą wprowadzone na porządek dzienny jeszcze w bieżącym miesiącu; następnie, czy **zamknięcie rachunkowe za rok 1906** będzie stosownie do przyrzeczenia w tym miesiącu ukończone i pomiędzy Radnych rozesłane.

Wkońcu Mowca zapytuje, czy Prezydyum wobec spadku kursu listów zastawnych a podniesienia się eskontu uważa jeszcze za możliwe **przeprowadzenie wielkiej pożyczki konwersyjnej** i czy wobec małego prawdopodobieństwa, aby sytuacya finansowa wkrótce się zmieniła, nie należy uznać, że **zaciąganie krótkoterminowych pożyczek** było środkiem nieodpowiednim.

Przewodniczący odpowiada, że nie ma zamiaru przedkładać wniosków o zaciąganie krótkoterminowych pożyczek. Uchwalona już przez Radę krótkoterminowa pożyczka będzie zrealizowaną w miarę potrzeby. Dłuższoterminowa pożyczka nie będzie realizowaną z powodu podniesienia się stopy procentowej; zapytane w tej mierze instytucye finansowe dały odpowiedź odmowną. Przedłożenie zamknięcia rachunkowego za r. 1906 opóźniło się cokolwiek z powodu urlopu referenta Magistratu; skoro referent p. Krzyżanowski powróci, zamknięcie będzie oddane do druku i rozesłane członkom Rady. Zamknięcia rachunkowe dotąd były rozsyłane zwykle dopiero w jesieni i w tej mierze dotychczasowa reguła nie będzie przekroczona. Wnioski w sprawie dyet będą znowu zamieszczone na porządku dziennym najbliższego posiedzenia; nie wprowadzono ich na dzisiejsze posiedzenie, gdyż jest ono poświęcone tylko sprawom pierwszorzędnej wagi, do których dyety nie należą. Obecnie dyety są pobierane niżej normy, dotąd praktykowanej w Radzie miejskiej, i poniżej wymiaru, projektowanego przez Sekcyę. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się załączony *) **program robót kanałowych** na rok 1907 z 28. czerwca b. r. na kwotę łączną 106 390 kor. i na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt w powyższej kwocie z funduszu pożyczki inwestycyjnej 8,100.000 kor., a w szczególności z kredytu (poz. 10. grupa B. tejże pożyczki) 150.000 kor. na rozszerzenie i ulepszenie sieci kanałowej.

R. m. Birnbaum zapytuje, czy **w ulicy Skawińskiej,** gdzie są już wprowadzone wodociągi, będzie w najbliższej przyszłości wybudowany **kanał.**

Sprawozdawca wyjaśnia, że plany na budowę kanału w tej ulicy są już gotowe; jednak sprawa ta pozostaje w związku z budową wielkiego kollektora i łącznie musi być załatwioną.

*) **Program**
robót kanałowych na rok 1907,
uchwalony przez Komisyę inwestycyjną.

1.	Kanał w ulicach Grodzkiej i Stradomskiej	45.000 kor.
2.	Kanał w ulicy Brackiej	5.500 „
3.	Kanał na placu W. W. Świętych	1.500 „
4.	Kanał w ulicy Mikołajskiej	11.000 „
5.	Kanał w przecznicach ul. Zyblikiewicza	7.900 „
6.	Kanał w ulicy Długiej	3.500 „
7.	Przedłużenie kanału w ulicy Helclów	3.700 „
8.	Kanał w ulicy Dietlowskiej	1.700 „
9.	Kanał w ulicy Józefa	1.900 „
10.	Kanał w ulicy Bernardyńskiej	6.160 „
11.	Kanał w ulicy św. Sebastyana	1.230 „
12.	Kanał w ulicy Miedzuch	4.500 „
13.	Odwodnienie plantacyi miejskich	3.700 „
14.	Kanał w ulicy Szerokiej	9.100 „
	Razem	106.390 kor.

Wniosek Komisyi inwestycyjnej przyjęto. (L. 57.197/07). —

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Na budowę **mieszkań dla służby ogrodniczej** przy budynku Zakładu ogrodów miejskich **w ogrodzie angielskim,** oraz na budowę **nowej cieplarni i skrzyni holenderskiej** tamże przyznaje się kredyt w sumie łącznej 39.500 kor.

2) Wydatek powyższy pokryć należy w połowie z funduszu pożyczki konwersyjno-inwestycyjnej 8,100.000 kor., a w szczególności z rezerwy 135.585 kor. (poz. 12. budż. inwestyc.), w drugiej zaś połowie zaliczkowo z funduszu obrotowego miejskiego.

3) Wzywa się Sekcyę skarbową o obmyślenie funduszu na definitywne pokrycie powyższej zaliczki.

R. m. Godzicki podaje w wątpliwość, czy Komisya inwestycyjna ma prawo dysponować ogrodem angielskim, który darowano Gminie na specyalne cele.

Dyrektor Magistratu Grodyński wyjaśnia, że fundatorka ś. p. Bystrzonowska zgodziła się na odcięcie części ogrodu przed 25 laty i na przeznaczenie tej części pod Zakład ogrodniczy miejski.

Przewodniczący zaznacza, że proponowane budowy są pilne ze względu na poprawienie warunków sanitarnych służby ogrodniczej.

R. m. Bujwid popiera wnioski Komisyi.

Wnioski Komisyi inwestycyjnej przyjęto. (L. 110230/06). —

Inspektor Budownictwa miejskiego Rzymkowski imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na wewnętrzne **urządzenie nowego skrzydła Magistratu** przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 11.560 kor. z funduszu pożyczki konwersyjno-inwestycyjnej 8,100.000 kor, a w szczególności z poz. 12. B. kredytu: „Rezerwa z uchwały Rady miejskiej 3. listopada 1904 w kwocie 135.585 kor. 91 hal.“

R. m. dr. Wechsler zapytuje, dlaczego wydatek ten, chociaż nie przewidziany poprzednio kosztorysem, ma być pokryty kredytem dodatkowym.

R. m Birnbaum zapytuje, czy nie byłoby dostateczne oświetlenie gazowe.

Po wyjaśnieniach Sprawozdawcy wniosek Komisyi inwestycyjnej przyjęto. (L. 55895/907). —

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Dodatkowo do kredytu w kwocie 8.000 kor., przyznanego uchwałą Rady m. z dnia 7. czerwca 1906 r. na budowę **kanału w ulicy Sławkowskiej,** przyznaje się na koszta budowy powyższego kanału kredyt dodatkowy w kwocie 7.000 kor. z funduszu pożyczki inwestycyjnej 8,100.000 koron, a w szczególności z kredytu poz. 10 grupa B. tejże pożyczki (150.000 kor. na rozszerzenie i ulepszenie sieci kanałowej).

Wniosek Komisyi inwestycyjnej przyjęto bez rozpraw (L. 51.009/907). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Zatwierdza się **linię regulacyjną ulicy Dietlowskiej przy gruntach poaugustyańskich** w szerokości tej

samej, jaką ulica Dietlowska posiada przy ulicy Krakowskiej, t. j. 51·10 m.

2) Zamiana skrawków gruntu do linii regulacyjnej ma nastąpić bez jakiejkolwiek dopłaty ze strony Gminy za nadwyżkę gruntu.

3) Właściciele gruntów poaugustyańskich przyczynią się do budowy kanału w uregulowanej ulicy kwotą około 810 kor., a to licząc po 5 kor. za każdy metr frontu ich realności.

4) Koszta przeprowadzenia zamiany gruntów poniosą obie kontraktujące strony po połowie.

R. m. dr. Koy zaznacza, że sprawa ta, jak i dwie inne, znajdujące się na porządku dziennym, w sprawie zakupna i sprzedaży realności nie są należycie przygotowane. Mowca wnosi, aby sprawy te odroczyć celem ścisłego oznaczenia powierzchni gruntów, będących przedmiotem wniosków.

W dyskusyi poparł zapatrywanie r. m. dra Koya r. m. Matusiński, za wnioskami zaś Sekcyi I. oświadczyli się r. m. Uderski i dr. Rosenblatt.

Ustęp 1-szy wniosków Sekcyi I. przyjęto, — powzięcie uchwały co do reszty ustępów odroczono. (L. 53.361/907). —

R. m. dr. Bobilewicz w sprawie **weryfikacyi ostatnich wyborów do Rady miejskiej**, dokonanych w czasie od 15. do 26. maja 1905 r., imieniem Komisyi weryfikacyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Uznaje się wybór na radców miejskich z Koła I, w dniu 26. maja 1905 r. dokonany, pp. Sołtysika Tomasza, ks. Krupińskiego Jana, Uderskiego Edwarda, a w miejsce ś. p. profesora dr. Henryka Jordana p. Fredry-Bonieckiego Antoniego, a następnie pp. Wyspiańskiego Stanisława, Konopińskiego Michała, Maciołowskiego Juliana, Sarego Józefa, dr. Nowaka Juliana, dr. Doboszyńskiego Adama, dr. Koya Michała, Nowaka Stanisława — za ważny.

2) Dokonany w dniu 22. maja 1905 r. wybór radców miejskich z Koła II. oddziału 1-go, a mianowicie: pp. dr. Fiericha Franciszka Ksawerego, Sędzimira Mieczysława, hr. Wodzickiego Antoniego, dr. Jaworskiego Władysława Leopolda, Szatkowskiego Henryka i dr. Rosenblatta Józefa — uznaje się za ważny.

3) Dokonany w dniu 24. maja 1905 r. wybór radców miejskich z Koła II. oddziału 2-go, a mianowicie: pp. Schwarza Henryka, Kwiatkowskiego Jana, dr. Tillesa Samuela, Drozdowskiego Stanisława, Stachowskiego Stanisława i Suskiego Wiktora — uznaje się za ważny.

4) Dokonany w dniu 15. maja 1905 r. wybór radców miejskich z Koła III. oddzialu 1-go, a mianowicie: pp. Alberta Mendelsburga, Bernarda Wachtla, dr. Walentego Staniszewskiego, dr. Rafała Landaua i Maurycego Dattnera — uznaje się za ważny.

5) Dokonany w dniu 17. maja 1905 r. wybór radców miejskich z Koła III. oddziału 2-go, a mianowicie pp. Bialika Józefa i Kosobuckiego Piotra — uznaje się za ważny, a protest, wniesiony przeciw wyborowi p. Kosobuckiego, za nieuzasadniony.

6) Dokonany w dniu 19. maja 1905 r. wybór radców miejskich z Koła III. oddziału 3-go, a mianowicie: pp. Schmelkesa Mojżesza, dr. Frühlinga Rudolfa, dr. Landaua Ignacego, dr. Horowitza Maurycego i dr. Korngolda Wilhelma — uznaje się za ważny, a protest, wniesiony przeciw wyborowi p. dr. Korngolda, za nieuzasadniony.

R. m. dr. Wechsler wyraża wątpliwość, czy można mieć bierne prawo wyborcze, nie będąc zamieszczonym na liście wyborców. Mowca prosi, aby, jeżeli raz się uznało taką zasadę, trzymano się jej i w przyszłości.

R. m. dr. Rosenblatt zaznacza, że obecnie przedmiotem obrad są tylko wnioski Komisyi weryfikacyjnej, a nie interpretacya przepisów statutu miejskiego.

R. m. dr. Bandrowski wobec braku przepisu statutu, określającego bliższy termin weryfikacyi wyborów, prosi, **aby na przyszłość weryfikacya mandatów odbywała się wkrótce po dokonanych wyborach**, a nie po upływie 2 lat.

Sprawozdawca zaznacza, że i w innych ciałach parlamentarnych weryfikacya wyborów odbywa się późno

Wnioski Komisyi weryfikacyjnej przyjęto. (L. 192/907/prez.) —

Inspektor Budownictwa miejskiego Rzymkowski imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada m. przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Komisyi inwestycyjnej, tyczące się **przebudowy starego teatru**, z tem, iż koszt przebudowy wraz z urządzeniem wewnętrznem wynosi 484.975 kor 93 hal.

2) Na pokrycie reszty wydatków na przebudowę starego teatru przyznaje się kredyt dodatkowy w sumie 90 000 kor., pokryć się mający zaliczkowo z funduszu obrotowego miejskiego.

Wzywa się Sekcyę skarbową Rady m., aby obmyśliła fundusze, potrzebne na definitywne pokrycie powyższego kredytu dodatkowego.

R. m. Birnbaum domaga się, **aby wnioski w sprawie kredytów dodatkowych były pierwej przedkładane Sekcyi skarbowej,** aniżeli Radzie miejskiej. Idzie bowiem o to, aby Sekcya II. w istocie mogła obmyślić fundusze, lub odpowiedzieć, że ich niema, a wezwanie Rady miejskiej o wyszukanie funduszów nie zawsze może odnieść pożądany skutek.

R. m. dr. Bandrowski, popierając zapatrywanie r. m. Birnbauma, zaznacza, że na dzisiejszem posiedzeniu uchwalono kilkaset tysięcy koron kredytów dodatkowych na roboty, co do których w swoim czasie przedstawiono dokładne kosztorysy. Wobec tego, że na pokrycie tych kredytów czerpie się z funduszu inwestycyjnego, zachodzi obawa, że fundusz ten może nie wystarczyć na inne już uchwalone, a ważne cele, jak n. p. na **budowę domów robotniczych.** Mowca domaga się, aby w myśl wniosku r. m. Klemensiewicza, przyjętego przez Radę, przedkładano peryodycznie stan funduszu inwestycyjnego.

Przewodniczący odpowiada, że stan funduszów inwestycyjnych jest przedkładany Radzie raz w rok przy budżecie; zamykanie i obliczanie funduszów co kilka tygodni jest w praktyce rzeczą niemożliwą. Rentowność starego teatru z powodu dodatkowego kredytu nie dozna uszczerbku, Gmina bowiem wzięła we własny zarząd garderoby i zyskuje z tego źródła około 9000 kor. rocznego dochodu. Co się zaś tyczy budowy domów robotniczych, to ta sprawa łączy się ściśle z zakupnem gruntów pofortyfikacyjnych i może być wziętą pod obrady dopiero po objęciu tych gruntów w posiadanie Gminy.

R. m. Bujwid porusza sprawę budowy **sali na odczyty i zgromadzenia publiczne.**

Przewodniczący oświadcza, że ta sprawa będzie uwzględniona przy sprawie budowy teatru ludowego.

Wnioski Komisyi inwestycyjnej przyjęto. (L. 55.896/907). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej i Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości uchwałę Sekcyi ekonomicznej z d. 18. września 1906 r., którą postanowiono nabyć **na własność Gminy** m. Krakowa od c. k. Skarbu **skrawek gruntu** z parceli grunt. lk. 1092/1 o powierzchni 54·40 m.² na cele **regulacyi ulicy Szlak** w cenie po 5 kor. za 1 m.², czyli za sumę 272 kor., pokryć się mającą z funduszu inwestycyjnego poz. 7.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej i Komisyi inwestycyjnej przyjęto bez rozpraw. (L. 36.751/907). —

Tenże imieniem Sekcyi ekonomicznej i Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Celem **uregulowania ulicy Trynitarskiej** nabyć **na własność Gminy** miasta Krakowa:

a) z realności lk. 18 i 492 dz. VIII. lwh. 1414 i 2427/2426, Gedalie Langrocka i spólników własnej, **skrawek gruntu** o powierzchni około 98 sążni kwadratowych w cenie po 120 kor. za 1 sążeń kwadratowy, płatnej do dni 14 po zaintabulowaniu Gminy za właścicielkę gruntu, wolnego od ciężarów;

b) z realności lk. 333 dz. VIII. lwh. 1723, Samuela Nussbauma i spólników własnej, **skrawek gruntu** o powierzchni około 34 sążni kwadratowych w cenie po 120 kor. za 1 sążeń kwadratowy, płatnej do dni 14-tu po zaintabulowaniu Gminy za właścicielkę gruntu, wolnego od ciężarów.

2) Rada miejska zgadza się na warunek, iż kamienie z muru, okalającego realność p. Gedalie Langrocka i spólników od strony ul. Trynitarskiej, a który Gmina własnym kosztem będzie obowiązaną zburzyć, pozostaną własnością p. Gedalie Langrocka i spólników, którzy natomiast mają zbudować własnym kosztem nowy parkan do linii regulacyjnej ulic.

3) Koszta, z nabyciem powyższych skrawków gruntu połączone, poniesie Gmina miasta Krakowa.

4) Wydatek na kupno i na koszta nabycia pokryje fundusz inwestycyjny poz. 7.

5) Do podpisania kontraktów upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. dr. Adama Bobilewicza i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. Stanisława Drozdowskiego.

Wnioski Sekcyi ekonomicznej i Komisyi iwestycyjnej przyjęto bez rozpraw. (L. 39.682/907). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać Mojżeszowi Lejbie Ohrensteinowi** z parceli miejskiej lk. 2412 **skrawek gruntu**, przy ul. św. Agnieszki położony, o powierzchni około 11 64 sążni kwadrat. za cenę po 60 kor. za 1 sążeń kwadrat. celem przyłączenia tego skrawka gruntu do realności Ohrensteina lk. 26 Dz. VII. lwh. 1283 w Krakowie.

2) Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta wyznacza się r. m. pp. Stanisława Drozdowskiego i dr. Adama Bobilewicza, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. Stanisława Stachowskiego.

3) Koszta spisania kontraktu, należytość przenośną, koszta intabulacyi ponosi kupujący.

Wniosek Sekcyi I-szej przyjęto bez rozpraw (L. 48.420/906). —

Prezydent miasta wnosi:

Rada miejska uchwali!

Odnośnie do uchwały Rady miejskiej z dnia 20. czerwca 1907 r., powziętej w sprawie **darowizny zbiorów p. Heleny Budzynowskiej,** do podpisania odnośnego aktu i ewentualnego ustalenia bliższych postanowień upoważnia się w razie przeszkody, zaszłej u jednej z osób, w uchwale powyższej wymienionych, r. m. dr. Adama Bobilewicza i dr. Bronisława Guńkiewicza.

Wniosek Prezydenta miasta przyjęto bez rozpraw.

Prezydent miasta oświadcza, że z powodu feryj letnich następne posiedzenie Rady miejskiej zwoła dopiero z końcem września b. r. Dlatego celem zapewnienia normalnego toku spraw, tak, jak w latach poprzednich Mowca przedkłada następujący wniosek:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska na podstawie § 82. statutu miejskiego **przekazuje na czas feryj letnich**, t. j. do końca września r. b., **sprawy i czynności**, zastrzeżone jej uchwałom, a należące do własnego zakresu działania Gminy, do załatwiania na wniosek Prezydenta miasta **odnośnym Sekcyom i Komisyom.**

Wniosek Prezydenta miasta przyjęto bez rozpraw. —

Dyrektor Magistratu Grodyński imieniem Sekcyi III. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

W etacie służby Muzeum Narodowego ustanawia się jedną **nadetatową posadę woźnego I. klasy** z zastrzeżeniem, że dopóki obsadzoną będzie powyższa nadetatowa posada, nie ma być obsadzaną jedna posada woźnego II. klasy w etacie tejże służby.

Wniosek Sekcyi III. i II. przyjęto bez rozpraw. (L 52/907/prez.). —

Wiceprezydent Sare w sprawie **zmiany etatu urzędników Budownictwa miejskiego** imieniem Prezydyum, Sekcyi III. i II. przedstawia wnioski, rozesłane wraz z porządkiem dziennym i dołączone do niniejszego protokołu *) jako jego część integralna.

R. m. Sulikowski wnosi poprawkę do ustępu V. wniosków, aby uchwała niniejsza weszła już w życie z dniem 1. października 1907 r, a nie — jak wniosek opiewa — dopiero z dniem 1. stycznia 1908 r.

Wnioski Prezydyum, Sekcyi III. i II. przyjęto z poprawką r. m. Sulikowskiego. (L. 60 388/907). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. min. 30 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

---

*) Przedrukowane w dalszym ciągu tego numeru.

Nowy etat urzędników Budownictwa miejskiego,

t. j. wnioski, uchwalone na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 4. lipca 1907 r. *).

I. Znosi się dotychczasowy etat urzędników Budownictwa miejskiego, a ustanawia się w to miejsce następujący nowy etat tych urzędników:

Dyrektor Budownictwa m. . . .	w VI.	klasie	rangi
2 radców Budownictwa	„ VII	„	„
1 budowniczy	„ VIII.	„	„
starszy inżynier	„ VIII.	„	„
2 starszych inspektorów . . .	„ VIII.	„	„
inżynier drogowy	„ IX.	„	„
2 inspektorów	„ IX.	„	„
2 adjunktów Budownictwa . . .	„ X.	„	„
2 praktykantów Budownictwa .	„ XI.	„	„
1 drogomistrz	„ XI.	„	„

II. Urzędnikom powyższym, z wyjątkiem praktykantów, przyznaje się obok płac i dodatków kwaterowych, do odnośnej klasy rangi przywiązanych, dodatki budowlane, do emerytury niewliczalne, które mają wynosić:

w	randze	VI.	kor.	1000
„	„	VII.	„	800
„	„	VIII.	„	600
„	„	IX.	„	400
„	„	X.	„	400
„	„	XI.	„	200

III. Praktykanci Budownictwa pobierać będą adjutum kor. 1600.

IV. Urzędnikom, którzy obecnie pobierają policzalne do emerytury dodatki budowlane, wliczane będą do emerytury także nowe dodatki budowlane, lecz tylko do kwoty obecnych dodatków, policzalnych do emerytury.

V. Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. października 1907 r.

Uchwały o regulacyi etatu i płac funkcyonaryuszy, płatnych z funduszu wodociągowego **).

1.

Zarząd wodociągu stoł. król. m. Krakowa tworzą:

I. Urzędnicy:
a) techniczni,
b) rachunkowi,
c) manipulacyjni.

II. Służba wyższa i służba niższa.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej (w tym numerze str. 116).

**) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 20. czerwca 1907 (zob. Nr. 8. Dzien. rozp. str. 105).

2.

W wymienionych kategoryach zaprowadza się dla urzędników rangi i stopnie, dla innych klasy.

3.

Wyłącza się od przydzielenia do pewnych rang czasowo przyjętych techników, do wykonania pewnych robót przydzielonych, dyetaryuszy itp.

I. Etat urzędników.

4.

Urzędników dzieli się na następujące systemizowane kategorye służbowe:

a) Urzędnicy techniczni:
Dyrektor.
Starszy inspektor.
Inspektor.
Adjunkt budowy.
Asystent.

b) Urzędnicy rachunkowi:
Rachmistrz.
Asystent rachunkowy.

c) Urzędnicy manipulacyjni:
Oficyał.
Kancelista.

5.

Urzędnicy techniczni pobierają płacę, dodatek budowlany, wliczalny do emerytury, i kwaterowe.

6.

Urzędnicy, którym przydzielono pomieszkanie służbowe, otrzymują tylko 50% kwaterowego.

7.

Wymienieni (w ust. 4) urzędnicy mają prawo do posunięcia się na wyższy stopień płacy w rangach od XI. do IX. włącznie po każdych trzech latach, w rangach zaś od VIII. do VII. włącznie do drugiego i trzeciego stopnia płacy po każdych pięciu a do czwartego stopnia po trzech dalszych latach służby, w odnośnej klasie rangi spędzonych.

Urzędnicy, którzy ukończyli 60. rok życia i 36 lat służby, nie mają prawa do posunięcia się na czwarty i piąty stopień płacy.

Wliczalne do emerytury dodatki po 200 koron rocznie, jakie pobierają urzędnicy trzech najniższych rang po przebyciu 16 względnie 20 lat w tej samej klasie rangi, będą wliczone do czwartego względnie piątego stopnia płacy.

W razie awansu urzędnika, pobierającego płacę najwyższego stopnia pewnej klasy rangi, będzie mu wliczony czas służby, spędzonej na najwyższym stopniu płacy, do czasu potrzebnego do osiągnięcia drugiego stopnia płacy w nowej klasie rangi. Wysokość poborów emerytalnych określa statut emerytalny dla urzędników i sług stoł. król. m. Krakowa.

8.

Pobory urzędników ustanawia się według następujących zasad:

Ranga	Stopień płacy		Kwaterowe	Urzędnicy		
				techniczni	rachunkowi	manipulacyjni
VII.	4 3 2 1	6400 6000 5400 4800	1288	Dyrektor*)		
VIII.	4 3 2 1	4800 4400 4000 3600	1104	Starszy inspektor*)		
IX.	5 4 3 2 1	3600 3400 3200 3000 2800	960	Inspektor*)		
X.	4 3 2 1	2800 2600 2400 2200	768	Adjunkt budowy*)	Rachmistrz	Oficyał
XI.	4 3 2 1	2200 2000 1800 1600	576	Asystent*)	Asystent rachunkowy	Kancelista

9.

Etat płac urzędników będzie następujący:

Ranga	Tytuł	Płaca	Kwaterowe	Dodatek budowlany	Pięcio- i trzechlecie	Razem
	Urzędnicy techniczni.					
V	Dyrektor	4800	1288	600	—	6688
VI	Starszy inspektor .	3600	1104	400	—	5104
IX.	Inspektor	3400	960	200	—	4560
X.	Adjunkt budowy .	2200	768	200	—	3168
XI.	Asystent	1600	576	200	—	2376
	Urzędnicy rachunkowi.					
X.	Rachmistrz . . .	2200	768	—	—	2968
XI.	Asystent rachunkowy	1600	576	—	—	2176
	Urzędnicy manipulacyjni.					
X.	Oficyał	2200	768	—	—	2968
XI.	Kancelista	1600	576	—	—	2176

*) Techniczni urzędnicy pobierają dodatki budowlane: w randze VII. 600 koron, w VIII. 400 koron, w IX.—XI. 200 koron rocznie.

10.

Czas służby liczy się od dnia złożenia przysięgi.

Posunięcie na wyższy stopień płacy następuje z urzędu.

Płacę, kwaterowe, dodatek budowlany pobierają urzędnicy w ratach miesięcznych z góry. Dodatek za zastępstwo kierownika, 20% swej płacy etatowej, pobierać będzie urzędnik wodociągowy, ale tylko wtedy, gdy zastępstwo to trwać będzie dłużej niż 3 miesiące. Dodatek ten płatny jest z góry w ratach miesięcznych, dopóki trwa zastępstwo.

Pobory służbowe zastępcy wraz z dodatkiem za zastępstwo nie mogą przewyższać poborów najniższego stopnia płacy urzędnika zastępowanego.

11.

Co do dyet i zwrotu kosztów podróży urzędników zarządu wodociągu miejskiego, przedsiębranych w sprawach służbowych, obowiązują postanowienia rozporządzenia o dyetach i zwrotach kosztów podróży urzędników i sług Gminy m. Krakowa, uchwalonego przez Radę miejską w d. 17. kwietnia 1902 r., z tym dodatkiem, że do obrębu miasta oprócz miejscowości, w § 1. powyższego rozporządzenia wymienionych, zalicza się także wszystkie inne miejscowości, względnie gminy, zasilane wodą przez wodociąg miasta Krakowa.

II. Etat służby.

12.

Służbę dzieli się na następujące systemizowane kategorye służbowe.

I. Służba wyższa:

a) 2 mechaników,
b) 2 maszynistów i rurmistrz.

II. Służba niższa:

a) rurnicy,
b) woźni i dozorcy wodomierzy,
c) dozorcy sieci.

13.

Służba otrzymuje przyznane im pobory i ma prawo do trzechkrotnego posunięcia się na stopień wyższy, po upływie lat 5 służby w tej samej klasie.

Wysokość poborów emerytalnych określa statut emerytalny dla urzędników i sług stoł. król. m. Krakowa.

14.

Pobory służby wyższej ustanawia się według następujących zasad:

Klasa	Stopień płacy		Kwaterowe	Służba	
				maszynowa	budowy
I.	4 3 2 1	2400 2200 2000 1800	720	mechanicy	
II.	4 3 2 1	1800 1600 1400 1200	480	maszyniści	rurmistrz

Pobory służby niższej ustanawia się według następujących zasad:

Klasa	Stopień płacy		Kwaterowe	Służba ruchu	Służba biurowa
I.	4 3 2 1	1100 1050 1000 950	350	rurnik	
II.	4 3 2 1	950 900 850 800	300	dozorca wodomierzy	woźny
III.	4 3 2 1	800 750 700 650	250	dozorca sieci dozorca zbiornika stróż	

15.

Służba wyższa, której przydzielono mieszkanie służbowe, nie otrzymuje kwaterowego.

Ze służby wyższej otrzymują w naturze mieszkanie służbowe, opał, światło obaj mechanicy i obaj maszyniści w Bielanach oraz rurmistrz w Krakowie, ostatni nadto umundurowanie; ze służby niższej otrzymują w naturze mieszkanie i opał dozorca zbiornika i stróż w Bielanach, ostatni nadto oświetlenie — wszyscy umundurowanie.

16.

Etat służby wyższej będzie następujący:

L. p.	Klasa	Tytuł	Płaca	Dodatek z powodu trudności zaprowiantowania się w Bielanach	Dodatek za nocne służby	Razem
1	I.	mechanik w Bielanach	2400	400	400	3200
2	I.	„	1800	400	400	2600
3	II.	maszynista w Bielanach	1200	200	200	1600
4	II.	„	1200	200	200	1600
5	II.	rurmistrz w Krakowie	1200	—	200	1400

Etat służby niższej będzie następujący:

L. p.	Klasa	Tytuł	Płaca	Kwaterowe	Dodatek za nocne służby	Razem
1	I.	Rurnik	950	350	100	1400
2		„	950	350	100	1400
3	II.	Dozorca wodomierzy	800	300	100	1200
4		Woźny	800	Mieszkanie w nat.	—	800
5	III.	Dozorca sieci .	650	250	100	1000
6		„ „	650	250	100	1000
7		„ „	650	250	100	1000
8		„ „	650	250	100	1000
9		Dozorca zbiornika	650	Mieszkanie w nat.	100	750
10		Stróż zbiornika .	650	„	—	650

17.

Czas służby liczy się od dnia złożenia przysięgi. Czas służby, spędzonej przed wejściem w życie niniejszej regulacyi na tym samym stopniu płacy, ma być policzony do osiągnięcia stopni płac, niniejszemi postanowieniami unormowanych.

Posunięcie na wyższy stopień płacy następuje z urzędu. Przesunięcie do klasy wyższej następuje w drodze awansu. Czas służby, spędzonej na najwyższym stopniu płacy w klasie niższej, jest policzalny przy awansie do klasy wyższej do czasu potrzebnego dla osiągnięcia drugiego stopnia płacy na posadzie. Płace i dodatek z powodu trudności zaprowiantowania się i za nocne służby pobiera służba z góry w ratach miesięcznych.

18.

Za czynności w sprawach Gminy poza obrębem gmin, wymienionych w § 1. rozporządzenia, uchwalonego przez Radę miejską w d. 17. kwietnia 1902 r., o dyetach i zwrotach kosztów podróży urzędników i sług Gminy miasta Krakowa, oraz poza obrębem innych miejscowości, zasilanych przez wodociąg gminy miasta Krakowa, pobierać będzie służba wyższa dodatek w klasie I. i II. po 7 koron dziennie.

Służba niższa pobiera strawne w klasie I., II. i III. po 4 korony dziennie.

Rozpoczęty dzień podróży liczy się za cały.

Za pracę, wykonywaną na polecenie Zarządu wodociągowego a poza 12-godzinną służbą obowiązkową w dobie, przysługuje służbie wyższej wynagrodzenie od godziny pełnej:

w klasie I. . . . . 90 hal.
„ II. . . . . 60 „

najwyżej za pracę 10-godzinną. Za pracę, wykonywaną na polecenie Zarządu wodociągowego poza 12-godzinną służbą obowiązkową w dobie, przysługuje służbie niższej wynagrodzenie od godziny pełnej:

w klasie I. . . . . 50 hal.
„ II. . . . . 40 „
„ III. . . . . 30 „

najwyżej za pracę 10-godzinną.

III. Postanowienia przejściowe.

19.

W razie, gdyby który z funkcyonaryuszów, obecnie w służbie wodociągowej pozostających, wskutek niniejszej regulacyi otrzymać miał tytułem poborów wliczalnych do emerytury mniej, niż obecnie pobiera, odpowiednia część dodatku kwaterowego lub służbowego, równająca się powyższej różnicy, ma być uznaną za wliczalną do emerytury tak długo, dopóki różnica powyższa przez uzyskanie wyższej płacy nie zniknie.

Mechanikowi Antoniemu Butkowskiemu przyznaje się prawo do uzyskania dwóch dalszych pięcioleci po 200 koron od dnia złożenia przysięgi.

IV. Postanowienia końcowe.

20.

Wszystkie dotychczasowe uchwały i postanowienia, odnoszące się do płac, dodatku osobistego, kwaterowego i wolnego mieszkania, wreszcie tytułów i podziału na kategorye rang i klasy, znosi się.

21.

Niniejsze uchwały obowiązują dla urzędników od 1. kwietnia a dla służby od dnia 1. stycznia 1907.

V. Funkcyonaryusze Magistratu, płatni z funduszu wodociągowego.

22.

Dla załatwiania spraw wodociągowych w Magistracie ustanowieni są urzędnicy i służba, objęci etatem urzędników i sług Magistratu, płatni z funduszu wodociągowego, w szczególności:

a) urzędnicy:

L. p.	Ranga	TYTUŁ
1	X.	Koncepista
2	X.	Adjunkt rachunkowy
3	X.	Oficyał egzekucyjny
4	XI.	" "

b) służba:

L. p.	Klasa	TYTUŁ
1	III.	Pachołek

23.

Funkcyonaryusze ci (w 22. ustępie wymienieni) pobierają płace, kwaterowe i dodatki, unormowane dla urzędników i służby miasta Krakowa, zajętych w Magistracie.

24.

Fundusz wodociągowy uiszczać ma funduszowi miejskiemu na pokrycie tych płac i emolumentów odpowiednią kwotę jako udział w „Zarządzie centralnym“.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 10. Kraków, dnia 10. października 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 79552/07.

III.

Przedmioty znalezione.

W maju i czerwcu 1907 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 300. Sznurek korali ze złotą sprzączką.
„ 301/11617. Pugilares z 30 kor. 6 hal., 5 medalioników, recepis „Lubomirski Wien".
„ 302. Weksel na 165 kor. z podpisem Tomasza Mroczkowskiego i Henryka Felgera.
„ 303. Różaniec i złoty pierścionek.
„ 304. 3 pary pończoch.
„ 305/11618. Portmonetka czarna z 3 kor. 30 hal., z których wypłacono znalazcy 30 hal.
„ 306. 3 losy na korzyść wychowanków kongregacyi Mechitarystów w Wiedniu Nr. 119619, 119618, 119620, z ciągnieniem w grudniu 1907.
„ 307. Pugilares, kartka zastawnicza, 2 listy, 2 guziki i 2 marki po 10 hal.
„ 308. Para bucików nieparzystych.
„ 309/11619. Pugilares, 28 kor. 32 hal., $^{1}/_{8}$ losu Lot. klas. węg. Nr. 37442, recepisy poczt z Przemyśla.
„ 310. Pelerynka.
„ 311. 2 kartki zastawnicze miej. Kasy Oszczędności z 7. maja 1907 L. 15876 i 15880.
„ 312/11620. Pugilares z 1 kor. 64 hal.
„ 314. Binokle damskie w szyldkretowej oprawie.
„ 315. Obrączka złota ślubna.
„ 316/11621. Pugilares z 26 kor. 6 hal.
„ 317/11622. Portmonetka z 2 kor. 29 hal.
„ 318. Weksel przedarty na 1050 kor. z podpisami Anny i Wincentego Szymczyków.
„ 319. 4 kluczyki na sznurku.
„ 320/11623. Pugilares z 12 kor. 52 hal.
„ 321. Futerał z okularami.
„ 322. Obrączka ślubna.
„ 323/11624. Pugilares z 20 hal. i z 2 kluczykami.
„ 324. Parasolka.
„ 325. Książka p. t. „Parcival".
„ 326/11625. Torebka skórzana, portmonetka z 1 kor. 14 hal., klucz.
„ 327. Chusteczka biała jedwabna.
„ 328. Klucz.
Art. 329. Bransoletka srebrna dęta z 3-ma turkusami.
„ 330. Damski zegarek oksydowany, nie kryty, bez szkła.
„ 331/11626. Pugilares mały damski z 10 kor.
„ 332/11627. Pugilares czerwony skórkowy z 96 hal.
„ 333. Szal wełniany.
„ 335. Portmonetka żółta z 24 kor. 69 hal., złota sylwetka z fotografią, złote kółko od zegarka, recepis poczt., kwit od fotogr. Hennera dla Dziubczyńskiej.
„ 336. Zegarek srebrny damski z 4-ma wisiorkami, notesik w blaszanej oprawie, lusterko, skrzypce i liść.
„ 352. Kwitaryusz do policy 23198 Mandiuka.
„ 353. Koperta z kartką zastawniczą Nr. 13013 na złoty łańcuszek, przekaz poczt. Zygmunta Elkana i kwit z pralni Sołtysa Nr. 443.
„ 354. Roczna karta tramwajowa Heleny Solinger Nr. 617.
„ 355/13493. Pugilaresik z 18 hal.
„ 356/13494. Pugilaresik z 1 kor. 45 hal.
„ 357. Papierośnica, boki z drzewa z monogramem J. S.
„ 358/13495. Pugilares czarny z 40 kor. w 2 banknotach po 20 kor., $^{1}/_{2}$ kop. ros., 3 kartki loter.
„ 359. Kocyk czarny z wyszywanym deseniem.
„ 360/13496. Pugilares skórkowy czarny z 10 kor. w złocie, kwit Anisfelda i akcyzy m.
„ 361/13497. Pugilares czarny skórkowy z 25 kor.
„ 362. 9 kluczyków na kółku.
„ 363. Pierścionek złoty z czerwonym kamykiem.
„ 364/13498. Biała chustka do nosa i 26 hal.
„ 365. Kluczyk wertheimowski.
„ 366. Pudełko papierosów „Drama".
„ 367/13499. Woreczek z $28^{1}/_{2}$ kop. i 1 hal., kartka legitym. Zuzanny Zuradzkiej.
„ 368. Chustka do odziewania.
„ 369. Brosza damska złota (?) duża, pleciona, z dużym żółtym kamieniem.
„ 370/13500. Pugilares z 2 kor. 10 hal.
„ 371. Chusteczka do nosa znaczona M. L. 6. i 5 rubli.
„ 372/13501. Torebka ręczna damska z 1 kor. 62 hal.
„ 373. Zegarek metalowy męski 1-kopertowy z łańcuszkiem metalowym i wisiorkami.
„ 374. Pierścionek złoty z emalią niebieską, z herbem polskim i napisem „Souvenir" 29. Novemb. 1830.
„ 375. Książka p. t. „Pod sokolim znakiem".

Art. 376. Parasolka jedwabna z wiśniowego drzewa, zakończona główką psa.
„ 377. Okulary.
„ 378. Książka p. t. „Adam Mickiewicz“.
„ 379. 5 biletów na przedstawienie w Teatrze rozmaitości.
„ 380. Gramatyka francuska.
„ 381. Binokle w szyldkretowej oprawie z monogramem M. F.
„ 382. Pugilares z 25 rublami 30 kop., paszport ros. Józefy Karpowskiej Nr. 121 — z powyższej kwoty wypłacono znaleźne 2 rb. 50 kop.
„ 383/13502. Torebka ręczna damska z 42 hal., lusterko, różaniec.
„ 384. Łańcuch do hamowania.
„ 385. Klucz w futerale.
„ 386/13507. Torebka skórzana czarna, chustka do nosa, naparstek i 4 hal.
„ 387. Obrączka ślubna złota i wisiorek w kształcie książeczki z napisem Wal. Walterówna 20/1 05.
„ 388/13503. Woreczek skórzany z 3 kor. 8 hal.
„ 389/13504. Pugilares żółty skórzany z 1 kor. 57 hal.
„ 390. Bransoletka metalowa krótka z głowami kobiet.
„ 391/13505. Pugilares z 3 kor. 60 hal. i czarne nici.
„ 392/13506. Pugilares czerwony z 88 kor. 3 hal., obrączka złota ślubna, marka na 5 hal.
„ 393. Złoty pierścionek z fałszywym białym kamieniem.
„ 394. Kapelusz męski.
„ 395. Kwit Nr. 1506 na imię Tauby Rathaus na 20 kor.
„ 396. Zegarek damski srebrny bez łańcuszka.
„ 397. Portfel ceratowy niebieski.
„ 398. Parasol.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1) Piesek mały żółty z kagańcem i marką Nr. 53.
2) 3 kury żywe.
3) Pies mały „dog“ z krzywemi nogami.
4) Pies o długim czarnym włosie.
5) Suczka jamnik żółta.
6) 3 pakunki z ubraniem męskiem i materyą na ubranie.
7) Zegarek srebrny półkryty damski.
8) 2 białe żywe gęsi.
9) Piesek mały żółty z marką Nr. 182.
10) Kanarek żółty.
11) Pies duży żółty.

W lipcu i sierpniu 1907 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 15471. 10 koron.
„ 414. Zegarek srebrny kryty remontoir z łańcuszkiem srebrnym.
„ 415. Okulary.
„ 416. Pasek damski.
„ 417. Zarzutka popielata z popielatym aksamitnym kołnierzem.
„ 418. Dywan.
„ 419. Laska żelazna, obszyta skórą.

Art. 420. Nóż.
„ 421. Torebka ręczna żółta, chusteczka do nosa i duże półrękawiczki.
„ 422. Kapelusz.
„ 423. Tytonierka, karta zastaw. m. Kasy Oszczędn. Nr. 7850 na zegarek i kwit zegarm. Zahna Nr. 175/07.
„ 424. 2 fotografie mężczyzn.
„ 453/15474 Portmonetka z 56 hal.
„ 425. Srebrny łańcuszek z serduszkiem.
„ 426. Żakiet damski.
„ 427. 2 książeczki p. t. „Wykład prawa karnego“.
„ 428. Kij bilardowy składany w futerale skórkowym.
„ 429. Torebka damska z materyi w deseń i 3 bułki.
„ 430/15475. Torebka damska ze skóry krokodylowej, pugilaresik z 3 kor. 32 hal., chustka do nosa.
„ 431/15476. Pugilares zniszczony z 40 hal. i kluczyk.
„ 432. Zegarek srebrny damski bez szkiełka z łańcuszkiem metalowym i 4-ma brelokami.
„ 433. Sznurówka i ręcznik znaczony J. G.
„ 434/15477. Pugilaresik mały skórkowy z napisem Karlsbad z 4 kor. 70 hal.
„ 435. Papierośnica ciemno-zielona z papierosami.
„ 436. Hamak.
„ 437. Torebka damska.
„ 438. Czapka kolejarza.
„ 439. 4 kluczyki na łańcuszku.
„ 440. Dewizka złota.
„ 441. Blankiet wekslowy przedarty i blankiet telegraf.
„ 442/15478. Sakiewka zielona pluszowa z 32 kor.
„ 443. Klucz wertheimowski.
„ 444. Welon krepowy.
„ 445. Parasolka biała ze złamaną rączką.
„ 446. Parasol.
„ 447. Książka do modlenia się.
„ 448. Moneta srebrna na 50 kop.
„ 449. Klucz.
„ 450. Parasolka czarna.
„ 451/15480. Pugilares z 42 kor. 51 hal.
„ 452. 2 notatniki.
„ 454. Kartka zastawnicza m. Kasy Oszcz. Nr. 26659 na złoty zegarek.
„ 455. 2 klucze.
„ 456. Różaniec czarny z krzyżykiem.
„ 457. 2 klucze na sznurku.
„ 458. Kartka zastawnicza Banku pobożn. Nr. 4157 na zarzutkę.
„ 459. Torebka z notesem.
„ 460. 3 kluczyki wertheim. na łańcuszku.
„ 461. Notes z adresem S. W. ad 6/8 07.
„ 462/15464. 10 koron w złocie i chusteczka.
„ 463/15465. Pugilares skórkowy żółty z 1 kor. 71 hal.
„ 464. Cwikier.
„ 465. Pugilares z notatkami.
„ 466. 2 książki — jedna p. t. „Polska partya soc. dem.“, „Der jüdische Arbeiter“.
„ 467. Parasolka biała.
„ 468. Książka p. t. „Collection of british Authors“.
„ 469/15467. Pugilares z 1 kor. 21 hal., 2 marki poczt. po 10 hal.
„ 470. 4 kluczyki.
„ 471/15468. Portmonetka z 96 hal. i kartka loter. Nr. 1477.

Art. 472. Klucz.
„ 473. 5 kluczy na kółku.
„ 474. Metr drewniany, notes i zapiski Józefa Molędy.
„ 475. 2 klucze na kółku.
„ 476. Srebrny zegarek z łańcuszkiem.
„ 477. Torebka ręczna z 3 kluczykami.
„ 478. Chustka kolorowa do nosa, 8 paczek pruskiego tytoniu, kołnierzyk męski, skarpetki.
„ 479. Laska.
„ 15469. Pugilares z 9 kor. 4 hal., 4 marki poczt. po 10 hal., kalendarzyk, kartka z nazwiskiem Adolf Bałuk.
„ 480/15470. Pugilares z 62 hal. i cwikier w futerale.
„ 481. Klucz na drucie z mosiężną blachą z napisem „Salzkammer".
„ 482. Kólczyk złoty.
„ 483. Peleryna damska.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1) Pies rasy foxterier, biały z czarną łatą, z marką Nr. 1813/07.
2) Pugilares z 60 kor.
3) Pugilares z 9 kor. i 2 kartki z Kasy chorych Bałuka Adolfa.
4) Pies duży czarny.
5) Pies mały, biały z obciętym ogonem.
6) Pies jamnik czarny z marką Nr. 397.
7) Suka „buldog".
8) Pies jamnik młody z obrożą i marką Nr. 61/07.
9) Pies duży rosyjski.
10) Pies wielki, bury, dog angielski z obrożą i marką Nr. 427/07 i napisem „Kapitan Spielberger".
11) Suka tygrysowata.
12) Zegarek damski srebrny, jednokopertowy z napisem „Omega".

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby, o ile mogą dowieść swych praw własności, zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców lub też będą sprzedane, względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. września 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 19797/07.
III.

Okólnik

c. k. Namiestnictwa lwowskiego w sprawie popierania czasopisma „Österreichische Fischereizeitung".

C. k. austryackie Towarzystwo rybackie we Wiedniu za pośrednictwem c. k. Ministerstwa rolnictwa odniosło się do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o zarządzenie, aby dzienniki urzędowe, Starostw i Magistratów miast, rządzących się własnym statutem, zwróciły uwagę ogółu na wydawane przez wspomniane Towarzystwo czasopismo fachowe p. t. „**Österreichische Fischereizeitung**". Czasopismo to wychodzi rok czwarty dwa razy na miesiąc. Członkowie Towarzystwa otrzymują je bezpłatnie; zresztą kosztuje 5 koron rocznie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 11. września 1907 r.

Dyrektor Magistratu:
Grodyński w. r.

Mianowanie urzędnika.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu miejskiego Prezydent miasta zamianował:

Bronisława Matejkę, dotychczasowego dyetaryusza Magistratu, praktykantem manipulacyjnym Magistratu w XI. klasie rangi z płacą roczną 1200 koron, kwaterowem w wysokości rocznej 384 koron oraz prawem do trzech trzechleci po 150 koron. (Dekret z dnia 11. września 1907 L. 311/07). —

Uchwały sekcyjne.

Sekcya I. Rady miejskiej, działając imieniem Rady miasta Krakowa z mocy upoważnienia z dnia 4. lipca 1907, uchwaliła:

W dniu 10. lipca 1907.

W sprawie **zamiany gruntów przy ulicy Dietlowskiej** między p. Beringerem i wspólnikami a Gminą m. Krakowa:

1) Zamiana skrawków gruntu do linii regulacyjnej ma nastąpić bez jakiejkolwiek dopłaty ze strony Gminy za nadwyżkę gruntu, a mianowicie pp. Beringer i spółka odstępują Gminie miasta Krakowa części gruntów z parceli gr. 393/1, 393/2 i 392 obecnie parc. gr. 392/5 lwh. 2659 w łącznym obszarze 238 □°, na planie Budownictwa miejskiego z dnia 10./7. 1907 kolorem zielonym oznaczone; Gmina m. Krakowa zaś odstępuje w zamian pp. Beringerowi i spółce części gruntu z parcel grunt. 2681/1 i 389/1 lwh. 1783 o łącznym obszarze 233 □°, na tymże planie kolorem żółtym oznaczone.

2) Grunta zamienione oddadzą sobie strony kontraktujące w stanie wolnym od ciężarów najdalej do dni 30-tu od daty kontraktu.

3) Pp. Beringer i spółka przyczynią się do budowy kanału w uregulowanej ulicy kwotą 810 kor., a to licząc po 5 kor. za każdy metr frontu ich realności, do dni 14-tu po rozpoczęciu budowy kanału.

4) Koszta przeprowadzenia zamiany gruntów poniosą obie kontraktujące strony po połowie.

5) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp.: dra Adama Bobilewicza i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. Stanisława Drozdowskiego. (L. 53361/907). —

W dniu 24. lipca 1907.

1) Wypłacić **Towarzystwu technicznemu** kwotę 4000 kor. tytułem jednorazowej subwencyi z powodu urządzenia **wystawy budowlanej.**

2) Przyznać Towarzystwu technicznemu ubwencyę roczną w kwocie 1000 kor. przez pierwsze trzy lata istnienia wystawy i wypłacić subwencyę za rok 1907.

3) Zatwierdzić regulamin wystawy.

4) Do zarządu wystawy w myśl § 12. regulaminu delegować ze strony Gminy r. m. pp.: Piotra Kosobuckiego i Edwarda Uderskiego.

5) Oświadczyć Towarzystwu technicznemu, iż o zamiarze dalszego wynajmu lokalu na I. piętrze domu Towarzystwa technicznego, który w myśl umowy z Gminą w razie pomyślnego rozwoju wystawy winien być oddany na cele wystawy — winno Towarzystwo zawiadomić na czas Gminę m. Krakowa. (L. 115957/06). —

W dniu 21. sierpnia 1907.

I. 1) Zezwala się p. **Kazimierze Pezdańskiej na spłatę reszty ceny kupna** w kwocie 7923 kor. 50 hal., w stanie biernym wyk. hip. L. 2639 intabulowanej, oraz dodatkowej kwoty 450 kor., Gminie m. Krakowa za nadwyżkę gruntu gminnego przypadającej, do dnia 15. listopada 1907 pod warunkiem, iż dłużniczka bezzwłocznie zapłaci w Kasie miej. tytułem procentu 5% zwłoki kwotę 418 kor. 67 hal.

2) Gmina zgadza się na podział ciała hip., lwh. 2639 objętego, na dwa odrębne ciała hip. o powierzchni 118 □° i 86 □°, stosownie do planu z 7. sierpnia 1907, a zarazem zwalnia tak nowo utworzyć się mające ciało hip., parcelę grunt. 2001/2 i budowl. 2655/2 o łącznej pow. 86 □° obejmujące — od prawa zastawu, w stanie biernym lwh. 2639 dla sumy 7923 kor. 50 hal. zaintabulowanego, pod warunkiem, że właścicielka poniesie wszelkie koszta, z wystawieniem deklaracyi połączone.

3) Do wystawienia deklaracyi ekstabulacyjnej pod 2) upoważnia się obok Prezydenta miasta, względnie jego zastępcy, r. m.: Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. dra Klemensa Bąkowskiego. (L. 68572/07).—

II. W sprawie powiększenia bezpieczeństwa od pożaru w Krakowie uchwalono na wniosek r. m. dra Domańskiego:

1) Wzywa się Magistrat, by do budżetu miej. na rok 1908 wstawił stosowne kwoty na **zaprowadzenie telegraficznych automatów pożarnych** w następujących gmachach i instytucyach miejskich: *a)* w muzeum Czapskich, *b)* w domu Matejki, *c)* w archiwum aktów dawnych, *d)* w teatrze miejskim, *e)* w miejskim magazynie dekoracyi teatralnych.

2) Wzywa się Magistrat, by wezwał koleje żelazne w Krakowie do zaprowadzenia telegraficznych automatów pożarnych we wszystkich ich magazynach, znajdujących się w obrębie m. Krakowa.

3) Wzywa się Magistrat, by w drodze, którą uzna za stosowną, uwiadomił duchowieństwo m. Krakowa, Uniwersytet, władze wojskowe, odpowiednie instytucye i towarzystwa, tudzież właścicieli zbiorów naukowych i artystycznych, że telegraficzne automaty pożarne powiększają bezpieczeństwo od pożaru i że Gmina ułatwi na żądanie ich zaprowadzenie — tudzież da wszelkie potrzebne w tej mierze wyjaśnienia. —

III. Celem wykonania ciężącego na Gminie obowiązku co do utrzymania koryta i brzegów młynówki od jazu w Mydlnikach aż do Krakowa, upoważnia się Magistrat do przedsięwzięcia w jesieni 1907 gruntownego **wyczyszczenia koryta młynówki** i potrzebnego umocnienia brzegów, a to na rachunek przyznać się mającego kredytu dodatkowego na utrzymanie młynówki. (L. 71300/907). —

W dniu 28. sierpnia 1907.

I. 1) W celu **regulacyi placu Bawół** Gmina m. Krakowa odstępuje Lipmanowi Bosakowi z miej. parceli grunt. lk. 2439/2 lwh. 1783 w Krakowie część, na planie kolorem zielonym i literami *g, h, e, f, g* oznaczoną, o pow. 34 m² czyli 9·5 □° w cenie po 50 kor. za 1 □°, celem przydzielenia tej części do realności Bosaka lwh. 1681 w Krakowie, do parc. bud. lk. 863; Lipman Bosak zaś odstępuje w zamian Gminie m. Krakowa ze swej parceli bud. lk. 863 lwh. 1681 w Krakowie część, na planie kolorem żółtym i literami *a, b, c, d, a* oznaczoną, o pow. 50 m² czyli 14 □° w cenie po 50 kor. za 1 □°, celem przydzielenia tej części do parceli miej. ulicznej lk. 2439/2 lwh. 1783 w Krakowie.

2) Nadwyżkę wartości gruntu Bosaka w kwocie 225 kor. zapłaci Gmina m. Krakowa Lipmanowi Bosakowi w 14 dni po zaintabulowaniu Gminy za właścicielkę nabytego od Bosaka gruntu.

3) Wydatek na zapłatę Bosakowi za nadwyżkę jego gruntu pokryć z funduszu inwestycyjnego poz. 7. „kredyt na uporządkowanie ulic i placów“.

4) Koszta kontraktu, stemple, koszta legalizacyi i intabulacyi ponoszą obydwie strony po połowie; należytości skarbowe od przeniesienia własności, względnie skarbowe należytości intabulacyjne ponoszą strony, każda od swego nabycia.

5) Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta wyznacza się r. m. pp.: Stanisława Drozdowskiego i dra Adama Bobilewicza, a na wypadek przeszkody u jednego z nich r. m. p. Stanisława Stachowskiego. —

II. 1) Dla rozszerzenia Zakładu czyszczenia miasta, **nabyć od Józefa Zasadzkiego** z realności jego lk. 90 Dz. VI. lwh. 1182 z parceli grunt. lk. 605 z gruntu, na planie kolorem czerwonym i literami *a, b, c, d* oznaczonego, o powierzchni 6 □° za cenę po 100 kor. za 1 □°, płatną z funduszu inwestycyjnego z kredytu na Zakład czyszczenia miasta.

2) Od spisania kontraktu odstępuje się i poleca Magistratowi, aby zmianę własności przeprowadził w drodze zgłoszenia w Ewidencyi katastru podatku grunt. —

III. Przyznaje się kredyt dodat. do działu V. poz. 16. w wysokości 2296 kor. 25 hal. na **umundurowanie straży pożarnej** miej. —

W dniu 31. sierpnia 1907.

1) W celu regulacyi ulicy Studenckiej **nabyć od klasztoru OO. Kapucynów** z parc. gr. lk. 1778, lwh. 651 objętej — **skrawek gruntu**, na planie kolorem zielonym i literami *a, b, c, d* oznaczony, o powierzchni 40 □° za cenę po 200 kor. za 1 □° i skrawek ten przydzielić do parcel ulicznych lk. 2496/2 lwh. 1783.

2) Stary mur, odgraniczający posiadłość klasztorną od ulicy Studenckiej, własnym kosztem zburzyć i rozebrać, a w nowej granicy posiadłości wybudować nowy mur graniczny taki, jak dotychczasowy, a to wszystko kosztem 4781 kor.

3) Koszta kontraktu, intabulacyi, należytości skarbowe poniesie Gmina miasta Krakowa. Wydatek na cenę

kupna i na budowę nowego muru, oraz należytości skarbowe pokryć z funduszu inwestyc. poz. 7.

4) Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta wyznaczyć r. m. pp.: dra Staniszewskiego, dra Domańskiego i dra Bobilewicza, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. Stachowskiego.

5) Tytułem wynagrodzenia za drzewa, krzewy i kwiaty, które wskutek odcięcia z realności klasztoru gruntu pod ulicę Studencką ulegną zniszczeniu, zapłaci Gmina klasztorowi OO. Kapucynów wynagrodzenie w wysokości po 30 kor. od 1 □⁰ gruntu, czyli wynagrodzenie w ogólnej kwocie 2000 kor.

Wydatek ten 2000 kor. pokryć również z funduszu inwestyc. poz. 7. —

Sekcya II. Rady miejskiej, działając imieniem Rady miasta Krakowa, uchwaliła na posiedzeniu w dniu 5. lipca 1907 **Franciszkowi Wadowskiemu**, kanceliście, wypłacić bez uchwały Rady miejskiej zaliczkę 2000 kor., uchwaloną mu przez Sekcyę skarbową na posiedzeniu w dniu 2. lipca b. r. (L 43210/907). —

Sekcye II. i III. Rady miejskiej, działając imieniem Rady miasta Krakowa, uchwaliły:

Na posiedzeniu wspólnem w dniu 15. lipca 1907.

I. 1) Dla Działu I. poz. 9. *a)* budżetu miejskiego na r. 1907 **„zapomogi urzędnikom i służbie etatowej“** przyznaje się kredyt dodatkowy w sumie 1000 koron.

2) Dla Działu I. poz. 9. *b)* budżetu miejskiego na r. 1907 **„zapomogi dyetaryuszom i służbie nieetatowej“** przyznaje się kredyt dodatkowy w sumie 900 koron (L. 60125/907). —

II. Ustanawia się od 1. sierpnia b. r. **dla miejskiego Biura statystycznego posadę kierownika** biura w IX. klasie rangi przy równoczesnem zniesieniu dotychczasowej dotacyi dla kierownika biura w kwocie 2000 koron. —

Na posiedzeniu wspólnem w dniu 6. sierpnia 1907.

I. 1) Znosi się wyszczególnione w Dziale VII. poz. 1. *c)* budżetu z r. 1907 tytuł i płacę **asystenta inspektora ogrodów miejskich** w postaci remuneracyi w kwocie 1600 kor., a natomiast przyznaje się dla tej posady od 1. października 1907 tytuł adjunkta i płacę XI. rangi z dodatkiem osobistym 300 kor., nie wliczalnym do emerytury, oraz z wolnem pomieszkaniem, opałem i światłem.

2) Pomocnikowi ogrodowemu **Antoniemu Bednarskiemu** za jego pilność i wzorowe prowadzenie cieplarni, jakoteż długoletnią, nienaganną służbę od r. 1881 przyznaje się od 1. października b. r. tytuł ogrodnika i dodatek osobisty w wysokości 200 kor, nie wliczalny do emerytury. Stanowisko służbowe Bednarskiego, jako woźnego I. klasy, pozostaje nie zmienione. (L. 270/907/prez.).—

II. **Praktykantom konceptowym** Magistratu przyznaje się jednorazowo **dodatek drożyżniany** w kwocie po 120 kor. dla każdego. — Na pokrycie wydatku 960 kor. przyznaje się dodatkowy kredyt dla Działu XIV. budżetu na r. 1907. (L. 50098/907). —

III. **Helenie Wdowiszewskiej,** wdowie po dyrektorze Budownictwa miej. ś. p. Wincentym Wdowiszewskim, przyznaje się:

1) pensyę wdowią w kwocie 2005 kor. 60 hal. rocznie od dnia śmierci męża oraz

2) dodatki na wychowanie dzieci Joanny, Emilii i Heleny w kwocie po 360 kor. rocznie na każde dziecko od dnia śmierci ich ojca aż do ukończenia 24-go roku życia, płatne dla córek z I-go małżeństwa do rąk ich opiekuna, a dla córki Heleny do rąk matki. (L. 63770/07).—

IV. **Julii Grossowej,** wdowie po emerytowanym rewidencie miej. Wydziału obrachunkowego ś. p. Antonim Grossie, przyznaje się pensyę wdową w kwocie 2200 kor. rocznie od dnia 23. marca 1907. (L. 30460/907). —

V. 1) **Helenie Niedziałkowskiej,** wdowie po zmarłym w dniu 17. kwietnia 1907 emerytowanym dyrektorze Budownictwa miej. ś. p. Januszu Niedziałkowskim, przyznaje się od dnia śmierci ś. p. męża pensyę wdowią w kwocie 1800 kor. rocznie i dodatek na wychowanie syna Zbigniewa w rocznej kwocie 360 kor. aż do ukończenia przezeń 24-go roku życia.

2) Rada miejska nie przychyla się do prośby Heleny Niedziałkowskiej o przyznanie jej pensyi wdowiej w kwocie 2400 kor. rocznie. (L. 44004/907). —

VI. **Antoninie Jarolimowej,** wdowie po kanceliście Magistratu ś. p. Dominiku Jarolimie, przyznaje się datek z łaski w kwocie 300 kor. na rok bieżący. (L. 116890/06).—

VII. **Annie Morusowej,** wdowie po woźnym Magistratu ś. p. Józefie Morusie, przyznaje się pensyę wdowią w kwocie 400 kor. rocznie od dnia 11. lutego 1907. (L. 16116/907). —

VIII. Na przygotowanie materyału do II. tomu wydawnictwa pod napisem: **Sprawozdanie administracyjne Rady miejskiej i Magistratu** za czas od r. 1902 do 1905 przyznaje się kredyt dodatkowy do Działu I. poz. 1. wydatków nadzwyczajnych budżetu z r. 1907 w wysokości 600 kor. (L. 271/907/prez.). —

Sekcye II. i III. Rady miejskiej oraz **Komisya wodociągowa,** działając imieniem Rady miasta Krakowa, na posiedzeniu wspólnem w dniu 8. sierpnia 1907 uchwaliły w sprawie żądania Wydziału krajowego, domagającego się zmian w pewnych punktach uchwały Rady miejskiej co do **dostarczania wody wodociągowej dla zakładu umysłowo chorych w Kobierzynie,** następujące wnioski:

1) Ustanowiona cena za nadwyżkę pobrać się mającej wody ponad 250 m^3 na dobę po 25 hal. za 1 m^3 nie może być obniżona; w wypadku, gdy w przyszłości pobór wody przez innych odbiorców tego wodociągu powiększy się, cenę jednostkową za 1 m^3 o ile możności obniży się.

2) Umowa, zawrzeć się mająca, obowiązywać będzie Gminę m. Krakowa, o ile odnosi się do wynagrodzenia za pobór wody oraz ceny jednostkowej za 1 m^3, na lat 25, zobowiązanie zaś dostarczania wody przez cały czas istnienia zakładu dla obłąkanych i istnienia wodociągu krakowskiego.

3) Po upływie lat 25 ma być zawartą nowa umowa co do ceny, a gdyby umowa nie przyszła do skutku, obowiązywać będzie każdoczesna cena wody użytkowej w Krakowie.

4) Wodociąg dla dostarczania wody do przyszłego zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie wybudowany będzie kosztem Gminy m. Krakowa aż do zbiornika, w zakładzie ustawić się mającego. —

Na temże posiedzeniu w dniu 8. sierpnia 1907 uchwalono:

I. Przychylając się do prośby **Emilii Tatarczuchowej**, właścicielki realności lk. 440 Dz. I., odpisuje się kwotę 408 kor. 80 hal., jaką Tatarczuchowa zapłaciła tytułem podatków gminnych; postanawia się zarazem kwotę, wypadającą w ten sposób do zwrotu Tatarczuchowej, zarachować na podatki gminne z jej realności. (L. 63279/906). —

II. Odpisuje się resztę czynszu zaległego **u Gustawy Herschthalowej** w kwocie 496 kor. 33 hal. i % zwłoki z najmu sklepu Nr. 8. w Sukiennicach w r. 1902. (L. 64936/907). —

Sekcya III. Rady miejskiej, działając imieniem Rady miasta Krakowa na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 4. lipca 1907 i § 82. stat. miej., na posiedzeniu w dniu 6. września 1907 uchwaliła:

I. Przyjąć z poprawkami stylistycznemi wniosek*) Magistratu w sprawie **zmiany ustawy wodociągowej dla miasta Krakowa.** (L. 110643/06). —

*) Projekt, gdy stanie się ustawą, będzie przedrukowany w „Dzienniku".

II. 1) Uznaje się pretensyę Gminy m. Krakowa względnie **masy spadkowej po ś. p. Maryi Fałęckiej do p. Heleny Podczaskiej,** pochodzącą ze skryptu dłużnego z daty Piotrków 1. stycznia 1893, opiewającego na 2000 rubli, za umorzoną wskutek nadesłania do Kasy miej. po potrąceniu kosztów zastępstwa prawnego kwoty 2057 rubli 77 kop. czyli 5183 kor. 35 hal.

2) Zezwala się na wyekstabulowanie tej pretensyi w kwocie 2245 rb. (z procentami i kosztami proces.), zabezpieczonej dotąd na dobrach Gorzkowiczki w Królestwie Polskiem.

3) W tym celu należy zeznać rejentalnie akt na rzecz p. Heleny Podczaskiej według nadesłanego projektu adwokata Rotwanda w Warszawie.

4) Do podpisania tego aktu deleguje się obok p. Prezydenta miasta, względnie jego zastępcy, r. m. pp.: dra Bąkowskiego Klemensa i dra Landaua Ignacego, ewentualnie dra Szarskiego Henryka. (L. 72659/07). —

III. Nie wytaczać **Spółce tramwajowej** w Krakowie procesu o **odszkodowanie w kwocie 800 koron za utratę konia** miejskiego zakładu Talarda, spowodowaną szybkim ruchem tramwaju. (L. 867/907). —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 11. Kraków, dnia 10. listopada 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. III. 6204/11, A/23.

Obwieszczenie

o uregulowaniu spoczynku niedzielnego w przemyśle rzeźnickim, masarskim i wyrobu kiełbas

w miastach Krakowie, Podgórzu i w gminach: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony z Olszą, Grzegórzki-Piaski, Dąbie z Beszczem i Głębinowem — powiatu krakowskiego, oraz w gminach: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką, Dębniki i Płaszów — powiatu podgórskiego.

Artykuł I.

Zmieniając częściowo obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26. października 1905 L. 6690/62 III. A/23 (Nr. 114, Dz. u. i r. kr.), zarządzam, co następuje:

§ 1.

Paragrafu 1. punkt 3. powyższego obwieszczenia ma odtąd brzmieć:

„3. Rzeźnicy i handlarze dziczyzny — wyrąb i sprzedaż dozwolone do godziny 11-tej rano“.

„Wyjątek stanowią miasta Kraków i Podgórze, oraz gminy powiatu krakowskiego: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony z Olszą, Grzegórzki - Piaski, Dąbie z Beszczem i Głębinowem; powiatu podgórskiego: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką, Dębniki i Płaszów, w których w przemyśle rzeźnickim zaprowadza się przy wyrębie i sprzedaży spoczynek niedzielny zupełny w czasie od 1-go września do 31-go maja“.

„Od 1-go czerwca do 31-go sierpnia dozwolony jest wyrąb i sprzedaż do godziny 9-tej rano“.

§ 2.

Paragrafu 1. punkt 4. powyższego obwieszczenia ma odtąd brzmieć:

„4. Masarze i trudniący się wyrobem kiełbas — przy wyrobie do godziny 10 tej rano, a przy sprzedaży od godziny 7-mej do 11-tej przed południem“.

„Wyjątek stanowią miasta Kraków i Podgórze oraz gminy powiatu krakowskiego: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony z Olszą, Grzegórzki-Piaski, Dąbie z Beszczem i Głębinowem; powiatu podgórskiego: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką, Dębniki, Płaszów, w których co do wspomnianych tu przemysłów zaprowadza się przy wyrobie zupełny spoczynek niedzielny przez cały rok, a przy sprzedaży zupełny spoczynek w czasie od 1-go września do 31-go maja“.

„Natomiast dozwoloną jest sprzedaż wyrobów masarskich i kiełbas w czasie od 1-go czerwca do 31-go sierpnia do godziny 9-tej rano“.

Artykuł II.

Powyższe obwieszczenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia *).

We Lwowie, dnia 7. października 1907 r.

C. k. Namiestnik:
Potocki w. r.

L. 69570/07
III.

Ogłoszenie.

Zmieniając, względnie uzupełniając rozporządzenie z dnia 28. stycznia 1902 r. L. 8391, Magistrat rozporządza:

I. **Wszyscy właściciele piekarń** pieczywa białego i czarnego (chleba) w Krakowie obowiązani są na formularzach, które im będzie wydawał tutejszy komisaryat targowy, przedkładać temuż komisaryatowi targowemu w dwóch egzemplarzach **wykaz swego pieczywa z oznaczeniem gatunku, jakości, wagi i ceny**, a to przynajmniej na 3 dni przed upływem każdego miesiąca na miesiąc następny.

Jeden z tych wykazów pozostanie w urzędzie, drugi zaopatrzy komisaryat targowy swoją wizą i zwróci właścicielowi piekarni.

II. Właściciele piekarń obowiązani są zwrócony im przez komisaryat targowy i wizą zaopatrzony wykaz pieczywa wywiesić w swoim lokalu sprzedaży w miejscu widocznem, a zarazem wręczyć odpis tego wykazu wszystkim osobom, trudniącym się sprzedażą ich pieczywa w Krakowie.

*) Ogłoszone było dnia 22. października rozlepionymi po mieście afiszami, w dniu tym zatem weszło w Krakowie w życie.

III. Wszystkie osoby, trudniące się sprzedażą pieczywa w Krakowie, obowiązane są odpis wizowanego przez komisaryat targowy a przez właściciela piekarni udzielonego im wykazu pieczywa wywiesić w lokalu sprzedaży i to w miejscu widocznem.

Osoby, sprzedające pieczywo zamiejscowe, winny wywiesić w lokalu sprzedaży taki sam wykaz, przez zamiejscowego właściciela piekarni podpisany a przez dotyczące c. k. Starostwo wizowany, względnie odpis takiego wykazu.

IV. Wszystkie osoby, trudniące się w Krakowie sprzedażą pieczywa czarnego (chleba), obowiązane są sprzedawać to pieczywo na żądanie także na wagę i w tym celu mają utrzymywać w miejscu widocznem **dokładną wagę** dla umożliwienia kupującej publiczności sprawdzenia na miejscu podanej wagi.

Niestosujący się do niniejszego rozporządzenia ulegną karom, postanowionym w § 131. ustawy przemysłowej, względnie w rozporządzeniu minist. spraw wewn. i sprawiedl. z 30. września 1857 Dz u. p. Nr. 198.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 10. października 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 86893/07
III.

Obwieszczenie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż **sprzedaż kapusty**, wykonywaną dotychczas na placu Bernardyńskim, przenosi się z dniem dzisiejszym **na plac Wielopole**.

Oprócz tego sprzedaż kapusty będzie się odbywała, jak dotychczas, na placu przy ulicy Jabłonowskich, na placu Nowym i na Wolnicy.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 17. października 1907 r.

Prezydent miasta.
Dr. Leo w. r.

L. 84111/07
V.

Wezwanie
do popisowych, urodzonych w latach 1887, 1886 i 1885.

W myśl §§ 22. i 23. przepisów wykonawczych (część I.) do ustawy wojskowej z dnia 11. kwietnia 1889 roku (L. 41. Dzien. u. p.), Magistrat stoł. król. miasta Krakowa wzywa wszystkich popisowych, którzy się urodzili w latach 1887, 1886 i 1885, tak przynależnych do miasta Krakowa, jak i obcych, stale w Krakowie przebywających, tudzież wszystkich tych, którzy wyszli z klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36. roku życia i z jakiejkolwiek przyczyny nie uczynili jeszcze dotąd zadość obowiązkowi stawania do wojska, ażeby w czasie od 1. do 30. listopada 1907 r. zgłaszali się w Wydziale V. Magistratu (a nie w komisaryatach obwodowych) w dni powszednie od godziny 11. do 2. z południa, celem zamieszczenia ich w spisie powołanych do poboru wojskowego na rok 1908.

Zgłaszać się należy osobiście, jednak w razie ważnej przeszkody wyręczyć w tem mogą popisowych rodzice, krewni, opiekunowie lub pełnomocnicy.

Popisowi, w roku 1887, 1886 i 1885 urodzeni, do gminy miasta Krakowa nie przynależni, tutaj jednak przebywający, mają przy zgłoszeniu wykazać się metryką urodzenia, tudzież świadectwem przynależności, a gdyby sobie życzyli stawić się przed Komisyą poborową w Krakowie, winni w przeciągu miesiąca listopada b. r. wnieść podania, opatrzone marką stemplową na 1 koronę, za pośrednictwem tutejszego Magistratu do właściwego c. k. Starostwa (względnie Magistratu z własnym statutem).

Podania, wniesione po dniu 30. listopada b. r., nie będą uwzględnione.

Dla uzyskania tego pozwolenia, trzeba atoli: *a)* złożyć dowód piastowania stałej posady; albo *b)* dołączyć świadectwo szkolne, iż popisowy uczęszcza do szkół publicznych, jako uczeń lub słuchacz zwyczajny; albo wreszcie *c)* udowodnić, iż bądźto dla braku funduszów, bądź też z powodu stosunku służbowego popisowy obcy nie może się wydalić z Krakowa.

Przynależni do Krakowa, będący w wieku popisowym kandydaci stanu duchownego, nauczyciele i kandydaci na nauczycieli szkół ludowych, wreszcie ci, którzy posiadają tytuł do jednorocznej służby wojskowej, winni są wnieść w terminie od dnia 1. stycznia do końca lutego 1908 r. należycie udokumentowane podanie do Magistratu, nieprzynależni zaś — do właściwego c. k. Starostwa, udowadniając, że im odnośny tytuł przysługuje.

Podania reklamacyjne o uwolnienie od zwykłej czynnej służby wojskowej z powodu stosunków familijnych w myśl § 34. ustawy wojskowej, należy składać w dzienniku podawczym Magistratu w czasie od 1. stycznia do dnia 28. lutego 1908 r. Później wniesione podania reklamacyjne tylko w wyjątkowych warunkach mogą być uwzględnione.

W rozporządzeniu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 15. kwietnia 1889 roku, obwieszczonem w Dzienniku ustaw państwa z roku 1889 pod L. 45, wyszczególniono dokumenty, które należy dołączyć do podań kandydatów stanu duchownego (§ 45. tego rozporządzenia), kandydatów na nauczycieli szkół ludowych (§ 50.), aspirantów do służby jednorocznej (§ 69.), tudzież do podań reklamacyjnych (§ 56.).

Nadmienia się, że popisowi, nie stosujący się do tego wezwania, karani będą w myśl § 35. ustawy wojskowej grzywną od 10 do 200 koron, ewentualnie karą aresztu od 1 do 20 dni, bez względu na tłómaczenie się nieświadomością ustawy.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 10. października 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 2378 BW/07.

Rozporządzenie

o umundurowaniu służby wodociągowej.

W uzupełnieniu rozporządzenia o umundurowaniu służby wodociągowej z dnia 11. marca 1904 r. L. 228 BW/03 postanawia się, co następuje:

Odnośnie do miejskiej służby wodociągowej obowiązywać mają postanowienia o umundurowaniu miejskiej służby, objęte uchwałą Rady miejskiej z dnia 21. marca 1901 r., uzupełnione rozporządzeniem z daty 11. marca 1904 r. L. 228 BW/03 — nadto dalsze uzupełnienia wymienionych postanowień, a mianowicie:

w § 3. „Ze służby wyższej rurmistrz otrzymuje jako odznakę rozetę srebrną na srebrnym galonie na kołnierzu surduta lub bluzy, ze służby niższej otrzymują rurnicy po 3, dozorcy wodomierzy i woźni po 2, a dozorcy sieci, zbiornika i stróże po jednej srebrnej rozecie na kołnierzu surduta lub bluzy".

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 16. października 1907 r.

Prezydent miasta:
w. z. *Sare* w. r.

Mianowania urzędników.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu gminnego Prezydent miasta zamianował:

1) P. **Aleksandra Ganzego** prowizorycznym adjunktem Zarządu plantacyi i ogrodów miejskich w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 570 koron, oraz z prawem do trzech trzechleci po 200 kor. i dodatkiem osobistym, do emerytury niewliczalnym, w wysokości 300 koron, tudzież z wolnem mieszkaniem, opałem i światłem, z tem jednak zastrzeżeniem, iż w czasie korzystania z mieszkania służbowego *in natura* wypłacaną będzie tylko połowa kwaterowego powyżej oznaczonego. (Dekret z 12. sierpnia 1907 L. 274/prez.). —

2) P. **Stanisława Klemensa Nitkowskiego**, dotychczasowego pomocnika biurowego, praktykantem manipulacyjnym Magistratu z płacą roczną 1200 koron, kwaterowem rocznem 384 kor., oraz prawem do 3 trzechleci po 150 kor., do jednego szesnastolecia 50 koron i do jednego dwudziestolecia 200 kor. (Dekret z 23. października 1907 L. 375/prez.). —

Uchwały sekcyjne.

Sekcya IV. Rady miejskiej, upoważniona do tego uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 4. lipca 1907, powzięła dnia 17. września 1907 następującą uchwałę:

1) Sekcya IV., działając imieniem Rady miejskiej, zgadza się w zasadzie na **przekształcenie trzyklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Konarskiego na pięcioklasową,** jednak celem zbadania przyszłej frekwencyi upraszа c. k. Radę szkolną krajową o otwarcie z początkiem roku szkolnego 1907/8 na razie na próbę tylko klasy IV.

2) Gmina miasta Krakowa obowiązuje się:

a) pokrywać wydatki na potrzeby rzeczowe klasy IV. w sposób, oznaczony w art. 6. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894, Nr. 49. Dz. u. kr., t. j. dostarczyć należycie urządzonej sali naukowej, utrzymywać ją w dobrym stanie i dostarczyć dla niej opału, obsługi i t. d.;

b) pokrywać z własnych funduszów koszta utrzymania jednej nauczycielki tymczasowej dla klasy IV., tudzież dostarczać przyborów i płacić na drobne potrzeby szkolne i urzędowe 20 kor. rocznie.

3) Na pokrycie powyższych wydatków uchwala Sekcya pobierać od każdej uczenicy, zapisanej do IV. klasy wydział., opłatę szkolną po 40 kor. rocznie, płatną w ratach półrocznych z góry z początkiem każdego półrocza szkolnego.

Od opłaty szkolnej może Sekcya IV. w części lub w całości uwolnić.

Opłaty te wpływać będą do Kasy miejskiej.

Niepokrytą opłatami uczenic resztę kosztów utrzymania rzeczonej klasy IV. pokryje Gmina miasta Krakowa z własnych funduszów.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (27. w kad. XIV.) **z dnia 15. października 1907 r.**

Na posiedzeniu tem uchwalono:

I. Odmawia się prośbie **Zofii Pawikowej,** wdowy po ś. p. Tomaszu Pawiku, kanceliście Magistratu, o przedłużenie w drodze łaski datku na wychowanie córki Heleny Pawikówny na przeciąg lat 3, t. j. od 17. kwietnia 1905 r. do 17. kwietnia 1908 r. (L. 38538/06). —

II. **Marcinowi Węglińskiemu,** przeniesionemu w stały stan spoczynku dróżnikowi miejskiemu, przyznaje się emeryturę w kwocie 600 kor. rocznie od dnia 1. stycznia 1906 r. (L. 38139/06). —

III. Przyznaje się **Teofili Stabrawinie,** wdowie po ś. p. Ludwiku Stabrawie, starszym oficyale egzekucyjnym Magistratu, zmarłym dnia 12. maja 1907 r., od dnia śmierci męża: *a)* pensyę wdowią w kwocie 1000 kor. rocznie, *b)* dodatki na wychowanie pięciorga dzieci po 200 kor. na każde aż do dojścia do 24. roku życia, lub uzyskania wcześniejszego zaopatrzenia (L. 55360/07). —

IV. **Leokadyi Cerszynie,** wdowie po ś. p. Maksymilianie Cersze, emerytowanym nauczycielu rysunków, przyznaje się: *a)* jednorazowo kwartał pośmiertny w kwocie 200 kor., *b)* pensyę wdowią w kwocie 800 kor. rocznie od dnia śmierci ś. p. Cerchy, t. j. od dnia 27. czerwca 1907 r. (L. 63771/07). —

V. Rada miejska nie przychyla się do prośby **Lubiny Goetzowej,** wdowy po dyrektorze miejskiego Wydziału Obrachunkowego, o przyznanie pensyi wdowiej w kwocie 3000 kor. i datków na wychowanie dzieci po 600 kor. rocznie zamiast przyznanej pensyi w kwocie

2875 kor. i datków na wychowanie dwojga dzieci po 575 kor. rocznie, utrzymując w mocy swą uchwałę z dnia 1. lutego 1906 r., prostując jedynie pomyłkę rachunkową w ten sposób, że pensya wdowia Lubiny Goetzowej wynosić ma rocznie 2880 kor a dodatki na wychowanie dzieci po 576 kor. rocznie. (L. 25899/07). —

VI. Odmawia się prośbie **Ignacego Osmańskiego**, emerytowanego pomocnika zakładu czyszczenia miasta, o podwyższenie przyznanej mu w drodze łaski emerytury 460 kor. 80 hal. do wyższej kwoty. (L. 117680/06). —

VII. **Michałowi Mikoszowi**, sierżantowi miejskiej straży pożarnej, przyznaje się tytułem odszkodowania za mieszkanie od dnia 1. marca 1899 do 11. marca 1900 jednorazowo kwotę 350 kor.

Na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy dla Działu V. poz. 1. budżetu r. b. (L. 107716/06). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (60. w kad. XIV.) **z dnia 19. września 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

W zast. sekr. Rady miej.: dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych **51**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Beringer, dr. Bobilewicz, Bujwid, dr. Doboszyński, Drobner, dr. Guńkiewicz, dr. Krongold, Kwiatkowski, dr. Lustgarten, Markus, Sędzimir, Sołtysik, Szatkowski, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**18**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 45 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Po otwarciu posiedzenia Przewodniczący odbiera **przyrzeczenie** sumiennego pełnienia obowiązków radzieckich od **r. m. Antoniego Fredry Bonieckiego**, który wszedł w skład Rady miejskiej w miejsce ś. p. prof. dr. Jordana. —

Następnie poświęca Prezydent **wspomnienie żałobne** bł. p. dr. **Maurycemu Horowitzowi**, radcy miejskiemu, który oddawał się gorliwie obowiązkom radzieckim. Działalność jego płynęła z gorącego umiłowania miasta i z przeświadczenia, że dla Krakowa warto poświęcić wszystkie siły Pracował gorliwie w sekcyach i komisyach Rady, najwięcej zaś w sekcyi dobroczynnej i komisyi budżetowej.

Rada miejska dała wyraz uczuciom swoim przez powstanie z miejsc. —

Następnie Prezydent zagaja obrady nad projektem **rozszerzenia granic Krakowa** i, zaznaczając na wstępie, że sprawa dla przyszłości miasta jest niezmiernej wagi, prosi Rady, aby wobec już zawartych układów z gminami, oświadczyła się w stanowczy sposób co do wniosków połączonych sekcyj i komisyj. Mowca podnosi, że dzień dzisiejszy zaczyna nowy okres w rozwoju miasta. Rozszerzanie miast — to zjawisko powszechne: wszystkie miasta w Europie i Ameryce dążą do tego. Dzisiejsze terytoryum Krakowa nie daje warunków rozwoju naszemu miastu. Spostrzegać się daje zastój pod względem wzrostu ludności w Krakowie; natomiast rozwijają się gminy podmiejskie, gdzie ludność w ostatnich 10-ciu latach podwoiła się, a nawet potroiła. Z powodu szczupłego obszaru Krakowa występują takie objawy, jak drożyzna mieszkań, brak placów budowlanych, drożyzna żywności, trudność nabycia placów pod nowe budynki gminne, pod parki i t. d., wreszcie trudność przesunięcia rejonów fortyfikacyjnych bez równoczesnego rozszerzenia terytoryum miasta. Przed 2-ma laty Magistrat przygotował obszerne studyum z cyframi i datami statystycznemi, a Komisya dla rozszerzenia granic miasta, dokładnie zbadawszy stosunki Krakowa i gmin sąsiednich, przeprowadziła układy z mającemi się wcielić do Krakowa gminami. Wynikiem pracy był referat, wykazujący, że w razie przyłączenia ludność zwiększy się o 40%, a terytoryum o 400%; tak znaczne terytoryum może zapewnić miastu należyte warunki rozwoju. Do niedawna Lwów i Kraków rozwijały się jednakowo co do stosunków zaludnienia; w ostatnich dopiero czasach Lwów prześcignął Kraków w rozwoju, bo rozporządzał obszarem trzydziestu kilku kilometrów kwadratowych, gdy my mamy tylko sześć. Co do strony finansowej całego przedsięwzięcia, Prezydent zaznacza, że ma głębokie przekonanie, iż na podstawie układów z gminami miasto nasze nie przyjęło na siebie wobec tych gmin żadnych zobowiązań, którychby nie mogło dotrzymać. Mieszkańcy przyłączyć się mających gmin nie mogą się spodziewać, abyśmy w tempie sztucznem z gmin, zaniedbanych pod każdym względem, w ciągu paru lat zrobili przedmieścia Krakowa. Jeżeli Gmina otrzyma od Rządu 8 milionów koron na cele asanizacyjne, to poprawi tam stosunki zdrowotne i komunikacyjne, urządzi instytucye kulturalne. Jeżeli Kraków nie otrzyma subwencyi, to w miarę możności finansowej, bez naruszenia równowagi swego budżetu, będzie przez szereg lat pracował nad podniesieniem gmin przyłączonych. Gdy się zaś weźmie pod uwagę, jak niewiele dotąd wydawały gminy podmiejskie na inwestycye, to można mieć przekonanie, że nawet gdyby Kraków 3 razy tyle wydawał na te cele, to jeszcze nie narazi się na straty finansowe. Wkońcu prosi Mowca, aby Świetna Rada przyjąć zechciała słowa jego jako wyraz przekonania Prezydenta, poczuwającego się do odpowiedzialności w chwili tak ważnej, gdy idzie o tak wielkie dzieło.

Przewodniczący udziela następnie głosu referentowi przedłożenia, sekretarzowi prezydyalnemu dr. Sikorskiemu, który w dłuższem, treściwem przemówieniu przedstawia historyę całej akcyi **przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa** — a następnie wymienia gminy i obszary dworskie, które obecnym projektem przyłączenia są objęte.

W dalszym ciągu Sprawozdawca zaznacza, że całą sprawę uznała Komisya za niecierpiącą zwłoki, a to ze względu na wyjątkowe stanowisko Krakowa, oraz ze względu na przesunięcie rejonu fortecznego, z powodu czego 6 gmin i Błonia miejskie będą zwolnione od rewersów demolacyjnych — jako też ze względu na zakupione grunta pofortyfikacyjne, z których większa część leży na terytoryum gmin sąsiednich, a wkońcu ze

względu na zamierzone i zaczęte już inwestycye rządowe około regulacyi brzegów Wisły i przełożenia koryta Rudawy.

Co do Podgórza uznała Komisya za stosowne przedstawić Radzie miejskiej wniosek o uznanie potrzeby przyłączenia tego miasta do Krakowa wraz z gminą płaszowską i obszarem dworskim w Płaszowie, oraz części obszarów dworskich w Olszy i Piaskach, niemniej obszaru dworskiego w Łobzowie. Uznając potrzebę przeprowadzenia dłuższych pertraktacyj z Podgórzem, Komisya uznała zarazem, że miastu temu w okresie rokowań trudno było zadecydować stanowczo o przyłączeniu i że to nie przesądza wysokiego poczucia solidarności i uczuć patryotycznych ze strony mieszkańców tego miasta.

Wnioski Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa przedłożyło Prezydyum miasta połączonym sekcyom i komisyom Rady miejskiej, które na 4 posiedzeniach zatwierdziły wnioski Komisyi dla wielkiego Krakowa, czyniąc pewne zmiany we wnioskach, w projekcie ustawy i dodając kilka rezolucyj do wniosków. Referent przedstawia w dalszym ciągu dokładne daty, charakteryzujące położenie Krakowa, potrzebę przyłączenia gmin podmiejskich, omawia spodziewane dochody i wydatki, jakich można się spodziewać z terytoryów przyłączonych, oraz wykazuje wydatki jednorazowe, jakie na najpilniejsze inwestycye, jak drogi, bruki, kanały, szkoły, oświetlenie i t. p., ponieść będzie należało. Potrzeba na to kwoty 2,374.670 koron. Na zakończenie podnosi Referent imieniem Komisyi dla wielkiego Krakowa z uznaniem gotowość gmin sąsiednich przy układach o przyłączenie, oraz wielkie zasługi, jakie przy układach z gminami i obszarami dworskimi, jakoteż z Radami powiatowemi oddali całej sprawie delegaci Wydziału krajowego: poseł dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału kraj., i p. Bronisław Schworm, sekretarz Wydziału.

W dyskusyi ogólnej r. m. D a s z y ń s k i podnosi przedewszystkiem, że sprawa wielkiego Krakowa jest dziełem epokowem, dla którego każdy winien być życzliwie usposobionym, chociaż można mieć niepewność co do przyszłości zwiększonego miasta. W dotychczasowem mieście panuje drożyzna mieszkań, drożyzna żywności; z miasta ucieka coraz więcej ludności robotniczej. Utworzenie wielkiego Krakowa będzie miało wielkie znaczenie społeczne, finansowe i administracyjne, bo przybędzie około 40 000 ludności robotniczej. Jest to dzieło wielkie, które może być dumą i chwałą dla tych, co je przeprowadzili. Jednak dzieło to w założeniu już chroma, bo **brak Podgórza i Płaszowa**; wymyka się więc w ten sposób z pod naszego wpływu przeszło 13 kilometrów kwadratowych. Ludność więc, chcąca się usunąć z Krakowa, będzie tam mogła emigrować przed wysokiemi opłatami i drożyzną z wielkiego Krakowa. Ten wzgląd może się stać powodem bankructwa rozszerzonego Krakowa. Wymknięcie się tych dwóch gmin jest wielką klęską obecnego zarządu miasta.

Przytoczone w sprawozdaniu cyfry z roku 1902, aczkolwiek nader starannie i z wielkim nakładem trudu opracowane, są zdaniem Mowcy obecnie przestarzałe i wszystkie na nich oparte wnioski nie mają należytej podstawy, bo dzisiaj cyfry te są zupełnie inne. Na podstawie sprawozdania, przedłożonego Radzie, nie można sobie absolutnie wyobrazić stanu finansowego wielkiego Krakowa. Mamy przyłączyć bardzo ubogie gminy, w których jest zaledwie 713 osób, opłacających 26 000 kor. podatku osobisto-dochodowego; całą zatem wagę zrzuca projekt na podatki pośrednie. Podatki te będą więc jeszcze większą rolę odgrywały. Budowa nowych rogatek ma kosztować $^3/_4$ miliona, więc o **zniesieniu akcyzy** mowy na długi czas nie będzie. Drożyzna będzie w nowym Krakowie, a ta zacznie zaraz działać i ludność może uciekać w 13-kilometrowy rejon podgórski. Gmina krakowska nie może się uchronić przed poczynieniem odpowiednich inwestycyj w przyłączonych gminach i one muszą wpłynąć na budżet małego Krakowa.

W środku gmin, mających się przyłączyć, ciągnie się **linia rejonu fortyfikacyjnego**, poza którym żadnych lepszych budowli wznosić nie wolno; trzeba poczynić energiczne kroki o przesunięcie tej linii poza wielki Kraków. Mamy płacić rocznie znaczne kwoty dla Rad powiatowych w Wieliczce i Krakowie, a cyfr tych ciężarów nie znamy. Mowca sądzi, że Radom powiatowym Gmina nic dać nie powinna, bo ich uroszczenia są bezpodstawne. Mowca ubolewa wreszcie, że już obecnie nie wypracowano zasad reformy wyborczej dla wielkiego Krakowa.

Następnie udziela P r z e w o d n i c z ą c y głosu r. m. dr. N o w a k o w i J u l i a n o w i.

M o w c a omawia związek, jaki zachodzi między tem przedłożeniem a stosunkami sanitarnymi naszego miasta. Przestrzeni, gęsto zaludnionych, nie można dzielić na ciała sanitarne odrębne, nie mające ze sobą ścisłego związku i nie podlegające jednej władzy sanitarnej, bo stanowią one jeden organizm, który sanitarnie jako taki musi być traktowany. Takim jednolitym organizmem sanitarnym jest niewątpliwie Kraków i otaczające go gminy. Zasiadając od paru lat w Komisyi sanitarnej, Mowca mógł stwierdzić, że przez jej obrady jak czerwona nić, szczególnie przy ważniejszych problematach sanitarnych, wije się bezpośredni wpływ gminy naszej, kończący się przy rogatkach, za któremi żyją tuż obok nas jeszcze dziesiątki tysięcy obywateli. Kraków, jeżeli ma mieć zupełnie pomyślne stosunki sanitarne musi mieć wpływ bezpośredni na gminy, z nim organicznie połączone. Jest to ważne szczególnie w czasie epidemii i z tego musimy sobie zdać sprawę, że wszelkie nasze wysiłki w walce z zarazą są połowiczne i nie dają zupełnej pewności, dopóki nie mamy wpływu bezpośredniego na gminy podmiejskie, sanitarnie zaniedbane.

Ale nie tylko w dniach wojny, ale i w dniach pokoju sanitarnego koniecznem jest mieć wpływ na te gminy, bo właśnie one, nie mając odpowiednich urządzeń i opieki sanitarnej, są stałem siedliskiem groźnych chorób, a otaczając miasto łańcuchem nieprzerwanym, stanowią dla niego niebezpieczeństwo sanitarne. Musimy jednak zdać sobie z tego także sprawę, że urządzenia sanitarne tych gmin i sanitarna nad niemi opieka będzie znacznych wymagała nakładów — a są to właśnie te wydatki, których odłożyć nie można. Na wydatki te Rada tem bardziej musi być przygotowaną, że i stosunki sanitarne naszego miasta dużo jeszcze pozostawiają do życzenia i pilną jest ich radykalna reforma. Wydatki te jednak się opłacą, gdyż dotyczą rzeczy najważniejszych, bo zdrowia — i jeden ten już tylko wzgląd na **trwałą poprawę stosunków sanitarnych** przez przyłączenie gmin podmiejskich skłoniłby Mowcę do głosowania za wielkim

Krakowem. Przedłożenie, nad którem obecnie obradujemy, będzie w razie uchwalenia połową dzieła. Druga połowa, dobre przeprowadzenie rzeczy i skonsolidowanie gmin podmiejskich bez zachwiania finansów naszego miasta, mało elastycznych, jest, zdaniem Mowcy, więcej w rękach samego zarządu miasta, aniżeli Rady. Mowca będzie głosował za przedłożeniem z tem życzeniem, aby zarządowi powiodło się przeprowadzić pomyślnie i tę drugą połowę dzieła i aby się nie spełniła żadna z pessymistycznych obaw.

Następnie zabiera głos r. m. dr. Gross i podnosi w kwestyi formalnej, że gdy idzie o drobne sprawy w mieście, to muszą one przechodzić przez poszczególne sekcye; tu, przy wielkim Krakowie, gdzie idzie o miliony, zarządzono inny sposób załatwienia i zwołano naraz kilka sekcyj i komisyj. Co do samej rzeczy zaznacza Mowca, że cyfry projektu są obecnie zupełnie niedokładne i na nich opierać się nie można. Mowca z całym naciskiem podnosi konieczność zniesienia akcyzy w przyszłym wielkim Krakowie. Subwencyi od Rządu należy się domagać przed przyłączeniem gmin sąsiednich, bo po ich przyłączeniu nic się nie dostanie. Odroczenie sprawy i lepsze jej przygotowanie byłoby koniecznem. Skoro wszakże trudno się spodziewać takiej uchwały ze strony Rady miejskiej, Mowca wnosi zastrzeżenie, że przyłączenie gmin ma wtedy nastąpić, gdy będzie zapewnione **zniesienie akcyzy** i gdy będzie uchwalona **reforma ordynacyi wyborczej**.

Następny mowca r. m. dr. Sokołowski sądzi, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż wniosek o rozszerzenie m. Krakowa będzie uchwalony. Mowca nie zabiera też głosu przeciw wnioskom Komisyi ani za odroczeniem, ale ponieważ Prezydent słusznie zaznaczył, że mamy przed sobą dzieło wielkie, więc trzeba nad tem wielkiem dziełem gruntownie się zastanowić, przedewszystkiem ze stanowiska finansowego. Mowca wylicza konieczne wydatki, jakie gmina miasta Krakowa będzie musiała ponosić, jak na powiększenie służby policyjnej, straży pożarnej, utworzenie nowych komisaryatów, budowę nowych szkół i t. d. Zachodzi przeto pytanie, czy tym wydatkom podołamy wobec stanu finansowego naszej gminy. Komisya uznała to samo, kiedy żądała subwencyi od Rządu w kwocie 8 milionów. Rząd powinien tej subwencyi udzielić, ale czy udzieli, to kwestya. **Będziemy więc musieli pokrywać wydatki** z naszych funduszów, mianowicie **z uchwalonej już znacznej pożyczki.** Niewiadomo jednak, czy skutkiem zmian na targu pieniężnym, skutkiem podniesienia stopy procentowej, pożyczka ta nie nałoży zbyt wielkich ciężarów na opodatkowanych. Mowca prosi Prezydenta o wyjaśnienie w tym względzie i kończy oświadczeniem, że będzie głosował za wnioskami Komisyi.

Z kolei r. m. Matusiński oświadcza się za rozszerzeniem m. Krakowa. Zaznacza atoli, że stosunki prawne tych gmin, jakie się wytworzą po wcieleniu ich do miasta, ani w samym projekcie ustawy o przyłączeniu tych gmin do m. Krakowa, ani w motywach do tej ustawy, to jest w sprawozdaniu Komisyi, nie są dostatecznie wyjaśnione. Słabą też stroną projektu jest to, że nie przyszło do porozumienia z reprezentacyami powiatowemi krakowską i wielicką. Z tego powodu mogą spaść na gminę m. Krakowa nadspodziewane, bardzo poważne ciężary, jakkolwiek te reprezentacye od wszelkich dalszych świadczeń z funduszów powiatowych na rzecz tych gmin będą uwolnione. Wniosek, uczyniony na posiedzeniu połączonych sekcyj, o odesłanie sprawozdania do sekcyi prawniczej w celu osobnego przedyskutowania go ze stanowiska **stosunków prawnych gmin, przyłączyć się mających** do obrębu m. Krakowa, w szczególności co do ustalenia majątków gminnych i dobra gminnego, oraz przyjętych przez te gminy zobowiązań względem osób trzecich, niemniej w celu odpowiedniego sformułowania postulatów, nie uzyskał większości. Dlatego Mowca czuje się obowiązanym zwrócić uwagę na te niedostateczności, głosować jednak będzie za projektem z zastrzeżeniem, co dopiero przedstawionem.

Następny mowca r. m. Konopiński podnosi, że w zasadzie wszyscy mowcy zgadzali się na przyłączenie sąsiednich gmin, lecz wyrażali obawy. Mowca rozbiera je szczegółowo. Byłoby zabagnieniem całej sprawy, gdybyśmy czekali na gotowość Podgórza i Płaszowa przyłączenia się do Krakowa; musimy więc ograniczyć się do gmin, które się na to godzą. Mowca sądzi, że po przyłączeniu obecnie projektowanych gmin Podgórze zgodzi się na wejście do związku. Przy organizacyi wielkiego Wiednia podnoszono także różne trudności finansowe, które potem szczęśliwie uporządkowano. Nie można przypuszczać, że ludność robotnicza będzie uciekała z przyłączonych gmin do Podgórza, gdy się jej zapewni należyte warunki bytu; po utworzeniu wielkiego Krakowa przyjdzie pora na **budowę domów robotniczych**. Mowca jest zwolennikiem **zniesienia akcyzy**, skoro tylko stosunki finansowe Gminy na to pozwolą. Miasto może się zaangażuje pod względem finansowym, ale obciążenie można rozłożyć na przyszłe pokolenia, które nam za to w danych warunkach nie będą niewdzięczne. Stronnictwo Mowcy zajęło i zajmuje znane stanowisko co do **reformy wyborczej**. Sprawy tej nie należy łączyć z finansową; rozstrzygnie się ją już z reprezentantami przyłączonych gmin.

Mowca proponuje **zamknięcie dyskusyi** ogólnej a przystąpienie do dyskusyi szczegółowej.

Poddany pod głosowanie powyższy wniosek Rada miejska uchwaliła znaczną większością.

Poprzednio zapisany do głosu r. m. dr. Łepkowski czyni z powodu spóźnionej pory wniosek **o odroczenie dyskusyi** do poniedziałku.

Wniosek ten upadł.

R. m. dr. Łepkowski w dalszem przemówieniu przechodzi krytycznie wszystkie w sprawozdaniu Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa wyszczególnione motywa, przemawiające za bezzwłocznem podjęciem akcyi przyłączenia gmin sąsiednich, i wyraża zapatrywanie, że utworzenie wielkiego Krakowa nałoży na Miasto duże ciężary, stworzy konkurencyę nabytym przez Gminę gruntom pofortyfikacyjnym przez **obniżenie renty gruntowej**, przyczyni się do **obniżenia wartości domów, spadku czynszu** i wywoła klęskę pustych mieszkań. Mowca sądzi, że jeszcze nie nadeszła chwila, odpowiednia do utworzenia wielkiego Krakowa.

W ciągu mowy zwraca się Mowca do Przewodniczącego z prośbą o skonstatowanie kompletu Rady, potrzebnego do głosowania.

Przewodniczący w wyjaśnieniu powołuje się na zwyczaj parlamentarny, że kuluary uważa się za należące do sali obrad, i stwierdza, że obecnych radców jest 40, zatem komplet wystarczający.

Ostatni z mowców r. m. dr. Bąkowski wskazuje, że dzisiaj uchwalić ma Rada tylko zasady rozszerzenia miasta, a rzeczą przyszłej dobrej gospodarki będzie, aby przyłączonym gminom nie zanieść drożyzny i sobie nie przysporzyć ciężarów. Przyłączone gminy otrzymają w pierwszych latach dobrą administracyę, oświetlenie i wodę, a to już będzie dla nich znaczną korzyścią. Przy odpowiedniej polityce mieszkaniowej można też wpłynąć na ceny mieszkań.

Przewodniczący w odpowiedzi na zapytanie r. m. Sokołowskiego, wyjaśnia, że środki na pokrycie wydatków z powodu przyłączenia gmin czerpać będzie miasto z dotychczasowych źródeł: podatków bezpośrednich i konsumcyjnych. Wielką nadzieję co do dochodów pokładać należy w stałym wzroście dochodów publicznych w gminach podmiejskich i w projekcie systemu opłat propinacyjnych, który wejdzie w życie z dniem 1. stycznia 1911 r. Co do subwencyi, Gmina poczyni wszelkie możliwe kroki o jej pozyskanie. Wreszcie co do realizacyi pożyczki, to pozostanie ona w ramach 4 milionów koron, niedawno przez Radę miejską uchwalonych, gdyż stosunki obecne targu pieniężnego na dalszą realizacyę nie pozwalają.

Po wyczerpaniu dyskusyi Sprawozdawca zrzekł się głosu z powodu spóźnionej pory.

Następnie Rada przystąpiła do głosowania i uchwaliła wszystkimi głosami przeciwko dwom wnioski o przyłączenie gmin wraz z projektem ustawy o rozszerzenie Krakowa według wniosków Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa, poprawionych i uzupełnionych a równocześnie zatwierdzonych przez połączone Sekcye I, II. i III. i Komisyę statutową oraz administracyjną na posiedzeniach w dniach 7., 12., 13. i 16. września 1907, z dodatkiem r. m. Bąkowkiego, aby w ustępie V. wierszu 3-cim wniosków Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa po słowach: „ustawę państwową“ dodać „lub rozporządzenie“. Wnioski te opiewają:

Rada miejska uchwali!

I. 1) Rada miejska przyjmuje przedłożony projekt rozszerzenia granic miasta Krakowa i uchwala połączyć z temże miastem w jedną gminę miejscową **pod wspólną nazwą „stołeczne królewskie miasto Kraków“ następujące gminy, względnie części z nich, oraz obszary dworskie**, a mianowicie:

A) W krakowskim powiecie autonomicznym położone:

a) Gminy: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarną Wieś z Kawiorami, Nową Wieś Narodową, Łobzów, Krowodrzę, część gminy Prądnik Biały, położoną po prawym brzegu potoku Sudoł, na której leży krakowski Zakład kontumacyjny, część gminy Prądnik Czerwony, leżącą po prawym brzegu rzeki Białuchy, a z przysiołka tejże gminy Olszy część aż po wał fortyfikacyjny; dalej całe gminy: Grzegórzki-Piaski i Dąbie z Beszczem i Głębinowem.

b) Obszary dworskie: Półwsie Zwierzynieckie i Zwierzyniec.

B) Następnie w wielickim powiecie autonomicznym położone:

a) Gminy: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką i Dębniki.

b) Obszary dworskie: Ludwinów, Zakrzówek, Kapelanka, Dębniki.

2) Rada miejska zatwierdza układy, zawarte przez reprezentantów gminy miasta Krakowa z reprezentantami powyżej pod 1) wyszczególnionych gmin i obszarów dworskich, a objęte protokołami, wymienionymi w części II. niniejszego sprawozdania.

II. Rada miejska uznaje potrzebę przyłączenia do miasta Krakowa: miasta Podgórza i gminy Płaszów wraz z obszarem dworskim Płaszów oraz części obszarów dworskich Olsza i Piaski aż po rzekę Białuchę — wreszcie obszaru dworskiego Łobzów, i upoważnia Prezydyum miasta i Komisyę dla rozszerzenia granic Krakowa do ponownego nawiązania rokowań z zarządami powyższych gmin i obszarów dworskich, celem zawarcia odpowiednich układów, względnie do podjęcia odpowiednich kroków, celem przyłączenia do Krakowa terytoryów trzech na końcu wymienionych obszarów dworskich specyalnym aktem ustawodawczym lub administracyjnym.

III. Rada miejska zatwierdza objęty III. częścią niniejszego sprawozdania projekt ustawy w sprawie rozszerzenia granic Krakowa.

IV. Rada miejska upoważnia Prezydenta miasta do podjęcia wszelkich czynności, potrzebnych dla przeprowadzenia sprawy przyłączenia do miasta Krakowa gmin i obszarów dworskich, pod I. 1) wymienionych.

V. Rada miejska uchwala następującą rezolucyę:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wyjednał ustawę państwową lub rozporządzenie, postanawiające, że ustawa z dnia 10. sierpnia 1905 Nr. 133 Dz. p. p., normująca **wysokość podatku domowo-czynszowego w Krakowie** od r. 1906 do r. 1920, **nie będzie miała zastosowania do realności, znajdujących się na terytoryum gmin i obszarów dworskich**, do Krakowa przyłączyć się mających, że zatem wskutek tego przyłączenia dla realności powyższych stopa podatku domowo-czynszowego nie zostanie podwyższona.

Ustawa powyższa względnie rozporządzenie ma wejść w życie równocześnie z ustawą o przyłączeniu do miasta Krakowa w ustępie I. 1. wniosku wymienionych gmin i obszarów dworskich.

Wniosek r. m dr. Grossa o terminie wejścia w życie ustawy o rozszerzeniu miasta dopiero z chwilą uchwalenia gminnej reformy wyborczej nie został uchwalony; również nie został uchwalony wniosek mniejszości Komisyi co do zniesienia podatku liniowego (akcyzowego) przed rozszerzeniem granic Krakowa.

Uchwalono wreszcie dodatkowe rezolucye połączonych komisyj i sekcyj: 1) Wzywa się Prezydyum miasta, aby w porozumieniu z Komisyą statutową do 6 miesięcy przedłożyło Radzie miejskiej **projekt reformy statutu miejskiego**. 2) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wystosowało petycyę do Rządu o **przesunięcie rejonu fortecznego** poza granice rozszerzonego miasta Krakowa. 3) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wysłało petycyę do Rządu o przyznanie gminie miasta Krakowa **subwencyi w wysokości 8 milionów koron na cele asanizacyi miasta**. 4) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wspólnie z Komisyą administracyjną wypracowało i przedstawiło Radzie miejskiej memoryał do Rządu o **zniesienie rządowego podatku liniowego** i przedłożyło równocześnie wnioski o **zastąpienie dodatków gminnych do tegoż podatku innemi źródłami dochodu.**

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 10. w nocy.

Posiedzenie nadzwyczajne (61. w kad. XIV.) **z dnia 15. października 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.
Radców miejskich obecnych **46**.

Radcy miejscy: Beringer, dr. Bobilewicz, dr. Bujak, Chyliński, dr. Gross, dr. Jaworski, Mendelsburg, dr. Ponikło, hr. Wodzicki, Wyspiański (**10**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Fredro-Boniecki, Bujwid, dr. Frühling, Daszyński, Godzicki, dr. Gunkiewicz, Jawornicki, Kwiatkowski, Markus, dr. Muczkowski, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, Sędzimir, Szatkowski (**14**).

Początek posiedzenia o godz. 5. min. 30 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Sekretarz prezydyalny odczytuje pisma, wystosowane do Rady miejskiej. Są to:

1) Pismo I. Wiceprezydenta miasta p. **Michała Chylińskiego** następującej treści:

„Prześwietna Rado! W ostatnim czasie uległy zasadniczej zmianie te stosunki polityczne, na podstawie których odbywał się wybór i ułożonem zostało współdziałanie członków obecnego prezydyum miasta. Wysnuwając z faktu tego właściwe konsekwencye, składam urząd I. wiceprezydenta miasta. Upraszam prześw. Radę o przyjęcie mojej rezygnacyi, oraz o przyjęcie wyrazów szczerej wdzięczności za życzliwość i łaskawe poparcie, jakiego mi prześw. Rada podczas mego urzędowania użyczać raczyła. — Kraków, 1. października 1907 r.

Michał Chyliński w. r."

Pismo powyższe odesłała Rada miejska do Sekcyi III. —

2) Petycya **dyetaryuszy magistratualnych** o uregulowanie etatu i podwyższenie płac.

Petycyę tę przekazała Rada miejska Sekcyi III. (L. 324/07/prez.). —

3) Prośba Komitetu obywatelskiego, mającego na celu urządzenie **pomnika na grobie poległych w r. 1848**, o subwencyę na cel powyższy.

Podanie to przekazała Rada miejska Sekcyi IV. (L. 86572/07). —

Przewodniczący podaje do wiadomości Rady, że:

1) Na przyszłem posiedzeniu Rady miejskiej umieszczoną będzie na porządku dziennym sprawa **wyboru delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej**.

2) Sejm krajowy uchwalił **nowelę do ustawy wodociągowej** dla miasta Krakowa oraz ustawę o **uwolnieniu budynków, stawianych na gruntach pofortyfikacyjnych, od dodatków krajowych i gminnych**.

3) W sprawie rozszerzenia granic miasta Wydział krajowy przedłożył Sejmowi krajowemu sprawozdanie oraz projekt ustawy, do którego prócz kilku poprawek dodał zastrzeżenie, że termin przejścia gmin sąsiednich pod zarząd Magistratu krakowskiego wyznaczony będzie przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym dopiero po zawarciu ugody z Radami powiatowemi krakowską i wielicką, względnie po wydaniu odnośnej ustawy. Przyłączenie gmin sąsiednich prawdopodobnie dokonanem będzie dopiero od 1. stycznia 1909 r. **Sprawa Wielkiego Krakowa** nie mogła obecnie przyjść pod obrady Sejmu, lecz nastąpi to na najbliższej, dodatkowej sesyi sejmowej, a uchwalenie odpowiedniej ustawy przez Sejm nie będzie wstrzymane potrzebą zawarcia ugody z Radami powiatowemi.

4) W sprawie **drożyzny mięsa** Przewodniczący zawiadamia, że cena bydła się obniżyła, a cena mięsa pomimo tego nie spadła. Wobec tego prowadziło Prezydyum miasta układy z rzeźnikami za pośrednictwem cechu, a wynikiem tych układów jest pismo, nadesłane z cechu rzeźników do Prezydyum, a zawiadamiające, że od 15. października r. b. ceny mięsa będą obniżone. Wydatnego obniżenia dozna mianowicie mięso drugiej jakości, gdyż w tym gatunku cena 1 klgr. mięsa z tylnych części obniżyła się z 1 kor. 44 hal. na 1 kor. 28 hal, czyli o 16 hal, a cena 1 klgr. tegoż gatunku mięsa z przednich części z 1 kor. 36 hal. na 1 kor. 12 hal., czyli o 24 hal. Mięso pierwszej jakości doznało mniej znacznej zniżki, albowiem mięso tego gatunku z tylnych części obniżyło się na cenie 1 klgr. o 4 hal. a z przednich części o 6 hal.; inne gatunki mięsa pierwszej jakości doznały obniżenia o 8 hal. na 1 klgr.

Prezydyum Magistratu obniżenia, uzyskanego na cenie mięsa pierwszej jakości, nie uważa za wystarczające i dlatego układy o uzyskanie dalszego obniżenia będzie prowadziło dalej.

5) **Zamknięcie rachunkowe** funduszów Gminy za r. 1906 już jest ukończone i przedłożone Sekcyi II; Radzie miejskiej zamknięcie to będzie przedłożone w najbliższym czasie.

Prace około budżetu na rok 1908 są w toku i za tydzień staną się przedmiotem obrad Magistratu. —

Przed porządkiem dziennym:

R. m. Sulikowski podnosi w dłuższem przemówieniu, że w szkole żeńskiej wydziałowej im. Mickiewicza są stosunki, urągające zasadom hygieny i sanitarnym. Miejsca ustępowe tej szkoły, umieszczone tylko na parterze, wydają dotkliwe wyziewy amoniakalne. Wentyle sięgają jedynie do I. piętra. Stąd cała szkoła zatruta jest tymi wyziewami. Dzieci muszą w takiej atmosferze przebywać po 5 godzin dziennie; wyglądają też one blado, mizernie i absentują się najwięcej w Krakowie. Stosunki te są tem groźniejsze, że w mieście występuje intenzywnie szkarlatyna.

Mowca czyni wniosek:

„Rada miejska wydeleguje **do zbadania opisanych stosunków** komisyę, która po stwierdzeniu ich orzeknie zamknięcie szkoły im. Mickiewicza i otwarcie jej dopiero po przebudowaniu wychodków".

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat wstawił do budżetu roku bieżącego kwotę 8000 koron na **przebudowanie miejsc ustępowych w szkole im. Mickiewicza**, lecz Komisya budżetowa pozycyę tę skreśliła. Kwotę powyższą wstawi Magistrat ponownie do budżetu na r. 1908.

Prezydyum miasta zarządzi zaraz jutro zbadanie przytoczonych szczegółów przez Komisyę budowlano-sanitarną i sprawa ta będzie tego samego dnia przedmiotem obrad Magistratu. W razie uznania przez Komisyę, że stan rzeczy jest istotnie groźny, wydane będą bezzwłocznie odpowiednie zarządzenia. —

R. m. dr. Rosenblatt porusza trzy kwestye, ważne dla miasta i jego mieszkańców:

a) Nawiązując do tego, co podał Prezydent miasta do wiadomości Rady o uzyskanem obniżeniu cen

mięsa, podnosi Mowca potrzebę podjęcia akcyi około **obniżenia cen węgla**. Ceny te są obecnie nadzwyczaj wysokie, obniżenie zaś tych cen należałoby uzyskać wkrótce, zanim zima nadejdzie, mieszkańcy bowiem znowu mogą być zaskoczeni takimi wypadkami, z których jedynie handlarze węgla korzyść odniosą.

Należałoby wziąć pod uwagę, czyby nie można na podstawie § 51. ustawy przemysłowej wywrzeć wpływu na unormowanie maksymalnych cen węgla. (L. 90675/07).

b) Następnie podnosi Mowca **liczne wypadki szkarlatyny** w mieście i łączącą się ściśle ze stosunkami sanitarnymi miasta sprawę braku **telefonu do miejskiego Biura sanitarnego** oraz niemożliwe umieszczenie tegoż biura.

Również podnosi Mowca, iż projekt **organizacyi Biura sanitarnego** zalega od r. 1905.

c) Wkońcu podnosi Mowca tylekroć wspominaną potrzebę **reformy manipulacyi w Magistracie**. Obecna manipulacya wymaga nadzwyczaj wiele pisaniny, na czem się najlepsze siły zużywają. Mowca zapytuje Prezydenta, kiedy projekt nowej manipulacyi będzie ostatecznie zredagowany i Radzie miejskiej przedłożony.

Przewodniczący wyjaśnia:

Ad a) W Sierszy, skąd Gmina miasta Krakowa pobiera węgiel, ceny węgla podskoczyły o 50%. Ceny te jednak są równe tym, po jakich węgiel pobiera Kolej państwowa, największy odbiorca w Austryi. Ceny więc, przez miasto Kraków uzyskane, mimo podwyższenia uważać należy za korzystne.

Możność ustanowienia maksymalnych cen węgla wziętą będzie pod obrady Magistratu, przyczem równocześnie omówioną będzie sprawa **zabezpieczenia dostawy węgla.**

Ad b) Co do szerzenia się szkarlatyny, to dochodzenia przeprowadzone wykazały, że epidemii tej choroby niema.

Zaprowadzenie telefonu do biura Fizyka miejskiego zarządzono, sprawa się jednak przeciąga, gdyż musi przechodzić przez c. k. Dyrekcyę poczt we Lwowie. Nowa organizacya miejskiego urzędu sanitarnego już jest opracowaną; projekt znajduje się w Komisyi sanitarnej, która niebawem referat Świetnej Radzie przedłoży.

Ad c) Co do reformy manipulacyi w Magistracie udziela wyjaśnień Dyrektor Magistratu p. Grodyński, który podaje do wiadomości Rady miejskiej, że projekt reformy manipulacyi jest gotowy i oddany do druku. Dalej wyjaśnia Mowca, że projekt powyższy składa się z dwóch części, część pierwsza dotyczy reformy manipulacyi, część druga reformy całego urzędowania administracyjnego. Najdalej w grudniu będzie referat ten przekazany Sekcyi III., a następnie przedłożony Radzie miejskiej. —

R. m. Turski podnosi nader **nieodpowiednie umieszczenie szkoły przemysłowej.** Zamierzona przez c. k. Rząd budowa nowego gmachu dla szkoły przemysłowej ulega ustawicznej zwłoce, mimo, że Gmina ze swej strony uczyniła wszystko, aby budowa tej szkoły doszła do skutku. Zwłoka obecna w rozpoczęciu budowy szkoły przemysłowej powstała przez podwyższenie się kosztorysu z powodu podniesienia się cen materyałów budowlanych i robocizny. Niebezpieczeństwo dalszej zwłoki z tego samego powodu istnieje ciągle, gdyż ceny robocizny i materyałów mogą się jeszcze podnieść. Interesem miasta jest, aby sprawę tę stanowczo popchnąć naprzód. Mowca zwraca się do Prezydenta z zapytaniem, czy chwili obecnej nie uznaje za stosowną, aby wysłać do Ministerstwa deputacyi, złożonej z Prezydenta, posłów miasta Krakowa i radców, obeznanych ze sprawą.

Przewodniczący ubolewa w odpowiedzi, że sprawa ta dotychczas nie załatwiona i że ciągnie się już od 14 lat. Już przed 13 laty ofiarowała Gmina Rządowi na cel powyższy grunt wartości 200.000 kor. i dotąd te 4000^2 m. gruntu leżą odłogiem. Jedyna wyższa szkoła przemysłowa istnieje w kraju, a i ta nie ma pomieszczenia dobrego. Mowca podniósł w Sejmie sprzeczność, jaka istnieje między powszechną chęcią odwodzenia młodzieży od szkół średnich, ogólnie kształcących, i zwracania jej ku szkołom fachowym, a pomiędzy tem, co się faktycznie w kraju dzieje. Prezydent przyrzeka sprawę poruszoną poprzeć osobiście i przez posłów krakowskich. —

R. m. Maciołowski podnosi, że **obowiązki fiakrów** nie są należycie unormowane. Między 6. a 7. godziną rano, a nawet o $^1/_2$8. nie można znaleźć fiakra na stanowisku. W razie potrzeby wyjazdu, trzeba fiakra naprzód za podwójną cenę zamawiać. Mowca prosi o zapobieżenie podobnym niedogodnościom.

R. m. dr. Domański popiera wywody poprzedniego mowcy, podnosząc od siebie, że nie wszyscy fiakrzy znają miasto dobrze. Gdzieindziej bywają fiakrzy co do lokalnej znajomości miasta egzaminowani.

Przewodniczący wyjaśnia, że nadzór nad fiakrami należy do c. k. Dyrekcyi policyi, do władzy też tej przyrzeka Prezydent odnieść się i zażądać usunięcia wykazanych niedogodności. (L. 90672/07). —

R. m. Stanisław Nowak zwraca się do Prezydenta z zapytaniem: W jakiem stadyum znajduje się sprawa ustanowienia **lekarzy szkolnych?**

Mowca wykazuje, że dzieci w szkołach za mało mają opieki lekarskiej. Ochrona n. p. zębów jest zupełnie niedostateczną, a jest to rzecz doniosła dla całego rozwoju dziecka. We Lwowie na 3458 badanych dzieci tylko 83 miało dobre uzębienie. Obowiązkiem Gminy jest zająć się tą sprawą.

Przewodniczący wyjaśnia, że nowy projekt organizacyi miejskiej służby zdrowia przewiduje znaczne pomnożenie sił lekarskich, którym także funkcye lekarzy szkolnych będą powierzone. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska przyjmuje ofertę p. Jakóba Habera z dnia 13. sierpnia 1907, mocą której podjął się **dostawy owsa, siana i słomy** dla pociągów miejskich i dla innych potrzeb Gminy m. Krakowa w czasie od 1. października 1907 do dnia 30. września 1908 r. na warunkach, dla tej dostawy obowiązujących i po następujących cenach:

owies . .	po 17	kor.	60	hal.	za 100	klgr.
siano . .	„ 7	„	20	„	„	„
słoma . .	„ 5	„	90	„	„	„

Rada miejska wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęła bez rozpraw. (L. 70812/07). —

Tenże imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **W celu regulacyi ul. Łobzowskiej sprzedać** p. Ignacemu Bobrowi, właścicielowi realności l. sp. 99 *a)* dz. IV. lwh. 754, **skrawek gruntu miejskiego**, z parceli gr. l. 2486/1 z wyk. hip. l. 1783 o powierzchni 63 m.² czyli 17·5 sąż. kwadrat. wydzielić i do realności kupującego przyłączyć się mający, na planie rząd. upoważ. geometry cywil. i inżyniera p. Tadeusza Niedzielskiego kolorem zielonym i literami: *a, b, c, d, a* oznaczony, w cenie po 110 kor. za 1 sąż. kwadrat., płatnej przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem tego skrawka gruntu połączone, ponosi wyłącznie nabywca.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp.: Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. dra Adama Bobilewicza.

Rada miejska wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęła bez rozpraw. (L. 51224/07). —

Radca Magistratu Buczkowski imieniem Sekcyi I. i III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rozporządzenie Magistratu z 24. marca 1870 L. 24269, dozwalające właścicielom domów co do czyszczenia kominów zawierania ugód z którymkolwiek z majstrów kominiarskich, znosi się, a natomiast w myśl § 42 ustawy przemysłowej wprowadza się z dniem 1. stycznia 1908 w mieście Krakowie dołączony **regulamin czyszczenia kominów** w mieście Krakowie z podziałem na **okręgi (rewiry) kominiarskie** i taryfą maksymalną należytości za czyszczenie kominów*).

W dyskusyi nad powyższem przedłożeniem r. m. Birnbaum żąda wyjaśnienia od referenta, ile razy majster kominiarski obowiązany jest czyścić kominy, a następnie uzasadnia, iż przepis § 13. regulaminu jest nieracyonalny, wobec ustanowienia bowiem stałych rewirów kominiarskich i taryfy maksymalnej właściciel staje się zależnym od majstra kominiarskiego i o ugodnem ułożeniu się co do cen czyszczenia kominów nie może być mowy.

R. m. Schwarz podnosi, że dawniej była między majstrami kominiarskimi konkurencya, która dozwalała ugodzić się właścicielowi z majstrem kominiarskim, co dziś jest niemożliwe. Mowca zapytuje referenta, jaka jest różnica między dawną a obecną taryfą.

Sprawozdawca udziela wyjaśnień, wykazując, że w wielu wypadkach nowa taryfa w wielu pozycyach mniejszą wykazuje kwotę wynagrodzenia niż poprzednia.

*) Będzie zamieszczony w „Dzienniku rozp." po zatwierdzeniu go przez c. k. Namiestnictwo.

R. m. dr. Wechsler wykazuje, że o dawnej taryfie nie może być mowy, kiedy decydował układ pomiędzy stronami. Mowca podnosi, że uwaga r. m. Birnbauma o nieracyonalności § 13. jest słuszną, gdyż żaden z majstrów wobec wykluczonej konkurencyi nie ustąpi od ceny maksymalnej. Mowca przeglądał regulamin, lecz nie znalazł przepisu, ile razy przedsiębiorcy są obowiązani czyścić kominy. Dalej wykazuje Mowca, że § 11. udziela opieki majstrom kominiarskim, analogicznie zaś należałaby się także i obrona administracyjna właścicielom realności. Mowca na powyższe uwagi żąda wyjaśnień.

R. m. Klemensiewicz wyjaśnia, iż zdaniem Sekcyi III. możliwem jest zawarcie ugody po myśli § 13. regulaminu.

R. m. Stanisław Nowak zaznacza, iż z regulaminu nie można wywnioskować, czy taryfa obecna jest wyższa od dawniejszej, czy nie. Na wypadek, gdyby na właścicieli realności spadły wyższe ciężary, Mowca wyraża obawę, że ciężary te odbiją się na lokatorach, i tak już bardzo obciążonych.

Sprawozdawca na zarzuty powyższe wyjaśnia, że:

1) Przekroczenia regulaminu przez majstrów kominiarskich karane będą na mocy przepisów rozp. minist. z 30. września 1857 r. Dz. u. p. Nr. 198.

2) Co do terminów, w których majstrowie obowiązani będą czyścić kominy, postanowi to dodatkowy regulamin miejscowy, którego wydanie przewiduje § 5. ustawy z dnia 10. lutego 1891 (o policyi ogniowej), obowiązującej w miastach i miasteczkach Galicyi (Nr. 18. Dz. u. kr.).

3) Czy taryfa obecna w praktyce nie okaże się droższą niż poprzednia, obecnie nie da się przewidzieć.

W zarządzonem głosowaniu wniosek Sekcyi I. i III. przyjęto bez zmiany. (L. 54729/07). —

Sekretarz prezydyalny dr. Sikorski imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wskutek opróżnienia się mandatu radcy miejskiego przez śmierć bł. p. dra Maurycego Horowitza powołuje Rada miejska do pełnienia obowiązków **radcy miejskiego p. Norberta Wasserberga**.

Przyjęto bez rozpraw. (285/prez.). —

Punkta V., VI. i VII. porządku dziennego nie przyszły pod obrady z powodu usprawiedliwionej nieobecności referenta. —

Posiedzenie jawne zamknął Przewodniczący o godzinie 7. i otwarł posiedzenie tajne. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 12. Kraków, dnia 10. grudnia 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 101518/07.

III.

Przedmioty znalezione.

We wrześniu 1907 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 409. Chustka popielata.
„ 410. Pęk kluczy (8 sztuk) na rzemieniu.
„ 502. Chustka.
„ 507. Torebka skórzana z 6 kluczykami na kółku.
„ 508. Kapa na łóżko czerwona, żółto znaczona.
„ 509. Książeczka do modlenia się p. t. Brewiarz tercyański.
„ 510. Wierzchy skórkowe z gumą.
„ 511. Etui i 3 jedwabne parasolki.
„ 512. Dłutko, duży klucz, rączka żelazna do klucza.
„ 513/18216. Pugilares czarny z 8 kor. 30 hal.
„ 514. Książka do nauki rachunków.
„ 515. Zegarek srebrny damski z brelokami w kształcie motyla, półksiężyca i listka.
„ 516. Bransoletka ze złotego łańcuszka.
„ 517. Zegarek srebrny damski z długim, żółtym łańcuszkiem.
„ 518. Latarka powozowa.
„ 519. Zegarek srebrny damski, dwukopertowy, znaczony liczbą 14.
„ 520/18217. 5 kor. 2 hal. i 1 gulden zniszczony.
„ 521. 3 kluczyki wertheimowskie na kółku.
„ 522. Obroża z marką na r. 1907.
„ 523/18218. Torebka skórkowa z 58 hal.
„ 524. Torebka ręczna, czarna, skórkowa z różańcem.
„ 525. Szkło powiększające w kształcie binokla.
„ 526. Materya damska na suknię.
„ 527. Portmonetka z biletem kolej. Jasło - Kraków, marką poczt. na 5 hal., recepis.
„ 18219. Książeczka Kasy Oszczędności Maryi Serafin.
„ 528. Pugilares skórkowy, czarny z kwitem na kartkę zastawn. na zegarek złoty z łańc. Nr. 10328.
„ 529. Karta zastawnicza Kasy Oszczędn. Nr. 37580 na złoty pierścionek.
„ 530/18220. Stary pugilares z 12 kor. 84 hal.
„ 531. Parasolka czarna.
„ 532. Para złotych kółczyków.
„ 533. 4 kluczyki na kółku.
„ 534. Okulary w etui.
Art. 535. Torebka skórkowa, podłużna, czarna z chustką do nosa „T. L. 12“, pugilares, lusterko etc.
„ 536. 5 małych kluczyków wertheim.
„ 537. Pierścionek złoty z turkusikiem.
„ 538. Kuferek z różnymi przedmiotami.
„ 539. Lornetka damska szyldkretowa.
„ 540/18221. Pugilares z 70 kor. 18 hal.
„ 541/18222. Pugilares czarny skórkowy z 7 kor. 34 hal.
„ 542. Torebka czarna skórkowa, 4 kluczyki na kółku i świstawka.
„ 543. Zegarek złoty damski, jednokopertowy z długim łańcuszkiem metalowym.

Nadto złożone zostały w Kasie miejskiej znalezione:

W maju 1907

Art. 289/9638. Portmonetka czarna z 1 kor. 84 hal.

W lipcu 1907

Art. 299. Pierścionek złoty damski w kształcie splecionych 2 wężów, ze szafirem i perełką.

W sierpniu 1907

Art. 349. Paszport rosyjski, pugilares, fotografia kobiety i notatki, należące do Włodzimierza Piętkiewicza.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1) Piesek mały, żółty.
2) Pies młody łańcuchowy, żółty, biało znaczony.
3) Pies — chart biały, czarno znaczony.
4) Pies legawy ciemny, z obrożą bez marki.
5) 2 żywe kaczki.
6) Pies młody bronzowy, z obrożą bez marki.
7) Pugilares i około 16 koron.
8) Koza żywa czarno-żółta.
9) Pies legawy, ciemno-czerwony.

C) Przedmioty, pochodzące z kradzieży:

Art. 12201/906. 1 kor. 20 hal.
„ 344/907. Wózek dwukołowy ręczny.
„ 407. Żakiet damski zniszczony.
„ 14455. 20 hal.
„ 15034. 1 kor.

D) Pieniądze, złożone przez właścicieli tytułem znaleźnego dla znalazców niewiadomego miejsca pobytu.

Art. 15194 20 hal. dla Michała Marca, terminatora ślusarskiego.

E) Pieniądze, pochodzące ze sprzedaży rzeczy znalezionych, ulegających zepsuciu:

Art. 16023. 1 kor. 62 hal. za sprzedane 5 litrów octu.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby, o ile mogą dowieść swych praw własności, zgłosili się po odbiór rzeczy do biura Wydziału III. Magistratu — plac WW. Świętych L. 6. I. pt. — w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty niniejszego obwieszczenia wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 28. listopada 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 102140/07.

III.

OGŁOSZENIE.

Z powodu zaprowadzenia przez c. k. Namiestnictwo w mieście Krakowie i okolicy zupełnego niedzielnego spoczynku przy sprzedaży mięsa w czasie od 1. września do 31. maja, Magistrat, zmieniając częściowo rozporządzenie z dnia 27. września 1906 r. L. 91615, postanawia:

Sprzedaż mięsa pośledniejszego gatunku, sprowadzanego z poza rogatek, odbywać się będzie nadal na dotychczasowych placach: **przy ulicy Jabłonowskich, przy ulicy Dietla, na placu Matejki**, i to:

1) w czasie od 1. czerwca do końca sierpnia w dnie powszednie od godziny 7. do 11., w święta i niedziele od godziny 7. do 9. przed południem;

2) w czasie od 1. września do końca maja w dnie powszednie od godziny 7. do 11. przed południem, a nadto w soboty od godziny 5. do 9. wieczorem; w święta od godziny 7. do 9. przed południem;

3) sprzedaż w niedziele w czasie od 1. września do końca maja jest wzbroniona.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. listopada 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 89912/07.

I.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ **woda młynówki z Rudawy**, płynącej przez miasto, jest przez odpływy z niektórych realności w wysokim stopniu zanieczyszczana i może być rozsadnikiem chorób zakaźnych, przeto Magistrat ze względów sanitarnych zakazuje pod rygorem odpowiedzialności karnej używania wody z tego potoku **do picia, prania, gotowania** i wogóle do jakichkolwiek celów gospodarstwa domowego.

Równocześnie Magistrat, przypominając, że zanieczyszczanie młynówki z Rudawy jest rozporządzeniem Magistratu z 23. maja 1894 L. 4766/894 (Dziennik rozp. m. Krakowa Nr. 6. z r. 1894), wydanem na zasadzie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 6. kwietnia 1893 L. 21775, surowo wzbronione, przestrzega właścicieli i mieszkańców realności sąsiednich przed dotkliwymi skutkami karnymi, przewidzianymi w powyższem rozporządzeniu, na jakie się naraża publiczność w razie wrzucania i wprowadzania **do koryta młynówki rumowiska, śmieci, popiołu, czerepów, nieczystości kloacznych** i t. p. przedmiotów.

Nad przestrzeganiem niniejszego rozporządzenia czuwać będą organa Magistratu i c. k. Policyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 25. listopada 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 95091/907.

V.

WEZWANIE.

W myśl § 80. punkt 6. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej z dnia 11. kwietnia 1889 r. L 41 Dz. u. p. część I., wzywa Magistrat poniżej wymienionych mężczyzn, urodzonych w r. 1872, **którzy dotychczas obowiązkowi stawiennictwa wojskowego zadość nie uczynili**, aby, unikając surowych a w § 44., 45. i 47. powyżej powołanej ustawy przewidzianych kar, zgłosili się niezwłocznie w Wydziale V. Magistratu w Krakowie celem dopełnienia ciężącego na nich obowiązku.

Mianowicie nie stawili się urodzeni w r. 1872:

Los:

208. Apter Pinkus, syn Jakóba i Bajli.
229. Bienenfeld Izrael, syn Kalmana i Fajgli.
140. Bazes r. Heublum Samuel, syn Józefa i Ewy.
130. Beckmann Salomon, syn Moryca i Rozalii.
55½. Ehrenpreis Abraham, syn Zeliga i Rozalii.
322. Eintracht Aleksander, syn Samuela i Gitli.
101½. Ferber Pinkus, syn Zeliga i Chany.
138. Flender Moryc, syn Ryfki Lai.
422. Goldstein Henryk, syn Samuela.
349. Gutenberg r. Manne Saul, syn Izraela i Perli.
106. Górski Stanisław, syn Kazimierza i Eleonory.
74. Gemeiner Lejzor, syn Zeliga i Temli.
16. Gottlieb Zygmunt, syn Geni.
383. Hornung Nuchem, syn Salomona i Szarlotty.
15½. Kula Franciszek, syn Reginy.
400. Klein Mojżesz, syn Abrahama i Ryfki.
330. Kamiński Jan, syn Stanisława i Kamili.
119. Kosches Kalme, syn Michała i Małki.
340. Lewkowicz recte Binder Abraham Samuel, syn Lebla i Estery.
15. Lövenstein Jakób, syn Ignacego.

Los:
356. Matusiewicz Leopold, syn Antoniego i Julii.
388. Nagrodzki Konstanty, syn Seweryna i Paraski.
284. Nichthauser Izak, syn Mendla i Etty.
338. Reiner Pinkus, syn Emanuela i Mindli.
266. Reiner r. Drucker Pinkus, syn Dawida i Ryfki.
215. Rubinstein Majer, syn Markusa i Rajzli.
389. Silberstein r. Neufeld Izrael, syn Salomona i Geli.
252. Scherer Pinkus, syn Mojżesza i Telcli.
23. Szancer Dawid, syn Szai i Chai.
109$^1/_2$. Weissfeld Jakób, syn Lejzora i Mindli.
283. Weinberger Izer, syn Hersza i Gitli.
262. Wojakowski Adam, syn Adama i Emilii.
213. Windisch r. Axman Salomon, syn Henocha i Alty.
183. Wendun Bernard, syn Joela i Fajgli.
246. Zucker Samuel Pinkus, syn Abrahama i Szajndli.

Jeżeli który z powyżej wyszczególnionych uczynił zadość obowiązkowi służby wojskowej za inną gminę lub w innej klasie wieku popisowego, powinien o tem zawiadomić Magistrat, celem sprostowania list poborowych, w razie zaś śmierci którego z wyżej wyszczególnionych, powinni jego krewni donieść o zaszłej śmierci Wydziałowi V. Magistratu.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 9. listopada 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 76644/07.

II.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości interesowanych, że w najbliższym czasie będą **kwatery XI. i XV. na cmentarzu miejskim przekopane**, a wszystkie nagrobki na tych kwaterach, na zwyczajnych grobach stojące, usunięte.

Zamieszczając poniżej wykaz zmarłych, w tych kwaterach pochowanych, wzywa się strony interesowane, któreby zamierzały wydobyć szczątki zmarłych i na inne stałe miejsce je przenieść, aby do dni 14-stu wniosły do Magistratu ostemplowane podanie o zakupno gruntu na groby stałe i o ekshumacyę zwłok.

Po upływie tego terminu pomniki bezwarunkowo będą usunięte, a groby przekopane.

Wykaz pomników i krzyży do usunięcia:

Kwatera XI.

1. Jehring Gustaw, pomnik kamienny, 1888.
2. Tesarz Franciszek, pomnik kamienny, 1888.
3. Pisz Maryan, piramida granitowa, 1888.
4. Ciszewska Apolonia, krzyż drewniany, 1888.
5. Kaflikiewicz Magdalena, krzyż drewniany, 1888.
6. Włoch Franciszek, pomnik kamienny, 1887.
7. Szumowicz Franciszek, pomnik kamienny, 1887.
8. Wesperowa, krzyż drewniany, 1887.
9. Działońska Kornelia, pomnik kamienny, 1889.
10. Patolska Helena, krzyż drewniany, 1889.
11. Fischer Henryka, pomnik kamienny, 1888.
12. Murzyniak Józefa, krzyż drewniany, 1888.
13. Janotka Elżbieta, pomnik kamienny, 1888.
14. Grzyb Jan, pomnik kamienny, r. ?
15. Zaczyńska Marya, krzyż cynkowy, 1888.
16. Roszpad Maciej, krzyż drewniany, 1888.
17. Zawilińska Antonina, krzyż drewniany, 1889.
18. Kudasiewicz Antoni, krzyż drewniany, 1889.
19. Olszewski Franciszek, krzyż drewniany, 1890.
20. Skrobat Józef, krzyż żelazny, 1890.
21. Pietryka Jan, krzyż drewniany, 1890.
22. Kolasińska Magdalena, pomnik kamienny, 1879.
23. Ślatkiewicz Franciszek, krzyż drewniany, 1879.
24. Mroczkowska Józefa, krzyż drewniany, 1879.

4 krzyże żelazne z nieczytelnemi nazwiskami.

Kwatera XV.

1. Kolaniak Marya, pomnik kamienny, 1890.
2. Niedenthal Feliks Jan, pomnik kamienny, 1887.
3. Ladenbergerowa Anna, pomnik kamienny, 1887.
4. Poderaski Leonard, tablica marmurowa, 1887.
5. Stasiuk Józef, krzyż drewniany, 1887.
6. Wołek Wiktorya, krzyż drewniany, 1890.
7. Ungerowa Anna, krzyż drewniany, 1890.
8. Ziglarz Antoni, płyta kamienna, 1887.
9. Baczyński Jakób, krzyż drewniany, 1887.
10. Dwornicki Franciszek, krzyż drewniany, 1887.
11. Słomnicka Agata, krzyż drewniany, 1888.
12. Gałecka Marya, krzyż drewniany, 1888.
13. Kosturkiewicz Aleksander, pomnik kamienny, 1887.
14. Kozak Magdalena, krzyż drewniany, 1868.
15. Kućmida Paweł, krzyż drewniany, 1890.
16. Madejska Tekla, płyta, 1890.
17. Salamon Karolina, krzyż drewniany, 1893.
18. Romanowicz Euzebiusz, krzyż drewniany, 1890.
19. Krzysztof Franciszek, krzyż drewniany, 1889.
20. Szafrańska Rozalia, krzyż drewniany, 1875.
21. Kania Magdalena, pomnik kamienny, 1887.
22. Natkaniec Jędrzej, krzyż żelazny, 1887.
23. Szafer Bolesław, pomnik kamienny, 1888.
24. Głowacki Karol, krzyż drewniany, 1888.
25. Stasik Stefan, krzyż drewniany, 1887.
26. Goryczko Antonina, krzyż drewniany, 1887.
27. Nowotarski Bogumił, krzyż drewniany, 1888.
28. Władysław ?.... Dr. med., krzyż drewniany, 1887.

1 krzyż żelazny z nieczytelnem nazwiskiem.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 16. listopada 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r

Mianowania urzędników i służby.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu gminnego Prezydent miasta zamianował:

Romualda Pieńkowskiego, dotychczas zastępcę drogomistrza miejskiego, drogomistrzem miejskim z płacą roczną 1200 kor., kwaterowem rocznem 480 kor., oraz prawem do 3 pięcioleci po 200 kor. (Dekret z 29. października 1907 L. 376/prez.).

L. 85.981/907.

WYKAZ

zmian w policzbowaniu domów po stronie parzystych liczb w ulicy Topolowej od L. 4—42.

Liczba bież.	Liczba porządkowa stara	Liczba porządkowa nowa	Liczba spisowa	Nazwisko właściciela	Liczba wykazu hipotecznego
1	—	4	326	Zygmunt Schrager	2004
2	—	6	327	Zygmunt Schrager	2005
3	6	8	262	Dettloff Godzisław	2006
4	8	10	261	Jaworzyńska Sabina i małoletni Józef, Marya, Edward i Helena	2007
5	10	12	216	Romowiczowa Nikodema	2008
6	12	14	229	Majewski Tadeusz	1990
				Narożnik ul. Rakowickiej:	
7	14	16	250	Kornreich Julia	1882
8	16	18	191	Dobrzańska Melania	1887
9	18	20	309	Gmina miasta Krakowa	1874
—	20	22	—	(Gmina miasta Krakowa)	—
10	22	24	195	Wechsler Adolf	1953
11	24	26	207	Mossakowski Ignacy	1929
12	26	28	208	Gaszyński Zdzisław i Jadwiga	1962
13	28	30	219	Skwarczyńska Ewa	1985
				Narożnik ul. Aryańskiej:	
14	30	32	278	Betz Zacharyasz i Marya	2347
15	32	34	289	Lubecka Matylda	2346
16	34	36	239	Czyżewicz Katarzyna	1843
17	36	38	174	Hołowiński Józef Jan Maryan	1831
18	38	40	190	Dr. Stefański Tadeusz i Zygmunt	1840
19	40	42	61	Rutkowska Wanda	2138

Zestawiono w Budownictwie miejskiem.

Kraków, dnia 7. października 1907.

Dyrektor Budownictwa miejskiego:
w z. *Świerzyński* m. p.

L. 85.981/907.

WYKAZ

zmian w policzbowaniu domów po stronie nieparzystych liczb w ulicy Wrzesińskiej.

Liczba bież.	Liczba porządkowa stara	Liczba porządkowa nowa	Liczba spisowa	Nazwisko właściciela	Liczba wykazu hipotecznego
1	—	1	372	Ritterman Salomon i Helena	2607
2	1	3	497	Ritterman Salomon i Helena	1786
3	3	5	490	Einhorn Ananiasz i Helena	2510
4	5	7	491	Lewinger Salamon i Anna	2511
5	7	9	487	Rittermanowie Joachim i Franciszek	2512
6	9	11	488	Weinsteinowie dr. Natan i Regina	2514

Zestawiono w Budownictwie miejskiem.

Kraków, dnia 8. października 1907.

Dyrektor Budownictwa miejskiego:
w z. *Świerzyński* m. p.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (28. w kad. XIV.) **z dnia 4. listopada 1907 r.**

Na posiedzeniu tem Rada miejska uchwaliła:

„Rada miasta Krakowa zezwala w myśl § 51. statutu I. Wiceprezydentowi miasta p. **Michałowi Chylińskiemu** na złożenie urzędowania i zarazem składa Mu gorące podziękowanie i wyraża uznanie za gorliwe i znakomite pełnienie obowiązków“. (L. 412/907/prez.). —

Posiedzenie tajne (29. w kad. XIV.) **z dnia 14. listopada 1907 r.**

Na posiedzeniu tem zapadły następujące uchwały:

1. Udziela się prezenty na posadę katechety w szkole im. św. Szczepana jedynemu przedstawionemu przez Sekcyę IV. kandydatowi **ks. Janowi Luberdowiczowi**. (L. 84646/07). —

2. Udziela się prezenty na posadę nauczyciela w szkole im. św. Floryana **Stanisławowi Czerskiemu**. (L. 84645/07). —

3. **Reginie Opalskiej**, wdowie po b. stróżu nocnym ś. p. Józefie Opalskim, przyznaje się w drodze łaski zaopatrzenie w kwocie 144 kor. rocznie od dnia dzisiejszego. (L. 114587/06). —

4. **Reginie Piotrowskiej**, wdowie po zmarłym w d. 13. sierpnia 1906 r. ś. p. Andrzeju Piotrowskim, stróżu nocnym, przyznaje się w drodze łaski zaopatrzenie w kwocie 240 kor. rocznie od dnia śmierci męża. (L. 65941/07).—

5. Udziela się **Józefowi Balcarczykowi**, emerytowanemu kierownikowi szkoły im. Dietla, kwoty 200 kor. tytułem jednorazowej zapomogi. (L. 42416/07). —

6. Przyznaje się **Janinie Nowakowskiej**, wdowie po ś. p Stanisławie Nowakowskim, inspektorze Budownictwa miejskiego, od dnia śmierci męża:

a) pensyę wdowią w kwocie 1200 kor. rocznie;

b) dodatek na wychowanie syna Edmunda w kwocie 240 kor. rocznie aż do uzyskania przezeń 24-go roku życia lub uzyskania wcześniej zaopatrzenia. (L. 86175/07). —

7. Uznaje się za wliczalny przy wymiarze emerytury czas służby **Hieronima Thomana**, maszynisty rzeźni miejskiej, spędzonej w charakterze nieetatowego maszynisty rzeźni od dnia 1. listopada 1878 do dnia 13. grudnia 1883, a to pod warunkiem zapłacenia przez tegoż kwoty 153 kor. 75 hal. tytułem 3% wkładek emerytalnych od pierwszej jego płacy etatowej za czas służby nieetatowej. (L. 56196/07). —

8. Przenosi się w stały stan spoczynku **Aleksandra Wójcika**, brandmistrza straży pożarnej miejskiej, i przyznaje się mu emeryturę w kwocie 2800 kor. rocznie od dnia 1. miesiąca, następującego po zamknięciu poborów służbowych. (L. 77828/07). —

9. **Maryi Chaberskiej**, wdowie po dyetaryuszu Magistratu ś. p. Hilarym Chaberskim, przyznaje się w miejsce dotychczasowego zaopatrzenia w kwocie 200 kor. zaopatrzenie w drodze łaski w kwocie 300 kor rocznie przy zatrzymaniu dodatku na wychowanie syna w kwocie 100 kor. rocznie. (L. 118009/06). —

Posiedzenie tajne (30. w kad. XIV.) **z dnia 18. listopada 1907 r.**

Przewodniczący, Prezydent miasta dr. Leo, zagajając posiedzenie, oznajmia, że celem niniejszego zebrania jest **wybór I. Wiceprezydenta miasta.**

Następnie odczytuje Przewodniczący §§ 42., 43. i 44. statutu miejskiego, traktujące o postępowaniu przy wyborze Prezydenta i Wiceprezydentów miasta.

Dalej stwierdza Przewodniczący, że zebrał się dostateczny komplet, wymagany § 43. statutu, gdyż jest obecnych 68 radców miejskich, którzy obecność swą własnoręcznym podpisem stwierdzili.

Nieobecność r. m. dra Bąkowskiego, dra Frühlinga i Wyspiańskiego uznano za usprawiedliwioną.

Przewodniczący konstatuje, że zachowano wszystkie formalności, przepisane statutem miejskim, w sprawie posiedzenia, na którem ma być przeprowadzony wybór I. Wiceprezydenta miasta.

Gdy w tym przedmiocie nikt głosu nie zabierał, Przewodniczący zarządza wybór I. Wiceprezydenta miasta i zaprasza do skrutynium r. m.: dra Bobilewicza, dra Ignacego Londana i dra Tomkowicza. —

Głosowanie odbyło się w ten sposób, że sekretarz Rady miejskiej odczytywał nazwiska wszystkich obecnych radców miejskich w porządku alfabetycznym i każdy z nich oddał kartkę do urny.

Rezultat głosowania, ogłoszony przez r. m. dra Tomkowicza, był następujący:

Głosujących 68, absolutna większość głosów 35 — z tego r. m. dr. Henryk Szarski otrzymał 45 głosów, r. m. Piotr Kosobucki otrzymał 1 głos, 22 kartek oddano białych.

I. Wiceprezydentem miasta wybrany przeto został r. m. dr Henryk Szarski.

R m. dr. Szarski oświadcza, że wybór przyjmuje.

Nowowybrany I. Wiceprezydent miasta dr. Henryk Szarski składa przysięgę urzędową do rąk Prezydenta miasta, dra Leo.

Po odebraniu przysięgi zwrócił się Prezydent ze słowami powitania do nowo wybranego I. Wiceprezydenta, a składając Mu serdeczne życzenia z powodu wyboru, podniósł, że zaszczyt, jakim Go Rada miejska dzisiaj odznaczyła, jest uznaniem za Jego powszechnie znaną i długoletnią działalność obywatelską tak w Radzie miejskiej, jak w kołach fachowych, w dzidzinie humanitarnej. W dalszym ciągu zaznaczył Prezydent miasta, że fachowa wiedza nowowybranego I. Wiceprezydenta będzie wielką podporą Prezydyum miasta, zwłaszcza wobec licznych zadań w działach przemysłu, aprowizacyi miasta oraz i w pracy około dalszego rozwoju zakładów miejskich, i zakończył wyrażeniem nadziei, że zgodne współdziałanie członków Prezydyum miasta w niejednem się jeszcze przyczyni do pomyślnego rozwoju miasta.

I. Wiceprezydent miasta dr. Henryk Szarski odpowiada następującemi słowy:

„Za zaszczytny dowód zaufania, jaki mi Panowie w tej chwili dać raczyliście, składam głęboko odczute podziękowanie. Wybór ten tem wyżej sobie cenię, że jest on wyrazem połączenia się obu grup demokratycznych, t. j. łączności, która się objawiła najpierw przy wyborach do Rady państwa, a która odtąd stale nam towarzyszyć będzie w każdej pracy, w Gminie podjętej. W wyborze tym widzę ujawnioną iście demokratyczną myśl powołania do Prezydyum przedstawiciela jednego z wybitnie mieszczańskich zawodów: kupiectwa, które wszędzie demokratycznie jest usposobione, a które u nas dotąd nie miało udziału w bezpośrednim zarządzie miasta.

Do przyjęcia tego zaszczytnego, ale ciężkiego obowiązku skłoniła mnie przedewszystkiem chęć służenia miastu, w którem się urodziłem i przeszło pół wieku żyję i pracuję, gdzie dziad mój i ojciec trudnili się tym samym zawodem. Ośmielił mnie także krótki czas trwania mego mandatu; za parę miesięcy bowiem nowo wybrana Rada będzie miała sposobność uzupełnienia Prezydyum w sposób, jaki jej ówczesnemu składowi będzie najwierniej odpowiadał. Nie potrzebuję stwierdzać wobec Panów, że solidaryzuję się z programem go podarczym o szerszym pokroju, jaki Prezydent nasz zainicyował, należałem bowiem i należę do tych, którzy go w tym kierunku usilnie popierają.

Wkońcu proszę Panów o pobłażliwość, jakiej może nieraz potrzebować będę dla braku rutyny w mechanice parlamentarnej, i zapewniam, że cały zasób sił i najlepszych chęci będę się starał włożyć w czynności, które mi będą powierzone“.

Przemówienie powyższe I. Wiceprezydenta przyjęła Rada miejska żywymi oklaskami.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (62. w kad. XIV.*) **z dnia 4. listopada 1907 r.**

Przewodniczący: dr Juliusz Leo, prezydent miasta.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.
Radców miejskich obecnych **57**.

Radcy miejscy: Chyliński, Epstein, dr. Fierich, Markus, dr. Pareński, hr. Wodzicki, Wyspiański **(7)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Bialik, dr. Frühling, dr. Rosenblatt, Sędzimir, Sulikowski, Suski **(6)**.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 30 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Sekretarz prezydyalny odczytuje pismo **Izby rękodzielniczej** w Krakowie, wyrażające Radzie miejskiej podziękowanie za przyznanie **stałej subwencyi**.

Przewodniczący wita nowego członka Rady miejskiej p. **Norberta Wasserberga**, który wstąpił w miejsce bł. p. dr. Maurycego Horowitza, i odbiera od niego **przyrzeczenie radzieckie**. —

Przed rozpoczęciem porządku dziennego:

R. m. dr. Julian Nowak przedstawia niebezpieczeństwo **podrożenia pieczywa** i uzasadnia potrzebę założenia miejskiej piekarni, przez którą możnaby regulować ceny pieczywa.

Przewodniczący podnosi w odpowiedzi, że sprawa założenia **piekarni miejskiej** była już kilkakrotnie przedmiotem narad, a nawet osobnej ankiety. Przed 8-miu laty była ta sprawa aktualną, lecz udało się przeprowadzić pertraktacye z właścicielami piekarń i zawrzeć układy. Później znowu ta sama sprawa weszła na porządek dzienny; wynik jednak obrad był ujemny: wniosku o założenie piekarni nie uchwalono. Piekarnia miejska istnieje w Peszcie; również bywają piekarnie, prowadzone przez stowarzyszenia robotnicze. W innych miastach większych niema piekarń miejskich, chyba w kilku francuskich, gdzie w zarządach miejskich mają większość socyaliści.

Wniosek r. m. dr. Nowaka Przewodniczący przedstawi Komisyi drożyźnianej (L. 97.793/07). —

R. m. Stanisław Nowak podnosi, że na posiedzeniu Rady miejskiej, na którem obradowano nad przyłączeniem gmin sąsiednich do Krakowa, nie zastanowiono się odrębnie nad losem nauczycieli, mimo że układy z gminami, przyłączyć się mającemi, przewidziały przejęcie służby gmin sąsiednich, urzędników, lekarzy i t. p. na etat miejski. Mowca w czasie obrad nad przyłączeniem gmin sąsiednich chciał zabrać głos w sprawie poruszonej, lecz sądził tak, jak powszechnie mniemano, że **nauczyciele z gmin sąsiednich** po ich przyłączeniu do Krakowa tem samem będą **co do poborów zrównani z nauczycielami krakowskimi**. Z poważnej jednak strony ostrzeżono go, że tak nie jest, że przeniesienie nauczycieli tych — po ich przyłączeniu do Krakowa — z II. klasy poborów do I. klasy, do jakiej należą nauczyciele krakowscy, dokonanem być może jedynie na podstawie osobnego aktu ustawodawczego lub administracyjnego. Rada miejska winna dać do tego inicyatywę; w przeciwnym razie nauczyciele gmin podmiejskich po ich przyłączeniu do Krakowa mogą nadal pozostać przy dotychczasowych poborach swoich.

Mowca zapytuje Prezydenta miasta o jego opinię w tej sprawie, zastrzegając sobie uczynienie wniosku.

Przewodniczący zaznacza w odpowiedzi, że sam był tego zdania, że nauczyciele z gmin sąsiednich po przyłączeniu tem samem będą zrównani co do poborów z nauczycielami w Krakowie. Z tego powodu nie podnoszono tej kwestyi; przy układach zaś z gminą Krowodrzą zaznaczono jedynie w tej sprawie, że należy ona do kompetencyi Sejmu. Przekonanie Mowcy podzielał także namiestnik hr. Potocki, który w podobny sposób odpowiedział deputacyi nauczycieli z Podgórza, t. j. że po przyłączeniu Podgórza do Krakowa samo przez się będą zrównani pod względem poborów z nauczycielami w Krakowie. Jeśli jednak r. m. Nowak ma wątpliwości, to przedłoży zapewne wniosek, a Prezydent przyrzeka sprawę wyświetlić w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

R. m. Nowak Stanisław przedstawia wniosek nagły:

„Rada miejska uchwala poczynić w razie potrzeby starania w Sejmie, aby **nauczyciele ludowi wszystkich gmin podmiejskich**, mających być wcielonemi do Wielkiego Krakowa, równocześnie z utworzeniem Wielkiego Krakowa przeniesieni byli **do I. klasy płac nauczycielskich**".

Nagłość wniosku uchwalono, a następnie sam wniosek Rada uchwaliła bez dyskusyi (L. 97.790/07). —

R. m. Nowak Stanisław zapytuje Prezydenta, dlaczego nie zamieszczono na porządku dziennym sprawy nadania **posady nauczyciela w szkole św. Floryana**, zwłaszcza, że zamieszczono sprawę udzielenia prezenty na posadę katechety przy szkole im. św. Szczepana.

Przewodniczący odpowiada, że nie uważał sprawy tej za pilną, gdyż termin do jej załatwienia przypada dopiero na dzień 17. listopada; postanowił więc zamieścić ją na porządku dziennym następnego posiedzenia.

R. m. Daszyński przemawia w tej samej sprawie, podnosząc, iż niektórzy protegowani, jak słuchy dochodzą, robią starania przez osoby wpływowe, z niemi spowinowacone, aby zmienić terno, dla powyższej posady nauczycielskiej ustanowione.

Przewodniczący podnosi w odpowiedzi z naciskiem, iż działał w granicach swych praw; przestrzegając zaś praw cudzych, żąda, aby i jego prawa szanowano. Z przekonania nie ma zaufania do osób, za któremi przemawiają jedynie protekcye, a nie rzecz sama. —

R. m. Bartoszewicz przypomina przyrzeczenie, uczynione przez Prezydenta miasta na poprzedniem posiedzeniu Rady miejskiej, że na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia będzie zamieszczoną sprawa **wyboru delegata do Rady szkolnej krajowej**, któreto stanowisko od śmierci ś. p. prof. dra Jordana nie było

*) Niewłaściwie podawano dotychczas kadencyę XIII. zamiast XIV., podczas gdy kadencya XIII. skończyła się w maju r. 1905, a po odbytych wówczas wyborach połowy Rady miejskiej zaczęła się XIV. jej kadencya pierwszem posiedzeniem w dniu 15. czerwca r. 1905 (zobacz Nr. 8. Dzien. rozp. z r. 1905).

obsadzone. Jest to kwestya nader doniosła: społeczeństwo dba zawsze o to, aby przez swych reprezentantów wpływać mogło na kierunek wychowania; dowodem Komisya edukacyjna. Mowca zapytuje Prezydenta miasta, dlaczego sprawy tej na dzisiejszym porządku dziennym nie zamieszczono.

Przewodniczący zaznacza w odpowiedzi, że już na początku posiedzenia chciał w sprawie poruszonej dać wyjaśnienie, lecz o tem zapomniał. Przyczyną, dla której wybór delegata do Rady szkolnej nie jest zamieszczony na porządku dziennym, była prośba wielu radców miejskich, aby odroczyć tę sprawę, gdyż jeszcze nie nastąpiła zgoda co do osoby kandydata. —

Przewodniczący podnosi następnie fakt, który dzienniki miejscowe ostro skrytykowały, mianowicie, że **zmarły na ulicy człowiek leżał przez 3 godziny, zanim go zabrano.** Krytyka zarzucała zarządowi, że jest wadliwy lub że przepisy są wadliwe. Ponieważ tak Prezydyum, jak i Radzie zależy na dobrej sławie Magistratu, przeto Prezydent miasta zarządził dochodzenia, których wynik poda do wiadomości Radzie miejskiej Dyrektor Magistratu.

Dyrektor Magistratu Grodyński zaznacza, że sprawy podobne normuje rozporządzenie Magistratu z 16. czerwca 1895 r. L. 30.797/fiz. W tej samej sprawie wydano dla straży pożarnej ponownie przepisy w roku 1903 reskryptem z 10. maja L. 40.637. Przepisy te dotychczas obowiązują. Według ich brzmienia śmierć osoby, zmarłej nagle, ma być stwierdzoną przez lekarza miejskiego. Jeżeli jednak wypadek śmierci zaszedł na ulicy lub na placu publicznym, a lekarza miejskiego niema na miejscu, może zarządzić usunięcie zwłok sama c. k. Dyrekcya Policyi. W wypadku, który niedawno zaszedł, organa policyjne zawezwały pogotowie ratunkowe; gdy to jednak stwierdziło śmierć, odjechało, gdyż zabieranie zwłok nie należy do jego kompetencyi. Organa policyjne szukały następnie na wszystkie strony za lekarzami miejskimi, odnosiły się do Zakładu medycyny sądowej, aż wreszcie o $^3/_4$ na 12. zatelefonowano do Prezydenta miasta, który bezzwłocznie zarządził usunięcie zwłok z ulicy. Przyczyną zwłoki więc było to, że Dyrekcya Policyi nie zwróciła się wprost do Straży pożarnej o przysłanie trupiarki mimo, że ją istniejące przepisy do tego uprawniały.

Przewodniczący wyjaśnia jeszcze dodatkowo że powyższe przepisy nie są ani przestarzałe, ani niepraktyczne, i podnosi, że wina w tym wypadku nie spada na Straż pożarną, ani na Zarząd miejski. W dalszym ciągu wykazuje Prezydent miasta, że przepis, aby śmierć stwierdził lekarz, jest uzasadniony, gdyż zajść mogą wypadki śmierci pozornej, co w razie przeoczenia może smutne wywołać następstwa. W tym wypadku ze względu na wypadek śmierci, zaszłej na placu publicznym, winna była Dyrekcya Policyi odnieść się wprost do Straży pożarnej, a nie tracić czasu na szukanie lekarzy, przez co powstało zbiegowisko i nastąpiła zwłoka w usunięciu zwłok, a to wywołało zgorszenie publiczne.

R. m. Bujwid uważa przepisy istniejące za niepraktyczne. Publiczność tyle razy korzysta z Towarzystwa ratunkowego i tak jest do niego przyzwyczajona, że najracyonalniejszem byłoby **upoważnić Towarzystwo ratunkowe do przewożenia zwłok** innym wozem, co zdaniem Mowcy zapobiegłoby zwłoce i da się wykonywać.

Przewodniczący nie podziela przekonania Mowcy, gdyż zdarzają się wypadki, że Towarzystwo ratunkowe tak często musi interweniować, iż czasem oba pogotowia Towarzystwa są w drodze. Najlepiej trzymać się istniejącego przepisu, aby w wypadkach śmierci na placu publicznym bezzwłocznie odnieść się do Dyrekcyi Policyi, która ma prawo zarządzić od siebie przewiezienie zwłok. Ponieważ jednak stwierdzenie śmierci przez lekarza jest koniecznem, przeto okazuje się **potrzeba lokalu, do któregoby zwłoki przewieźć należało** i gdzieby oględzinom lekarskim mogły być poddane. Zakład medycyny sądowej, zwłaszcza w wypadkach śmierci pozornej, celowi nie odpowiada. Również praktycznem będzie, gdy **trupiarka umieszczoną będzie na strażnicy,** a nie na Dajworze. Przewodniczący wyraża przekonanie, że będzie należało lokal taki szybko ustanowić, i zapowiada, że sprawa ta stanie się niebawem przedmiotem obrad Magistratu. (L. 97.791/07).

R. m. Konopiński nie podziela zapatrywań r. m. Bujwida. Towarzystwo ratunkowe ze względu na swe zadania nie powinno się zajmować przewożeniem zwłok, zadanie to powinno należeć do innej instytucyi. Towarzystwo ratunkowe możnaby upoważnić do wydawania poleceń, mających na celu przewiezienie zwłok. Byłoby to tem bardziej pożądane, że odnoszenie się do Dyrekcyi Policyi jest więcej uciążliwe, obecnie zaś władza ta nawet przepisów dokładnie nie znała. Mowca ponawia wniosek, aby upoważnić Towarzystwo ratunkowe do wydawania poleceń przewiezienia zwłok osób, zmarłych na miejscach publicznych.

R. m. dr. Nowak Julian odnosi się z prośbą do Prezydenta miasta, aby tenże dążył do zmiany obowiązujących przepisów przez przeniesienie obowiązku **stwierdzania wypadków śmierci nagłej** z lekarzy miejskich na lekarzy policyjnych.

Przewodniczący wyjaśnia, że przed 3-ma laty podniosło c. k. Namiestnictwo sprawę **pomnożenia liczby lekarzy policyjnych** w Krakowie i odniosło się w tym względnie do Magistratu o opinię. Magistrat zaproponował w tym czasie c. k. Namiestnictwu zwołanie ankiety, celem wytyczenia granicy między atrybucyami organów lekarskich rządowych a autonomicznych. Namiestnictwo dotychczas nie wydało zarządzeń.

R. m. Uderski czyni wniosek, aby lekarze miejscy ze względu na to, że ich bardzo często nie można zastać w domu, zostawiali przy wyjściu kartkę z podaniem, gdzie się znajdują. W dalszym ciągu zaznacza Mowca, że funkcyonaryusze Towarzystwa ratunkowego nie są powołani do urzędowego stwierdzenia wypadku śmierci.

R. m. Bujwid sądzi, że przypadek, jaki się zdarzył, może się znowu powtórzyć, zwłaszcza gdy trupiarka nadal będzie umieszczoną na Dajworze. Mowca obstaje nadal przy swem przekonaniu, że Towarzystwo ratunkowe, któremu zdarzyć się może, że ktoś wieziony umrze w drodze, powinno być upoważnione do zarządzenia przewiezienia zwłok.

Przewodniczący oświadcza się za upoważnieniem Towarzystwa ratunkowego przy równoczesnem zawiadamianiu Dyrekcyi Policyi o wypadku. (L. 97792/07).—

Przystąpiono do porządku dziennego.

Wiceprezydent Sare imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Gmina miasta Krakowa przyczyni się do kosztów **budowy kollektora lewobrzeżnego i regulacyi brzegów Wisły** kwotą 100.000 koron, płatną w ciągu lat 40 ratami po 2500 koron rocznie, poczynając od roku 1908. Wypłata pierwszej raty nastąpi po rozpoczęciu budowy kollektora.

W obszernym wywodzie uzasadnia Wiceprezydent Sare potrzebę przyczynienia się do kosztów budowy kollektora, wykazując, że kwota, którą się Gmina ma przyczynić do tej budowy, jest nieznaczną w stosunku do kosztów budowy samego kollektora (2,300.000 kor.), a tem bardziej w stosunku do kosztów zamierzonej regulacyi Wisły (okrągło 14,000.000 kor.). Mowca wykazuje, że c. k. Rząd żądał poprzednio kilka razy wyższego przyczynienia się Gminy do kosztów budowy, lecz reprezentantom Gminy udało się wyjednać zniżenie tej kwoty do sumy 100 000 kor. W dalszym ciągu podnosi Mowca, że Sekcye I. i II. uznały potrzebę wypłacenia powyższej sumy c k. Rządowi, i prosi Rady o powzięcie przychylnej uchwały zwłaszcza, że kollektor jest koniecznie potrzebny, tak, że Gmina sama jego budowę brała już kilkakrotnie w rachubę.

W dyskusyi zabierają głos r. m.: Bujwid, dr. Domański, Kwiatkowski, dr. Doboszyński i Turski, roztrząsając głównie kwestyę zanieczyszczania rzek przez wody kanałowe, które do nich wpuszczane bywają.

Po wyjaśnieniach, udzielonych przez Wiceprezydenta Sarego, cofają r. m.: Bujwid i dr. Doboszyński wnioski, w tej sprawie poczynione, aby nie opóźniać rozpoczęcia robót około regulacyi Wisły i kollektora.

Wniosek Sekcyi I. i II. uchwalono. (L. 90917/07, 92501/07).

Radca magistratualny Skrzyniarz imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwala wytoczyć **skargę sądową** przeciw firmie Saul Roller i Lejzor Kalmus w Złoczowie o dopełnienie zobowiązań, przyjętych przez firmę listem umownym z dnia 14. marca 1907 w przedmiocie zakupna urządzenia dawnego **oświetlenia elektrycznego z teatru miejskiego** w Krakowie.

Wniosek powyższy uchwalono bez dyskusyi (L. 89973/07). —

Radca Budownictwa miejskiego Świerzyński imieniem Sekcyi I. wnosi powołanie do życia **„Rady artystycznej“**. Sprawozdawca przypomina, że na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 6. lipca r. 1905 r. m. Stanisław Wyspiański uczynił wniosek ustanowienia komisyi artystyczno-konserwatorskiej, a to dla otoczenia opieką zabytków miejskich, jak również dla rozwoju stylowego miasta odnośnie do starych i nowych budowli miejskich.

Magistrat w myśl powyższego wniosku, po zasięgnięciu zdania czynników fachowych w mieście i po zbadaniu odnośnych przepisów, istniejących zagranicą, przekonawszy się, że tego rodzaju instytucye w miastach, gdzie się znajdują, oddają dobre usługi społeczeństwu, przyjął za podstawę powyższy wniosek i umieścił w § 21. noweli do ustawy budowniczej dla miasta Krakowa przepisy, obejmujące utworzenie instytucyi „Rady artystycznej“.

Grono c. k. konserwatorów pismem z dnia 7. listopada 1906 r. odniosło się do Prezydyum Magistratu z prośbą o utworzenie omawianej instytucyi przed wejściem w życie noweli do ustawy budowniczej. Również „Towarzystwo opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury w Krakowie“ poparło tę myśl pismem z dnia 18. marca 1907 r.

Wobec tego Sekcya I. Rady miejskiej na wniosek Magistratu przedstawia do uchwały następujący wniosek:

1) Powołuje się do życia instytucyę „Rady artystycznej“. 2) „Rada artystyczna“ jest organem doradczym Magistratu, wybieranym na lat 3. 3) Zakres działania „Rady artystycznej“ określa § 21. projektu noweli do ustawy budowniczej. 4) W skład „Rady artystycznej“ wchodzą: *a)* Prezydent miasta lub jego zastępca jako przewodniczący; *b)* delegat grona konserwatorów; *c)* pięciu delegatów Rady miejskiej; *d)* delegat Towarzystwa technicznego; *e)* delegat Stowarzyszenia budowniczych; *f)* delegat Akademii Sztuk pięknych; *g)* dwóch członków, wezwanych drogą kooptacyi z grona osób fachowych; *h)* dyrektor budownictwa miejskiego jako referent. 5) Radę artystyczną zwołuje na posiedzenia Prezydent miasta stosownie do zachodzącej potrzeby. Do powzięcia uchwały konieczną jest obecność przynajmniej trzech członków, nie licząc przewodniczącego. Z posiedzeń jej spisywanym ma być protokół, który wraz z zapadłemi uchwałami udzielanym będzie Magistratowi.

Sprawozdawca wnosi:

Rada miejska uchwali!

Powołuje się do życia instytucyę **„Rady artystycznej“** według powyższego projektu, a to aż do czasu wejścia w życie noweli do ustawy budowniczej.

W dyskusyi nad powyższym wnioskiem r. m Bartoszewicz podnosi, że pomiędzy zakresem działania „Rady artystycznej“ według wniosku r. m. Wyspiańskiego, którym wniosek jest identyczny z wnioskiem Mowcy z przed 8 lat, a według tego, co nowela do ustawy budowniczej podaje, są wielkie różnice. **Atrybucye Rady artystycznej** są w noweli określone niedostatecznie. Jeśli Magistrat zechce się odnieść do Rady artystycznej, to się odniesie, a jeżeli nie zechce, to nie. Rada artystyczna schodzi wogóle na drugi plan. Dalej podnosi Mowca, że **skład Rady artystycznej jest zamało artystyczny.** Prezydent miasta, 5 radców miejskich i naczelnik Budownictwa miejskiego, którzy wchodzą w skład Rady artystycznej, nie muszą być artystami. Mowca jest za zmniejszeniem ilości członków Rady artystycznej, wybieranych z łona Rady miejskiej. Również — podnosi Mowca — nie jest przewidzianem w noweli, co robić będzie Rada artystyczna przedtem, zanim wejdzie w życie nowela?

R. m. dr. Julian Nowak również jest zdania, że Rada artystyczna będzie zamało artystyczną. Mowca podnosi, że nie należy pomijać Towarzystwa upiększenia miasta Krakowa i Towarzystwa **„Polska sztuka stosowana“**, i czyni wniosek, aby tym Towarzystwom przyznać po 1 delegacie do Rady artystycznej. Dalej godzi się Mowca na zmniejszenie ilości członków Rady artystycznej, delegowanych z Rady miejskiej, a czyni wniosek aby ilość kooptowanych **członków artystycznych zwiększyć** z 2 na 5. Wkońcu Mowca podnosi, że r. m. Wyspiańskiemu chodziło o to, aby Rada artystyczna miała

prawo *veta* w wypadkach, w którychby chodziło o zastąpienie starych budynków nowymi a nieestetycznymi.

Co do ostatniej kwestyi Mowca nie czyni wniosku.

R. m. dr. Muczkowski żałuje, że do wniosku nie dołączono brzmienia § 1. noweli do ustawy budowlanej; toby bowiem rozprószyło wątpliwości, podniesione przez r. m. Bartoszewicza. Mowca uzasadnia potrzebę powołania do życia Rady artystycznej i oświadcza się za wnioskami r. m. dr. Juliana Nowaka.

R. m. Uderski zapytuje Referenta, jakie zdanie wyraziła o wniosku tym Sekcya III., i usłyszawszy, że sprawa ta Sekcyi III. nie była przedłożoną, wnosi, aby ją cofnąć z porządku dziennego i przedłożyć Sekcyi III.

Przewodniczący wykazuje, że nie zachodzi potrzeba tego, albowiem Rada artystyczna ma być ciałem doradczem, więc wchodzić nie będzie w kolizyę z władzą postanawiającą.

Gdy r. m. Uderski pomimo tego domaga się **odesłania wniosku do Sekcyi III.**, wykazuje dalej Prezydent, że obawa kolizyi w atrybucyach Rady artystycznej i Magistratu jest wykluczoną, gdyż Magistrat kierować się musi ściśle przepisami ustawy budowlanej.

R. m. Uderski zapytuje w dalszym ciągu, dlaczego **inne przepisy noweli do ustawy budowniczej** nie są gotowe i dlaczego tylko część noweli ma być uchwaloną.

Przewodniczący odpiera, że jedno drugiemu nie przeszkadza, zwłoka w uchwaleniu noweli przez to nie powstanie, w ciągu zimy bowiem cały projekt będzie przedłożony Radzie miejskiej.

R. m. Kosobucki żąda, aby uchwała Sekcyi I. pozostała niezmienioną, zmiana bowiem składu Rady artystycznej po myśli wniosków r. m. Nowaka i Muczkowskiego zmniejszyłaby wpływ członków Rady artystycznej, wybieranych z Rady miejskiej i z Magistratu, których jest obecnie siedmiu wobec sześciu, wybieranych z poza Rady miejskiej.

Sprawozdawca wyjaśnia, że 2 członkowie, kooptowani z grona osób fachowych, to właśnie mają być delegaci Towarzystwa upiększenia miasta i „Polskiej sztuki stosowanej“; w ustawie jednak lepiej nie oznaczać ilości delegatów poszczególnych stowarzyszeń, tylko wyrazić ogólną ich ilość.

W głosowaniu uchwaliła Rada miejska wniosek w brzmieniu, przez Referenta przedstawionem, z dodatkiem, że ma być powołany **do Rady artystycznej delegat Towarzystwa upiększenia miasta Krakowa.**

Inne wnioski r. m. Bartoszewicza, dr. Nowaka, i dr. Muczkowskiego upadły. (L. 26389/B).

Na tem posiedzenie jawne zakończono o godzinie 7. minut 30 i Rada miejska przystąpiła do posiedzenia tajnego. —

Posiedzenie nadzwyczajne (63. w kad. XIV.) **z dnia 14. listopada 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.

Radców miejskich obecnych **58**.

Radcy miejscy: dr. Bujak, Bujwid, Epstein, dr. Frühling, dr. Gross, dr. Łepkowski, Markus, Mendelsburg, Sołtysik, Uderski, hr. Wodzicki, Wyspiański **(12)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 30 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący zawiadamia Radę miejską, że w poniedziałek 18. b. m. odbędą się dwa posiedzenia Rady: jedno o godzinie 5. tajne dla **wyboru I. wiceprezydenta**, drugie o godzinie 6. jawne dla załatwienia spraw bieżących. Na jawnem odbędzie się **wybór delegata do Rady szkolnej krajowej** w miejsce ś. p. prof. dra Jordana.

Następnie zawiadamia Prezydent, że otrzymał od ministra dra Forzta pismo (w języku polskim) z zawiadomieniem, że Ministerstwo handlu w porozumieniu z władzami centralnemi wydało już konsens budowlany dla projektu **kanalizacyi Wisły** w obrębie Krakowa i Podgórza.

Wkońcu zawiadamia Prezydent, że uzyskał zatwierdzenie Rządu statut **zakładu dla popierania przemysłu** w Krakowie i że Rząd przyrzekł subwencyę w wysokości jednej trzeciej wydatków na ten zakład; dalsze dwie trzecie ma pokryć Gmina oraz Izba handlowa. (L. 92457/07). —

Następnie Sekretarz prezydyalny odczytuje pisma, wniesione do Rady miejskiej:

1) Petycyę **Towarzystwa ratunkowego** o podwyższenie subwencyi, zakupienie trzeciego wozu ratunkowego, donajęcie trzeciego fornala i jeszcze jednego sanitaryusza, podniesienie płac dla służby Towarzystwa; dalej o zmianę oświetlenia gazowego na stacyi ratunkowej na elektryczne, a wreszcie o udzielenie innego lokalu, względnie zbudowanie osobnego budynku dla Towarzystwa

Rada miejska podanie przekazała Sekcyi V. (L. 94195/07).

2) Petycyę Stowarzyszenia **Rady opiekuńczej o subwencyę.**

Odesłano do Sekcyi VI. (L. 95476/07).

3) Petycyę Stowarzyszenia **„Eleuterya“ o subwencyę.**

Odesłano do Sekcyi IV. (L. 95489/07).

R. m. Konopiński w sprawie petycyi Towarzystwa ratunkowego podnosi, że Towarzystwo to ma wszelkie znamiona instytucyi miejskiej, gdyż spełnia bardzo znaczną część służby sanitarnej w mieście i dlatego ma tytuł do wydatniejszego, niż dotąd, poparcia zarówno Rady miejskiej, jak publiczności. Dość powiedzieć, że w ostatnim roku interweniowało Towarzystwo 5000 razy. Gdyby tylko co dziesiąty z zaopatrzonych przez Towarzystwo lub ktoś z członków jego rodziny poczuł się do wdzięczności i zapisał się do Towarzystwa, przybyłoby mu 500 członków, gdy tymczasem liczy ono 172 członków. Ani ta liczba członków, ani subsydya dotychczasowe od Rady miejskiej nie mogą wystarczyć na spełnianie wzrastających z każdym miesiącem zadań Towarzystwa. Jeżeli Rada miejska nie podwyższy zasiłku rocznego z 2000 na 6000 kor., to Towarzystwo znajdzie się w bardzo przykrej kolizyi ze swoimi obowiązkami. Należy także czem prędzej postawić **osobny budynek dla Towarzystwa,** zwiększyć liczbę wozów i zaprzęgów. Na wypadek cholery należy sprawić wóz osobny, gdyż obecny dla chorych zakaźnych jest w bardzo złym stanie, a na wypadek epidemii cholerycznej z innych także rzeczowych przyczyn użytym być nie może. Petycyę, którą

członkowie Rady otrzymali w odpisach, poleca Mowca gorąco i prosi o jak najśpieszniejsze jej załatwienie.

Przewodniczący oświadcza, że petycyą Towarzystwa ratunkowego zajmą się wkrótce Sekcye i Magistrat. —

R. m. Daszyński interpeluje w sprawie wykrycia **malwersacyj w akcyzie miejskiej.** Defraudacye te, popełniane przez starszego strażnika Fimę, wykryto przypadkowo dzięki temu, że jeden z urzędników był na urlopie i skutkiem tego kontrola była niezależna od kontrolowanych podwładnych. Albowiem ów urzędnik, znana w Krakowie postać, jest zależny od swoich podwładnych. Defraudanta Fimę chwalił on publicznie wobec strażników słowy: „gdziekolwiek Fimę postawię, wszędzie jest Fima na swojem miejscu“. W rzeczywistości, gdziekolwiek Fimę postawiono, wszędzie kradł. W jednym dniu ukradł na jednym transporcie gęsi 70 kor. Defraudacye te musiały więc iść w setki. Mowca zapytuje tedy Prezydenta, czy jest skłonny przedstawić Radzie tę sprawę i czy oddano ją sądowi karnemu.

Druga sprawa dotyczy tragicznego wypadku **śmierci młodego człowieka.** Około godziny 2. w nocy automobil, w którym siedział p. Nowotny, miał jechać z taką szybkością, że funkcyonaryusz zakładu czyszczenia miasta Buda wypadł i doznał złamania czaszki, skutkiem czego nastąpiła śmierć w dwa dni potem.

Ciężko ranny Buda leżał do godziny 10. rano na strażnicy, zanim uznano wreszcie za stosowne odesłać go do szpitala. Rzecz ta jest związana z używaniem automobilu, który Gmina ma kupić dla straży pożarnej. W sprawie tego tragicznego wypadku toczy się śledztwo sądowe, ale tu chciałbym się dowiedzieć, jak się ma rzecz z tym automobilem. Całe miasto zgorszone jest tym wypadkiem. Gdy większość, stojąca obecnie za Prezydentem, obejmowała rządy w Gminie, zapowiadała wtedy walkę z korupcyą, z początku też samego usunięto dwóch korupcyonistów, dziś jednak nic z tych zapowiedzi nie pozostało. Przeciw temu musimy w interesie miasta energicznie zaprotestować.

Naczelnik akcyzy radca Magistratu dr. Zawadzki wyjaśnia, że gdy na stacyi w Grzegórzkach wykryto defraudacyę 74 kor., popełnioną przez starszego strażnika Fimę, zarządził dochodzenie dyscyplinarne, które wykazało, że od r. 1905 zdefraudował Fima opłaty za 3000 paczek gęsi, t. j. za kilkanaście tysięcy sztuk, w sumie około 5800 kor. Z tego 3600 kor. przypada na Fimę, około 300 kor. zdefraudował jeden z urzędników, dalej jakąś kwotę jeden z funkcyonaryuszy, już w zeszłym roku wydalony, i jeszcze jakąś kwotę, bliżej nie dającą się stwierdzić, niewykryty sprawca. Starszy strażnik, odrazu wydalony, i urzędnik, który sam wystąpił, oświadczyli gotowość pokrycia szkody. Fima jest zamożny, ma realność w Niepołomicach, na której zaintabuluje się 3600 kor.; urzędnik zaś złożył 300 kor. Większa część zatem zdefraudowanej sumy jest pokryta, części niepokrytej ustalić się nie da i dlatego Komisya administracyjna odstąpiła od zamiaru oddania sprawy sądowi. W postępowaniu Inspektora akcyzy śledztwo nie wykazało nic karygodnego, nie wykryło również zarzuconej mu przez „Naprzód“ zależności finansowej od podwładnych.

Przewodniczący podnosi w tej sprawie, że, zasiadając od lat 14 w Komisyi administracyjnej, miał sposobność przekonać się, że defraudacye w akcyzie niestety bardzo często się powtarzają. Niema prawie roku, aby jakiejś defraudacyi tam nie było. Pochodzi to stąd, że personal akcyzy niekoniecznie jest dobrze płatny, a następnie stąd, że ciągle zachodzi sposobność defraudowania i słabsi ulegają pokusie. W ostatnich kilku latach jednak defraudacye się zmniejszyły, co należy przypisać zwiększeniu kontroli. Kasy rogatkowe dają teraz ciągłe zwyżki, co nie jest następstwem zwiększenia konsumcyi, ale właśnie zaprowadzenia ścisłej kontroli i przykładnego ukarania kilku defraudantów.

Dyrektor Magistratu Grodyński, który prowadził śledztwo w sprawie **wypadku ze ś. p. Budą,** oświadcza, że 3. listopada ś. p. Buda, ślusarz miejski, wyszedł ze strażnicy o godzinie 6. wieczór, a wrócił o godzinie 2. w nocy (przez ten czas był w kilku szynkach) w chwili właśnie, gdy naczelnik Nowotny chciał odwieźć swoich gości automobilem. Automobil ten należał do jednego z gości p. Nowotnego i nie był tym automobilem, który dla prób znajduje się na strażnicy od niejakiego czasu. Do automobilu wsiadł p. Nowotny i dwaj jego goście, a na przodzie usiadł szofer i jeden z gości. Wtedy w nogach przy szoferze usiadł także ś. p. Buda. Koło ogrodu strzeleckiego ś. p. Budzie spadł kapelusz z głowy; szofer chciał automobil zatrzymać, Buda jednak, nie czekając na to, zeskoczył tak nieszczęśliwie, że upadł nieprzytomny. Jeden z gości p. Nowotnego, lekarz, kazał Budę odwieźć do Towarzystwa ratunkowego i tam wraz z dyżurnym Towarzystwa zbadał go. Ponieważ od Budy silnie zalatywał alkohol, sądzono, że ma się do czynienia z zatruciem alkoholowem, a wcale nie skonstatowano wstrząśnięcia mózgu lub pęknięcia czaszki i z powodu tego nie zaraz odwieziono go do szpitala. Rano dopiero, gdy stan się nie poprawił, odwieziono Budę do szpitala, gdzie umarł. Był to wypadek ubolewania godny, ale naczelnik straży p. Nowotny żadnej tu nie ponosi winy. Zresztą kto zawinił, okaże dochodzenie sądowe, które jest w toku. —

R. m. Maciołowski podnosi, że **przy budowie domu w ul. Smoleńskiej zatamowano przejście** w ten sposób, że dziatwa, uczęszczająca tam do szkoły, może być narażoną na nieszczęście. Sprawę tę poruszał już Mowca w Prezydyum, ale nadaremnie.

Przewodniczący oświadcza, że pierwszy raz o tem słyszy. Jutro zaraz sam uda się na miejsce i zarządzi, co potrzeba.

R. m. Chyliński podnosi, że, gdy urzędował w nieobecności Prezydenta, r. m. Maciołowski do niego się zgłosił. Mowca natychmiast polecił Budownictwu miejskiemu wydać odpowiednie zarządzenia.

Przewodniczący prosi, aby w sprawach, dotyczących Budownictwa miejskiego, zgłaszano się wprost do wiceprezydenta Sarego, który temi sprawami się zajmuje.

Wiceprezydent Sare stwierdza, że o sprawie tej pierwszy raz się dowiaduje.

R. m. Maciołowski konstatuje, że w tej sprawie nie jako radca miejski udawał się do Prezydyum, ale jako dyrektor szkoły do swojej przełożonej władzy. —

R. m. dr. Ulanowski interpeluje w sprawie **zaciągania krótkoterminowych pożyczek** przez Gminę. Przy uchwalaniu konwersyi Mowca z powodu niekorzystnych stosunków targu pieniężnego proponował zaciągnięcie po-

życzki długoterminowej, czego niestety Rada nie uchwaliła. Obecnie eskont wciąż wzrasta i w Banku austro-węgierskim wynosi 6%, w Banku krajowym 6½%, a lombard 7%. Wobec ciągłej zwyżki o konwersyi naturalnie mowy być nie może, a pożyczki krótkoterminowe muszą być coraz droższe. Mowca zapytuje, czy i w jakiej wysokości robi się inwestycye, skąd się na nie bierze pieniędzy przy obecnej ich drożyźnie i czy z powodu tak wysokiej stopy procentowej nie należałoby przynajmniej **na rok wstrzymać inwestycyj**, dopóki pieniądze nie będą tańsze.

Przewodniczący odpowiada, że na podstawie uchwały Rady miejskiej, zezwalającej na zaciągnięcie pożyczki krótko-terminowej do wysokości 4 milionów kor. z zastrzeżeniem, aby stopa precentowa nie przekraczała ½% ponad stopę procentową Banku austro-węgierskiego, Prezydyum na razie zrealizowało pożyczkę 1½ miliona koron w Banku austro-węgierskim na procent, tylko o ¼% wyższy nad stopę tego Banku. (Obecnie gdy ponad stopę eskontową Banku austro-węgierskiego Gmina płaci ¼%, to wogóle od kwot, przez siebie wypożyczonych, płaci 6¼%). Byłoby może lepiej zaciągnąć pożyczkę emisyjną, ale niepodobna było przewidzieć krachu amerykańskiego, który spowodował tak wielki odpływ kapitałów z Europy i drożyznę pieniądza. —

R. m. dr. Guńkiewicz interpeluje w sprawie wielkich **składów cegły na trawnikach** obok chodników przy ul. Podwale, oraz w sprawie wystawionej niedawno sztuki, tak szarpiącej nerwy, że połowa publiczności wśród objawów niezadowolenia musiała opuścić teatr.

Przewodniczący odpowiada, że zarządzi zbadanie składów cegły w ul. Podwale; a sprawa **wystawienia sztuki** „Mściciel“ rozpatrzoną będzie przez Komisyę teatralną. —

R. m. Chyliński zwraca się do Prezydenta miasta z następującą interpelacyą:

„Zapytuję p. Prezydenta, czy i jak załatwiła Rada miejska moją prośbę o **dymisyę z urzędu I. wiceprezydenta miasta?** Dowiedziałem się wprawdzie z dzienników, że Rada przyjęła moją rezygnacyę, ale sądzę, że nie powinienem się o tem dowiadywać z dzienników, lecz Prezydyum miasta powinno było mi na piśmie zakomunikować uchwałę Rady, zwłaszcza, że Rada, jak się również z dzienników dowiedziałem, nie tylko przyjęła moją rezygnacyę, ale także raczyła mi wyrazić uznanie i podziękowanie za moją działalność w Prezydyum miasta. Tem bardziej więc pragnę doręczenia mi uchwały Rady, bo jest ona dla mnie miłem i cennem świadectwem, iż obowiązki swoje spełniałem sumiennie i nie bez pewnego pożytku dla Gminy“.

Przewodniczący oświadcza, iż bawił cały tydzień we Wiedniu, przeprasza, że pisma tego nie wysłano, i zapewnia, że jutro je wyśle. —

Przystąpiono do załatwienia spraw, umieszczonych na porządku dziennym.

Radca Budownictwa miejskiego Świerzyński imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się **linię regulacyjną i niweletę ulicy Żabiej** według planu, wykonanego przez Budownictwo miejskie dnia 6. kwietnia 1907, z zastrzeżeniem, że linia E.—K. między placem Kossaka a ulicą Zwierzyniecką będzie równoległą do stopy wału kolejowego.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 41663/06). —

R. m. dr. Domański wnosi:

„Celem obmyślenia sposobu uczczenia **600. rocznicy przyjścia na świat Kazimierza Wielkiego**, Rada miejska wybiera Komisyę, złożoną z 12 członków, w skład której wchodzić mają r. m.: dr. Bandrowski, dr. Bąkowski, dr. Domański, Judkiewicz, Konopiński, Kosobucki, ks. Krupiński, dr. Landau Ignacy, dr. Muczkowski, dr. Sokołowski, Sulikowski, dr. Tilles“.

R. m. Bartoszewicz odnośnie do tego wniosku zaznacza, że na r. 1910 przypada 500. rocznica Grunwaldu. Celem uczczenia tej nader ważnej rocznicy czyni Mowca wniosek:

„Komisya, wyznaczona dla obchodu 600. rocznicy przyjścia na świat Kazimierza Wielkiego, zajmie się zarazem przygotowaniem i obmyśleniem sposobu uczczenia **500. rocznicy grunwaldzkiej**“.

Rada miejska przyjęła jednogłośnie wnioski, poczynione przez r. m.: dra Domańskiego i Bartoszewicza. (L. 94043/07). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się dla działu XII. poz. 1. lit. *p)* „**Wycieczki do Krakowa**“ tegorocznego budżetu miejskiego kredyt dodatkowy w kwocie 400 kor.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 76796/07). —

R. m. dr. Ponikło imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się sprawozdanie o **zamknięciu rachunkowem funduszu obrotowego miejskiego za rok 1904** do zatwierdzającej wiadomości i udziela się absolutoryum odpowiedzialnym urzędnikom kasowym.

Sprawozdanie dołączone do protokołu*).

Przyjęto bez rozpraw. (L. 106509/905). —

Tenże imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się sprawozdanie o **zamknięciu rachunkowem funduszu obrotowego miejskiego za rok 1905** do zatwierdzającej wiadomości i udziela się absolutoryum odpowiedzialnym urzędnikom kasowym.

Sprawozdanie dołączone do protokołu*).

Przyjęto bez rozpraw. —

Na tem po wyczerpaniu porządku dziennego zakończono posiedzenie jawne o godz. 7. min. 20 i Przewodniczący zarządza posiedzenie tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (64. w kad. XIV.) **z dnia 18. listopada 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: dr. Henryk Szarski.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.

Radców miejskich obecnych **65**.

Radcy miejscy: dr. Bąkowski, dr. Frühling, Wyspiański **(3)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. minut 5 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

*) Będzie zamieszczone w następnym numerze.

Przewodniczący poświęca **wspomnienie żałobne** zmarłemu radcy miejskiemu bł. p. **drowi Maurycemu Wechslerowi.**

Zmarły zasiadał dwukrotnie w Radzie miejskiej, a mianowicie od 1899—1902 i od stycznia r. b. jako zastępca ś. p. posła dra Piotra Górskiego. Przez ten czas, tak w Radzie miejskiej, jak i we wszystkich sekcyach i komisyach, do których Zmarły należał, pracował gorliwie i z powszechnie znaną sumiennością wypełniał swe obowiązki. Także i poza Radą działał jako dobry obywatel i syn tego grodu. Bł. p. dr. Maurycy Wechsler był prezesem 2 stowarzyszeń dobroczynnych. Za jego wpływem jedno z tych Towarzystw (Asyfas-Skenim) dla starców wybudowało nowy gmach nad Wisłą obok mostu podgórskiego, drugie zaś stowarzyszenie spełniało ważną misyę wychowywania ubogich uczniów rękodzielniczych.

Rada miejska wysłuchała mowy tej stojąc. —

Następnie Rada miejska udzieliła 3-miesięcznego **urlopu r. m. Markusowi** z powodu stanu zdrowia i przydzieliła r. m. **Norberta Wasserberga do Sekcyi dobroczynnej** i do komisyj, do których należał bł. p. dr. Maurycy Horowitz, a mianowicie do Komisyi kanałowo-drogowej i do Komisyi gazowo-elektrycznej; r. m. **Fredrę-Bonieckiego do Sekcyi ekonomicznej**; r. m. **Augusta Sokołowskiego** i r. m. **Michała Chylińskiego** do Sekcyi szkolnej. —

Na wniosek r. m. dra Bobilewicza zmieniono porządek dzienny o tyle, że na pierwszem miejscu postawiono wybór delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej. —

Przed porządkiem dziennym:

R. m. dr. Gross wskazuje na rozporządzenie Namiestnictwa z października 1907, aby w Krakowie mieli **rzeźnicy i masarze zupełny spoczynek niedzielny** W zasadzie jest Mowca za spoczynkiem niedzielnym, ale niestety zarządzenie Namiestnictwa przykro odbija się na ludności żydowskiej, która od piątku do poniedziałku nie może się zaopatrywać w mięso koszerne. W tej sprawie razem z r. m. drem Tillesem, prezesem zboru izraelickiego, był Mowca u Namiestnika i usłyszał tam zdanie, że żądanie spoczynku niedzielnego wyszło od rzeźników samych w Krakowie, także od żydowskich. Tymczasem żaden z czterdziestu kilku rzeźników-żydów wcale tego spoczynku nie żądał i nawet o to nie był pytany. Mowca zapytuje więc Prezydenta, czy Namiestnictwo odnosiło się w tej sprawie do Magistratu i co Namiestnictwu odpowiedziano.

R. m. dr. Tilles, popierając interpelacyę posła Grossa, podnosi wielką krzywdę, jaką rzeźnikom żydowskim i ludności żydowskiej wyrządziło rozporządzenie Namiestnictwa. Nie wiadomo, w jaki sposób Namiestnictwo było poinformowane o życzeniu rzeźników żydowskich, bo się do nich nikt z zapytaniem nie zgłaszał, a zarządzenie wydano rzekomo na życzenie rzeźników żydowskich.

R. m. Bialik podnosi, że rozporządzenie wydało Namiestnictwo na żądanie czeladników masarskich. Majstrowie żydowscy mogą sprzedawać mięso w sobotę wieczorem do godziny 10. Sprawa rytualnego cechu rzeźników żydowskich jest w toku.

Przewodniczący odpowiada, że przed pół rokiem czeladź rzeźnicza zwróciła się do Magistratu z prośbą, aby wpłynął na majstrów o zamykanie sklepów rzeźniczych w niedzielę. Za tem żądaniem oświadczyła się organizacya czeladników (katolicka; żydowskiej dotąd niema). W sprawie tej odbyła się u Delegata Namiestnictwa konferencya przedstawicieli Magistratu i Starostw krakowskiego i podgórskiego, na którejto naradzie omawiano sprawę. Podniesiono na tej konferencyi także kwestyę, czy nie należałoby może od przymusu święcenia niedzieli wyłączyć terytoryów dzielnicy VII. i VIII. w Krakowie, gdzie sprzedawane jest głównie mięso koszerne. Po dłuższych naradach uchwalono jednak dzielnic tych nie wyłączać, bo mogłyby tam także powstać jatki, nie sprzedające mięsa koszernego. Na podstawie uchwał tej konferencyi Namiestnictwo wydało znane zarządzenie, które, jak wiadomo, wywołało wielkie niezadowolenie. W tym czasie groził strejk. Mowca zaznacza, że w porozumieniu z Namiestnictwem zarządził opóźnienie na dwa dni wprowadzenia w życie powyższych nowych przepisów w dzielnicy VII. i VIII Dzielnic tych nie można wyjmować z pod ogólnie obowiązujących przepisów, lecz można przyznać pewne ulgi rzeźnikom, sprzedającym mięso ludności żydowskiej. Wówczas powstał projekt, aby pewnym jatkom, utrzymującym **mięso koszerne w dzielnicy siódmej i ósmej**, wolno było sprzedawać je w niedzielę. O projekcie tym Namiestnictwo jest zawiadomione i gdy się odniesie do Magistratu o opinię, będzie ona przychylna dla żądań rzeźników żydowskich.—

R. m. dr. Fierich zwraca się do Prezydenta z następującemi pytaniami:

1) Wskutek interpelacyi, wniesionej w lutym r. b., zapewnił Prezydent, iż jeszcze w marcu r. b. będzie przedłożony projekt **pragmatyki służbowej dla urzędników i sług miejskich.** Wobec tego, iż dotychczas to nie nastąpiło, nasuwa się pytanie: Kiedy wreszcie będzie wspomniany projekt przedłożony?

2) W miesiącu kwietniu r. b. podczas dyskusyi budżetowej na zapytanie Mowcy dał zapewnienie Prezydent, iż będzie rozpatrzoną w Magistracie sprawa **kontroli Sekcyi nad temi gałęźmi administracyi miejskiej,** które albo wogóle żadnej kontroli nie podlegają, albo tylko kontroli niedostatecznej. Zachodzi przeto pytanie: Czy materyały potrzebne już są zebrane i kiedy będą wnioski przedłożone?

3) Z tą sprawą łączy się sprawa **rewizyi zakresu działania poszczególnych sekcyj Rady miejskiej.** Stan rzeczy, który istnieje w pewnych sekcyach, jest wprost nieprawidłowy. I tak np. zakres działania Sekcyi prawniczej przeważnie wypełniają sprawy, nie będące w związku z myślą przewodnią tej Sekcyi, np. sprawy o datki z łaski, zaopatrzenia z łaski i t. d.; natomiast sprawy wybitnej doniosłości prawniczej przychodzą pod obrady Rady miejskiej z pominięciem Sekcyi prawniczej. W ostatnim roku w ten sposób przyszły pod obrady Rady miejskiej: sprawa regulaminu dla targowicy, dla komisyi co do sprzedaży gruntów pofortyfikacyjnych, regulaminu dla akcyzy, obejmującego około 100 paragrafów i t. d. Wszystkie te regulaminy w większej części miały podkład prawniczy.

Mowca zwraca się z apelem do Prezydenta i wyraża życzenie, aby Prezydyum w porozumieniu z Przewodniczącymi sekcyj zastanowiło się nad myślami wytycznemi przy rozdziale zakresu działania Sekcyj, a następnie przedłożyło wnioski. Przy przeprowadzeniu tych

zmian powinny być myślą przewodnią: racyonalność postępowania i względy, dyktowane istotą rzeczy, a nie — jak dotychczas — biurokratyzm.

Przewodniczący uznaje za słuszne wszystkie podniesione przez Mowcę sprawy i zaznacza, że są w toku, i tak:

1) Projekt pragmatyki służbowej opracowuje jeden z wyższych urzędników Magistratu; ponieważ atoli i materyał jest olbrzymi i rzecz nie jest tak łatwą, musiał mu być przesunięty termin przedłożenia referatu.

2) Co się tyczy kontroli nad gałęźmi administracyi miejskiej, to w tej sprawie zwrócono się do większych miast, z których teraz nadchodzą odpowiedzi, jak z Berna i Insbruku, i po zebraniu tych materyałów nastąpi bezzwłoczne ich opracowanie.

3) Rozdział agend sekcyj jest ważny i Mowca podziela zdanie swego poprzednika, że trzeba ich zakresy działania poddać rewizyi. Specyalnie jednak co się tyczy poruszonych przez poprzedniego Mowcę spraw — jak regulamin dla akcyzy i targowicy, to sama Rada wyraziła zapatrywanie, że należy je wprost jej przedłożyć. Sprawę zaś regulaminu Komisyi dla sprzedaży gruntów pofortyfikacyjnych zatwierdziły po Komisyi obie sekcye ekonomiczna i prawnicza.

Mowca podziela zdanie, że na rozdział spraw pomiędzy sekcye wpływać mogą tylko względy rzeczowe.—

R. m. Daszyński zapytuje, czy Prezydentowi wiadomo, że **w zakładzie czyszczenia miasta padły 2 konie**, a 6 zachorowało, a to dlatego, że umieszczono je w wilgotnej stajni. Dalej interpeluje r. m. Daszyński, czy prawdą jest, że przekroczono już znacznie, bo do wysokości 60.000 kor., preliminarz zakładu czyszczenia miasta bez podania tej sprawy pod obrady Sekcyi. Wkońcu podnosi Mowca **nieużyteczność zakupionego koprofora.**

Przewodniczący oświadcza, że na interpelacyę pierwszą odpowie na następnem posiedzeniu, dziś zaznaczy tylko, że konie chorowały na influencę; jeżeli się zważy, że jest ich tam sto, to procentowo stan chorobowy wśród nich zupełnie jest nieznaczny. Co do umieszczenia tych koni w świeżo postawionej stajni, to nastąpiło to na podstawie orzeczenia Komisyi. — Co do przekroczonego preliminarza zakładu czyszczenia miasta, to stało się to dlatego, że znacznie się wzmogły wydatki z powodu **olbrzymich opadów śniegowych** w styczniu i lutym r. b. Już wtedy na odnośną interpelacyę oświadczył Prezydent, że, aby miasto gruntownie co dnia oczyścić, potrzeba dziennie po 800 kor. Już dotąd przekroczono preliminarz o 43.000 kor., i kto wie, czy na tem się skończy, jeżeli w grudniu będziemy mieli opady śniegowe. Sprawa będzie przedstawiona Sekcyi ekonomicznej, a następnie Radzie. —

R. m. dr. Łepkowski interpeluje, czy poczyniono jakie środki zapobiegawcze przy rozszerzającej się coraz bardziej **epidemii szkarlatyny** w Krakowie? Czy przeprowadza się dezynfekcyę, przybija się kartki na drzwiach mieszkań, gdzie leży chory i t. d.?

Przewodniczący odpowiada, że Magistrat wydał odpowiednie zarządzenia na podstawie ustaw. Władza Magistratu jest tu bardzo słaba; można jedynie udzielać rad, środków przymusowych zaś nie można zastosowywać. Dezynfekcye wykonać można tylko wtedy, gdy się rodzina chorego na to zgodzi. Istnieje ustawa co do zapobiegania rozszerzaniu się chorób bydlęcych, ustawy takiej odnośnie do ludzi niestety dotąd niema; jest dopiero opracowywaną w Wiedniu. Na razie więc Magistrat może tylko odnosić się do lekarzy z przedstawieniami, aby rodzinom, wśród których zaszły wypadki choroby, zalecali jak największą ostrożność i czystość.

Co się zaś tyczy sprawy **czyszczenia miasta**, to należy stwierdzić, że stan obecnie jest lepszy. Z początku tego roku trzeba było wywieźć około 8000 wozów starych śmieci, które właściciele zostawili Zakładowi czyszczenia miasta. Jeśli kto sądzi, że nowe porządki da się przeprowadzić w ciągu roku, to nie liczy się z brakiem środków i ludzi, jakich potrzeba do uporządkowania zaniedbań z szeregu lat. Należy działać edukacyjnie, pouczać. Mowca sądzi, że w ciągu przyszłego roku czyszczenie miasta stanie na wysokości zadania. —

R. m. dr. Ulanowski podnosi, że na ostatniem posiedzeniu Rady na interpelacyę swoją otrzymał odpowiedź niezupełnie ścisłą, zapytuje więc ponownie: 1) ile wynosi obecnie **krótkoterminowy dług Gminy** na wekslach w Kasie Oszczędności m. Krakowa; 2) czy Prezydent zechciałby wydać zarządzenie, aby radcy miejscy mogli przynajmniej przez 14 dni przeglądać **szczegółowe zamknięcia rachunkowe miejskiego funduszu obrotowego** i w ten sposób otrzymywali substrat do interpelowania odnośnego referenta na pełnej Radzie.

Przewodniczący wskazuje, że już na poprzedniem posiedzeniu Rady dał ścisłą odpowiedź, a mianowicie, że obecny dług krótkoterminowy wynosi 1,700.000 koron. Co do interpelacyi drugiej, to należy ona do Sekcyi skarbowej, której Prezydent życzenie prof. Ulanowskiego przedstawi. —

Przystąpiono do wyboru **delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej** w miejsce ś. p. Jordana. Imieniem Sekcyi szkolnej radca Magistratu dr. Zaczek przypomina postanowienia ustawy, wedle której miasto Kraków i Lwów wybierają delegatów do Rady szkolnej krajowej.

R. m. Chyliński wyraża ubolewanie, że sprawa wyboru delegata dopiero dzisiaj weszła na porządek dzienny. **Stanowisko to jest opróżnione już od pół roku.** Dwa miasta w kraju, Lwów i Kraków, mają przywilej wysyłania własnych reprezentantów do Rady szkolnej. Gdyby nam to prawo odebrano, cóż za krzyk powstałby w mieście, w Radzie, nawet w kraju, i słusznie! Dziś, gdy to prawo mamy, tego ważnego i zaszczytnego mandatu nie obsadzamy. Mając sobie powierzony kierunek spraw szkolnych w Prezydyum, wkrótce po śmierci ś. p. Jordana zwróciłem uwagę Prezydenta na to, iż należy jak najśpieszniej przystąpić do wyboru delegata, raz dlatego, że wogóle takie stanowisko nie powinno być opróżnionem, bo byłoby to szkodą dla miasta, dla nauczycielstwa i dla szkolnictwa, a następnie podniosłem ten specyalny moment, iż właśnie teraz rozpoczęła Rada szkolna niejako nową erę swego działania wskutek rozszerzenia jej zakresu autonomicznego. Właśnie we wrześniu przeprowadziła Rada szkolna najważniejsze nominacye nauczycieli szkół średnich i ludowych, zorganizowała nowe szkoły, otworzyła nowe zakłady wychowawcze. I w tych wszystkich aktach nie brał udziału reprezentant naszego miasta. Przykro nas dotknęło oświadczenie p. Prezydenta na jednem z poprzednich posiedzeń, gdy na interpelacyę,

dlaczego nie umieszcza na porządku dziennym wyboru delegata, odpowiedział, iż radcy jeszcze się nie porozumieli co do wyboru kandydata. Pojmuję porozumienie się większości z mniejszością, ale większość nie zakomunikowała nawet mniejszości, kto jest jej kandydatem. Dawniej klub demokratyczny, gdy był w mniejszości, podnosił głośne skargi, że większość ignoruje mniejszość, że jej życzeń nie uwzględnia, że się z nią nie porozumiewa. Obecnie, gdy ten klub przeszedł do większości, tak samo postępuje. Powstała istotnie nowa konstelacya stronnictw w Radzie, ale pozostał stary kurs postępowania. Nie chcę dłużej zatrzymywać się nad tą nową konstelacyą. Pragnąłem tylko zaznaczyć, iż miasto nasze przez pół roku bez żadnego powodu nie miało przedstawiciela w najwyższej magistraturze szkolnej, pragnę stwierdzić, iż uważam tę zwłokę za przykrą i smutną.

Przewodniczący oświadcza na uwagi b. Wiceprezydenta przedewszystkiem to, że sądził, iż to, co się mówi w Prezydyum, nie powinno być cytowane. Jeżeli się zaś to podnosi, to niechaj się mówi do końca, bo Prezydent byłby zmuszony uzupełnić te wywody. Co do rzeczy samej, to wyboru delegata nie można było przeprowadzić zaraz po śmierci prof. Jordana, bo było to przed feryami i wybór, wtedy dokonany przy szczupłym komplecie, może nie byłby odbiciem życzeń ogółu członków Rady. W październiku zgłosiło się kilkunastu radców z prośbą o odroczenie wyboru i temu życzeniu Prezydent uważał za stosowne zadosyć uczynić.

R. m. Chyliński oświadcza, że nie cytował rozmów prezydyalnych i że poprzednie wywody podtrzymuje.

R. m. Bartoszewicz podnosi, że radby usłyszeć **mowę programową kandydata** na delegata miasta do Rady szkolnej krajowej. Mowca tę posadę uważa za jedną z najwyższych, jakiemi Rada miejska rozporządza. Uzasadniając swe zapatrywanie, Mowca podnosi ważność wychowania narodowego i wskazuje na to, że większość Rady szkolnej krajowej jest mianowana, a mniejszość wybierana. Dalej podnosi Mowca, że nasza Rada szkolna nie jest tak złożoną, jak być powinna. Do Komisyi edukacyjnej należeli u nas najwybitniejsi i najświatlejsi mężowie współcześni. Powołując się na swe przekonanie, że kandydat na posadę delegata do Rady szkolnej krajowej winien wygłosić mowę programową, Mowca wskazuje na najwybitniejsze kwestye, co do których radby usłyszeć zapatrywania kandydata przedtem, nim głosowanie się zacznie.

I tak podnosi Mowca sprawy: Przeciążenie w szkołach, przewagę filologii, zrównanie szkół realnych z gimnazyami; zarzut, że podręczniki nasze szkolne są niemieckie i tylko po polsku pisane. Dalej wylicza Mowca sprawę uświadamiania młodzieży, bifurkacyi, zarzuca, że przepisy karne są nadto drakońskie. Dalej podnosi Mowca potrzebę nauki prawa w gimnazyach, sprawę rozrzucenia zakładów po prowincyi, potrzebę innych typów gimnazyów, ujemne strony dzisiejszego systemu szkolnego, który sprawia, że młodzież wpada w mechanizm lub politykę, potrzebę reformy seminaryów nauczycielskich. Wkońcu omawia Mowca znaczenie szkół narodowych, wykazując, że w różnych krajach tego samego przedmiotu uczą inaczej, gani, że u nas już od 3. klasy zaczynają uczyć języka niemieckiego, podczas gdy w Królestwie po szkołach prywatnych nauka języka rosyjskiego zaczyna się dopiero od 5. roku nauki, a wreszcie podnosi Mowca, że Komisya edukacyjna była zdania, iż uczenie czytania i pisania nie jest głównym celem szkoły ludowej, lecz oświecanie młodzieży, jej wychowywanie, podnoszenie etyczne, uczenie tego, co młodzież czeka w życiu, wobec czego wychowanie fizyczne, pływanie, gimnastyka, żołnierka należały do pierwszorzędnych celów tychże szkół. Mowca kończy zwrotem: Nam potrzeba tych, którzy przez oświatę prowadzić będą do wolności!

R. m. Nowak Stanisław podnosi, że szkolnictwo ludowe musi uledz gruntownej reformie, szczególnie w kierunku zniesienia typów, wedle których inną jest szkoła w mieście, inną na wsi. Wskazawszy, że Rada miejska najwięcej ma obowiązków wobec szkoły ludowej, prosi Mowca przyszłego delegata, aby w krajowej Radzie szkolnej wstąpił **do sekcyi szkół ludowych**, gdzie będzie koniecznie potrzebny.

R. m. Bartoszewicz oświadcza, iż tylko życzenie wyraził, aby kandydat wygłosił mowę programową.

Przewodniczący zarządza wybór delegata miasta Krakowa do c. k. Rady szkolnej kartkami. Do skrutynium powołuje Przewodniczący r. m.: dra Władysława Leopolda Jaworskiego, dra Ludwika Lustgartena i Stanisława Nowaka.

Sekretarz prezydyalny odczytuje nazwiska radców w porządku alfabetycznym; wezwani wkładają kartki głosowania do urny.

R. m. dr. Jaworski po obliczeniu głosów ogłasza wynik:

Na 60 głosujących otrzymał r. m. Michał Konopiński 40 głosów, r. m. dr. August Sokołowski 17 głosów, r. m. Piotr Kosobucki 1 głos, r. m. Bartoszewicz 1 głos, 1 kartkę oddano pustą.

Ponieważ absolutna większość wynosi 31 głosów, przeto **delegatem miasta Krakowa do c. k. Rady szkolnej krajowej** wybrany został r. m. **Michał Konopiński**, redaktor „Nowej Reformy“. —

Wybrany delegatem r. m. Michał Konopiński przemawia w następujący sposób:

Za wielce dla mnie zaszczytne powołanie mnie na stanowisko, na którem z ramienia tego miasta tylu wybitnych na polu edukacyi publicznej mężów przedemną działalność swoją rozwijało, składam Świetnej Radzie podziękowanie. Pojmuję ten zaszczyt w połączeniu z obowiązkiem obywatelskim, z którego rozmiarów i treści zdaję sobie sprawę. Rozumiem, że zadanie to tem większą obciąża odpowiedzialnością, gdy wraz z rozszerzeniem kompetencyi Rady szkolnej zmniejszono w jej nowej organizacyi wpływ autonomicznych, z wyborów wychodzących czynników. W trudnem zadaniu, które Świetna Rada przekazać mi raczyła, poprze mnie, mam nadzieję, pewna doza nabytego już w zawodzie nauczycielskim osobistego doświadczenia i wieloletnia moja publicystyczna praca, w której wybitne miejsce zajmowała zawsze troska o przyśpieszenie rozwoju oświaty publicznej w takich rozmiarach, aby ona wszystkie ogarnęła sfery społeczne i aby żadna warstwa społeczna nie otrzymywała jej w gorszym od drugiej gatunku.

Od początku ery autonomicznej w kraju naszym wszystkie światłe i duchem szczerego patryotyzmu przejęte umysły zwracały przedewszystkiem uwagę na doniosłość oświaty ludowej, jako podstawowego czynnika naszej polityki narodowej. Niestety dzisiaj, po kilkudziesięciu latach samorządnej pracy na polu szkolnictwa,

stoimy wobec niespełnionego w znacznej części zadania, któreśmy sobie niegdyś wytknęli. Szkolnictwo ludowe nie zdołało jeszcze dotrzeć do wszystkich chat włościańskich i do wszystkich izb robotniczych. Galicya nie przestała być krajem, w którym analfabetyzm ogarnia olbrzymią część ludności.

Przyśpieszenie tempa w krzewieniu elementarnej oświaty w takim stopniu, abyśmy zdążać mogli w zmniejszonej bodgaj odległości za kulturą innych, szczęśliwszych od nas narodów i krajów, uważam za jeden z najnaglejszych postulatów chwili, za postulat, dla którego spełnienia żadna ofiara nie może być za ciężką, żadna cena za wysoką.

Liczba szkół ludowych musi się przedewszystkiem zwiększyć o tyle, aby **nauka na stopniu najniższym była powszechną.** Dążyć przytem należy do tego, aby szkoła ludowa, zarówno wiejska, jak miejska, dawała jednę i tę samą podstawę wiedzy, a więc takiej całokształt, iżby on ułatwiał dalsze kształcenie się, aby otwierał wstęp do szkół wyższej kategoryi i równocześnie przysposabiał wychowanków do zawodowej i obywatelskiej pracy. A jakkolwiek poszczególne potrzeby życia i zawodowe kierunki wymagać muszą pewnej różnorodności szkół ludowych, to sądzę przecież, iż nie wolno przytem w żadnej z nich obniżać horyzontów wiedzy, ani uszczuplać czynników ogólnie kształcących i wychowawczych, bo wszystkie warstwy społeczne i zawody mają prawo równego żądać wymiaru oświaty.

Nie trwoży mnie z każdym rokiem zwiększający się **napływ młodzieży naszej do szkół średnich**, a raczej troską mnie przejmuje niezastosowanie ich do tych istotnych potrzeb życiowych, które wytworzył duch czasu i zmienione warunki ludzkiej egzystencyi. Zwłaszcza gimnazya zakrzepły w szablonie, z którego nie są w stanie wyzwolić ich żadne instrukcye i reformy metod nauczania. Życie poszło nowemi drogami, nie oglądając się na gimnazyum klasyczne, które staje się dla niego zabytkiem przeszłości. Nie daje ono już wychowankom swoim tej wiedzy, której życie zawodowe i publiczne od nich wymaga, a obciąża ich drogo opłaconym balastem naukowym, w bardzo znacznej części nie przedstawiającym dla nich w przyszłości żadnej pozytywnej korzyści. Życie nie cofnie się wstecz i nie zaskorupi się w skostniałej organizacyi szkolnej z przed pół wieku — ale szkoła przewidywać musi potrzeby życia i do niego sposobić swoich wychowanków; ona musi prostować ścieżki przed postępem, ułatwiać pochód społeczeństwa i narodu ku szczytom wiedzy i kultury.

Aby zaś szkoła nie pozostała poza życiem i jego potrzebami, należy co lat kilka lub kilkanaście odbyć rewizyę jej organizacyi i jej programów; należy zbadać, czy i o ile one odpowiadają nowoczesnym pojęciom i potrzebom społecznym. Tymczasem organizacya gimnazyów, pochodząca z r. 1849, w zasadniczych punktach nie doznała zmiany, jakkolwiek nawet jej autorowie przewidywali jej konieczność.

Kształcenie całych pokoleń odbywa się u nas w oderwaniu od życia. Edukacya publiczna przybiera kierunek jednostronny przez to, że młodzież, nie mając szkół zawodowych, napływa całą falą do szkół średnich, sposobiących do t. zw. zawodów wyzwolonych. Atoli Rząd nie wysnuwa stąd nasuwającego się wniosku: nie respektuje **potrzeby szkół zawodowych**, zwłaszcza w naszym kraju. W porównaniu do innych krajów przedstawia się też nasze szkolnictwo zawodowe nad wszelki wyraz marnie. A nawet w tych szczupłych granicach, w jakich je u nas zamknięto, nie użyczył mu Rząd tej opieki, jaką cieszą się inne kraje monarchii. Dość powiedzieć, że w najnowszym budżecie austryackim na zwiększone koszta utrzymania szkół przemysłowych wstawiono kwotę 1,300.000 kor., w czem Galicya partycypuje kwotą 9.660 kor. Krakowska **szkoła przemysłowa**, która tyle okazała żywotności, mimo wszelkich obietnic, mimo ofiarności miasta nie może doprosić się budowy nowych gmachów, od której dalszy jej rozwój zależy.

Akademia handlowa w Krakowie, pomimo wszelkich wysiłków i ofiarności miasta i instytucyj handlowo-przemysłowych, nie została dotąd zorganizowana i nie ma właściwie dotąd prawnej podstawy bytu. Tak samo utworzenie **dwuklasowej szkoły handlowej dla kształcenia średniej warstwy kupieckiej** mimo zasadniczej uchwały sejmowej nie doznaje poparcia ani ze strony Rady szkolnej, ani ze strony Wydziału krajowego. Skończyło się na tem, że kuratorya musiała na własne ryzyko przystąpić do otwarcia tej szkoły w bieżącym roku.

Nasze **szkoły uzupełniające** zaledwie w Krakowie i Lwowie, dzięki wytężonym staraniom gmin, dopiero teraz dokładniej dostosowują się do potrzeb przemysłu. Po większej części są to szkoły ogólnej, dopełniającej natury. Poszczególne, wcale dobrze rozwijające się u nas działy przemysłu z konieczności czekają na pomoc zawodową ze strony szkoły wydziałowej, która jednak zupełnie do tego nie jest powołaną.

Nawiasem wspomnę, że szkoły wydziałowe nie podniosą się, dopóki nie przekształcą się i dawać nie będą swoim uczniom pewnych uprawnień wobec innych szkół i zawodów.

Wobec takiego zaniedbania całego szkolnictwa zawodowego, nie pomogą nawoływania, odwodzące młodzież od szkół średnich. Młodzież wypełnia je nie dlatego, że uznaje ich pożyteczność, ale dlatego, że nie ma innych i lepszych.

Nowe formy życia społecznego, zmienione warunki ekonomiczne, wreszcie ogólny a pocieszający prąd ku zdobyciu wyższej oświaty — zaostrzyły kwestyę wyższego **wykształcenia kobiet** i postawiły ją na porządku dziennym najaktualniejszych postulatów publicznego życia. Tutaj uderzającą jest obojętność, z jaką wobec tej kwestyi zachowuje się państwowa administracya szkolna. O średnie szkoły żeńskie, z wyjątkiem bardzo nielicznych seminaryów nauczycielskich, troszczy się Rząd o tyle, że od czasu do czasu raczy prywatnym zakładom tej kategoryi udzielać prawa publiczności, i to nieraz nie bez niczem nie usprawiedliwionych utrudnień. Silny napływ do prywatnych gimnazyów żeńskich i do prywatnych seminaryów nauczycielskich dowodzi, że społeczeństwo potrzebuje szkół, sposobiących kobiety do wyższych zakładów i zawodów naukowych.

Aby jednak edukacya kobiet nie była także jednostronną, koniecznem jest tutaj popieranie zawodowych kierunków nauki. Do uwzględnienia tego postulatu przynaglają zmienione warunki ekonomiczne, coraz bardziej piętrząca się trudność utrzymania, czyto jednostki, czy rodziny. Tymczasem **kobiece szkoły zawodowe**, podobnież jak średnie, pozostawiono inicyatywie prywatnej, do której przyczyniają się gminy i kraj; Rząd zachowuje

się wobec nich z obojętnością, świadczącą, że nie pojmuje on zjawiska, które wytwarza się w wirze społecznych i ekonomicznych stosunków nowoczesnego życia. W dobrze zrozumianym interesie publicznym powinna kobieta stanąć obok mężczyzny jako równowartościowy pod względem inteligencyi czynnik społeczny; sprawiedliwość publiczna, względy etyki i ekonomiczne stosunki przynaglają, aby kobieta za pośrednictwem szkoły uzyskała możność zapewnienia sobie samodzielnego bytu. Już czas najwyższy, aby państwowa administracya szkolna przystąpiła wreszcie nie do reformy wykształcenia kobiet, lecz do stworzenia tej gałęzi szkolnictwa państwowego, będącego dzisiaj w zupełnem przez Rząd zaniedbaniu.

Jestem zwolennikiem **powszechności i bezpłatności nauki publicznej.** Zamykanie przed kimś podwoi szkoły publicznej dlatego, że nie jest w możności płacić za naukę lub nie posiada funduszów na sprawienie sobie studenckiego munduru, uważam za barbarzyństwo, niegodne nowoczesnego, kulturalnego państwa.

Kompetencyę Rady szkolnej zwiększono także w kierunku **prawnych stosunków nauczycieli.** Sądzę, że nauczyciel, który jest duszą szkoły, musi mieć pozostawioną sobie pewną swobodę w szkole i poza szkołą. Pierwszą zużytkuje należycie na rzecz nauki i wychowania młodzieży wtedy, jeźli wniesie do niej to, co życie daje i niesie. Żadna instrukcya nie jest w stanie tchnąć ducha w naukę; może to uczynić tylko inteligentny i pełen poświęcenia nauczyciel. Nie powinien jednakże być skrępowany szablonem, w którym kostnieje szkoła. Należy mieć nadzieję, że nauczycielstwo szkół średnich nie będzie miało powodu do żalu, że odcięto je od zależności od władz centralnych.

Odnośnie do przemówienia r. m. Bartoszewicza przyznaję, że w formach polskich, zdobytych przez autonomię szkolną, nie zamieszkał jeszcze w całej pełni duch polski. Ale na polu wydawnictwa podręczników szkolnych zapanował pewien ruch w kierunku wlania ducha narodowego w naukę szkolną. Ten sam jednak szablon szkolny, w którym kostnieją życiowe potrzeby społeczeństwa, nie pozwala także na rozwinięcie się w nim ducha polskiego. Na wszelki sposób akcyę w tym kierunku należy przyśpieszyć.

Autonomię szkolnictwa naszego powitano w kraju z wielką radością przedewszystkiem w nadziei, że po długich latach systemu germanizacyjnego szkoła krajowa rozwinie działalność wychowawczą w duchu narodowym. Pod tym względem jednak objawiała Rada szkolna pewną trwożliwość, nie uzasadnioną temi prawami i ustawami zasadniczemi, które stały się fundamentem konstytucyi austryackiej. Jeżeli gdzie, to w zakresie edukacyi publicznej obowiązkiem naszego sumienia narodowego jest wyzyskiwać do ostatecznych granic i konsekwencyj to wszystko, czego nie zakazują nam ustawy, a jeżeli one są tamą rozwoju szkolnictwa naszego w kierunku narodowym, to właśnie rzeczą czynników samorządnych jest: dążyć do usunięcia tego, coby wypaczyć mogło kierunek wychowania młodych pokoleń polskich.

Nie spuszczając z oka całokształtu szkolnictwa krajowego, zwrócę **szczególniejszą uwagę na szkolnictwo ludowe,** w którego granicach mieszczą się także szkoły miejskie, bezpośrednio zajmujące Świetną Radę miejską, która dla oświaty i kultury starej stolicy polskiej nie waha się tylu podejmować ofiar i ciężarów. Wstąpię dlatego w Radzie szkolnej do sekcyi szkół ludowych, w której także interesom szkolnictwa gminy tego miasta najwięcej będę się mógł przysłużyć.

R. m. Daszyński zapytuje świeżo wybranego delegata, jak się zapatruje na **antysemityzm w szkole i na przewagę katechetów nad gronami nauczycielskiemi.** Następnie zapytuje Mowca, jak nowy delegat pogodzi swoje zapatrywania w sprawie wolnej i narodowej szkoły z przynależnością do tej formacyi politycznej, której przywódca w pierwszej mowie, jako prezes Koła polskiego, wyraził lojalność wobec Korony.

R. m. Konopiński odpowiada, że najwyższą zasadą etyczną, wpajaną w młodzież, powinna być ta, która podbiła świat: kochaj Boga nadewszystko, a bliźniego swego, jak siebie samego! To rozwiązuje kwestyę wyznaniową wśród młodzieży. Katecheta katolicki ma uprawnione stanowisko w szkole, a wspólna i zgodna praca jego z innymi członkami grona nauczycielskiego jest jednym z warunków należytego rozwoju szkoły pod względem wychowawczym.

Polityka prezesa Koła polskiego nie wchodzi tutaj w rachubę. Wyrazy lojalności wobec Korony, które nie przeszkadzają wolności autonomicznej, nie mogą także przesądzać narodowego rozwoju szkół krajowych. —

Na tem o godzinie 8. minut 30 Przewodniczący zamyka posiedzenie. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 13. Kraków, dnia 20. grudnia 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

Podział miasta na okręgi kominiarskie i ustanowienie taryfy maksymalnej.

ROZPORZĄDZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5. grudnia 1907 L. III. 7765/20 A/11.

C. k. Namiestnictwo na podstawie §§ 42. i 51. ustawy przemysłowej — po wysłuchaniu Gminy miasta Krakowa, krakowskiej Izby handlowej i Stowarzyszenia przemysłowego kominiarzy — zarządza, co następuje:

A. Dla wykonywania przemysłu kominiarskiego i ze względów policyi ogniowej dzieli się miasto Kraków z dniem 1. stycznia 1908 — aż do ewentualnego odmiennego zarządzenia — na **12 okręgow kominiarskich**, których rozciągłość terytoryalną ustanawia się, jak następuje:

I. okrąg obejmuje:

Rynek główny od rogu ul. Szewskiej do rogu ul. Floryańskiej, t. j. od Nr 31—47 — ulicę Szczepańską — plac Szczepański od rogu ul. Szczepańskiej do ul. Reformackiej, t. j. od Nr 4—8 — ul. Reformacką — ul. Szewską od rogu Rynku gł. do rogu ul. Jagiellońskiej (od Nr. 5—11) — ul. Sławkowską — ul. św. Jana — ul. Floryańskiej lewą stronę w całości a prawą od rogu ul. św. Marka (od Nr. 4—44 i od Nr. 35—57) — ul. Szpitalną od ul. św. Marka do plantacyi, obie strony (od Nr. 23—40) — Plac św. Ducha w całości — ul. św. Krzyża od ul. św. Marka do Placu św. Ducha (od Nr 21—23) — ul. Pijarską — ul. św. Marka od ul. Reformackiej stronę prawą do rogu lewej strony ul. Floryańskiej i lewą stronę od ul. Reformackiej do plantacyi (od Nr. 5—19 i od Nr. 4—34) — ulicę św. Tomasza od placu Szczepańskiego do lewej strony ul. Floryańskiej, obie strony, tj. od Nr. 2—15 — Rynek główny: Sukiennice i budynek warty wojskowej.

II. okrąg obejmuje:

Ul. Grodzkiej od głównego Rynku obie strony, prawą od Nr. 1—35, tj. do rogu ul. Poselskiej, i lewą od Nr. 2—44, tj. do ul. Senackiej — ul. Poselskiej lewą stronę od ul. Grodzkiej w całości, tj. od Nr. 15—24, prawą stronę od Nr. 8—16 — Rynek główny od rogu ul. Brackiej do placu Maryackiego (od Nr. 20—4) — ul. Brackiej całą lewą stronę — plac WW. Świętych (od Nr. 6—11) — ul. Franciszkańską (od Nr. 4—6) — plac Dominikański — ul. Dominikańską — ul. Stolarską — ul. Sienną — Mały Rynek — ul. św. Krzyża (od Nr. 1—16) — ul. Mikołajską — plac Maryacki — ul. Floryańskiej prawą stronę od placu Maryackiego do rogu ul. św. Marka (od Nr. 1—33) — ul. Szpitalnej obie strony od Małego Rynku i placu Maryackiego do rogu ul. św. Marka (od Nr. 3—19 i od Nr. 4—28) — ul. św. Tomasza od plantacyi do ul. Floryańskiej — ul. św. Marka prawą stronę od ul. Floryańskiej do plantacyi.

III. okrąg obejmuje:

Ul. Grodzkiej lewą stronę od ul. Senackiej do ul. św. Gertrudy, prawą stronę od ul. Poselskiej do placu Bernardyńskiego (od Nr. 46—64 i od Nr. 39—71) — ul. Poselskiej lewą stronę od ul. Grodzkiej do plantacyi — ul. Senacką od ul. Grodzkiej do Poselskiej — Wawel — ul. Kanoniczą — ul. Podzamcze — ul. Straszewskiego od Podzamcza do lewej strony ul. Wolskiej (od Nr 1—22) — ul. Zwierzyniecką — Smoleńsk — ul. Wolskiej lewą stronę (od Nr. 4—34) — ul. Feicyanek — ul. Małą — ul. Retoryka — ul. Wygoda — ul. Swoboda — plac Kossaka — ul. Nad Wisłą — plac Na Groblach — ul. Tarłowską.

IV. okrąg obejmuje:

Ul. Dolnych Młynów od narożnika ul. Garncarskiej do narożnika ul. Czystej Nr. 2 — ul. Czystej lewą stronę — ul. Garncarskiej prawą stronę całą, lewą od ul. Loretańskiej (od Nr. 1—17 i od Nr. 14—26) — w ul. Krupniczej jeden dom Nr. 27 — Wenecyę — Podwale (od Nr. 2—4) — ul. Straszewskiego od narożnika ul. Wolskiej do narożnika ul. Kapucyńskiej (od Nr. 24—29) — ul. Kapucyńską — ul. Loretańską od ul. Kapucyńskiej do ul. Studenckiej (od Nr. 7—13 i od Nr. 10—18) — ul. Jabłonowskich — ul. Wolskiej prawą stronę od Nr. 1—29 — ul. Zgoda — ul. Wiślną — ul. Brackiej prawą stronę od Rynku do ul. Franciszkańskiej (od Nr. 3—15) — ul. Franciszkańskiej prawą stronę od Nr. 1—3 — ul. Gołębią — ul. św. Anny — ul. Jagiellońskiej prawą stronę od placu Szczepańskiego do plantacyi i lewą stronę od narożnika ul. Szewskiej do plantacyi (od Nr. 1—22) — Rynek główny od narożnika ul. Brackiej do narożnika lewej strony ul. Szewskiej (Nr. 21—

30) — ul. Szewskiej lewą stronę od Rynku do plantacyi, prawą zaś stronę od ul. Jagiellońskiej do plantacyi (od Nr. 4—26 i od Nr. 13—27) — plac Szczepański i od narożnika ul. Jagiellońskiej do plantacyi (Nr. 1—3)

V. okrąg obejmuje:

Ul. Podwale od narożnika ul. Studenckiej do narożnika ul. Garbarskiej (od Nr. 5—17) — ul. Łobzowskiej stronę prawą do ul. Biskupiej i lewą do narożnika ul. Batorego (Nr. 1—9 i od Nr. 2—16) — ul. Garbarską — ul. Batorego, idąc ul. Łobzowską z Rynku, lewą stronę i od ul. Sobieskiego do Karmelickiej (od Nr. 16—26 i od Nr. 9—23) — ul. Sobieskiego stronę lewą — ul. Karmelickiej prawą stronę od narożnika ul. Siemiradzkiego, lewą od wałów do narożnika ul. Krupniczej (od Nr. 1—49 i od Nr. 4—70) — ul. Piotra Michałowskiego (od Nr. 15—8) — ul. Grabowskiego — ul. Graniczną — ul. Stachowskiego (od Nr. 1—13) — ul. Rajską — ul. Szujskiego — ul. Krupniczej obie strony (od Nr. 3—21 i od Nr. 8—28) — ul. Dolnych Młynów prawą stronę od narożnika ul. Krupniczej, lewą od narożnika ul. Czystej (od Nr. 3—9 i od Nr. 6—10) — ul. Czystej stronę prawą — ul. Studenckiej tylko prawą stronę od narożnika ul. Podwale do ul. Garncarskiej (od Nr. 3—27) — ul. Loretańskiej obie strony od ul. Studenckiej do ul. Krupniczej (od Nr. 4—8) — ul. Garncarską od narożnika ul. Loretańskiej do narożnika ul. Krupniczej (od Nr. 6—8).

VI. okrąg obejmuje:

Ul. Długiej całą stronę lewą — ul. Helclów lewą stronę — ul. Basztową od narożnika ul. Długiej do narożnika ul. Łaziennej (od Nr. 10—11) — ul. Łaziennej stronę prawą — ul. Łobzowską od narożnika ul. Biskupiej i od narożnika ul. Batorego w całości — ul. Batorego prawą stronę od narożnika ul. Łobzowskiej do narożnika ul. Sobieskiego — ul. Sobieskiego stronę prawą od narożnika ul. Batorego do narożnika ul Siemiradzkiego — ul. Siemiradzkiego prawą stronę od ul. Łobzowskiej do ul Karmelickiej i lewą stronę od ul. Łobzowskiej do narożnika ul. Sobieskiego — ul. Karmelicką od narożnika ul. Siemiradzkiego do narożnika ul. Kilińskiego — ul. Kilińskiego — ul Lenartowicza — ul. Czarnieckiego — ul. Staszica — ul. Szlak od ul. Łobzowskiej do ul Długiej obie strony (od Nr 6—8) — ul Biskupią — ul. Łaziennej stronę prawą (od Nr. 3—7) — ul. Krowoderską — ul. Słowiańską.

VII. okrąg obejmuje:

Ul. Pawiej lewą stronę — ul Basztową od narożnika ul. Pawiej do narożnika ul Długiej — ul Długiej prawą stronę od narożnika ul Basztowej do narożnika ul. Helclów — ul Helclów, idąc ul. Długą, prawą stronę — ul Szlak od ul Długiej do ul Warszawskiej obie strony — ul. Pędzichów — ul św. Filipa — ul Krzywą — ul. Krótką — Rynek Kleparski — plac Matejki — ul Warszawską — ul Ogrodową — ul Kurniki — ul. Zacisze.

VIII. okrag obejmuje:

Ul Kopernika lewą stronę od wału kolejowego, prawą od narożnika ul Blichowej — ul. Poniatowskiego stronę lewą — ul. Lubicz prawą stronę od wału kolejowego a lewą od narożnika ul. Pawiej — ul. Strzelecką — ul. Aryańską — plac Aryański — ul. Rakowicką — ul. Topolową — ul. Lubomirskich — ul. Zygmunta Augusta — ul. Bosacką — ul. Pawiej stronę prawą.

IX. okrąg obejmuje:

Ul. Starowiślną od lewego rogu ul. Dietlowskiej do rogu ul. Miodowej (od Nr. 28—48) — ul. Dietlowską od lewego narożnika ul. Starowiślnej do końca (od Nr. 85—107) — ul. Miodową od narożnika ul. Starowiślnej do cmentarza izrael. — ul. Berka Joselowicza od obu narożników ul. Starowiślnej — ul. Wrzesińską — ul. Wielopole lewą stronę od głównej poczty do rogu ul. Blichowej — ul. Zyblikiewicza — ul. Grzegórzecką — ul. Blichowej lewą stronę w całości, prawą do ul. Poniatowskiego — ul. Trzeciego Maja — ul. Kolejową — ul. Kopernika prawą stronę od narożnika ul. Kolejowej do rogu ul. Blichowej i od narożnika ul. Kolejowej do wału kolejowego — ul. Radziwiłłowską — ul. Pańską — ul. Niecałą — ul. Lubicz prawą stronę od rogu ul. Kolejowej do toru kolejowego (od Nr. 1—9) — ul. Poniatowskiego prawą stronę.

X. okrąg obejmuje:

Ul. Stradomskiej prawą stronę (od Nr. 1—17) do narożnika ul. Koletek, lewą od narożnika ul. św. Gertrudy do narożnika ul Dietlowskiej (od Nr. 2—18) — ul. Dietlowskiej lewą stronę od narożnika ul. Stradomskiej do narożnika ul. Wielopole (od Nr. 44—80) — ul. Koletek stronę prawą — ul. Bernardyńską — ul. Rybaki — ul św. Gertrudy — ul. św. Sebastyana od ul. św. Gertrudy do ul. Dietlowskiej obie strony (od Nr. 3—19 i od Nr. 4—22) — ul. Jasną — ul. Zieloną — ul. Starowiślnej obie strony od początku do narożników ul. Dietlowskiej (od Nr. 1—27 i od Nr. 2—22) — ul. Wielopole prawą stronę do ul. Dietlowskiej (od Nr. 3—17).

XI. okrąg obejmuje:

Ul Krakowską od narożnika z lewej strony do narożnika ul Józefa (od Nr. 2—20) — ul. Józefa lewą stronę — ul. Bożego Ciała od narożnika ul. Miedzuch do ul. Józefa — ul. Nową — ul. Estery — ul. Kupa — ul Jakóba obie strony od ul. Miodowej do ul. Józefa (od Nr. 7—31 i od Nr 4—10) — ul Szeroką — ul. Dajwór prawą stronę od ul. Miodowej do ul św Wawrzyńca i lewą od ul Miodowej do Wisły (od Nr. 4—10) — ul. Starowiślną od rogu ul. Dietlowskiej z prawej strony, idąc od Rynku aż do Wisły (od Nr 29—67), i lewą stronę od rogu ul. Miodowej aż do Wisły (od Nr 50—62) — ul. Dietlowską od narożnika ul Krakowskiej do narożnika z prawej strony ul Starowiślnej (od Nr. 47—81) — ul Berka Joselowicza od prawej strony ul. Starowiślnej do ul. Brzozowej — ul św. Sebastyana — ul Brzozowej obie strony — ul Podbrzezie — ul. Miodowej lewą stronę do ul Starowiślnej, prawą stronę całą (od Nr. 9—31 i od Nr. 10—24) — plac Nowy — ul. Izaka — ul. Ubogich — ul Ciemną.

XII. okrąg obejmuje:

Ul. Koletek od narożnika ul. św. Agnieszki (od Nr 2—12) czyli lewą stronę ul. Koletek od Stradomia — ul. św. Agnieszki — ul. Stradomskiej prawą stronę, idąc z Rynku gł. (od Nr. 19—27) — ul. Dietlowską (od Nr.

34—38 i od Nr. 27—35) — ul. Krakowskiej prawą stronę, idąc od Rynku (od Nr. 1—65), lewą od narożnika ul. Józefa ku Wiśle (od Nr. 22—58) — ul. Skałeczną — ul. Piekarską — ul. Skawińską — ul. Augustyańską — ul. św. Katarzyny — ul. Podgórską od ul. Krakowskiej do rogu ul. Dajwór (od Nr. 8—13) — ul. Trynitarską — ul. Przesmyk — plac Wolnica — ul. Mostową — ul. Pustą — ul św. Wawrzyńca od rogu ul. Bożego Ciała do placu Bawół i od placu Wolnica do rogu ul. Dajwór — ul. Bożego Ciała od ul. Józefa obie strony do placu Wolnica i ul. św. Wawrzyńca — ul. Jakóba od ul. Józefa obie strony do ul św. Wawrzyńca — ul. Wązkiej obie strony od ul. Józefa do ul. św. Wawrzyńca — placu Bawół prawą stronę od ul. Józefa do ul. św. Wawrzyńca (Nr. 4, 6, 8 i 9).

Powyższy podział na okręgi ma ten skutek, że w granicach każdego z okręgów tylko ci przemysłowcy mają prawo wykonywać roboty, którzy w danym okręgu mają swoje stanowisko zarobkowe. W wypadku nagłej potrzeby mogą być jednak kominiarze powoływani do wykonywania robót także poza granicami swego okręgu.

B. Na **wynagrodzenie za czynności kominiarskie** w obrębie m. Krakowa ustanawia się następującą taryfę, obowiązywać mającą od 1. stycznia 1908 aż do odwołania lub zmiany:

L. porządk.		Za jednorazowe czyszczenie jednej sztuki Kor.	bal.
1.	Od komina w domach parterowych	—	20
2	Od komina w domach jednopiętrowych	—	28
3	Od komina w domach dwupiętrowych	—	34
4	Od komina w domach trzypiętrowych	—	40
5.	Od szlągów do trzech metrów	—	30
	Od szlągów nad trzy metry	—	50
6.	Od komina fabrycznego parowego, wolno stojącego — bez względu na wysokość	7	—
7.	Od komina, używanego do centralnego ogrzewania (kaloryferów) — bez względu na wysokość	3	—
8.	Od kominów piekarskich i masarskich	1	—
9.	Od kominów kuchennych w zakładach publicznych, restauracyjnych, kawiarnianych, pralniach zawodowych, koszarach wojskowych — bez względu na wysokość	—	68
10.	Od kominów, służących dla ognisk stolarzy, bednarzy, kowali — bez względu na wysokość	—	50
11.	Od kominów, które na żądanie właściciela w specyalnie oznaczonym czasie mają być czyszczone — bez względu na wysokość	—	80

L. 106198/07.

III.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 5. grudnia 1907 L. III. 7765/20 A/11 na podstawie §§ 42. i 51. ustawy przemysłowej z dnia 5. lutego 1907 r. Nr. 26. Dz. u. p. podzieliło obszar miasta Krakowa na 12 okręgów kominiarskich i ustanowiło maksymalną taryfę za roboty kominiarskie, wykonywane w mieście Krakowie.

Skutkiem tego wprowadza się w życie od 1. stycznia 1908 r. następujący podział okręgów:

I. okrąg kominiarski (obejmujący, jak wyżej w rozporządzeniu namiestniczem). Okrąg ten przydziela się wdowie po majstrze kominiarskim **Helenie Pastuszkowej** na czas jej wdowieństwa, względnie małoletnim dzieciom po myśli § 56. ustawy przemysłowej.

II. okrąg kominiarski (jak wyżej). Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Feliksowi Rehmanowi.**

III. okrąg kominiarski (j. w.) Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Romualdowi Bemowi.**

IV. okrąg kominiarski (j. w.). Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Antoniemu Bąkowskiemu.**

V. Okrąg kominiarski (j. w.) Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Janowi Zatorskiemu.**

VI okrąg kominiarski (j. w.). Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Tadeuszowi Niedzielskiemu.**

VII. okrąg kominiarski (j. w.). Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Zygmuntowi Niedzielskiemu.**

VIII. okrąg kominiarski (j. w.). Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Tomaszowi Lochowi.**

IX. okrąg kominiarski (j. w.). Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Ignacemu Sieminskiemu.**

X. okrąg kominiarski (j. w.). Okrąg ten przydziela się konc. majstrowi kominiarskiemu **Janowi Nowakowi.**

XI. okrąg kominiarski (j. w.). Okrąg ten przydziela się wdowie po konc. majstrze kominiarskim **Michalinie Rehmanowej** na czas jej wdowieństwa, względnie małoletnim dzieciom po myśli § 56. ustawy przemysłowej.

XII. okrąg kominiarski (j w). Okrąg ten przydziela się wdowie po konc. majstrze kominiarskim **Annie Bergerowej** na czas jej wdowieństwa, względnie małoletnim dzieciom po myśli § 56. ustawy przemysłowej.

Ogłaszając ten podział miasta Krakowa na 12 okręgów kominiarskich, zawiadamia się wszystkich właścicieli realności, w obrębie miasta Krakowa położonych, będących własnością prywatną, rządową, krajową, gminną lub fundacyjną, że z dniem 31. grudnia 1907 r. wskutek wyżej powołanego reskryptu c. k. Namiestnictwa wszystkie kontrakty, zawarte z majstrami kominiarskimi, tracą moc prawa i wykonywanie robót kominiarskich od 1. stycznia 1908 r. poruczone być może tylko majstrowi, przeznaczonemu dla dotyczącego okręgu. W wypadku nagłej potrzeby może być jednak majster kominiarski powołany do wykonywania robót także poza granicami swego okręgu.

Każdy z majstrów kominiarskich musi od dnia 1. stycznia 1908 r. w okręgu, do którego został przydzielony, urządzić strażnicę i zaopatrzyć ją zewnątrz w stosowną tablicę.

Szczegółowe przepisy o wykonywaniu przemysłu kominiarskiego wydaje się w osobnym regulaminie, który się równocześnie ogłasza.

Zatwierdzona maksymalna taryfa wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1908 r.

Taryfa ta opiewa:

Taryfa opłat za roboty kominiarskie, wykonywane w mieście Krakowie. (Zobacz powyżej w rozporządzeniu namiestniczem).

Przekroczenia tego rozporządzenia karane będą według postanowień § 131. ustawy przemysłowej.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 14. grudnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 106198/07.

III.

ROZPORZĄDZENIE.

Na podstawie § 54. ustawy przemysłowej z dnia 5. lutego 1907 r. Nr. 26. Dz. u. p. wydaje się następujący

Regulamin dla trudniących się przemysłem kominiarskim w mieście Krakowie.

§ 1.

Każdy majster kominiarski obowiązany jest w okręgu mu przydzielonym stale mieszkać, nad mieszkaniem swem stosownie do przepisu § 44. ust. przem. znak odpowiedni na zewnątrz umieścić i o tem Magistrat zawiadomić. Również każdy majster kominiarski obowiązany jest urządzić swoim kosztem w swem mieszkaniu stacyę telegrafu pożarnego z urządzeniem telefonicznem, połączoną ze strażnicą miejską.

§ 2.

Każdy majster kominiarski obowiązany jest na każde wezwanie naczelnika straży pożarnej ze swymi czeladnikami do każdego wybuchłego pożaru przybyć.

Przybyli do ognia pomocnicy kominiarscy poddać się winni rozkazom naczelnika straży pożarnej, udzielać potrzebnych wyjaśnień i wypełniać chętnie wskazane im czynności.

§ 3.

Każdy majster kominiarski obowiązany jest zawiadomić Magistrat o potrzebie wypalenia komina. Wypalenie to odbywać się będzie w asystencyi straży pożarnej.

Wypalenie komina, o ile tego zajdzie potrzeba, obowiązani są kominiarze uskuteczniać bez wynagrodzenia Natomiast właściciel dostarczy materyału potrzebnego do wypalenia i poniesie koszta asystencyi straży ogniowej w wysokości 4 koron za sierżanta i po 2 korony za każdego strażaka.

O ile Magistrat stwierdzi, że wypalenie komina nastąpiło z winy kominiarza, ściągnie od niego koszta asystencyi straży ogniowej.

§ 4.

Każdy majster kominiarski obowiązany jest prowadzić księgę, obejmującą wykaz wszystkich domów, należących do jego okręgu. i utrzymywać w ewidencyi, ile razy w roku czyszczenie kominów w każdym z nich odbywać się winno, oraz w którym dniu czyszczenia rzeczywiście dokonano. Księgę tę należy przedłożyć dla kontroli na każde żądanie Magistratu, komisarza obwodowego a względnie naczelnika straży pożarnej.

§ 5.

Każdy majster kominiarski winien mieć u siebie osobną książeczkę dla każdego domu swego okręgu. W książeczce tej należy wymienić nazwę ulicy, liczbę domu, nazwisko właściciela, ilość kominów i znajdujących się w nich szuflad, oraz dokładny ich wymiar; wysokość wynagrodzenia, dzień wypłaty za dokonaną czynność, ile razy i w którym czasie czyszczenie kominów i szuflad ma się odbywać, wkońcu poświadczenie właściciela domu lub zarządcy tegoż i datę czyszczenia komina.

§ 6.

Czyszczenie kominów winno się odbywać w terminach, ustanowionych w § 5. ustawy z dnia 10. lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 18. o policyi ogniowej, obowiązującej w miastach i miasteczkach Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem — względnie w regulaminie, dla m. Krakowa wydać się mającym. Po wyczyszczeniu komina obowiązany jest kominiarz wybrać sadze z wycierów kominowych i wyrzucić je do śmietnika w naczyniu, dostarczonem przez właściciela domu.

§ 7.

Gdyby kto sprzeciwiał się czyszczeniu kominów lub szlągów w swej realności w terminach, ustawą ogniową względnie regulaminem oznaczonych, winien majster kominiarski zawiadomić o tem Magistrat, który po poprzedniem a bezskutecznem upomnieniu właściciela może w sposób przymusowy zarządzić czyszczenie i ukarać winnego, a wynagrodzenie kominiarza, według taryfy obliczone, ściągnąć od właściciela.

§ 8.

Majster kominiarski może także zawrzeć z właścicielem domu dobrowolną ugodę co do wysokości wynagrodzenia za czyszczenie kominów, wynagrodzenie to jednak nie może przekraczać ustanowionej taryfy. Ugodę tę, przez obydwie strony podpisaną, należy zanotować w krótkości w osobnej rubryce książeczki, w § 4. wspomnianej.

§ 9.

Powyższe postanowienia wchodzą w życie z dniem 1. stycznia 1908 r.

§ 10.

Przekroczenia tego regulaminu karane będą według postanowień § 131. ustawy przemysłowej z dnia 5. lutego 1907 r. Nr. 26 Dz. u. p.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 14. grudnia 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.